

**UNIwersytet Warszawski**  
**Wydział Lingwistyki Stosowanej**  
**Pracownia Dziejów Polsko-Ukraińskich Stosunków Literackich**

**STUDIA**  
**POLSKO-UKRAIŃSKIE**

**4**

**WARSZAWA 2017**

<b>Redaktor naczelny</b>	<b>Prof. dr hab. Walentyna Sobol</b>
<b>Rada Naukowa</b>	Prof. Frank E. Sysyn (Kanada) Prof. Stefan Kozak (Warszawa) Prof. Serhij Kvit (Kijów) Prof. Giovanna Brogi (Mediolan-Rzym) Prof. Bohdana Krysa (Lwów) Prof. Ihor Nabytovych (Lublin-Drohobycz) Prof. Mirosław Nagielski (Warszawa) Prof. Rostysław Radyszewsky (Kijów)
<b>Kolegium redakcyjne</b>	Walentyna Sobol – redaktor naczelny Teresa Chynczewska-Hennel – zastępca redaktora Dawid Bzorek – sekretarz Redakcji Mariusz R. Drozdowski – sekretarz Ludmiła Szewczenko-Sawczynska Wołodymyr Bilecki
<b>Redaktorzy językowi</b>	Mariusz R. Drozdowski Ivan Sobol
<b>Recenzenci</b>	Petro Biłous Mikołaj Chaustowicz Piotr Kroll Bohdana Krysa Jurij Peleszenko Ludmiła Szewczenko-Sawczynska Mikołaj Timoszuk Bożena Witowicz Alicja Wołodźko-Butkiewicz
<b>Wydawca</b>	Wydział Lingwistyki Stosowanej
<b>Adres redakcji</b>	Pracownia Dziejów Polsko-Ukraińskich Stosunków Literackich 02-678 Warszawa, ul. Szturmowa 4
Wszystkie prawa zastrzeżone Wersja papierowa jest wersją pierwotną czasopisma	
<b>Opracowanie graficzne</b>	Zakład Graficzny UW
<b>Druk</b>	Zakład Graficzny UW. Zam. 659/2016 Ark. wyd. ISSN 2353-5644, 2451-2958 Copyright 2017, by University of Warsaw, Poland & Walentyna Sobol

*W osiemdziesiątą rocznicę urodzin  
Profesora Stefana Kozaka*

*Redakcja*



**ABSTRACTS** ..... 9

**1. ПОЛЬСЬКО-УКРАЇНСЬКІ КОНТАКТИ  
В ДОБУ СЕРЕДНЬОВІЧЧЯ. ОСВІТА. КУЛЬТУРА.  
ЛІТЕРАТУРА**

1. Оксана Сліпушко  
*Свобода як «свобода вибору» у світогляді  
києворуського середньовічного книжника Іларіона* ..... 19
2. Оксана Савенко  
*Апокрифічні конотації Великоднього сюжету*..... 35
3. Володимир Білецький, Віталій Білецький  
*Самобутні традиції освіти і науки в Україні-Русі* ..... 51

**2. ПОЛЬСЬКО-УКРАЇНСЬКІ КОНТАКТИ В ДОБУ  
БАРОКО**

4. Teresa Chynczewska-Hennel  
*Ukraina XVII wieku między Polską a Moskwą*..... 69
5. Agnieszka Michalczuk  
*Ukraina w oczach Francuzów w XVII wieku* ..... 83
6. Петро Білоус  
*Італійські образки у подорожніх записках Василя  
Григоровича-Барського* ..... 95
7. Ірина Бондаревська  
*Два концепти знання (Теофан Прокопович і Григорій  
Сковорода)* ..... 101

**3. НА ПЕРЕХРЕСТІ ЛІТЕРАТУРИ І ЖИВОПИСУ**

8. Ольга Харлан  
*Натюрморт у живописі й літературі* ..... 117
9. Віра Просалова  
*Літературно-малярські кореляції у новелістиці  
Михайла Яцкова*..... 131

#### 4. СИЛЬВЕТИ

10. Piotr Kroll  
*Filip Orlik (1672–1742) w polskiej historiografii (345 rocznica urodzin)* ..... 145
11. Софія Когут  
*Іван Франко очима Михайла Рудницького: спогади, роздуми, інтерпретації* ..... 159
12. Anna Choma-Suwała  
*Roman Iwanyczuk – twórca powieści historycznej*..... 169
13. Mariya Alchuk  
*Kistyakivskyj's phenomenon of law*..... 185
14. Анатолій Карась  
*Концептуалізація громадянства у філософії Михайла Грушевського* ..... 197

#### 5. РЕЦЕНЗІЙНІ СТАТТІ

15. Teresa Chynczewska-Hennel  
Mariusz Robert Drozdowski, *My o nas i o innych. Szlachta Rzeczypospolitej wobec Kozaczyzny zaporoskiej w latach 1648–1659*, Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, Białystok 2015, ss. 480..... 219
16. Валентина Соболев  
*Verba movent, exempla trahunt*  
Микола Жулинський, *Моя друга світова. Роман-хроніка в голосах*, Видавництво «Ярославів Вал», Київ 2016, 416 сс. 223

#### 6. VARIA

17. Tamara Senina  
*«Діалог двох культур – 2016». Будівництво польсько-українського порозуміння* ..... 233

#### 7. IN MEMORIAM

18. Teresa Chynczewska-Hennel  
*Profesor Janusz Tazbir (5 VIII 1927 – 3 V 2016)*..... 241
19. Dagmara Nowacka, Albert Nowacki  
*Orędownik zbliżenia polsko-ukraińskiego Prof. dr hab. Michał Lesiów (3.05.1928 – 15.07.2016)* ..... 249

<b>ABSTRACTS</b> .....	9
<b>1. POLSKO-UKRAIŃSKIE KONTAKTY W DOBIE NOWOŻYTNEJ. OŚWIATA. KULTURA. LITERATURA</b>	
1. Oksana Slipuszko <i>Swoboda jako „swoboda wyboru” w świadomości Hilariona Kijowskiego</i> .....	19
2. Oksana Sawenko <i>Konotacje apokryficzne tematu Wielkanocy</i> .....	35
3. Wołodmyr Bilecki, Witalij Bilecki <i>Oryginalne tradycje oświaty i nauki w Ukrainie-Rusi</i> .....	51
<b>2. KONTAKTY POLSKO-UKRAIŃSKIE W EPOCE BAROKU</b>	
4. Teresa Chynczewska-Hennel <i>Ukraina XVII wieku między Polską a Moskwą</i> .....	69
5. Agnieszka Michalczuk <i>Ukraina w oczach Francuzów w XVII wieku</i> .....	83
6. Petro Biłous <i>Włoskie szkice w zapiskach podróżniczych Wasyla Hryhorowycza-Baraskiego</i> .....	95
7. Iryna Bondarewska <i>Dwa koncepty wiedzy (Teofan Prokopowicz i Hryhorij Skworoda)</i> .....	101
<b>3. NA GRANICY LITERATURY I MALARSTWA</b>	
8. Olha Charłan <i>Martwa natura w malarstwie i literaturze: osobliwości czasoprzestrzeni</i> .....	117
9. Wira Prosałowa <i>Korelacje literacko-malarskie w nowelistyce Mychajły Jackowa</i>	131

#### 4. SYLWETKI

10. Piotr Kroll  
*Filip Orlik (1672–1742) w polskiej historiografii (345 rocznica urodzin)* ..... 145
11. Sofija Kohut  
*Iwan Franko w oczach Mychajła Rudnyckiego. Wspomnienia, rozmyślenia, interpretacje*..... 159
12. Anna Choma-Suwała  
*Roman Iwanyczuk – twórca powieści historycznej*..... 169
13. Maria Alchuk  
*Kistyakivskij fenomen prawa*..... 185
14. Anatolij Karás  
*Konceptualizacja obywatelstwa w filozofii Mychajły Hruszewskiego*..... 197

#### 5. ARTYKUŁY RECENZYJNE

15. Teresa Chynczewska-Hennel  
Mariusz Robert Drozdowski, *My o nas i o innych. Szlachta Rzeczypospolitej wobec Kozaczyzny zaporoskiej w latach 1648–1659*, Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, Białystok 2015, ss. 480..... 219
16. Walentyna Sobol  
*Verba movent, exempla trahunt*  
Микола Жулинський  
*Моя друга світова. Роман-хроніка в голосах*, Видавництво «Ярославів Вал», Київ 2016, 416 ss. 223

#### 6. VARIA

17. Tamara Senina  
*«Dialog dwóch kultur – 2016». Budowanie porozumienia polsko-ukraińskiego* ..... 233

#### 7. IN MEMORIAM

18. Teresa Chynczewska-Hennel  
*Profesor Janusz Tazbir (5 VIII 1927 – 3 V 2016)* ..... 241
19. Dagmara Nowacka, Albert Nowacki, *Oređownik zbliżenia polsko-ukraińskiego Prof. dr hab. Michał Łesiów (3.05.1928 – 15.07.2016)*..... 249



**1. Freedom as „freedom of choice” in the outlook of Rus-Kievan medieval writer Ilarion** ..... 19

*Oksana Slipuszko*

In this article the specific of interpretation of freedom as «freedom of choice» in the works of medieval scribe of Kyivan Rus metropolitan Ilarion. The assertion of own confessional identity, particular confessional nationalism by author is interpreted like higher representation of freedom of will. It is underlined that freedom idea in Ilarion has some aspects: state freedom, church freedom, religious freedom and personal freedom. Every aspect is realized according to outlook of author and epoch. It is accented that medieval symbolism combined objective distinctness, social dominated under individual. That is why the first was necessity of social, state and church freedom, than – individual, personal, which meant acceptance of Christianity at that time. In philosophy of ancient thinker Plato the harmony was created by Mind, Courage and Reasonableness, but in philosophy of Ilarion the harmony consists of Grace, Freedom of will and Conscience. It was a great step towards the medieval philosophy of Europe. And it was done by Ilarion – the Ruthenian thinker. Byzantium tradition the population of Christianity interpreted as Greek deal, but Ilarion underlined the importance of personal decision of Volodymyr. The work by Ilarion represents the realization of freedom of volition and freedom of choice in the Medieval epoch.

**Keywords:** Medieval works, Kyivan Rus, metropolitan Ilarion, freedom of volition, freedom of choice, state freedom, individual freedom, church freedom, confessional nationality.

**2. Apocryphal connotations of the Easter story** ..... 35

*Oksana Savenko*

The article discusses ukrainian apocrypha, which treated of the Easter story. The material for investigation are the apocrypha, collected and published by Ivan Franko. Analysis of the apocryphal texts proving the compliance of authors to the main storyline, as recorded in the canonical gospels. The ukrainian used the apocrypha non-canonical texts, in particular Nikodim gospel and folk sources. Variations on the Easter theme adds a lot of details and images that complement the text of the

canonical historical and national features. Listed on the peculiarities of the ukrainian translation of the Easter story.

**Keywords:** Apocrypha, Easter story, a literary processing, a canonical text transformation.

### 3. Distinctive traditions of Education and Science in Ukraine-Rus' . . . 51

*Wołodymyr Bilecki, Witalij Bilecki*

The article shows that the Ukrainian education has a long distinctive traditions that were emerged from Kyiv Rus and acquired new forms in during the Cossack state. They include openness to the world, nedohmatychnist, European orientation, binding to the philosophical and naturalistic ancient and Christian ideological background and the needs of the time. The original vector is the secular military, legal and political training system, which was due to a distinct of social demand. The process is creates of unique and distinctive national education and research system. Absorbing the experience of civilization centers of that time, it institutionalized multi-dimensional and multi-elementary, middle school, colleges, and high schools, special academies, universities. They provided almost complete literacy, as well as the conditions for the formation and growth of Ukrainian spiritual, military, administrative, secular, scientific elite. This elite field crossed that typical of contemporary Europe, with its monarchies illiterate who delegated the Vatican's most state functions.

In the context of the topic, the authors considers necessary: 1. Search and translation of contemporary Ukrainian scientific heritage of ancient domestic thinkers, including professors (lecturers) Ostroh and Kyiv Mohyla academy; 2. Deep comparative studies of Ukrainian literature, mythology, world outlook, with systems of language and philosophy of other peoples Indo-European branches; 3. The study, analysis and publication of intelligence on the old technical and technological expertise and practices of ancient Ukrainian in local areas – military, urban-architectural, mining and metallurgical, shipbuilding; 4. The searching local cultural heritage in deep layers temporal, including archaeological.

**Keywords:** history of Ukraine, Kyiv Rus, Cossack Era, secular and ecclesiastical education, the military component of secular education, distinctive traditions.

### 4. Ukraine in 17th century – between Poland and Moscow . . . . . 69

*Teresa Chynczewska-Hennel*

Ukraine was incorporated to the Crown (the Kingdom of Poland) under the Act of Union of Lublin, establishing the Commonwealth of Two Nations.

The article presents the most important causes of the process of Ukraine's gradual separation from the Commonwealth. It points out the role of Cossacks and also deals with the religious issues in the 17th century. It shows the causes of the Cossack Uprisings including the most significant one from 1648, as well as the politics of its leader, Bohdan Chmielnicki, who used to oscillate between Poland and Moscow.

**Keywords:** Ukraine, Poland, Moscow, Cossacks, the Union of Lublin, the Union of Brest, the Union of Hadiach, Piotr Mohyla, Bohdan Chmielnicki, Jan Wyhowski, Jan Mazepa.

**5. I Ukraine as Perceived by French Authors in the Early 17th Century** ..... 83

*Agnieszka Michalczuk*

Polish-French relations, initiated by the election of Henry III of France as the king of Poland in 1573, lasted throughout the 17th century. Thousands of pages of detailed accounts of French people's visits to the Commonwealth are still available. Some of the visitors took interest in Ukraine and the Zaporozhian Cossacks inhabiting the steppe. Several works from the period can definitely be regarded as guidebooks to the difficult Ukrainian situation. The most famous work concerning that country is *A Description of Ukraine* by Wilhelm Beauplan.

The French mostly described the religion and customs of Cossacks and everyday life in Zaporizhia. Another topic frequently mentioned in the accounts of French travelers was Polish-Ukrainian relations and the causes and course of Cossack uprisings.

**Keywords:** Polish-French relations, Ukraine, Cossacks, Cossack uprisings, French accounts

**6. Italian holy pictures in the travel notes of Vasyl Grygorovych-Barsky** ..... 95

*Petro Bilous*

The article is about ukrainian traveler Basyl Grygorovych-Barsky (1701–1747), who visited many countries of Europe, the Middle East and North Africa, in particular, visited many cities of Italy, what was left colorful notes. Italian icons (landscapes, descriptions of cities, customs, stories about local miracles) characterized by thoroughness and attention to detail, curiosity and desire to talk about the country is available, interested and emotionally. This, together with complicated syntactic constructions made the unique baroque style of the prose permission crossing traveler and writer.

**Keywords:** ukrainian traveler, travelogue, Italian icons, landscape, miracle, baroque.

**7. Two concepts of knowledge (Theofan Prokopowich and Hryhorij Skovoroda) . . . . . 101**

*Iryna Bondarevska*

The paper covers transformation of the concept of the knowledge in Ukrainian culture in XVIII century. Education was an extension of everyday life (rules and habits) in traditional society. Modern culture gave birth to a new entity – scientific knowledge. It is based on structure, content organization, and a new way of transmission between people. The author compares two alternative approaches to knowledge by Prokopowich and Skovoroda. Two philosophers appealed to the same prescriptive to the knowledge, but both had different attitude to interpretation and social control over the knowledge .

**Keywords:** concept of knowledge, Theofan Prokopowich, Hryhorij Skovoroda, Ukrainian philosophy, Ukrainian culture

**8. Still life in painting and literature: time-space features . . . . . 117**

*Olha Charlan*

There are investigate the features of time-space of still life in intermedial aspect, pay attention to peculiarities of still life painting and literary text in the article. The genre of still life, transforming from traditional painting, imaginative in verbal acquires several meanings: as a proper ecphrasis (description of artistic canvas of still life); hypotyposis (verbal still life); using at the level nomenosphere (harping term „still life”).

**Keywords:** transformation of the genre, time-space, still life, semiotics, nomenosphere.

**9. Korelacje literacko-malarskie w nowelistyce Machajły Jackowa . . . 131**

*Wira Prosalowa*

The intermedial approach to the short stories by Michael Yatskov is used in the article. This approach makes it possible to reveal how painter’s component is embodied in artistic thinking of the author. It’s highlighted that personal encounters with artists, knowledge of their biographies, creative lives used to have a significant influence on the creative formation of the writer.

Attention is focused on that how the atmosphere of rivalry between painters, authors’ sympathies and antipathies is reflected in novels. It is proved that the prototype of Korney Borsuk from the essay ‘Death of the God. A studio with a hammer’ was Ivan Trush, to whom the writer demonstrated the negative attitude. The paper draws our attention to the fact, that all characters often appeal to the canvases for supporting their thoughts, showing a good knowledge of art rarities.

The article reveals the means to achieve the visual effect in the writer's works, the function of intermedial inclusions confirming autjor's diversity of interests: from Antiquity era – up to the latest trends and tendencies in the art. Numerous literary correlations in the novels demonstrate a good knowledge of art history, creative biographies of the painters of different times and peoples: Lyudomyr-Lyudvyg Benedyktovych, Artur Grottger, Ivan Trush, Julian Pankevych, Aubrey Beardsley, Mathis Nithardt and others.

The paper elucidates that artistic versatility has become a landmark of the twentieth century. Figurative-expressive potential of M. Yatskov's artistic expression is enriched due to his mastering the means of adjacent arts.

**Keywords:** art, literature, painting, correlation, intermediality, intermedial approach.

**10. Filip Orlik (1672–1742) and his activity in Polish historiography** ..... 145  
*Piotr Kroll*

Philip Orlik, the last hetman of the Cossacks, did not arouse an interest among Polish historians as some of his predecessor, leaders of The Cossack Hetmanate.

Needless to say that Cossacks – especially these represented by Orlik – did not have the strength like in the old days. Historians treated both hetman's fate and his actions leading to regaining sovereignty of Cossack State (Hetmanate) superficially, they seen it just as a part of more complex historical process and political events. Because of that he was present in various works discussing foreign policy of Charles XII, Russia–Turkey relations or French policy leading to weaken Austria and its ally Russia. Last but not least he was seen as a stubborn politician fighting for a losing cause.

**Keywords:** Philip Orlik, hetman of the Cossacks, Polish historiography.

**11. The Figure If Ivan Franko in the View of M. Rudnytskyj: Memoirs, Reflections, Interpretations** ..... 159  
*Sofia Kohut*

The article consider the view of M. Rudnyckyj to the figure of Ivan Franko, understanding of his role as a writer in the Ukrainian literary process of intermilitary period. The problem of artist and society in their contrasting and cooperation are interpreted from positions of liberal criticism, the representative of which was M. Rudnytskyj. The tragedy of Franko, in opinion of M. Rudnytskyj, is a public and intellectual vacuum, in what Franko was founded as an artist and publicman,

The absence of valuable dialogue with an environment, in which he worked. Considerable attention is devoted to the memoirs of M. Rudnyckyj.

**Keywords:** I. Franko, M. Rudnyckyj, memoirs, Ukrainian literary process of intermilitary period, liberal criticism.

**12. Roman Ivanychuk – an unforgettable author of historical novels** ..... 169

*Anna Choma-Suwala*

The beginnings of Roman Ivanychuk's novel writing career in the 1960s-70s coincided with the period of the so-called "Khrushchev Thaw." During that period, historical novel was enjoying great popularity in Ukraine and it had a profound influence on preserving national identity. Ivanychuk wrote sixteen historical novels, e.g.: *The Hollyhocks* (1968), *Red Wine* (1976), *The City* (1977), *Manuscript from Ruska Street* (1978), *Water from a Stone* (1982), *The Fourth Dimension* (1984), *Scars on the Rock* (1986), *The Call of the Cranes* (1988), *Because the War is War* (1991), *The Horde* (1992), *Pillars of Fire* (2002), *Through a Mountain Pass* (2004), *A Non-Everyday Diary* (2005), in which the writer was trying to "fill in the white spots of history." Roman Ivanychuk's works, together with the historical novels of Pavlo Zahrebelnyi, Valeriy Shevchuk, Roman Fedoriv and Lina Kostenko constitute "a new wave" of Ukrainian historical novel, which shows history through the prism of the modern day. In Ukrainian literature, such works concerned various painful historical facts, which was then a global tendency. In the period of the Communist regime it was the novel that drew readers' attention to the undying flame of national memory, and at the same time it was often the only available textbook of the history of the Ukrainian nation, forbidden in schools or taught in a limited form, convenient for the current authorities.

**Keywords:** Roman Ivanychuk, historical novel, national identity

**13. Kistyakivskyi's phenomenon of law** ..... 185

*Mariya Alchuk*

What is the philosophy of law and what does it study? It should be noted that there were different approaches to the philosophy of law and its subject in the history of philosophical and legal thought. For example, George Hegel believed that it is a philosophical science of law, which has as its subject the idea of law. Ukrainian philosopher Bohdan Kistyakivskyi understood the philosophy of law as the doctrine of socio-cultural, humane essence of law. Scientists distinguish two major approaches to the philosophy of law science substantiation – historical

and contemporary. The historical approach is based on the fact that these issues always disquieted the mankind throughout its existence. The philosophy of law is an ancient science which has a rich history. It is important to elucidate the formation of history of the Ukrainian philosophy of law and the main tasks of major periods.

The aim of the article is to analyze Kistyakivskyi's doctrine about the concept and essence of law, to investigate the methodology of Kistyakivskyi's law, to highlight different approaches as well as to study the essence of law and the synthesis of comprehensions in early XX century.

**Keywords:** philosophy of law, phenomenon of law, essence of law, philosophical and legal methodology, synthesis, right, freedom, justice.

#### 14. Conceptualization of citizenship in Mykhailo Hrushevsky'

**philosophy of history** . . . . . 197

*Anatoliy Karas*

The proposed text, based on the creative achievements of M. Hrushevskyi, put forward dual purpose: 1) to prove that his theoretical views were formed in the context of the paradigm of a philosophy of history, in contrast to the historiosophy; 2) to demonstrate that the recognition of historical evolution and social progress consciously determined by leading concepts of his philosophy of history, critical among which are regarded as people, community, public order, citizenship, democratic national republic.

The article deals with methodological peculiarities of interpretation of historical evolution and meaning of Ukrainian national identity in the works of prominent Ukrainian historian and sociologist. Key concepts in theoretical scientific views are formed in the broader context of European development theory and practice of civil society in its distinction from political power and the state. M. Hrushevskyi prefers "self-governing communities" and "genetic citizenship" relatively to the national state and believes that the main factors of their historical development are an education, a scientific knowledge and the formation of the secular sphere. On the basis of delineated ideas and principles which are clearly rational, we propose to define its theoretical paradigm as appropriate to the intellectual tradition "philosophy of history" and not "historiosophy".

The concept of "citizenship" plays in the creative laboratory of Hrushevskyi main role regarding his interpretation of the historical evolution of mankind. According to him, Ukrainian history is an integral part of European culture of civil self-government or civic municipality. The formation of the national state, in his opinion, cannot be a political

end in itself but is a prerequisite for folk revival and ensuring civil liberties and human rights. At the heart of the historical evolution as such lies the cultural development of self-governing communities that through educated mind, scientific advances, liberal and social-democratic reforms leads to changing the status of the subjected person to the citizen.

**Keywords:** historical evolution, people, community, civic order, citizenship, folk revival, national sovereignty, historiosophy, philosophy of history.

- 15. Review of Mariusz Robert Drozdowski, *About ourselves and others. The attitude of the Commonwealth nobility towards the Zaporozhian Cossacks in the 1648-1659 period*], Białystok 2015, pp. 480 . . . . . 219**  
*Teresa Chynczewska-Hennel*

The book discusses the attitude of the Polish-Lithuanian Commonwealth nobility to the Cossack problem in the second half of the 17th century. The chronological framework of the work is the period between the outbreak of the Khmelnytsky uprising up to the ratification of the Hadiach union by the sejm of the Commonwealth. The choice of this period made it possible to thoroughly analyze one of the key research subjects of the work, i.e. the evolution of views and attitudes among the nobility regarding the Cossack issue, and the factors affecting this process. In the beginning of the book, I mostly concentrate on the determination of the nobility's views concerning the motives for Cossacks' armed revolt against the Commonwealth, which substantially affected the evaluation of the character of the uprising. Chapter two presents the main projects of solving the Cossack problem promoted by the contemporary Commonwealth authorities. Chapter three includes a discussion on the nobility's attitude to the Cossack problem in the 1650–1654 period. Chapter four presents the circumstances which led to the Union of Hadiach, and opinions on that union prevalent among the nobility. It also discusses the main problems connected with the ratification of that agreement at the 1659 sejm.

**Keywords:** The Cossacks, the Polish-Lithuanian Commonwealth, the Grand Duchy of Lithuania, nobility, Bohdan Khmelnytsky, the Khmelnytsky uprising, rebellion, *the Orthodox church*, the Union of Hadiach, opinions.

- 16. Walentyna Sobol, *Verba wovent, exempla trahunt* . . . . . 223**  
*Walentyna Sobol*

Walentyna Sobol's review entitled *Verba wovent, exempla trahunt* analyses the latest work of professor Mykola Zhulinsky *My Second World*



*War* - a documentary "novel-chronicle in voices" (Жулинський Микола. *Моя друга світова. Роман-хроніка в голосах*, Видавництво «Ярославів Вал», Київ 2016, 416 сс.).

The reviewer pays special attention to book's complex structure, however it consists of just two, albeit extensive chapters "A war on us against all" (Війна з нами проти всіх) and "A war for ourselves with everybody" (Війна за себе з усіма). These chapters and their titles are keys that unlock unknown charters of Ukrainian history of 1939-1945, but they do not give definitive answers to difficult questions. V. Sobol analyses tragic experiences of main personages of the novel-chronicle and its multiple (real-life) secondary heroes - all set against the backdrop of the history of East-European totalitarian societies of the 20th century. Of special significance for the novel are the rules the narrator applies to portray its people and his skillful ability to reveal their idiosyncratic and universal features. Zhulinsky's book overwhelms the reader and gives it a powerful stimulus to its own thoughts and judgments.

**Keywords:** chronicle, Ukraine, II World War, archives, facts, documents, witnesses, memories, live voices, psychological novel.

**17. "Dialogue of Two Cultures – 2016". Setting up of Polish – Ukrainian mutual understanding. . . . . 233**

*Tamara Sienina*

This article with the peculiarities of carrying out of traditional Ukrainian – Polish Literary – Artistic meetings "Dialogue of Two cultures" at the Juliush Slowatsky's Memorial Museum in Kremenets (Ternopil Region, Ukraine). It's been held early since 2005 and is organized together with the Anna and Jaroslaw Iwashkewychs' Memorial Museum (Stawisko, Poland) with the help of others Ukrainian and Polish Institutions. Since That time it has become a special phenomenon in cultural life of countries.

Conferences, meetings, literary and artistic presentations, plain airs consolidated hundreds of adherents. Their participants: scholars, historians, museum workers, writers, art critics are in constant search of good – neighbour relations, solving of their general problems on the basis of neighbourliness, ways of mutual understanding between the two nations, tolerance and friendliness between them.

**Keywords:** Ukraine, Poland, Kremenets, the Juliush Slowatsky's Memorial Museum, "Dialogue of Two Cultures", literary-artistic meetings, presentations, scholars, research, popularization of cultures, mutual understanding, independence, multiculturalism.



ОКСАНА СЛПУШКО

## СВОБОДА ЯК «СВОБОДА ВИБОРУ» У СВИТОГЛЯДІ КИЄВОРУСЬКОГО СЕРЕДНЬОВІЧНОГО КНИЖНИКА ІЛАРІОНА

Свобода є природнім прагненням особистості, а звідси – і нації, держави – до вільного вибору, ствердження власної ідентичності та власної самодостатності. Розуміння свободи у києворуській літературі доби Середньовіччя формується з огляду на синтез духовно-культурної спадщини Русі та Візантії, основується на софіологічній, екзистенційній домінантах, обумовлених християнським світобаченням. Визначальні проблеми буття індивіда, зокрема свобода волі та вибору вперше були осмислені через образи-символи у слові «О Законѣ и о Благодѣти» Іларіона Київського, написаному в першій половині XI ст. Віддаючи належне середньовічному канону, коли конфесійне домінувало над етнічним, «confessio» значною мірою визначало особливості прояви «natio», автор прагнув утвердити власну конфесійну ідентичність, своєрідний «конфесійний націоналізм». Це стало вищим виявом свободи волі.

Україна прийняла східний тип християнства, увійшовши в систему впливів візантійської культури, відтак і її розуміння свободи. Разом із тим у руську книжність прийшло багато елементів давніх грецької, римської та східних літератур. Фактично, Візантія для Русі стала посередницею між Азією та Європою і діалог із нею вибудовувався на прагненнях молодого у плані християнства Русі до рівності,

незалежності, самодостатності. То ж у цьому ключі ідея свободи набувала все більшого звучання.

Загалом ідея свободи в Іларіона має кілька вимірів: це свобода державна, свобода церковна, свобода релігійна і свобода особиста. Кожен із них вимір реалізується згідно зі світоглядом автора і доби.

Іларіон мислив творчо, виходячи із засад осередку книжників кола Ярослава Мудрого, фундатором якого він був разом із самим князем. Це була певною мірою світська школа, котра християнські категорії тлумачила у тісному зв'язку з тогочасним суспільно-політичним і культурним життям. Проповідь Іларіона слово «О Законѣ и о Благодѣти» – блискучий зразок духовного красномовства, патетичний, піднесений твір, який виражає **софійну сутність киеворуської літератури** (тут і далі жирний шрифт аворки. – В.С.). Художній метод середньовічної літератури зумовлювався релігійно-символічним мисленням, зокрема абсолютною вірою у божественне накреслення, поєднанням двох світів: вищого, вічного, «небесного» і нижчого, тимчасового, «земного». Середньовічний символізм вів до об'єктивної визначеності, соціальне домінувало над індивідуальним, тому першою усвідомлювалася необхідність свободи соціальної, тобто державної, церковної, а потім – індивідуальної, тобто особистої, яка на той час зводилася до прийняття християнської віри. Синтез реальної чи легендарної історії з християнською або язичницькою міфологією сприяв літературному поєднанню актуальних соціально-історичних проблем і філософсько-символічних тлумачень. Так формувався метод символічного історизму. У слові «О Законѣ и о Благодѣти» Іларіона, що виконувало місію **церковно-політичної промови у тогочасному соціумі**, знайшла своє відображення державна ідея Ярослава Мудрого, спрямована на досягнення свободи державної та церковної. Патріотичний пафос у творі Іларіона часто заступає церковно-релігійні

тенденції, домінує ідеалізація роду руських князів. А у незалежній державі із такою ж церквою здатна реалізуватися вільна особистість.

Відповідно до канонів візантійської патристики та з огляду на руську реальність Іларіон виражає свої позиції через алегорії. Він виділяє головні поняття християнської релігії – Закон і Благодать, Старий Завіт і Новий Завіт. За церковним каноном, Благодать розумілася як виконання Закону, а Іларіон вважав їх абсолютно протилежними поняттями і протиставляв один одному. Він уподібнював їх до біблійних вільної Сарі та її рабині Агар, яка народила сина Ізмаїла від Авраама раніше, ніж його дружина Сара, – Ісаака. Закон – «рабочая Агарь», Благодать же – вільна Сара. В інтерпретації Іларіона, християнство постає як учення про **свободу вибору людини, стан, що є найбільш природнім для людства**. Свої положення Іларіон викладає у дусі моральних настанов первісного християнства, але з власними інтерпретаціями, основаними на києворуському ґрунті, його «конфесійному націоналізмі».

Продовжуючи традицію князя Володимира, руські правителі утверджували православну церкву на Русі як національну за своїм характером і спрямуванням. Визначальними аргументами на користь цього були церковнослов'янське богослужіння і слов'янський обряд. Візантія прагнула домінувати над новоохрещеною Руссю, але не складала для неї загрози політичного поневолення. Навпаки, обидві сторони були зацікавлені у партнерських стосунках. В образі Візантійської імперії з її високим рівнем політики, культури, церкви Русь бачила той ідеал держави, до якого прагнула сама. По суті поставлення митрополитом русича Іларіона не свідчило про антивізантійські настрої в Русі. «Якщо навіть його оцінювати з позицій спроби Ярослава Мудрого здійснити націоналізацію руської церковної ієрархії, то і в цьому

випадку мова може йти про те ж ідейно-політичне суперництво»<sup>1</sup>.

Ларіон зафундував у Русі жанр ораторсько-проповідницької прози, що мав як літературне, так і вагоме суспільно-політичне спрямування, утверджуючи ряд ідей державного значення. Н. Протопопов зазначає, що проповіді можуть називатися по-різному залежно від адресата. Так, проповіді, що читаються з церковної кафедри, називалися словами і повчаннями, а також посланнями, якщо вони були звернені до конкретної особи. За характером змісту дослідник поділяє проповіді на догматичні, моральні та полемічні. Перші покликані пояснювати догмати християнської віри, другі мали на меті морально-етичні настанови, треті захищали інтереси церкви<sup>2</sup>. Правомірною вважаємо тезу Л. Левшун про те, що **проповідь – це не жанр, а жанрова асоціація, яка об'єднує низку жанрових модифікацій**, які залежать від різних чинників, зокрема уявлення про особу самого проповідника, характеру адресата тощо. Відтак, учена наголошує, що «різні жанрові модифікації проповідництва належать до різних розділів Типікарних читань: святкова урочиста проповідь – до панегіричного; тлумачна – до екзегетичного; катехітична – до екзегетичного і дидактичного (залежно від ступеня складності «виголошення»). Зрозуміло, що проповіді будь-якого жанру обов'язково містять всі три елементи (похвала, тлумачення, дидактика), але співвідношення їх кожен раз різне. Домінування того чи іншого елементу і визначає характер даного проповідницького твору»<sup>3</sup>. Фактично місія

---

<sup>1</sup> П. Толочко, *Древнерусская народность. Воображаемая или реальная*, Київ 2010, с. 194.

<sup>2</sup> Н. Протопопов, *Очерки по истории древнерусской письменности. От начала письменности до XVIII века*, Москва 1902, с. 27.

<sup>3</sup> Л.В.Левшун, *О слове преображенном и слове преображающем. Теоретико-аналитический очерк истории восточнославянского книжного слова XI–XVIII в.*, Минск, с. 194.

проповіді полягала у тому, щоб донести до слухачів і читачів (їх було значно менше) основи християнського вчення, це по суті «архетип художнього твору у християнській культурі. Адже у широкому сенсі вся християнська культура по суті та за покликанням є проповідь»<sup>4</sup>. Власне, феномен середньовічної проповіді дає підстави говорити про те, що **вся книжність доби Київської Русі, подібно до тогочасної європейської літератури, типологічно зводиться до проповіді, має літургичний характер і покликана інтегрувати християнство не просто у реальне життя, а й свідомість, світогляд і світовідчуття людей. І ця інтеграція відбувається на основі усвідомлення свободи вибору, свободи волі.**

Іларіон своїм словом «О Законѣ и о Благодатѣ» репрезентував Вітчизні й тогочасній Європі політичну платформу великого київського князя, порушив питання про місце і роль Київської держави у всесвітній історії та в системі християнського світу. Тому цей твір являє собою своєрідну державну декларацію Русі середини XI ст. З біографії книжника відомо, що спочатку Іларіон був пресвітером церкви Святих Апостолів у селі Берестові, яку відвідував Ярослав Мудрий. Недалеко від Берестового над Дніпром Іларіон викопав собі маленьку печерку, де згодом оселився засновник Києво-Печерського монастиря Антоній. Очевидно, Іларіон належав до тих людей, які були зібрані Ярославом для здійснення перекладів і переписування книг при Софійському соборі. Н. Нікітенко наголошує, що Іларіон був сучасником не лише Антонія, а й ще князя Володимира: «Ніщо не заважає припустити, що Іларіон – сучасник Володимира, якого він називає «каган наш», був з тих дітей «нарочитої чаді», яких князь одразу ж після хрещення Русі віддав на ученіє книжне»<sup>5</sup>. На думку

---

<sup>4</sup> *Ibidem*, с. 195.

<sup>5</sup> Н.М.Нікітенко, *Собор святої Софії в Києві*, Київ 2000, с. 209

Г. Подскальськи, Іларіон навчався у Візантії, зокрема на Афоні чи у Константинополі<sup>6</sup>. У будь-якому випадку ця людина мала добру освіту, тому стала фактично головним речником політики великого київського князя Ярослава Мудрого, його порадником і одnodумцем. Саме Ярослав започаткував формування Софійського гуртка книжників, першим і головним представником якого був Іларіон. 1048 р. Іларіон очолював руське посольство у Францію, зокрема Париж із приводу сватання французького короля до дочки Ярослава Мудрого Анни, яка 1051 р. стала дружиною французького монарха.

Цього ж року 1051 р. Ярослав Мудрий вперше в історії Русі поставив на посаду митрополита русина за походженням – Іларіона. Літописець називає його *«муж благ, книжен и постник»*. З приводу того, що поставлення Іларіона було здійснено інакше, ніж усіх інших митрополитів, тобто незаконно, без згоди константинопольського патріарха, свідчень немає. Натомість є відомості про те, що Ярослав попросив свого зятя і свата у Франції звернутися до візантійського імператора Костянтина IX, аби той посприяв призначенню на посаду митрополита саме русина Іларіона. Законність обрання Іларіона літописець засвідчив своїми словами, що сам *«Бог князю вложи в серце»* поставити його митрополитом. Даних про діяльність Іларіона як митрополита дуже мало. Відомо, що він освятив храм святого Георгія, збудований у Києві Ярославом Мудрим. Разом із Ярославом вони здійснили певну реформу візантійського канонічного права, уклали перший збірник законів *«Правда Руська»*. 1054 р. помер Ярослав Мудрий. Під 1055 р. літописи пишуть про прибуття на Русь митрополита-грека. У літописі *«Повѣсть врѣмянныхъ лѣтъ»* говориться про

---

<sup>6</sup> Г. Подскальськи, *Християнство и богословская литература в Киевской Руси: 988–1237 гг.*, Санкт-Петербург 1996, XX, 572 с. – (Subsidia Byzantinorossica ; 1).



похорони Ярослава Мудрого, де були присутні тільки попи, а про митрополита – жодного слова. Очевидно, у 1054 р. Іларіона вже не було в Києві. Найбільш імовірним є те, що Іларіон після смерті Ярослава залишив Київ, а незабаром повернувся і жив під іменем Никона у Києво-Печерському монастирі, створивши тут первісне літописне зведення. «Степенна книга» XV ст. називає Іларіона «святим», але документальних свідчень про це не збереглося.

Слово «О Законѣ и о Благодѣти» **репрезентує художні та естетичні засади книжника Іларіона Київського**, має особливе значення для літератури XI ст. Важливе питання – датування пам'ятки. На думку М. Грушевського, твір було написано і виголошено не пізніше 40-х рр.<sup>7</sup>. В. Горський визначає межу створення слова «О Законѣ и о Благодѣти» 1037 р., посилаючись на повідомлення у літописі про побудову Ярославом Церкви Благовіщення над Золотими Воротами у Києві, та 1050 р. (рік смерті княгині Ірини, про яку Іларіон говорить як про живу) [1]<sup>8</sup>. М. Присьолков стоїть на тому, що слово було створено після розриву Ярослава з митрополитом Феопемптом і до початку військових дій 1043 р., себто між 1039 і 1043 рр.<sup>9</sup>. Г. Подскальски зауважує, що Іларіон виголосив свій твір у Десятинній церкві біля гробу Володимира на Пасху або в роковини смерті князя 15 липня<sup>10</sup>. На нашу думку, твір Іларіона був написаний між 1037 та 1051 рр., тобто до призначення його на посаду митрополита. Творилося слово «О Законѣ и о Благодѣти» з нагоди освячення Софійського собору і було виголошено під час

---

<sup>7</sup> М.Грушевський, *Історія української літератури* : в 6 т., 9 кн., Т. II., Київ 1993, с. 63.

<sup>8</sup> В.С.Горський, *Нариси з історії філософської культури Київської Русі* (сер. XII – сер. XIII ст.). Київ 1993.

<sup>9</sup> М.Д.Приселков, *Очерки по церковно-политической истории Киевской Руси X–XII вв.*, Санкт-Петербург 2003. с. 98–99.

<sup>10</sup> Г.Подскальски, *op. cit.*

цієї урочистої й державного значення акції. Фактично у творі подано теоретичне осмислення на прикладі руської історії всього світового історичного цивілізаційного розвитку та ідеї волі у ньому. Як наголошує Л. Левшун, проповідь Іларіона «присвячена розкриттю історичного і богословського смислу хрещення Русі, а все «Слово» являє собою величну апологію Руської землі, яка влилася після прийняття християнства у сім'ю європейських народів у якості рівноправного її члена», Іларіон «розгортає цілий ряд образів-зіставлень, які знаходяться у відношеннях, що ми будемо називати відношеннями взаємного символізування. Взаємно символізуючими є образи, кожен із яких прообразується якимось іншим чином і в той же час сам являється чиймось образом. При цьому будь-який із образів, пов'язаних відношеннями взаємного символізування, заключає у собі (у різній мірі прояву) смисли всіх інших образів, так що всі вони являються свого роду семантичними синонімами»<sup>11</sup>. Фактично своїм твором Іларіоном розвинув ідею про Русь як християнську автократичну державу, яка ґрунтується на єдності духовної та світської влади. Мислення Іларіона образами зі Святого Письма представляє собою типологічну екзегезу, що є визначальною рисою середньовічного світогляду, атрибутивною ознакою її книжності. Це урочиста типікарна проповідь для християн, які піднялися на вищий рівень світоглядом і зробили це, керуючись власним вибором – волею і свободою.

**Твір Іларіона став новим словом у тогочасній літературі, започаткувавши традицію «монументального історизму», що від цього часу стає визначальною рисою києворуського письменства. Суть його полягає у тому, що книжник на всі описувані ним події дивиться з історичної перспективи, відшукуючи до них паралелі у Святому Письмі**

---

<sup>11</sup> Л.В.Левшун, *op. cit.*, с. 217.

та світовій, зокрема візантійській, історії. Тому головним для Іларіона є пошук відповіді на глобальне питання: яку роль має виконати Русь в історії християнської цивілізації? Для духовного розвитку держави мало вирішальне значення розуміння Іларіоном **свободи волі**, що було протилежне античному (язичницькому) культу «сильної особистості». «Нова людина» Іларіона була вільна у виборі шляху, який міг вести і до спасіння, і до падіння. Так вперше була поставлена проблема вибору. Людина могла вибрати як поклик Благодаті до праведності, так і сатанинський поклик до спокуси. Під Благодаттю, таким чином, виступає Божественна сила, що вказує шлях до добра. Людина вільна як у виборі шляху, так і у відповідальності. Прикладом такого вільного вибору є князь Володимир, який охрестив Русь, спонуканий голосом Всевишнього та *«добрим смислом і добрим умом»*. Морально зумовлена свобода волі та єдність усіх племен і націй – це стимул до виходу з рабства Закону до Благодаті, Істини. У філософії античного мислителя Платона гармонію творили Розум, Мужність і Розсудливість, а в Іларіона її складають Благодать, Свобода волі та Совість. Це був вражаючий крок уперед, прорив у філософській думці середньовічної Європи, який здійснив руський мислитель Іларіон.

Одні дослідники заперечують політичну спрямованість слова «О Законѣ и о Благодѣти» проти будь-кого і добачають у ньому тільки утвердження нової віри, християнської церкви і руської державності з метою підготовки канонізації Володимира. Інші твір Іларіона визначають як суто проповідницький, догматичний, урочисту академічну промову, спрямований проти Візантії, написаний для утвердження ідеї автокефальності руської церкви тощо. Вважаємо, що у пам'ятці присутні всі ці елементи. Але ж саме це й не могло не зачіпати політичних і духовних прагнень Візантії як світової імперії. Головна ідея слова «О Законѣ и о Благодѣти» – це утвердження рівних

прав для всіх християнських народів. Іларіон акцентує увагу на силі руської церкви, її рівноправності у світі греко-візантійських церков. Руський книжник говорить про співвідношення між Законом і Благодаттю, розглядаючи у цьому контексті головну проблему середньовічної церкви – співвідношення між Старим і Новим Завітами. Іларіон категорично не погоджується з тезою про те, що лише греки є богообраним народом. Він переконаний, що всі народи рівні перед Богом, тому мають однакові права на власну державу і церкву. Ідейна еволюція, репрезентована у слові «О Законѣ и о Благодѣти» Іларіона, виглядає так: від рівності всіх християнських народів до рівності Київської Русі поміж іншими державами і народами. Це яскраво виражена ідея свободи на рівні державному і церковному.

**Мета, яку ставить перед собою Іларіон, – з'ясувати й утвердити статус новоохрещеної Русі у контексті sacramentalної та сучасної йому історії.** Іларіон черпає аргументи із трьох сфер, фокусуючись на кожній окремо – теоретичній, історичній, персональній. У таких сферах осмислюється й феномен свободи волі. Книжник іде від теології через історію до біографії. Він говорить мовою християнських символів Старого і Нового Заповіту, утверджуючи таким чином домінуючі ідеї культурної політики та ідеології Ярослава Мудрого. Однодумець і сподвижник князя репрезентує своїм твором прагнення Руської держави і церкви до незалежності, свободи. Історія тлумачиться Іларіоном як така, що має універсальний, цілісний, провіденційний характер. Книжник намагається збагнути її сенс, аби усвідомити місце і роль Русі у світовому контексті держав і народів. Він ставить проблеми буття, свободи і необхідності, старої та нової віри.

**Іларіон Київський започатковує традицію символіко-алегоричного тлумачення Святого Письма на Русі, що мало безпосередній вплив на особливості формування ним**

образів<sup>12</sup>. У слові «О Законѣ и о Благодѣти» представлено низку ідей, втілених у конкретних образах, які творять певну концепцію. Іларіон дає власну інтерпретацію образу Ісуса Христа як боголюдини і розвиває вчення про Київ як «третій Рим», «новий Єрусалим». Таким чином він визначає дві головні ідеї свого твору – прагнення проникнути у суть християнської релігії, що втілюється в образі Христа, та утвердження незалежності Русі від Візантії, що знайшло своє відображення в образі Києва. Постаць Ісуса Христа витлумачена строго відповідно до існуючого канону, хоча автор доповнює його низкою власних міркувань і вражень. А образ Києва як «третього Риму» чи «нового Єрусалиму» є відкриттям Іларіона. Тенденція до символіко-алегоричного тлумачення Святого Письма у слові «О Законѣ и о Благодѣти» визначається спрямуванням і структурою твору. Він складається з чотирьох взаємопов'язаних і взаємодоповнюючих одна одну частин. Перша частина – виклад епізодів біблійної історії, вчення про Закон і Благодать. Друга – витлумачення сенсу біблійної історії в контексті суспільно-історичного розвитку людства. Третя частина присвячена руському народу, а його історія подана як відображення світової. Тут також містяться похвали князям Володимирі та Ярославі. І завершується твір Молитвою.

Починається слово «О Законѣ и о Благодѣти» своєрідним заспівом, звеличенням Бога християнського, який дарував спасіння людям і позбавив його темряви. Перша частина твору «О Законѣ и о Благодѣти» – похвала Богові, який постраждав за людей, для їх спасіння. Іларіон акцентує увагу на тому, що в суті Ісуса Христа поєдналися дві риси: людське і божественне: «К живущим бо на земли

---

<sup>12</sup> О.Сліпушко, *Образна парадигма «Слова про Закон і Благодать» Іларіона Київського [w:] Літературознавчі студії. Збірник наукових праць. Вип. 19, ч. 2, Київ 2007, с. 175–182.*

человькомъ. Въ плоти удѣвсья приде. Къ соушимъ же въ адь. Распятіємъ и въ гробъ полежаіємъ съниде»<sup>13</sup>. Ісус прийшов на землю в образі людини – це головний доказ того, що частина його є людською сутністю. Сина Бога відрізняє від інших те, що він творить чуда, завдяки йому на зміну Закону прийшла Істина. Закон, на думку Іларіона, – це предтеча і слуга Благодаті, а Істина і Благодать – слуги цього віку й нетлінного життя. Така головна філософська концепція автора, що втілюється в образах Авраама, Сари, Агарі. Тлумачення Іларіоном біблійних образів є його власним відкриття. Тут руський книжник виступає оригінальним і дає яскраві зразки творення нових образів. Суть притчі у тому, що дружина Авраама Сара не могла народити дитину не тому, що була неплодною, а була приречена народити на старості. Іларіон наступним чином розкриває суть цього біблійного образу: «Безвѣстная же и таинаа прѣмудрости Божии оутаена баяхя. агль и члкъ не како неявима. нь оутаена. и на конецъ вѣка хотяща явитися»<sup>14</sup>. Тобто, мудрість тривалий час перебувала у таємниці й мала з'явитися лише наприкінці віку. Тоді Сара сказала Аврааму, щоб він увійшов до рабині Агарі, й вона народила від нього. Так прийшов на світ Ізмаїл. Іларіон пояснює, що то «изнесе же и Моусьи из Синаиска горы законъ, а не блгдѣтъ, стань, а не истину»<sup>15</sup>. Коли Сара й Авраам були старими, Сара народила Ісаака, тобто **вільна дала життя вільному**, і лише тоді «родися блгдѣтъ. истина а не законъ, снь а не рабъ»<sup>16</sup>. Так народилася істина. Потім Агар була відігнана, а Ісаак став спадкоємцем свого батька.

---

<sup>13</sup> Іларіон Київський. Слово про Закон і Благодать [w:] Золоте слово. Хрестоматія літератури України-Русі епохи Середньовіччя IX–XV століть : у 2 кн. / [упор. В. Яременко, О. Сліпушко, передм. В. Яременко, Кн. 1., Київ 2002, с. 275.

<sup>14</sup> *Ibidem*, с. 277.

<sup>15</sup> *Ibidem*, с. 277.

<sup>16</sup> *Ibidem*, с. 278.

Тобто, іудейство було розсіяне по землі, а діти Благодаті – християни – стали наслідниками Бога й Отця: «Отиде бо свѣтъ ляны слнцю вьсїавьшя» [3, с. 280]<sup>17</sup>. Іларіон стоїть на тому, що Закон був першим, але потім прийшла Благодать і поширилася серед багатьох народів, зокрема руського.

Фактично Іларіон проектує неоплатонічну онтологію у сферу соціального поступу. Він уводить поняття Закону і Благодаті як двох ступенів осяяння, що визначають головний зміст всесвітньої історії. Іларіон вибудував власну градацію розуміння історичного перебігу: Закон – нижчий ступінь розвитку людства, втіленням якого є Старий Заповіт. Це – рабство, уособлене в рабині Агарі. Благодать – Новий Закон, символ якого – вільна Сара. Прилучившись до Благодаті, тобто до світла, народи стають **вільними і рівноправними**. Старий Заповіт прочитується Іларіоном на двох рівнях – як хронологія, історичний опис подій, і символічному – як передісторія Нового Завіту.

Друга частина твору Іларіона являє собою похвалу князю Володимирі, що є фактично урочистим звеличенням Русі та її хрестителя. Поділяється дана частина на три підчастини. Перша – історична, де описано те, як усі землі шанують і прославляють свого учителя, який навчив їх православної вірі. Тут представлено Володимира як рицаря Духу, а також уміщено похвалу йому і завершальний поклик. У другій частині Іларіон намагається ствердити думку про те, що князь Володимир запровадив християнство не в результаті грецьких впливів, а за власним глибоким внутрішнім переконанням, натхненний Богом, **тобто керуючись свободою вибору**. Іларіон порівнює Володимира з біблійними та історичними діячами. Володимир – «равноумен» римському імператору Костянтину Великому, що проголосив християнство державною релігією у Візантії. Бачимо великого київського князя поряд із апостолами

---

<sup>17</sup> *Ibidem*, с. 280.

Іоаном, Фомою, Марком, які відомі наверненням у християнство інших народів. Обґрунтовується таким чином необхідність канонізації Володимира, введення його до пантеону руських святих, що й було зроблено пізніше. **Вибір Володимиром християнства трактується як вільний вибір, особиста справа князя, коли поєдналися «благовір'я і влада».** Порівняння Володимира з Костянтином було спрямовано проти грецьких заперечень щодо канонізації Володимира, оскільки рівні справи вимагають рівного пошанування: «подобниче великааго Коньстантина. Равноумне. Равнохолоубче. Равно честителю слоужителемь его»<sup>18</sup>. Патріотичний пафос Іларіона при зображенні образу князя Володимира є новаторством середньовічного книжника. Саме Володимир є тим літературним образом, який представляє визнання князя, тобто носія вищої державної влади, слугою Бога. Іларіон вводить образ Володимиру у контекст світовий – Римська земля звеличує Петра і Павла – апостолів Ісуса Христа, Азія, Ефес, Пати – Івана Богослова, Індія – Фому, Єгипет – Марка. Всі землі славлять того вчителя, який відкрив їм християнську віру. Для Русі таким наставником є князь Володимир. Його дід Ігор і батько Святослав прославилися мужністю і хоробрістю, а Володимир був не лише міцним і сильним, розумним і здатним покорити багато земель, а й спроможним пізнати істинного Бога.

Третя частина слова «О Законѣ и о Благодѣти» – це похвала князю Ярославу Мудрому, який постає як гідний продовжувач справи Володимира: «Добрь же зело и вѣрень послух снѣ твои Георгіи. Єго ж сѣтвори нѣ намѣстника по тебѣ»<sup>19</sup>. Іларіон підкреслює, що Ярослав не порушує уставів Володимира, а утверджує їх, не поменшує набутків його благовір'я, а примножує їх, не говорить,

---

<sup>18</sup> *Ibidem*, с. 302.

<sup>19</sup> *Ibidem*, с. 303.



а діє, і що не завершив Володимир, те він завершує. Іларіон творить яскраву образну паралель, говорячи, що Ярослав є після Володимира, як Соломон після Давида<sup>20</sup>. Він розвиває започатковану ним ідею свободи. Тут же вміщене і своєрідне звернення до Володимира, в якому Іларіон просить великого князя встати з гробу свого, струсити сон, бо він не вмер, а спить до часу, поки всі прокинуться. Він не помер, бо не може померти людина, котра увірувала у Христа. Так Іларіон утверджує ідею про вічне життя, що є однією з визначальних у християнстві.

Завершується слово «О Законѣ и о Благодѣти» молитвою до Бога від усієї землі нашої, тобто руської, що є довершеним зразком жанру молитви на руському літературному ґрунті. Загалом для Іларіона творення похвали Володимиру та Ярославу є засобом утвердження не лише величчя цих двох особистостей, а й прикладів реалізації особистістю свободи вибору. Іларіон репрезентує суто християнське розуміння феномену влади, осмислює її сакральний характер, суть чого вбачає у спадковості передачі влади від батька до сина. Руська земля подається Іларіоном у контексті всього православного світу, як його невід'ємна частина. Тема Києва – одна з провідних у творі. Іларіон творить панегірик місту, зокрема храму Святої Софії, що є для нього втіленням землі Руської. Єрусалим Іларіон бачить як духовний центр людства, а його послідовниками вважає Константинополь і Київ. Таким чином образ Києва подається Іларіоном як «другого Єрусалиму». Ця ідея утверджується та обґрунтовується через образи руських князів.

Деякі дослідники головний зміст твору вбачають у його першій частині, де протиставляється Старий і Новий Завіти, вважаючи його полемічним, спрямованим проти єврейського вчення. Але це був лише літературний прийом,

---

<sup>20</sup> *Ibidem*, с. 304.

котрий використовували візантійські богослови. Натомість для Іларіона важливою є частина, присвячена похвалі князя Володимира, оскільки книжник дбав про необхідність його канонізації. Ця частина написана у дусі національно-патріотичному. Якщо візантійська традиція справу запровадження християнства приписувала грецькому впливу на Володимира, то Іларіон наголошує на визначальному значенні особистого рішення самого Володимира. Загалом це догматично-публіцистичний твір, що перебуває у тісному зв'язку із суспільно-політичними настроями того часу, відповідно до чого подаються образи князів Володимира Великого та Ярослава Мудрого. Створені Іларіоном образи репрезентують реалізацію свободи волі та свободи вибору особистості у добу Середньовіччя.

ОКСАНА САВЕНКО

## АПОКРИФІЧНІ КОНОТАЦІЇ ВЕЛИКОДНЬОГО СЮЖЕТУ

І. Франко звернув увагу на те, що “останні дні Спасителя описані в канонічних євангеліях дуже докладно. Але величезна важність, яку власне сьому моментові надала пізніша християнська догматика, зробила його осередком завзятих суперечок. Ми маємо відомості, що жиди, а потім римляни, з різних причин силкувалися подати в підозріння євангельське оповідання про процес і смерть Ісуса, публікуючи сфальшовані акти Ісусового процесу, реляції Пілата про сей процес і т.д. Для противділання цим публікаціям християни – звісно, неофіційна церква – і собі хапалися за це оружје, і так постали в III або IV віці ті Пілатові акти, що є тепер першою частиною так званого Никодимовго євангелія”<sup>1</sup>.

Никодимове євангеліє – одна з найвідоміших у Європі збірок апокрифічної літератури, яка поширювалася на Русі з часу запровадження тут християнства. До неї входять Пілатові акти (апокрифічні оповідання про муки Христові) та оповідання Йосипа Араматейського про сходження Христа до пекла та визволення душ “праотців” (ця частина відома ще під латинською назвою “*Descensus Christi ad inferos*”<sup>2</sup>).

---

<sup>1</sup> І. Франко, *Передмова до видання «Апокрифи і легенди з українських рукописів* [в:] Франко І. Зібрання творів: У 50 т., т. 38: Літературно-критичні праці (1896–1911), Київ, 1983, с. 82.

<sup>2</sup> «Сходження Христа у пекло».

Великодній сюжет з погляду літературного був продуктивною основою для художніх фантазій, на що звертав у вагу І. Франко: “Весь скарб старих переказів, побожних видумок, еретицьких фальсифікатів, написаних не раз з полемічними, то знов з пропагандовими або й чисто літературними цілями, був для середньовікової Європи довгий час майже самотнім джерелом поезії, особливо тоді, коли народи, навернені на християнство, відвернулися від своєї рідної, поганської поезії і мусили для своєї юнацької вдачі шукати поетичної поживи на християнським ґрунті”<sup>3</sup>.

Об’єктом літературних переробок та обробок, парафраз, ремінісценцій, конотацій стали не всі елементи великоднього сюжету, а лише найбільш трагічні сторінки останніх днів Ісуса Христа. Крім того, автори апокрифічних оповідок прагнули дописати епілог до жертвовного подвигу Ісуса, уявою своєю занурюючись у можливі наслідки Христової самопожертви – Його сходження до пекла і завершення тієї справи, заради якої він добровільно пішов на смерть – визволення “праотців”.

Зображення страждань і мук (“страстей”) Ісуса Христа набуло свого яскравого вираження у жанрі пасійних розповідей. Пасія (лат. *passio* – страждання) – наративний спосіб у літературі відобразити тілесні і душевні страждання певного персонажа, здебільшого в агіографії, де святого змальовано так, ніби він повторює духовний і тілесний подвиг Ісуса Христа. Деякі пасійні оповідання увібрали у свій зміст усю сюжетну парадигму останніх днів Сина Божого, як-от «Пасѣя албо повѣсть душе спасителная о муцѣ Христа Бога нашего велми утѣшная, як Жыдове зловѣрные Христа мучили» (за рукописом Степана Теслевцьового, опублікованого І. Франком).

---

<sup>3</sup> І. Франко, *Передмова до видання «Апокрифи і легенди з українських рукописів* [в:] Франко І. Зібрання творів: У 50 т., т. 38: Літературно-критичні праці (1896–1911), К., 1983, с. 87.

У вступній частині цього апокрифа змішано інформацію, відому з канонічних євангелій. Спочатку йдеться про те, про що оповів Матвій: “Коли ж Ісус був у Віфанії, у домі Симона прокаженого, підійшла жінка одна до Нього, маючи алебастрову пляшечку дорогоцінного мира, і вилила на Його голову, як сидів при столі” (26:6–7). За Матвієм та Марком, учні Христа обурилися з цього вчинку: мовляв, навіщо таке марнотратство. В апокрифі слова про марнотратство приписані Юді: “Рек тогда Юда лукавый и безбожный, хитванный и проклятый сынъ, слуга неверный Христовъ, станет мислити собѣ: “Що то ся чинит? Якая то естъ глупая жона! Ци не волѣла бы она тоє миро продати за сто пѣнязій и роздати убогим?”<sup>4</sup>. Слова такого змісту сказав Юда в Євангелії від Іоанна, коли Ісус за шість днів до Пасхи прибув у Віфанію, де після вечері сестра зціленого Ним Лазаря Марія “взяла літру мира, з найдорожчого наряду пахучого, і намастила Ісусові ноги. На це Юда сказав: “Чому мира оцього за триста динаріїв не продано та й не роздано вбогим?”. Для євангеліста це був привід дати характеристику Юді, який незабаром мав зрадити Христа: “А це він сказав не тому, що про вбогих журився, а тому, що був злодій: він мав скриньку на гроші – і вкрав те, що вкидали” (Іоанн, 12:6). Апокриф запозичує цей висновок, переказаний іншими словами: “Бо Юда был великій лакомца й сребролюбца, ношовал завше мѣшок и прятовал собѣ пѣнязѣ потай Христа. І так Іюдѣ Сотона засолодил лакомство”<sup>5</sup>. Останнє зауваження автор додає від себе, підкресливши, що зрада Юди асоціюється зі злими проявами диявольської сили.

Чимало місця в апокрифі відведено розмовам Богородиці зі своїм сином Ісусом перед тим, як він мав вирушити

---

<sup>4</sup> І. Франко, *Апокрифи і легенди з українських рукописів*, т. II, Львів, 1899, с. 222.

<sup>5</sup> *Ibidem*, с. 222.

в Єрусалим з учнями своїми. Такі розмови відсутні у канонічних євангеліях, однак в апокрифі вони мають ключове значення, вияскравлюючи образ Марії як відданої і турботливої матері, котра глибоко переймається долею свого сина. Марія застерігає Ісуса, що “жидове” погрожували його “каменієм убити”, тому просить залишитися при ній, не ходити до ворогів: “бо они тобѣ не мыслят добра, але ты хочят загубити”<sup>6</sup>. Ісус заперечує їй тим, що “жидове” його не можуть убити, “поки не придет час от Отца моего”, відтак звертається до учнів, щоб були готові сьогодні вирушати до Єрусалима. Марія усе ж впрошує сина не йти, проте він її заспокоює. З’являється Марія Магдалина, яка підтверджує тривогу Богородиці щодо загрози життю Ісуса. Пречиста Мати зі сльозами промовляє: “О сыну мой солодкій, сыну мой любый, сыну мой коханий, утѣхо души моей, свѣте очей моих» Вижу ты, иже ты хочеш ити до Іерусалиму”. Наявність у цій фразі фольклорної лексики, кличної форми у звертанні надають їй українського народного колориту. У такому ж стилі звертається до матері Ісус: “Матко моя милая”. Сцена прощання матері із сином виписана у сентиментальній тональності: мати гірко плаче, впавши на землю, Ісус підходить до неї і підводить, говорить утішливі слова, зокрема каже про те, що він має постраждати і на третій день воскреснути (як передано у євангеліях), мати хоче вклонитися своєму сину, а він знову її підводить, чуючи від неї: “О сыну мой любый, чом ты мене, матки sweи, не слушаеш и тоєи дороги не лишиш? И ты сам приказалъ у законѣ, абы слухати родителей своих. Чому ж мя, сыну мой, не слушаеш?”, “крает ми ся мое сердце и чуєт твою пригуду”; Ісус, обнімаючи за плечі матір, утішає її як може, але від свого наміру йти в Єрусалим (таки на вірну смерть) не відмовляється. Тоді Марія шукає серед учнів Христа Юду, якого вмовляє, називаючи його “коханим приятелем”, пригланути за

---

<sup>6</sup> Ibidem, с. 223.

Ісусом, на що той відповідає запевненням, що берегтиме свого учителя. Думається, автори апокрифа прагнули увіразнити довірливість Богородиці, її милосердне ставлення до учнів, хоч читач напевно знав, хто буде причетним до зради Христа та його смерті. Відтак авторський голос промовляє патетично: “О злий Іюдо! Ци не досыт ти, що свого учителя зражаеш, а ту еще до того матку его лестиш. Горе тобѣ, Іюдо окаянный!”.

Після цього в апокрифі переказується вхід Ісуса в Єрусалим, особлива увага приділена “таємній вечері”, символіці хліба та вина, умиванню ніг (слугуванню) апостолам, перебування Ісуса з учнями у Гефсиманському саду тощо. Цей переказ довільний у виборі лексики, стилістичних засобів, але він в цілому дотримується того сюжету, який викладено у канонічних євангелях. Ведучи мову про зраду Юди та схоплення Христа, оповідач прагне надати драматизму зображеному, вигадуючи експресивні подробиці: “Там зараз наскочили на Христа много их і схватили его, яко укротные львы, наложили его кіями, обухами, колами, баграми, копіями, били, волосовали, стусували немилостиво. А потом зложили ему ланець на шию з великою, тяжкою колодкою, а другим зв’язали ему руки назад и стали его помыкати, извернувши на землю, волочили”<sup>7</sup>.

Наприклад, у Євангелії від Іоанна така сцена відсутня, лише йдеться про те, що апостол Петро замахнувся на одного із нападників і відтяв йому вухо, а Ісус звелів учневі захвати меч (18:10–11). Так само і в Євангелії від Луки (22:50–51). Марко тільки зазначив що нападники “руки свої наклали на нього” (14:46), так само і в Матвія: “тоді приступили та руки наклали на Ісуса – і схопили Його” (26:50). Очевидно, в апокриф унесено інший епізод: у Матвія – це знущання над Ісусом у домі первосвященика Кайяфи: “Тоді стали плювати на обличчя Йому та

---

<sup>7</sup> Ibidem, с. 227–228.

бити по щоках Його, інші ж киями били” (26:67), а також після того, як Пілат віддав Ісуса на розп’яття (27:27–30). Остання сцена є в Марка (15:16–32). Лука лише повідомляє, що перед судом “знущалися з Ісуса та били” (22:63). В Іоанна сказано, що після суду над Ісусом Пілат “звелів бичувати його” (19:1). В апокрифі катування Ісуса представлено експресивно, з додаванням багатьох деталей, які мали б підкреслити муки Христа та його прилюдне приниження внаслідок чого ефективніше вплинути на читача, викликати в нього відразу до ворогів, які замучили Ісуса.

Так само увиразнюється сцена побиття Ісуса після того, як Пілат віддав його на поталу “воинам”: “Тогда Пилат розказал воином зволочти и бити Христа перед усѣма. Воины привязали Христа до столпа и почали его окрутне а немилостиве бити бичами дротовыми, мѣтлами, а так увес кровію сплынуль, не было на нем цѣлого мѣсця кроме подошов, которыми стояв на земли; и тако мощно были, иж то было жылы и кости видно”<sup>8</sup>.

В апокриф уведено вставку про те, що Богородиця, відчувши серцем, як знущаються з її сина у Єрусалимі, “бѣгла барзо в пятницу до Іерасалиму видѣти, що ся чинит над сином еѣ наймилішим” (цей факт не фіксують канонічні євангелія, у яких лише йдеться про те, що Марія була серед мирносиць, які прийшли до тимчасової гробниці Ісуса). Характерне “бігла” передає психологічну напругу у душі матері, яка біля брами міста запитувала у невідомого чоловіка, що робиться в Єрусалимі і де її син. Чоловік відповів, що її сина “жидове умордовали и тепер ведкть на распятіє”. “Слышавши то, пресвятая Богородица упала на землю ниць і заплакала”. Її підняли, і вона поволі увійшла у місто, щоб побачити жажливу для себе картину (тут оповідач вдається до своєрідної ретардації у зображенні страждань Ісуса, нагнітаючи драматизм подій): “А коли увидѣла, як жидове

---

<sup>8</sup> Ibidem, s. 231.



ведуть Христа, ланцом за шию и крест тяжкій на собѣ несет, а неа шиі вельми веліка колодица; идет потыкаючи ся, ледво живий, збитый, змордованый, оплюваный, и терновый вѣнец на головѣ, и лице его святоє все кровю заплыло”. Вся ця картина домальовується оповідачем стенаннями Матері Божої, яка, впавши на землю, звертається до свого сина уже експресивними вигуками: “О сыну мой прекрасный, сыну мой любый, сыну мой сладкий, дитино моя любая...”. Водночас вона посилає прокляття тим, хто винен у стражданнях Ісуса: “О злые Жидове!..”, “О злый Иудо!..”. За апокрифом, Марія була свідком страти свого сина: “Там matka Христова плакала горько, стоячи под крестом, смотрячи на сина своего наимильшого со святим Іоаном Богословом и со мироносицами”<sup>9</sup> (цього не фіксують канонічні євангелія). До всього оповідач приписує Ісусові такі слова, звернуті до Марії: “Христос в тайнѣ мовил: “Матко моя, положѣте мя у гробѣ, бо я иду до пекла, пекло розбити и дїавола, ворога своего, побѣдити, Адама и людей с пекла вывести и до раю их привести, а Жидом, своим врагам, смуток учинити. А я третего дня воскресну и тебе увеселю”<sup>10</sup>.

І. Франко з приводу цієї пасії зазначав, що через відсутність оригіналу, що мав перед очима автор, “ми не можемо сказати, чи з нього він узяв апокрифічні деталі», однак «нема сумніву, що наш автор подавав і від себе не одно, от хоч би виразну згадку про кислий хліб при тайній вечері, народне вірування, що хліб, поданий ворогові, сам покарає його і т. і.”<sup>11</sup>.

Популярною темою в апокрифах були розповіді про цвяхи, якими прибито Ісуса до хреста, про походження хреста, на якому розп’яли Ісуса, а також про зняття з хреста тіла Христового. Останній із цих сюжетів міститься

---

<sup>9</sup> Ibidem, s. 234.

<sup>10</sup> Ibidem, c. 235.

<sup>11</sup> Ibidem, c. 235 (коментарі).

у рукописі о. Яремецького-Білашевича під назвою *Слово о снятію с креста тѣла нашего Ісуса Христа през Іосифа, а при том лямент або плач пречистой Богородици*<sup>12</sup>.

У Євангелії від Іоанна епізод зняття Ісусового тіла з хреста подано так: Йосип із Ариматеї, що був учнем Ісуса, але потайним, бо боявся юдеїв, став просити Пілата, щоб тіло Ісусове взяти. І дозволив Пілат. Тож прийшов він і взяв тіло Ісусове. Прибув також і Никодим, що давніше приходив уночі до Ісуса, і смирну приніс, із алоєм змішану. Отож узяли вони тіло Ісусове та й обгорнули його плащаницю із пахощами, як є звичай ховати в юдеїв (19:38–40). Апокрифічна оповідь найбільш наближена за змістом сааме до Євангелія від Іоанна, однак переказ епізоду рясніє численними подробицями, які збільшили обсяг тексту (зокрема, змодельовано розмову Йосипа з Пілатом; вказано, що Йосип купив “плащаницю Сидонской роботи, а Никодим принѣс масти дорогою, балсам, смирну, аліоес [алоє]” тощо).

Більшу частину апокрифа займає “плач Богородиці” під час зняття тіла Ісуса з хреста. Матвій пише, що у цій події брали участь Марія Магдалина та Марія, мати Йосієва (дружина Клеопи, сестра Діви Марії) (27:61). Про цих персонажів згадує і Марко (15:47). Лука ж вказує на жінок (без імен), які прийшли разом з Йосипом із Галілеї (23:55), і лише Іоанн зазначає, що під хрестом Ісуса стояла Його мати, а також уже відомі особи – “сестра Його матері, Марія Клеопова, і Марія Магдалина” (19:25). Отже, і тут творці апокрифу дотримуються Євангелія від Іоанна.

“Плач Богородиці” змодельований за фольклорними традиціями голосін (передусім у стилістичному, лексичному плані), однак насичений християнською символікою. Марія “рани Єго святіє цѣловала і слезами своїми умивала”. Оповідач же, звертаючись до читачів-слухачів, апелює до їхніх почуттів, аби пройнялися горем матері, яка

---

<sup>12</sup> Ibidem, с. 246–252.

побачила свого сина мертвим. Далі йде пряма мова з численними звертаннями та виразними епітетами: “О сину мой прелюбезнѣйшій, сладкій мой свѣте! Увидь мнѣ, где нинѣ благовѣщенная ми радость от Гавріила, яко царя ты проповѣда и Сина Божія! А нинѣ ты вижду внезапну мертва и нага, зраненнаго без милости (...) О сину мой любезній, вождельнная моя радость, сладчайшій мой, свѣте очію моею, солнце праведное мое и пресвѣлѣйшее, свѣтящее ся на горѣ Фаворской паче солнца посредѣ двох пророков Іліи и Мойсея, а нинѣ вижду ты, о сладчайшій мой сину, между разбойниками мертва, без красоти и без слави!..”<sup>13</sup>. Марія закликає всіх матерів, “дів Сіонських”, вдів і сирот, юнаків і старців, “любителів премудрости”, “небесні світила, сонце і місяць, численні зірки” оплакувати разом з нею її сина, яким прахом стає. Після цього мова Богородиці переходить на лад українських народних дум, як ми уже це бачили в апорифах про вбивство віфлеємських немовлят:

“О небеса, нѣдра вашѣ и врата ваша отворѣте,  
И ви премірній роди ангелскіи,  
очи вашѣ плачливіе на подол земній обратѣте,  
и на смерть царя вашего невиннаго пилер смотрѣте,  
кривду и желживость [зневагу]его сами бачте,  
и срамотной і невинной смерти его горко плачете!”<sup>14</sup>

Горе Марії тут постає як людська трагедія, як горе матері, яка втратила сина, вона оплакує його передусім як сина, а не Сина Божого, з чого можна зробити висновок, що автори апокрифа надали змісту насамперед людського, а не ідеологічного виміру, а це посприяло глибшому проникненню як в образ Марії, так і Ісуса Христа, підкреслювало загальнолюдський сенс трагедії. Не раз у голосінні Богородиці акцентовано на материнських почуттях, на

---

<sup>13</sup> Ibidem, с. 247.

<sup>14</sup> Ibidem, с. 248.

безневинності Ісуса, Марія навіть розчарована у пророкуванні архангела Гавриїла, який колись її сповістив, що народить Сина Божого, адже насправді побачила вона свого сина, розіп'ятого межі двох розбійників. У стилі народних голосінь звучить її остання фраза: “Почто оставил мене, матер свою, в жалости плачливую?”.

“Плач Богородиці” є центральним у цьому апокрифі. Крім нього, послідовно подаються “плачі” Іоанна євангелиста (ще один доказ, на кого орієнтувалися творці цього апокрифа), Марії Магдалини, Йосипа Арамїтейського. Перший з них називає Ісуса своїм пастирем, Марія Магдалина дякує за те, що її “душу многогрішну врачевал”, звільнив її від “насилія діявольскаго”, а Йосип звертається до Христа як до учителя. Після цього Богородиця востаннє “рани Єго цѣловала и слезами своими прах и крови умивала”, віддавши тіло сина на поховання за звичаєм, лише “зоставила собѣ вѣнец терновій и гвозди”. “А гди прійшла пречистая Мати Господня в дом свой, и там замкнула ся і оплаковала сирортство своє, и мѣла тогда душу свою святую раздвоенной мисли: єдна часть во гробѣ, а другая часть с тѣлом Господним, з душею Господнею”<sup>15</sup>.

Людські, емоційні переживання Богоматері, яка втратила свого сина, становлять основний пафос цього апокрифа. Впродовж усього твору не загострюється увага на ролі Ісуса як месії, однак на завершення автори усе-таки цей мотив акцентують: до Марії приходять апостол Петро, “оплаканній, сфрасованній, от жалости ледво живій”, і Богородиця починає його втішати, говорити, що жертва її сина немарна, адже він “за грѣшников умер, аби они не мвмерли вѣчною смертію, и упевнила его воскресенієм из мертвих Ісуса Христа, і так плач Петров во радость премѣнила, и всѣх плачущих”<sup>16</sup>.

---

<sup>15</sup> Ibidem, с. 251.

<sup>16</sup> Ibidem, с. 252.

До апокрифічних творів належать так звані «суди (акти) Пілата», які побудовані у формі розмови юдеїв, які привели Ісуса на суд, із прокуратором Пілатом. У канонічних євангеліях ця розмова подана лаконічно, у ній викладено саму суть сумнівів та хитань, зрештою остаточного рішення Пілата, а також доводи обізлених на Ісуса юдеїв (первосвящеників, книжників, фарисеїв). Ця розмова в апокрифічному варіанті, виділяючись від євангелій своєю літературною формою, містить у собі численну інформацію, яка виходить за межі великоднього сюжету. І. Франко припускав, що «Пілатові акти» потрапили на Русь через Болгарію у XII ст. та були доволі поширеними у пізнішому часі. Він надрукував у другому томі *Апокрифів і легенд з українських рукописів* низку «Пілатових актів»<sup>17</sup>, у яких певний інтерес з погляду особливостей викладу великоднього сюжету мають лише деякі фрагменти.

Канонічні євангелія ставлять крапку на тому, що Ісус після своєї фізичної смерті воскрес та явився учням: у Матвія Христос наставляє учнів («ідіть і навчіть всі народи, хрестячи їх во ім'я Отця і Сина, і Святого духа»), у Марка розповідь завершується вознесенням Ісуса на небо («Господь же Ісус, по розмові із ними [апостолами] вознісся на небо – і сів по Божій правиці»), Лука також зображує вознесення («І Він вивів за місто їх [апостолів] аж до Віфанії; і, знявши руки свої, поблагословив їх. І сталося, як Він благословляв їх, то зачав відступати від них і на небо возноситись»), а Іоанн обмежується кількома явленнями Ісуса своїм учням та двома своїми післямовами. Про визволення Христом грішників із пекла сповіщають лише апокрифічні євангелія (зокрема Никодимове) та апокрифічні оповіді, які побутували в усній формі.

У рукописі Степана Комаревського, опублікованому І. Франком, привертає увагу фрагмент, у якому йдеться про

---

<sup>17</sup> Ibidem, с. 252–292.

вхід Ісуса у пекло з метою “воскресіння із мертвих” грішників, починаючи від “праотця” Адама. Цьому сходженню до пекла передує діалог Ада і Сатани. Вони занепокоїлися, що Ісус має намір увійти у пекло і визволити грішників, сприймають його як свого ворога (“противник єсть мой и твой”, каже Сатана Аду). Проте “множество святых голосов” прорікає: “Отверзи врата своя и внидеть цар слави!”<sup>18</sup>. З-поміж тих голосів чується і голос пророка Ісайї: “Прѣжде повѣдах вам: встнут мертвіи и вскриють и иже в гробѣх суть, и веселяще ся по земли суть, имже роса, яже єсть от Бога, исцѣленію им єсть, земля же нечестивых падет”<sup>19</sup>. Озивається і Давид, який попереджує Ада, щоб відчинив ворота, у які увійде “цар слави”. Це учувши, Ад злякався, до того ж побачив “тако велик свѣт во свѣлости”. Незвичайне сяйво провістило появу Ісуса Христа біля брам пекла, і ця символіка світла протиставлена тьмі, яку уособлюють собою Ад та Сатана. Ісус ніс із собою незвичайне сяяння, якому вельми подивувалися мешканці пекла: “Откуда єси, и се тако крѣпок человек и синя силою тако, яко не можем зрѣти”. “Ісус божества свого сиянием прогна вся тмы смертныя, разреши узники вся”. Окремим кадром подано визвольний жест Ісуса: “И держа Господь десницу Адамлю рече к нему: «Мир тобѣ со всѣми чады твоими». У фіналі Христос виводить із пекла усіх “узликів”: “И простер Господь руку свою, сотвори знаменує крестово на Адамѣ и на всѣх своїх святых, и держа десницу Адамлю выспрь идеє из Ада, и вси святіи послѣдствующе быша Богу”<sup>20</sup>.

Місія Христа розгортається на тлі боротьби світла і тьми, які персоніфіковані образами Сина Божого та Сатани й Ада. У драматичну картину звільнення пекла та воскресіння мерствих уведені старозавітні персонажі (пророк

---

<sup>18</sup> Ibidem, с. 298.

<sup>19</sup> Ibidem, с. 298.

<sup>20</sup> Ibidem, с. 299–301.

Ісайя, цар Давид), котрі підсилюють авторитет Ісуса, вказують на те, що їх пророцтва збуваються у діяннях Христа. Поява Адама у сцені звільнення пекла символічна, адже Адам – перший грішник, який потрапив у пекло, прирікши своїм гріхом і інших людей на перебування у вічній тьмі. Апокриф возносить «царя слави» Ісуса Христа, звеличуючи його подвиг заради усіх людей.

Популярним в Україні був апокриф про Лазарове воскресіння, в основі якого – розповідь у Євангелії від Луки про багатого і бідняка Лазаря. У цій притчі зображена загробна доля праведних і грішних: Та ось сталось, що вбогий умер – і на Авраамове ложе віднесли його ангели. Умер же і багатий – і його поховали. І, терплячи муки у пеклі, звів він очі свої та й побачив здаля Авраама та Лазаря на лоні його. І він закричав та сказав: “Змилуйся, отче Аврааме, наді мною і пошли мені Лазаря – нехай умочить у воду кінця свого пальця, і мого язика прохолодить, бо я мучуся в полум’ї цім!”. Авраам же промовив: “Згадай, сину, що ти вже прийняв за життя свого добре своє, а Лазар так само – лихе; тепер він тут тішиться, а ти мучишся” (16:19–25).

В апокрифі головним персонажем є Адам, перший грішник, до якого прийшов Лазар, “друг Христов” (очевидно, після того, як його воскресив Христос). Саме до Лазаря звернуті скарги Адама: “В мал час азъ быхъ царь всѣмъ тваремъ божіим, а инѣ в многы дни рабъ быхъ Аду, а бѣсом полоняникъ. В мало время свѣтъ твои видѣх, а се уже солнца твоего прсвѣтлого не вижу на многа лѣта, ни буря вѣтреная не слышю”<sup>21</sup>.

Цей апокриф – варіація на євангельську тему, оскільки тут не передано достеменний зміст притчі, а залишилося тільки ім’я Лазаря, а образ багатого перенесено на Адама, який справді був багатим, бо мав до свого гріха усе. Лазар же постає як праведник, адже християнство

---

<sup>21</sup> Ibidem, с. 316.

з самого початку проявляло симпатію до бідності, до бідних, які тяжко страждали на цьому світі, зате заслужили кращої долі після свого воскресіння. Власне, це домисел автора апокрифу, який, крім того, міг бути знайомий (!) зі *Словом про Ігорів похід*, бо вступ до твору на це дуже чітко вказує: “Въспоим весело дружино пѣсньми, а плачь отложим и утешим ся. Удари Давид в гусли въскладывая прѣсты своя на живыя струны, а сѣдя в премсподнем Адѣ а рече: “Се бо время весело наста! Се прииде день спасенія! Уже бо слышно пастыри свиряють в крѣтпѣ, и глагол их приходит в Адова врата, а в моя уши входить. Уже слышу топот ног перьскихъ конь, иже дары ему несуть вльски от своихъ царевъ цареви небесному дань рождшу ся на земли, а того есми, дружино, многу ждали днѣй”<sup>22</sup>. Стилістичні, лексичні, ритмічні збіги зі *Словом* тут очевидні, і якщо врахувати, що апокриф був створений до виявлення цієї пам’ятки (кінець XVIII ст.), то проливається світло на двохсотлітню таємницю давнього українського епосу, переплетеного в апокрифі з біблійною образністю і риторикою.

Апокрифи про лист Пилата (з переписки його з Тіберієм), про зустріч Богородиці Марії з Пилатом, про двох розбійників, між яким було розп’ято Ісуса, сказання про Юду-зрадника, про мироносиць – усе це стосується великоднього сюжету, проте збереглося на час публікації їх І. Франком у невеликих фрагментах, у яких помітні різноматичні відгалуження від основного сюжету, викладеного у канонічних євангеліях.

І. Франко підкреслював, що апокрифи мають літературну цінність не тільки як самостійні твори, а й як чинник помітного впливу на літературно-книжну традицію української середньовічної літератури. “Староруські проповідники та інші церковники, – писав він у передмові до другого тому *Апокрифів та легенд*, – користувалися не раз

---

<sup>22</sup> Ibidem, с. 315.



апокрифами, особливо апокрифічними євангеліями у своїх творах. Між творами Кирила Туровського знаходимо *Слово о плачі Богородици*, мабуть, наслідуване з візантійських взірців. Данило Паломник у своїм описі Палестини дуже часто наводить епізоди з апокрифічних євангелій – чи то з наслуху, чи, може, як ремінісценції лектури. А коли в XV в. з Кіпріяном та Цамблаком до нас доходить нова болгарська школа з її риторикою і “плетенієм словес”, релігійно-поетична творчість проявляється на складанні акафістів і канонів різним святам, то й тут вплітаються мотиви, взяті з апокрифів”<sup>23</sup>.

---

<sup>23</sup> І. Франко, *Передмова до видання «Апокрифи і легенди з українських рукописів [w:] Франко І. Зібрання творів: У 50 т., Т. 38: Літературно-критичні праці (1896–1911). Наукова думка, Київ 1983, с 138.*



**Володимир Білецький,  
Віталій Білецький,**

## **САМОБУТНІ ТРАДИЦІЇ ОСВІТИ І НАУКИ В УКРАЇНІ-РУСІ**

**Постановка проблеми і стан її вивчення.** Дослідження проблеми витоків, традицій вітчизняної освітньої системи та науки особливо активізувалося після початку трансформаційних процесів в сучасній Україні в останнє десятиліття ХХ ст., а на початку ХХІ ст. спостерігається тенденція до вивчення вже окремих галузей вітчизняної науки та освіти тих часів<sup>1</sup>. Це пояснюється поживаленням

---

<sup>1</sup> *Історія української культури*, вид. Либідь, Київ 1994, 656 с.; Б. Бекета, В.Краснодемський, *Музейні експонати розповідають...* [в:] „Голос України”, № 244, 19.12.98, с.8; *Ukraine. A Concise Encyclopaedia. V. 1–2*, Toronto 1988; В.Радзикович, *Історія української літератури*, Нью Йорк 1987, 160 с.; В. Білецький, *Формування сучасної української еліти* [в:] „Схід”, № 3, 1995, с. 21–25; А.Жуковський, *Петро Могила*, вид. „Мистецтво”, Київ 1997, 304 с.; *Довідник з історії України. Т.ІІ*, вид. „Генеза”, Київ 1995, 435 с.; П.Мазур, *Отчі світильники*, Український культурологічний Центр, Донецьк 1998, 104 с.; Я.Ісаєвич, *Юрій Дрогобич*, вид. „Молодь”, Київ 1972, 122 с.; Д.Дорошенко, *Нарис історії України. Т.2*, вид. „Глобус”, Київ 1991, с. 210–211; І. Огієнко, *Українська культура*, вид. „Абрис”, Київ 1990, с.169–170; В.Січинський, *Чужинці про Україну*, вид. „Світ”, Львів 1991, с. 27; В.Оліфіренко, *Підручник з української літератури: історія і теорія*, Донецьк 2003, 324 с.; В.Соболь, *Пам'ятна книга Дмитра Туптала*, Варшавський університет, Варшава 2004, 217 с.; О. Бердник, *“Історія русов” як метатекст*, Донецький національний університет, Донецьк 2002, 176 с.; В.Соболь, *12 подорожей в країну давнього письменства*, Східний видавничий дім,

національно-ідентифікаційних процесів загалом патріотичного вектору. Хоча справедливо зазначити, що глибокі, навіть проривні статті були і раніше, скажімо О.Компан<sup>2</sup>. Разом з тим бракує узагальнюючих матеріалів, які, на нашу думку, повинні виконувати роль своєрідних віх на шляху самопізнання, самоусвідомлення народу, повернення його до джерел.

**Мета** цієї роботи – стислий огляд та узагальнювально-синтетична робота щодо існуючого матеріалу з історії вітчизняної науки і освіти в давній Україні. Задачі, які ставлять автори – визначення рівня, специфіки, векторів розвитку протоукраїнської освіти і науки в стародавні часи і фактори впливу на цю галузь вітчизняної культури.

## 1. Доба Великокняжої України-Русі

Україна має давні традиції освіти, інституалізація якої, безсумнівно, сягає Великокняжої України-Русі. Тут і надалі ми будемо користуватися терміном, введеним Грушевським М.С. – Україна-Русь<sup>3</sup>.

---

Донецьк 2003, 156 с.; В. Соболев, *З глибини віків (вивчення давньої української літератури в школі)*, вид. „Зодіак-ЕКО”, Київ 1995, 192 с.; Д Павличко, *Проглас*. Київ 2003; С.Боева, *Писемність, освіта, науково-технічні знання в Київській Русі*, [http://www.nbuv.gov.ua/old\\_jrn/soc\\_gum/si/2010\\_31/bojeva.pdf](http://www.nbuv.gov.ua/old_jrn/soc_gum/si/2010_31/bojeva.pdf); М.Галицька, *Культурологічні засади розвитку освіти в Київській Русі*, file://C:/Users/User/Downloads/NPO\_2014\_3-4\_25.pdf; Н. Процюк, *Зародження і розвиток науки в Київській Русі*, [http://www.nbuv.gov.ua/old\\_jrn/e-journals/fp/2011-4/11pnovkr.pdf](http://www.nbuv.gov.ua/old_jrn/e-journals/fp/2011-4/11pnovkr.pdf); Г.Фінін, *Специфіка військової освіти в Україні за часів Козаччини: філософський аналіз*, [http://www.nbuv.gov.ua/old\\_jrn/soc\\_gum/vnuua/2013\\_15.pdf](http://www.nbuv.gov.ua/old_jrn/soc_gum/vnuua/2013_15.pdf).

<sup>2</sup> О.Компан, *Під опікою Клію* [в:] „Вітчизна”, № 6, 1981, с. 171–178.

<sup>3</sup> *Історія української культури*, вид. „Либідь”, Київ 1994, 656 с.; *Повість временних літ* [в:] „Вітчизна”, № 3, 1980, с. 21–91; В.Радзикович, *Історія української літератури*, Нью Йорк 1987, 160 с.; В. Олі-

Парадигмальні ціннісні ідеї освіченості були викладені, зокрема, ще Костянтином Філософом у його “Прогласії” (IX ст.) – творі, який був написаний, очевидно, до 869 р.<sup>4</sup>. Констатація вартісності, доленосності для народу писемності, книг як основи освіти подані у Костянтина Філософа образно і у влучному порівнянні:

“Так, як без світла не буває радості для ока, що жадає світ побачити,  
бо ж все прекрасне є назавжди видиме,  
так і душа, не знаючи писемности не відає про суть Закону Божого...”<sup>5</sup>

Слід зауважити, що на сьогодні проблема писемності у східних слов'ян до Кирила і Мефодія, їх освіченості, розвитку культури ще залишається недостатньо дослідженою. Відомі піктографічні знаки типу “черти” та “рези”, можливо, не вичерпують наявність альтернативних носіїв інформації (протокирилиця, руни тощо).

Цілком слушним, на нашу думку, є зауваження В.Фрис стосовно необхідності пошуку коренів швидкого сприйняття в Русі-Україні європейського кириличного письма (за підрахунками Б.Сапунова у XI ст. в містах Русі було до 5% населення, яке користувалися кирилицею. Можливо, простежений феномен пояснюється тим, що по суті це не було відкриттям для місцевого населення, а тільки новим різновидом письма, як способу передачі

---

фіренко, *Підручник з української літератури: історія і теорія*. Східний видавничий дім, Донецьк 2003, 324 с.; В.Соболь, *12 подорожей в країну давнього письменства*, Східний видавничий дім, Донецьк 2003, 156с.; В. Соболь, *3 глибини віків (вивчення давньої української літератури в школі)*, вид. „Зодіак-ЕКО”, Київ 1995, 192 с.;

<sup>4</sup> В.Соболь, *12 подорожей в країну давнього письменства*, Східний видавничий дім, Донецьк 2003, 156 с.; Д.Павличко, *Проглас.* Київ 2003.

<sup>5</sup> Там само.

інформації<sup>6</sup>. Відомий київський дослідник О.Коновець також підкреслює надзвичайну розвиненість культурно-етнографічної спадщини українців (культ язичництва богів, система обрядів тощо) як однієї з похідних індоєвропейської культури<sup>7</sup>. Все це можуть бути ланки одного ланцюга нашої “докиївської” і “старокиївської” історії, але нові відкриття тут можуть з’явитися, очевидно, тільки за умови виявлення нових фактів, нової потужної джерельної бази – скажімо, Бібліотеки Ярослава Мудрого. На жаль, багато дослідників оцінюють імовірність цієї події близькою до “0”. Тому дослідникам залишається переглядати та переосмислювати наявні джерела.

Князь Київський Володимир Великий, за словами літописців “почав брати у визначних людей дітей й давати їх у *книжну науку*”. Перші школи були утворені при кафедральних церквах, вчителями й вихователями ставало освічене духовенство. У них вчили читати, писати й рахувати. Основними книгами в школах були богослужбні книги, найчастіше *Псалтир*. Порядок навчання передбачав спершу освоєння абетки, потім окремих складів, слів, надалі йшло читання прози і поезики, в кінці переходили до вивчення граматики, вчили числа і операції з ними. Однак в математиці не йшли далі чотирьох арифметичних дій, які практично необхідні для лічби.

Світська освіта не була стандартизована. Диференційований підхід до неї передбачав своєрідне „репетиторство” у вузьких фахівців з іноземного мовознавства, філософських дисциплін (механіки, картографії, астрономії,

---

<sup>6</sup> В.Фрис, *Історія кириличної рукописної книги в Україні X–XVIII ст.*, Львівський національний університет ім. І.Франка, Львів 2003, 188 с.

<sup>7</sup> О. Коновець, *Розвиток природничих і технічних знань в Україні (від найдавніших часів до XVI ст.)*[в:] *Праці Наукового Товариства ім. Шевченка. Т. IV Студії з поля історії української науки і техніки*, Львів 2000, с. 19–38.

зовнішньополітичної економіки, етикету тощо) і, як правило, різноманітного військового вишколу. Ця підготовка проводилася після „базової” освіти у церковних закладах. Ставлення до останньої сакралізувалося, бо вона вимагала досконалого освоєння *Святого Письма*<sup>8</sup>.

Крім цього, ще у часи Київської України-Руси у популярну освіту починає впроваджуватися інтегрована філологічна дисципліна – словесність, що поєднувала діалектику, поетику і риторику. На думку академіка О.Р.Мазуркевича<sup>9</sup> і сучасного дослідника В.В.Оліфіренка<sup>10</sup> це була предтеча, початки методики української літератури.

Мережа шкіл княжої доби не обмежувалася Києвом, центром держави. Так відомо, що 900 р. тому Нестор-Літописець здійснив подорож до Володимира-Волинського з метою *“смотренія ради училищ і поставлення вчителів”*<sup>11</sup>.

Основою вищої науки у ці часи на наших теренах була грецька мова, на західних українських землях вчили ще латину і похідні від неї європейські мови. Були також прецеденти обізнаності військово-адміністративної верхівки й у старонорвезькій. Володимир Великий і ряд його воєвод тут є характерними прикладами.

Київський митрополит (1147–54) Климент Смолятич, талановитий письменник та філософ, писав, що в XII ст. в Україні було 300–400 вчених, які добре володіли грецькою<sup>12</sup>. Згодом за короля Данила Галицького при його дворі вважалося цілком нормальним знання 5–7 мов. Найвищим орієнтиром в освіті за Великокняжої України-

---

<sup>8</sup> *Історія української культури*, вид. „Либідь”, Київ 1994, 656 с.

<sup>9</sup> О.Мазуркевич, *Нариси з історії методики української літератури*, вид. „Рад. Школа”, Київ 1961, 376 с.

<sup>10</sup> В.Оліфіренко, *Підручник з української літератури: історія і теорія*, Східний видавничий дім, Донецьк 2003, 324 с.

<sup>11</sup> Б.Бекета., В.Краснодемський, *Музейні експонати розповідають...* [в:] „Голос України”, № 244, 19.12.98, с. 8.

<sup>12</sup> *Історія української культури*, вид. „Либідь”, Київ 199, 656 с.

Руси була візантійська освіта, яка спиралася на надбання філософії і натурфілософії Давньої Греції та Риму і за своїм рівнем стояла чи не найвище в тогочасній Європі. Зрозуміло, що отримати таку, власне візантійську освіту, могли лише одиниці, які досягали Царгорода. Тому інституційована система такої освіти була запозичена, асимільована на соціальному ґрунті Київської Русі і модифікована з причини етнополітичної специфіки.

Слід зауважити, що *вся* адміністративна верхівка протиукраїнської держави була високоосвіченою, на відміну від багатьох інших європейських аристократій. Більше того, князі, – і київські, і помісні, були зацікавлені у поширенні освіченості принаймні серед «княжого люду» – отроків, гриднів, воєвод, бояр. Тобто освіченим було і військо. Саме з цих, відданих князеві людей (освічених військових), а також, іноді, з тла священнослужителів виділялися тлумачі, писарі, правознавці, посли, які вирішували економічні (купецькі), зовнішньополітичні, мілітарні, у тому числі, розвідувальні чи диверсійні, задачі у іноземних державах.

Відтак Великий князь Ярослав Мудрий вважається фундатором поширення книжності, вченості і освіти в давній Україні-Русі. У *Повісті минулих літ* говориться:

“Любив Ярослав книги... Зібрав скорописців багато, і перекладали вони з грецької на слов'янське письмо. Написали вони книг велику силу, ними повчаються вірні люди і насолоджуються плодами глибокої мудрості... Велика користь від навчання книжного. Книги – мов ріки, які наповнюють собою увесь світ; це джерело мудрості, в книгах – бездонна глибина... У книгах – світло мудрості...”<sup>13</sup>.

У 1037 році заснована перша відома в нашій державі бібліотека – Бібліотека Софійського Собору або, за іншою назвою, – Бібліотека Ярослава Мудрого. За оцінками ряду

---

<sup>13</sup> *Повість временних літ* [в:] „Вітчизна”, 1980, № 3, с. 21–91.



дослідників вона налічувала понад 950 книг<sup>14</sup>. Більшість з них була церковними, богослужебними, що звичайно для того часу. Поряд з ними в Русі-Україні поширювалися трактати з історії, філософії, права, природничих наук (механіки, геометрії тощо). Книжкові майстерні були засновані й в інших містах Київської Русі – Новгороді Великому, Чернігові, Полоцьку.

Іншими словами, початки системи *просвіченої монархії* існували ще за часів Ярослава Мудрого й, імовірно, раніше. А український філософ, ректор Київської академії Теофан Прокопович ідейно і системно розвинув її парадигму вже значно пізніше.

За часів Київської держави особливо відомими і популярними були, по-перше, книги *Святого Письма: Євангелія, Апостоли, Псалтирі*. Найдавніше *Остромислове Євангеліє* виготовлене в 1056–57 рр. в Києві. З писань теологів найбільшою популярністю користувалися писання Іоана Златоуста. Далі треба назвати різноманітні життєписи святих, зокрема, короткі життєписи, призначені на кожний день, – “Прологи”, помісячні життєписи “Минеї” та збірники життєписів святих якоїсь однієї країни – “Патерики”. Світський характер мали Збірники Святослава та збірки “золотих думок”, запозичених з різних джерел – так звані “Бджоли”, а також, почасти перекладні повісті “*Варлаама і Йосафата*”, “*Александрія*”, “*Індійське царство*”, “*Троянська війна*” та ін.<sup>15</sup> Їх читали церковнослужителі, світські люди при дворі, княжі сім’ї, їх освічене оточення тощо.

Але при всьому цьому все ж українська наука тих часів, особливо природнича, була вочевидь менш динамічною ніж європейська, зокрема, візантійська – знання з галузей фізики, теоретичної математики, геометрії запозичувалися. Це просто пояснити, бо *всьому загалові* науковців Європи

---

<sup>14</sup> *Ukraine. A Concise Encyclopaedia*. V. 1–2, Toronto 1988.

<sup>15</sup> В.Радзикович, *Історія української літератури*, Нью Йорк 1987, 160 с.

ще століття треба було інтерпретувати природничонаукові надбання єгипетських, грецьких і римських філософів. А про перевершення їх наївно було б навіть думати – у будь-якій країні тогочасного світу. Тому осередки науки і освіти Київської держави займалися перекладами і вивченням відомих праць (наприклад, підручників “*Фізіолог*” та “*Шестиднев*” – з грецької). Зустрічаються факти перекладу окремих витягів, фрагментів з Платона, Арістотеля.

Разом з такою ревізією греко-римської класики, відбувався пошук знань і “на чужому полі” – у науковців сусідніх держав. Літописець пише: “Як бджолу бачимо, що по всіх садах і зіллях літає, з кожного з них збираючи корисне, так і юнаки, що вчаться філософії й хочуть увійти на висоту мудрості, всюди збирають, що краще”<sup>16</sup>. Європейська орієнтація, вивчення і наслідування кращих зразків європейської науки та мистецтва – такими є характерні риси освіти в Україні-Русі того часу. Саме в цьому контексті можна висунути одну, на наш погляд, цікаву і не без оригінальності гіпотезу щодо нової, як на ті часи, назви нашої землі. “Україна” (“У-країна” у варіативному перекладі: “U-land”) може бути продовженням (відбиттям) європейської традиції – порівняймо її з європейськими назвами країн: Po-land, Eng-land, Deutsch-land, Ho-lland і т.д. (тут наведена авторська структура назв і, звичайно, підкреслена їх гіпотетична схожість).

Разом з таким наведеним станом натурознавчих наук і філософії, зазначимо, що в історіографії, літописанні, описовій географії спроби і успіхи вітчизняних вчених того часу були помітніші. Перший літопис, його називають Найдавнішим, постав уже 1039 р., на думку І.Крип’якевича<sup>17</sup>, при дворі київського митрополита. Він дає глибоку ретроспективу версії історії людства, починаючи від

---

<sup>16</sup> *Історія української культури*, вид. „Либідь”, Київ 1994, 656 с.

<sup>17</sup> Там само.

розселення народів після зруйнування Вавілонської вежі. Історія Київської держави тут виписана в роках 862–1117.

Літописання продовжують ченці Печерського монастиря – Никон Великий близько 1069–1073 рр., Нестор-Літописець, який біля 1112 р. впорядкував *Повість минулих літ*, ченці Видубецького монастиря, зокрема ігумен Сильвестр біля 1116 р., а також інших монастирів<sup>18</sup>. Київський літопис доводить опис історичних подій до 1201 р. Своєрідним його продовженням є Галицько-Волинський літопис, який обіймає період 1205–1292 рр. Вершин історичного та поетичного викладу досягла *Повість про похід Ігоря* – історична поема про похід князя проти половців у 1185 р. Популярною була *Хроніка Даниїла Мніха до Святої Землі* – путівник до Палестини, написаний за візантійськими джерелами. Слід згадати ще багато відомих апокрифів, життєописів, «поученій», де наші автори показали високий рівень освіченості, високу моральність, гуманність, потяг до знань. Згадаймо хоча б *Поученіє дітям Володимира Мономаха*, або *Слово про закон і благодать* митрополита Іларіона, *Паломник* ігумена Данила і т.д.

Значного успіху було досягнуто й в галузі інституалізації правничих наук. З IX ст. діють правові системи “Закон руський”<sup>19</sup>, за Володимира Великого укладено зведення законів усного звичаєвого права “Устав землений”. У 1016 р. з’являється зведення законів “Правда Ярослава”. Певних успіхів досягає за княжих часів і протоукраїнська медицина. Слід згадати таких відомих вітчизняних лікарів того часу як Дем’ян-пресвітер і Агапіт-лічець (друга половина XI ст.). Дочка Я.Мудрого Регіна Франції Анна опрацьовує і видає першу книгу рецептів з фітотерапії<sup>20</sup>.

---

<sup>18</sup> Там само.

<sup>19</sup> *Ukraine. A Concise Encyclopaedia*. V. 1–2, Toronto 1988.

<sup>20</sup> В. Білецький, *Формування сучасної української еліти* [в:] „Схід”, № 3, 1995, с. 21–25.

Отже, резюмуючи ці короткі тези про вітчизняну освіту і науку аналізованого періоду, треба виділити такі принципи освіти доби Великокняжої України-Руси.

По-перше, це відкритість до світу, активне вбирання, запозичення і використання для освіти набутоків та знань інших народів. Елементами, фактами, які ілюструють цю відкритість, є орієнтація в освіті на її полімовність при грецькій домініанті, широка перекладацька діяльність освітніх центрів.

По-друге, у вітчизняній освіті і науці того часу чітко простежується європейська орієнтація, прив'язка до християнських цінностей.

По-третє, домінування суто церковного освітнього середовища у Київській русі сумнівне – вона просто була необхідним базисом. У державі під княжими наглядами існували сильні центри військово орієнтованої освіти з необхідним лінгвістичним, математичним, природознавчим і політичним компонентом. Вони готували потрібних молодій державі міліарних, а також зовнішньополітичних фахівців, представників дипломатії, правочинства тощо. Не слід забувати і про ремісницький напрям освіти, який реалізувався всередині спільнот, аналогічних європейським „цехам”.

По-четверте, слід відзначити високий рівень історико-літописної, правничої, книговидавничої справи, науки і освіти в Україні-Русі. Разом з тим, сфера природничих наук, природничого вектора освіти намагалася запозичити античні надбання.

По-п'яте, поля церковної і секулярної освіти, які динамічно інституціювалися, взаємно доповнювали одна одну і сукупно впливали на киеворуське суспільство. Тобто на відміну від переважної більшості інших європейських соціумів, киеворуський люд взагалі і військово-адміністративна верхівка були освіченими – від початкового рівня – до найвищих можливих на тоді стандартів.

## 2. Доба козаччини

**Школи, Колегії, Академії, університети.** Як витікає з досліджень І. Крип'якевича<sup>21</sup>, спадщиною по княжій добі в Україні залишилася нижча, початкова школа. Можливо, певне суто темпоральне відставання від інших країн Європи, де вже розвинулася система церковних колегіумів (середніх шкіл), можна пояснити так. По-перше, тривалою боротьбою України-Руси з монголо-татарським світом. По-друге, сакральна освіченість не мала явної домінанти – багаторічні системні заняття у княжих дитинцях, – як міліарні, так й інтелектуальні її з успіхом замінювали, – тому перша інституціалізувалася повільніше. По-третє, у поширенні специфічної теологічної церковної підготовки у більшості країн тогочасної Європи був зацікавлений Ватикан – йому потрібні були блискучі популяризатори і апологети католицького християнства. Зрозуміло, що такі школи не могли швидко виникнути у православному середовищі. По-четверте, тогочасний Константинополь, на відміну від Риму і Ватикану не мав змоги потужно економічно підтримувати розвиток православної інституціалізованої освіти.

Реформа української школи відбулася у XVI–XVII ст. **Головною її ознакою** було виникнення та поширення в Україні колегіумів та академій і університетів. Спершу це були, головним чином, грецько-слов'янські школи, на кшталт гімназії при Успенському братстві у Львові, заснованої у 1586 р. В ній панувала не “проста мова”, а “словенська”, грецька та латинська. Традиційно грецькій мові надавали особливої уваги. Вивчали вищі ступені літературної освіти: поезику та риторику, початки математики, основи астрономії, музики, співу, малювання. Мережа колегіумів в Україні XVII ст., особливо Західній, вже досить густа – вона охоплює

---

<sup>21</sup> *Історія української культури*, вид. „Либідь”, Київ 1994, 656 с.

Перемишль, Рогатин, Галич, Городок, Комарно, Замостя, Холм, Люблін, Берестя, Пінськ, Луцьк, Кам'янець на Поділлі, Київ, Новгород-Сіверський, Віленськ, Львів пізніше Чернігів, Харків, Переяслав<sup>22</sup> та ін. У 1576 р. на Волині в м.Острозі князем К.Острозьким була відкрита перша вища школа в Україні – Острозька Академія. Її наукові сили були з Греції, Риму, Польщі та України.

У 1632 р. постала широко відома у світі Києво-Могилянська Академія в Києві. П.Могила, який був основним промотором реформи вищої школи, прийняв структуру і організацію єзуїтських шкіл, які тоді стояли найвище у Європі. Навчання відбувалося в семи класах: 1.Інфіма; 2. Граматика; 3.Синтаксима; 4. Піїтика; 5. Риторика; 6 і 7 – філософія. 8–12 Богословські науки. В 1–3 класах вчили основ латинської мови, граматики, а після 5 кл. спудеї повинні були вільно володіти латиною аж до укладання промов і віршів. Класи філософії включали схоластичну філософію, логіку, фізику, метафізику, етику, математику, географію, дещо з наук про Землю та космос. Це по суті була вища світська освіта. З 1690 р. в Академії зорганізовано вищі богословські студії.

У 1661 р. було створено Львівський університет у складі філософського, юридичного, медичного та теологічного факультетів.

**Другою ознакою** реформи української освіти у XVI–XVII ст. стала її **латинізація**. Латинська мова стає в Європі мовою міжнародною, особливо в науці. Вона широко вживана в Речі Посполитій, з якою тісно пов'язана Україна. Актуальність введення латини український вчений і церковний діяч Сильвестр Косів у своєму *Екзегезисі* аргументує так:

---

<sup>22</sup> Довідник з історії України, Т. II, Видавництво „Генеза”, Київ 1995, 435 с.

“Яка потреба латинських шкіл у нашому народові? Передусім та, щоб нашу Русь не називали глупою Руссю. Учитесь, говорить обмовець, по-грецькому, а не по-латинському. Добра рада, але вона корисна в Греції, а не в Польщі, де латинська мова має великий ужиток. Поїде бідака русин на трибунал, на сойм, на соймик, до гроду, до земства – без латини платить вини. Бо без неї немає ні судді, ні возного, ні ума, ні посла...”<sup>23</sup>.

Отже, в цей час вплив грецької освіти, мови, традицій в Україні-Русі зменшується на користь впливу Західної Європи, латинізованого світу.

**Третьою ознакою** реформ в українській освіті доби козаччини можна вважати надзвичайну різноманітність форм та типів шкіл. Серед найбільш розповсюджених треба назвати *братські школи*, засновані релігійними та культурно-просвітницькими об’єднаннями українських міщан – “братствами”. Таких шкіл в розглядуваний період донецький дослідник П.Мазур нараховує 24<sup>24</sup>. Не менш розповсюдженими були й *козацькі (полкові) школи* загальним числом 25<sup>25</sup> та козацькі січові школи. Тут ми очевидно, бачимо, спадковість мілітарно-світського вектору освіти, який був типовим для киеворуських часів. Такі навчальні заклади зафіксовані, зокрема, в Стародубі, Глухові, Острозьку, Охтирці, Харкові, Ізюмі, Сумах, Чернігові, Ніжині, Ромнах, Яготині, Лубнах, Миргороді, Переяславлі, Полтаві, Черкасах, Кременчузі, Києві, Фастові, Білій Церкві, Каневі, Корсуні, Чигирині, Умані, Брацлаві, Кальнику тощо. Крім того, на Гетьманщині, Запорізькій Січі, Слобожанщині були *лірницькі (кобзарські) школи* (4), *національні школи інших народів* – вірменські (3), грецькі (2), *школи при різних релігійних спільнотах* – католицькі

---

<sup>23</sup> *Історія української культури*, вид. „Либідь”, Київ 1994, 656 с.

<sup>24</sup> П. Мазур, *Отчі світильники*, Український культурологічний Центр, Донецьк 1998, 104 с.

<sup>25</sup> Там само.

(3), монастирські (3), кальвіністів (4), лютеран (5), василіан (7), єзуїтських колегіумів – 13<sup>26</sup>.

Що ж до шкіл початкового навчання, які культивували елементарну грамотність вільного населення, ще не підвладного московському деспотизмові, то їх статистика оцінюється такими цифрами. В 1740–1747 рр. за даними перепису населення в семи полках Гетьманщини – Ніжинському, Лубенському, Чернігівському, Переяславському, Полтавському, Прилуцькому та Миргородському було на 1099 поселень 864 початкові школи. Особливо добре справа освіти була поставлена в Ніжинському та Полтавському полках, де кількість шкіл перевищувала кількість поселень. У чотирьох полках Слобідської України було 124 початкових школи<sup>27</sup>.

При цьому треба наголосити, що офіційна гетьманська влада опікувалася створенням і підтриманням освітньої системи шкільництва. Так в листі від 17 березня 1632 р. Гетьман Іван Петражицький пише: “Яко завше з предків своїх військо запорізьке звикло чинити стараніє... аби науки або цвічення в письмі святому ку podporі благочестя нашого...”<sup>28</sup>.

Отже, освітня система України часів козаччини була багатопланою і багаторівневою, включала початкові, середні школи – колегіуми, спеціальні школи, вищі школи – академії, університети і цехове вузькопрофесійне наставництво. Ця освітня система діяла ефективно, забезпечивши практично повну грамотність населення, про що, зокрема, свідчать закордонні джерела (див.

---

<sup>26</sup> Там само.

<sup>27</sup> *Історія української культури*, вид. „Либідь”, Київ 1994, 656 с.; Д. Дорошенко, *Нарис історії України*, т.2., вид. „Глобус”, Київ 1991, с. 210–211; І.Огієнко, *Українська культура*, вид. „Абрис”, Київ 1990, с. 169–170.

<sup>28</sup> А.Жуковський, *Петро Могила*, вид. „Мистецтво”, Київ 1997, 304 с.



“Денник” Павла Алепського)<sup>29</sup>, а також вітчизняну вищу освіту для гетьманів, козацької старшини, українських науковців.

**Четвертою ознакою**, яку ми здається, виділяємо вперше для цього періоду українського науково-освітянського процесу, є активне зацікавлення точними і прикладними науками. Власне тут ми ступаємо на зовсім малодосліджену територію з масою вкорінених, але вже геть застарілих стереотипів про порівняну бідність української науки і культури доби козаччини працями у сфері точних наук. І щоб їх позбутися, необхідне ґрунтовне опрацювання творчої спадщини професорів Острозької та Києво-Могилянської академій. Наведемо тільки один, але показовий, приклад. У сфері наук про землю, з гірництва, мінералогії тощо склався чіткий стереотип про практичну відсутність робіт українських авторів XVII–XVIII ст. з цієї тематики. Так, майже всі не тільки радянські, а й сучасні українські підручники і посібники з гірництва справедливо посилаються на праці основоположника російської науки Михайла Ломоносова (1711–1765), але залишають “за кадром” більш ранній доробок у цій галузі видатних українських вчених минулого, скажімо ректора Києво-Могилянської Академії Феофана Прокоповича (1681–1736), який ще у 1705–1709 рр. читав у Могилянці лекції “про елементи”, “про землю”, цикл лекцій “про досконалі змішані неживі тіла – метали, камені та ін.”, “про корисні копалини” тощо. За свідченнями сучасних дослідників і перекладачів надбань Києво-Могилянської академії (Микола Симчич та інш.), елементи прикладних наук про Землю зустрічаються і в інших видатних могилянців, зокрема у Інокентія Гізеля. Це питання є, звичайно, предметом окремого дослідження. Тут же ми тільки означаємо проблему, зауважимо, що

---

<sup>29</sup> В.Січинський, *Чужинці про Україну*, вид. „Світ”, Львів 1991, с. 27.

в царині досліджень *витоків та історії* розвитку вітчизняних *точних і прикладних наук* спостерігаємо майже вакуум. Водночас, такі велетні української наукової школи як Володимир Вернадський (1863–1945), відомий мінеролог, автор одного з найбільших у світі «мінералогічних словників» Євген Лазаренко (1912–1979), – який, до речі, у своїй праці наводить десятки і сотні старовинних українських назв мінералів, – та багато інших не могли з'явитися і сформуватися як видатні вчені без вікових вітчизняних наукових традицій в галузі точних наук.

Отже, підводячи підсумок під стислим оглядом вітчизняної освіти і науки в Україні доби козаччини, треба виділити такі принципи, характерні риси: *По-перше*, освітня система України часів була багатоплановою і багаторівневою, включала початкові, середні школи-колегіуми, спеціальні школи, вищі школи – академії, університети. *По-друге*, при загальному збереженні європейської орієнтації і відкритості слід підкреслити зміщення акцентів в освіті з грецької домінанти в бік латинського світу, латинської мови як міжнародної, що розкривало нові обшири для України того періоду. *По-третє*, вітчизняна освітньо-наукова система Середньовіччя, увібравши досвід країн Європи, створила унікальний і самобутній відкритий механізм освіти людності всієї країни, забезпечивши практично повну грамотність населення, а також умови для формування і зростання української духівничої, військової, світської, наукової еліти.

## Висновки

1. Українська освіта має давні самобутні традиції і принципи, які сформувалися з часів Великокняжої України-Руси та розвинулися й набули нових форм за часів Козацької держави. До них належить відкритість до світу, недогматичність, європейська орієнтація тематики,

прив'язка до філософсько-натуралістичного античного надбання, християнського ідейного тла. Разом з цим, оригінальним явним вектором є нецерковна, мілітарно-правничо-політична освіта (вишкіл), яка пояснювалася реаліями і відповідним соціальним запитом часів Київської Русі і Козаччини.

2. В давній Україні була створена унікальна й самобутня вітчизняна освітньо-наукова система, яка увібрала досвід країн Європи, була багатоплановою і багаторівневою, включала початкові, середні школи-колегіуми, спеціальні школи, вищі школи – академії, університети. Вона забезпечила практично повну грамотність населення країни, а також умови для формування і зростання української духовничої, військово-адміністративної, світської, наукової еліти. При цьому ряд персон почасти належали до всіх наведених еліт одночасно – це нетипово для тогочасної Європи з її неписьменними монархіями, які делегували легатам Ватикану більшість державно-адміністративних функцій.

3. На сьогодні тема, означена у назві статті, вельми плідна для досліджень у різних аспектах. *По-перше*, необхідно продовжувати пошук і переклад сучасною українською мовою наукових надбань давніх вітчизняних вчених, мислителів – професорів (лекторів) Острозької та Києво-Могилянської академії, *по-друге*, необхідні глибокі компаративні дослідження української словесності і міфології, світосприймання, світобачення з системами мови і світобаченням інших народів індоєвропейської гілки, *по-третє*, необхідним є вивчення, аналіз і видання розвідок щодо давнього технічно-технологічного досвіду і практики давніх русів-українців в локальних галузях – військового, урбаністично-архітектурного, гірничо-металургійного, суднобудівного тощо, по-четверте, оскільки вже за часів Київської Русі ми можемо бачити майже інституалізовані системи церковного і світського знання та освіти, очевидно,

необхідними є пошуки вітчизняних культурних надбань і артефактів у більш глибоких темпоральних шарах, зокрема, археологічні. Сьогодні час пошуку нових джерел, переосмислення відомих фактів і коментарів, створення нового підґрунтя для фундаментальних праць з давньої історії вітчизняної науки і освіти.

TERESA CHYNCZEWSKA-HENNEL

## UKRAINA XVII WIEKU MIĘDZY POLSKĄ A MOSKWĄ

Ukraina włączona została na mocy aktu unii lubelskiej 1569 roku do Korony (czyli Królestwa Polskiego) w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Unia lubelska zawarta między Polską i Litwą (Królestwem Polskim i Wielkim Księstwem Litewskim) stanowiła o jednym federacyjnym państwie<sup>1</sup>. Rzeczpospolita Obojga Narodów miała wspólnego monarchę i jeden sejm, a także wspólną politykę zagraniczną i jedną monetę. Odrębne, ale jednakowe były urzędy, skarb i wojsko. Jeszcze przed ogłoszeniem unii lubelskiej (1 lipca) zgodnie z uchwałą sejmu król Zygmunt August wydał tak zwane akty inkorporacji Podlasia, Wołynia i Kijowszczyzny do Korony. Podkreślono w nich, iż ukraińscy książęta i szlachta przyłączają się jako „równi do równych, wolni do wolnych”. Nie była to inkorporacja *sensu stricte*, bowiem tym trzem województwom zagwarantowano nienaruszalność terytorium, uznano ruskie tytuły kniaziów. Na Ukrainie – Rusi miał obowiązywać II Statut Litewski nie zaś prawo polskie, językiem urzędowym nadal był język ruski. Nie powołano do życia odrębnych ruskich urzędów centralnych. Wszystkie miejscowe urzędy, tytuły honorowe i stanowiska miały być nadawane tylko mieszkańcom tych ziem, bez względu na ich wyznanie<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Wykład wygłoszony w języku włoskim w Accademia Polacca delle Scienze, (Palazzo Doria) w Rzymie – 7 czerwca 2016 r.

<sup>2</sup> O. Halecki, *Dzieje Unii Jagiellońskiej, t.2, W XVI wieku*, Kraków 1920, s. 248–317; tegoż, *Przyłączenie Podlasia, Wołynia i Kijowszczyzny do Korony*

Jeszcze wyraźniej swobody religijne potwierdzono aktem, będącym przykładem największej tolerancji w ówczesnej Europie, w konfederacji warszawskiej 1573 roku<sup>3</sup>. Tak więc ziemie ruskie to znaczy Ukraina i Białoruś uzyskały wedle współczesnych nam pojęć autonomię kulturalną i polityczną. Czy władze Rzeczypospolitej Obojga Narodów były w stanie zapewnić realne dotrzymanie zasad autonomii? To pytanie, jak również inne jeszcze: czy Ukraina – Ruś była niepotrzebnym członem w Rzeczypospolitej „Obojga Narodów” – stawia Natalia Jakowenko, wybitna badaczka ukraińska. Stwierdziła ona jednocześnie, iż szlachta ruska, ukraińska i białoruska dokonała wówczas jedyne realnego wyboru między Polską Jagiellonów, z jej przywilejami stanowymi, tolerancją religijną, renesansową kulturą a państwem Moskiewskim Iwana Groźnego rządzonego w sposób autokratyczny i tyrański<sup>4</sup>.

Polski historyk musi zadać sobie jeszcze pytania nieco innego rodzaju: dlaczego dołączenie Ukrainy – Rusi, jako

---

w roku 1569, Kraków 1915; J. Pelenski, *Inkorporacja ukraińskich ziem dawnej Rusi do Korony w 1569 roku. Ideologia, korzyści – próba nowego spojrzenia*, „Przegląd Historyczny”, t. 65, 1974, s. 243–262; Z. Wójcik, *Ukraina w ramach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku (Prawo, programy, praktyka polityczna)*, [w:] *Studia z dziejów Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Wrocław 1988, s. 59–62; K. Mazur, *W stronę integracji z Koroną. Sejmiki Wołynia i Ukrainy w latach 1569–1648*, Warszawa 2006; H. Litwin, *Od Unii Lubelskiej do III rozbioru Rzeczypospolitej. Rzeczpospolita – Ukraina. Szkic wydarzeń politycznych*, [w:] *Między sobą szkice historyczne polsko-ukraińskie*, pod red. T. Chynczewskiej-Hennel, N. Jakowenko, Lublin 2000, s. 84 i n.; *Unia Lubelska Unia Europejska*, Lublin 2010.

<sup>3</sup> Akt Konfederacji Generalnej Warszawskiej wpisano 16 X 2003 roku na listę UNESCO „Memory of the World”.

<sup>4</sup> N. Jakowenko, *Historia Ukrainy od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*, Lublin 2000; też: *Historia Ukrainy do 1795 roku*, Warszawa 2011; głos litewskich historyków: Z. Kiaupa, J. Kiaupienie, A. Kuncevičius, *Historia Litwy od czasów najdawniejszych do 1795 roku*, Warszawa 2007; głos białoruski: H. Sahanowicz, *Historia Białorusi do końca XVIII wieku*, Lublin 2001; W.A. Serczyk, *Historia Ukrainy*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2009.

trzeciego członu Rzeczypospolitej Trojga, nie zaś Dwojga Narodów, przy zastrzeżeniu, że zamieszkiwało ją wiele więcej narodowości, nastąpiło formalnie w akcie unii hadziackiej prawie dziewięćdziesiąt lat później?

A przede wszystkim dlaczego tę Ukrainę „wtłoczono” w ramiona Moskwy – Rosji w 1667 roku? Pojawić się musi siłą rzeczy także pytanie zasadnicze – o wagę kwestii ukraińskiej w złożonym procesie historycznego upadku Rzeczypospolitej w następnym stuleciu i w konsekwencji zniknięciu Polski z map Europy wraz z jej rozbiorami dokonanymi przez Rosję, Prusy i Austrię. Nie sposób tu odpowiedzieć wnikliwie na wszystkie postawione pytania. Warto jednak zwrócić uwagę na kilka ważnych kwestii w wymiarze polityki wewnętrznej i zagranicznej prowadzonej przez Rzeczypospolitą w XVII wieku przez pryzmat dziejów Ukrainy.

Zacząć wypada od konstatacji geograficznej, otóż po unii lubelskiej było to państwo, poza europejską częścią Moskwy (Rosji), największe i najludniejsze w Europie. W czasie swego apogeum terytorialnego (po pokoju polanowskim w 1634 roku, zawartym z państwem Moskiewskim) liczyło prawie 1 milion kwadratowy powierzchni i miało około 11 milionów mieszkańców<sup>5</sup>. Na Wschodzie granica z państwem Moskiewskim w najbardziej wysuniętych punktach na wschód (pomiędzy Polanowem a Sierpiejskiem) przebiegała około dwustu kilometrów od stolicy – Moskwy. Jednak nie geograficzne problemy zaczęły odgrywać tu rolę, Rzeczpospolita stanęła przed wielkiej wagi zagrożeniem – apetytem Moskwy na Ukrainę, w ramach „zbierania” przez nią ziem ruskich pod swoim przywództwem. Moskiewscy władcy poczuli się spadkobiercami kijowskich Rurykowiczów i uważali się w XVI wieku za włodarzy „wszech – Rusi”. Wraz z pojawieniem się jeszcze teorii III Rzymu, jakim miała być Moskwa, to ona przejmowała spuściznę bizantyjską

---

<sup>5</sup> J. Topolski, *Dzieje Polski*, Warszawa 1976, s. 320.

a więc też kijowską<sup>6</sup>. Dodajmy jeszcze fakt utworzenia w roku 1589 Patriarchatu Moskiewskiego<sup>7</sup>.

Do istotnych przyczyn, które spowodowały poważne pęknięcie budowli państwowej Rzeczypospolitej, należała unia brzeska zawarta w 1596 roku. Wbrew intencjom twórców unii kościelnej, po jej zawarciu powstała sytuacja, jak to wówczas określano „rozdwojenia w łonie narodu ruskiego”. Nie miejsce tu na analizę genezy unii i jej skutków oraz znaczenia w długim Braudelowskim trwaniu. W XVII wieku unia podzieliła społeczeństwo prawosławne w Rzeczypospolitej, ale też spowodowała paradoksalnie wzrost poczucia narodowego. Stawiano sobie wówczas pytanie: kto jest prawdziwym Rusinem? Kto odpowiada za spowodowanie waśni narodowych zarówno w łonie samego narodu ruskiego (ukraińskiego i białoruskiego) i wznieca je przeciwko Polakom?

Po unii brzeskiej żądania i prośby „uspokojenia religii greckiej” zawierano w bogatej w treści, nie tylko o charakterze religijnym – literaturze polemicznej, instrukcjach sejmikowych, mowach, utworach panegirycznych i innych. Wraz z ustanowieniem unii kościelnej i przejściu na nią hierarchów prawosławnych, rozpoczęto starania o reaktywowanie prawosławnej hierarchii cerkiewnej. Obok argumentów natury teologicznej o związkach Rusi z Bizancjum a nie a Rzymem, dawały o sobie znać racje historyczne i prawne. To one pozwalały szlachcie prawosławnej występować w poczuciu równości z całym stanem szlacheckim Rzeczypospolitej. Powoływano się więc

---

<sup>6</sup> T. Chynczewska-Hennel, *Czy historycy uporali się z „teorią przesunięcia”*, [w:] *Dziedzictwo polsko-ukraińskie. The Polish-Ukrainian Heritage, Studies of Political Science*, red. S. Chazbijewicz, M. Melnyk, K. Szulborski, t. 2, Olsztyn 2006, s. 19–27.

<sup>7</sup> B.A. Gudziak, *The Creation of the Moscow Patriarchate*, [w:] *Crisis and Reform. The Kyivan Metropolitanate, the Patriarchate of Constantinople, and the Genesis of the Union of Brest*, Cambridge, Massachusetts 1998, s. 168–187; ukraińska wersja językowa, Lviv 2000; polska wersja językowa, Lublin 2008.



na akty prawne ustanowione w XVI i XVII wiekach, a także wcześniejsze dotyczące praw i przywilejów gwarantowanych przez Kazimierza Wielkiego, Władysława Jagiełłę i Władysława Warneńczyka a odnoszące się do poszanowania prawosławia<sup>8</sup>.

Poczucie przynależności do jednego państwa i chęć uczestniczenia w jego życiu politycznym i społecznym, dawało o sobie znać w rozmaity sposób i przy różnych okazjach. Dawano temu wyraz w Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, której twórcą była jedna z najznakomitszych postaci prawosławnego świata ruskiego – metropolita Piotr Mohyla. Ten lojalny obywatel Rzeczypospolitej, pierwszy rektor Kolegium Mohilaneum, bowiem statusu uczelni nie uzyskano od władz Rzeczypospolitej, uważał, iż Rusini (Ukraińcy i Białorusini) muszą aktywnie uczestniczyć w życiu politycznym Rzeczypospolitej. Są bowiem jej pełnoprawnymi obywatelami. By móc zabierać głos w sprawach publicznych, na sejmikach, w sejmie, w sądach, by móc porozumiewać się i dyskutować z obywatelami koronnymi – muszą znać dobrze język polski i łacinę. Toteż w Akademii uczono greki, łaciny, staro-cerkiewno-słowiańskiego i polskiego. Uczniowie zapoznawali się z wybitnymi dziełami twórców starożytności i renesansu. Prąd ten płynący później do Moskwy przez filtr ukraiński przyczynił się do stworzenia gruntu, na którym przygotowywał reformy car Piotr I.

W związku z wprowadzeniem innowacyjnego systemu oświaty na Ukrainie, Mohyla musiał odpierać zarzuty zarówno konserwatystów prawosławnych jak i kręgów rzymskokatolickich. Motyw „dobrego wykształcenia”, dzięki któremu

---

<sup>8</sup> T. Chynczewska-Hennel, *Do praw i przywilejów swoich dawnych. Prawo jako argument w polemice prawosławnych w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Między Wschodem a Zachodem. Rzeczpospolita XVI–XVIII w.*, Księga jubileuszowa ofiarowana Zbigniewowi Wójcikowi w siedemdziesiąt rocznicę urodzin, pod red. T. Chynczewskiej-Hennel et al., Warszawa 1993, s. 53–60; T. Kempa, *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Toruń, 2007.

młodzi ludzie z Rusi – Ukrainy mogli uczestniczyć w życiu społecznym wspólnego kraju – Rzeczypospolitej – przyświecała także metropolicie unickiemu, twórcy także reform edukacyjnych.

Należy w tym miejscu podkreślić, iż poszukiwano w Rzeczypospolitej wielu dróg do znalezienia jak najlepszej pozycji dla prawosławia w Rzeczypospolitej. Były plany utworzenia autokefalicznego patriarchatu na Rusi, niezależnego od innych patriarchatów (Jan Zamoyski, Konstanty Ostrogski). Były projekty pośredniego poddania się pod zwierzchnictwo papieża w Rzymie i bezpośredniego patriarsze w Konstantynopolu. Te ciekawe wizje przedstawiali wybitni przedstawiciele polscy i ruscy: Aleksander Sanguszko, Adam Kisiel, Piotr Mołyła, Jerzy Ossoliński i król Władysław IV a także w późniejszym okresie Jan III Sobieski i wiele innych osób. Gdyby doszło do realizacji wielu z tych koncepcji, mogłoby to uchronić zarówno Ukrainę, jak i Rzeczypospolitą w całości od wielu klęsk w polityce wschodniej, a być może od ostatecznej klęski w XVIII wieku<sup>9</sup>.

Jeszcze innym, tym razem dosłownie, jak i w przenośni – punktem zapalnym była Kozaczyzna. Ten fenomen organizacji wojskowej nieporównywalny z innymi formacjami militarnymi budził zaciekawienie obserwatorów zagranicznych tamtej epoki, ale też i ogromną fascynację wielu naukowców do dnia dzisiejszego. Była to organizacja złożona z wolnych ludzi, którzy zamieszkiwali południowo-wschodnie kresy Wielkiego Księstwa Litewskiego na przełomie XV i XVI wieku. Zajmowali Dzikie Pola – stopy po obu stronach środkowego Dniepru. Najstarsze wzmianki o udziale Kozaków w armii polskiej pochodzą już z końca XV wieku. Od początku XVI stulecia tutejsi magnaci i starostowie podejmowali pierwsze próby wykorzystania wojskowego potencjału Kozaczyzny.

---

<sup>9</sup> Z. Wójcik, *The Orthodox Church and the Polish Reason of State in the Seventeenth Century*, "Nuovi Studi Storici", 1992, nr 17, s. 425–435.

Do kozackich legend przeszła postać kniazia Dymitra Wiśniowieckiego (zm. 1563), którego Kozacy uznali za swego twórcę. Ten ambitny watażka, uważający się za poddanego króla Polski, zdobył sławę dzięki brawurowym walkom prowadzonym na czele kozackich oddziałów lawirując zręcznie między Polską, Moskwą, Turcją i Tatarami.

Po zawarciu unii lubelskiej te niespokojne siły wojownicze spróbowano podporządkować władzy Rzeczypospolitej wpisując je w tak zwany rejestr kozacki. Dzięki zachowanemu wykazowi Kozaków rejestrowych z 1581 roku wiemy, że dominowała ludność pochodzenia ruskiego (ukraińskiego i białoruskiego). Z punktu widzenia interesów państwa, idea rejestru kozackiego była dobrym rozwiązaniem. Niestety, szybko dały o sobie znać negatywne strony. Rejestr nie obejmował wszystkich chętnych Kozaków, tworzyły się więc w łonie Kozaczyzny spore napięcia. Zbigniew Wójcik, znakomity uczony, znawca Kozaczyzny i mój Mistrz, zwracał uwagę na to, iż ci Kozacy, którzy nie dostąpili nobilitacji, stawali się jeszcze większymi przeciwnikami narzucanemu im ładu i porządku. Ponadto na czas wojen zwiększano rejestr, by po zakończeniu działań wojennych go zmniejszać. Problem „wypisanych” (wypiszczyki) dawał o sobie znać często poprzez bunt i niepokoje.

Brawurowe wypadki kozackie na posiadłości chana krymskiego czy na czarnomorskie wybrzeża Turcji, powodowały napięcia w stosunkach polsko-tureckich. Gdy Kozacy wzniesli swe powstania przeciwko władzy, Rzeczpospolita karała ich jako buntowników, cofała wcześniej nadane przywileje, gdy zaś potrzebowała do walki z Moskwą, Szwecją czy Turcją – nadawała ponownie przywileje. Kozacy wojowali w Mołdawii, Wołoszczyźnie (z Janem Zamoyskim), byli w szeregach obu moskiewskich samozwańców (1604–1609) i w wojsku koronnym w końcu. Nic więc dziwnego, iż żądania kozackie nabierały stopniowo charakteru żądań politycznych. Rzeczpospolita nie zorientowała się, iż na jej oczach powstał kolejny stan, który

pretendował do tego, by uznać go i jego żądania poważnie, jak pokazały badania ostatnich lat<sup>10</sup>.

Dość szybko ponadto, po zawarciu unii brzeskiej, okazało się, że Kozaczyzna opowiedziała się za prawosławiem. Znaczące w skutkach było udzielenie poparcia wznowienia nielegalnej, bo bez zgody władz Rzeczypospolitej – hierarchii prawosławnej z Hiobem Boreckim na czele w roku 1620. Wówczas zamiast udzielić pomocy hetmanowi Stanisławowi Żółkiewskiemu walczącemu pod Cecorą z Turcją, hetman kozacki Piotr Konaszewicz – Sahajdaczny, dostarczał sił wojskowych wracającemu z Moskwy patriarsze jerozolimskiemu Teofanesowi, który błogosławił nową hierarchię prawosławną w Kijowie.

Był to poważny i wyraźny sygnał, który świadczył o tym, że problem prawosławnych obywateli, jakimi byli Ukraińcy i Białorusini wymknął się ze sfery polityki wewnętrznej i znalazł się w orbicie wpływów Moskwy i Konstantynopola. Uważam z całym przekonaniem, iż od tego okresu następujące po sobie wydarzenia, wyraźniej aniżeli wcześniej objęły trójkąt działania Rzym – Konstantynopol – Moskwa. W centrum tego trójkąta była Rzeczpospolita. Ten sam hetman Piotr Sahajdaczny wraz ze swoim wojskiem kozackim, wzmocnił siły Rzeczypospolitej i odegrał ogromną rolę w słynnym zwycięstwie pod Chocimiem w roku 1621. Niestety, po jego śmierci stosunki Rzeczypospolitej z Kozaczyzną ulegały z wielu przyczyn stałemu pogorszeniu. Apogeum nastąpiło w roku 1648.

Od tego momentu – wybuchu powstania Bohdana Chmielnickiego, już nawet obserwatorzy zagraniczni nie mieli wątpliwości, iż popełniono wiele błędów w traktowaniu

---

<sup>10</sup> M. R. Drozdowski, przy współudziale T. Chynczewskiej-Hennel, *Kozaczyzna w Rzeczypospolitej XVI–XVII w. Jeszcze jeden stan społeczeństwa staropolskiego*, [w:] *Spółeczeństwo staropolskie*, Seria Nowa, t. I, Warszawa 2008, s. 165–222.

Kozaczyzny przez władze Rzeczypospolitej. Traktowano ich jak przyjaciół, innym razem jako wrogów<sup>11</sup>.

Alberto Vimina, wenecki dyplomata i tajny agent, który rozmawiał z Chmielnickim w Czehryniu, by go przekonać do udziału w wojnie przeciw Półksiężycowi, był bardzo krytyczny wobec wydarzeń, lecz starał się być także sprawiedliwy w swej analizie historycznej. Słowa krytyki wypowiadał pod adresem szlachty, która gnębiła stan chłopski, traktując ich jak niewolników<sup>12</sup>.

Wielokrotnie elita kozacka, przyjmując swą przywódczą, ale też z czasem państwowotwórczą rolę w społeczeństwie Ukrainy – Rusi domagała się wśród wielu spraw także zniesienia unii brzeskiej. Dobrze wiedziano jeszcze przed wybuchem powstania Chmielnickiego, że chciano utworzyć Księstwo Ruskie, jako trzeci człon Rzeczypospolitej. Nie spełniono oczekiwań kozackich, *nota bene* także Rzymu i Wenecji, uderzenia na Turcję. Rozczarowań było wiele także innych. Doszło do wojny, opisanej przez cytowanego powyżej Viminę, jako „wojny domowej w Polsce”. W pierwszym jej etapie wojska koronne poniosły klęskę tak wielką (Żółte Wody i Piławce), że wydarzenia na Ukrainie spowodowały niesamowite zaskoczenie na Zachodzie Europy. „Gazette de France” pisała o dwóch postaciach, które wstrząsnęły wówczas Europą: Oliverze Cromwellu i Bohdanie Chmielnickim.

W Rzeczypospolitej w kręgach decyzyjnych przemyślano opcję kompromisową z Kozaczyzną. Przeważało jednak rozwiązanie siłowe. Kolejne walki i kolejne ugody nie przynosiły radykalnych zmian sytuacji. W 1654 roku doszło natomiast do aktu poddania Ukrainy Rosji przez Chmielnickiego na prawie 340 lat. Chmielnicki rzecz jasna takich długotrwałych skut-

---

<sup>11</sup> T. Chynczewska-Hennel, *Kozacy: poddani czy wrogowie?* [w:] *Polska dzieje cywilizacji i narodu. Rzeczpospolita szlachecka 1586–1795*, red. M. Derwich, Warszawa–Wrocław 2003, s. 54–73.

<sup>12</sup> A. Vimina, *Historia delle guerre civili di Polonia divisa in cinque libri* [...], Venezia 1671, s. 70–71.

ków swej decyzji nie przewidział. Rosja była dla niego atutem w jego rozgrywkach politycznych i grze dyplomatycznej, między otaczającymi go potęgami. Warto przywołać tu pewien znaczący moment. W styczniu 1654 roku na radzie kozackiej w Perejasławiu zaprzysiężono poddanie Ukrainy Moskwie. Nastąpiło wówczas tak zwane słynne przesilenie przysięgowe, które mogło przekreślić ten akt poddańczy. Po złożeniu bowiem przysięgi na wierność carowi, Kozacy nauczeni zasad demokracji szlacheckiej, na której się zresztą wzorowali, zażądali przysięgi ze strony pełnomocnika cara. Ten im odpowiedział, że car nikomu nie przysięga.

Na mocy podpisanego aktu poddania Ukrainy Rosji, ziemie te nazwano Małą Rusią, deprecjonując od razu jej znaczenie historyczne. Rada Perejasławska była pierwszym krokiem do zasadniczej zmiany układu sił w Europie Środkowo-Wschodniej. Perejasław stał się bezpośrednią przyczyną wybuchu wojny polsko-rosyjskiej o Ukrainę i Białoruś.

Chmielnicki pod koniec swego życia planował powrót do kontaktów pokojowych z Polską, śmierć w roku 1657 przerwała je jednak. Podjął się ich realizacji jego następca, hetman Iwan (Jan) Wyhowski. Był on zdecydowanym przeciwnikiem związków Ukrainy z Rosją. Nie wszyscy Kozacy podzielali to stanowisko. Wielu było za trwaniem ugody perejasławskiej. Te różnice i wszelkie konflikty w łonie Kozaczyzny zręcznie wykorzystywała Rosja. Mimo trudnej sytuacji w kręgach kozackich i w Rzeczypospolitej, 16 września 1658 roku w Hadziaczu na Ukrainie zadnieprzańskiej podpisano akt unii hadziackiej<sup>13</sup>. Najważniejsze jej postanowienia dotyczyły utworzenia z województw: kijowskiego, braclawskiego i czernihowskiego – Księstwa Ruskiego, trzeciego członu Rzeczypospolitej obok Korony (Polski) i Wielkiego Księstwa Litewskiego.

---

<sup>13</sup> *350-lecie Unii Hadziackiej (1658–2008)*, red. T. Chynczewska-Hennel, P. Kroll, M. Nagielski, Warszawa 2008.

Kozacy powracali do ojczyzny "jako wolni do wolnych, równi do równych". Szlachta ruska zachowywała wszystkie swoje przywileje. Kozacy rejestrowi w liczbie 60 tysięcy mieli podlegać jedynie swemu hetmanowi. Zapewniono im wreszcie dostęp do nobilitacji. Dopiero w tym akcie zrozumiano ambicje elity kozackiej. Akademia Kijowsko-Mohylańska miała uzyskać statut uniwersytecki. Wprowadzono wiele innych jeszcze zmian dotyczących rozwoju szkolnictwa na Ukrainie. Istotnym punktem była likwidacja unii brzeskiej na terenie całej Rzeczypospolitej, na co później ani Rzym, ani kręgi unickie i rzymskokatolickie nie wyraziły zgody. Ponadto obowiązywać miały ustalenia zawarte w unii lubelskiej. Okrojony tekst unii hadziackiej stał się ustawą sejmu warszawskiego 1659 roku. Akt ten nie wszedł nigdy w życie, choć był dziełem wielkiego rozumu politycznego. Gdyby udało się zrealizować postanowienia unii, zapewne los Ukrainy i całej Rzeczypospolitej, Polski potoczyłby się inaczej. Zbyt ogromne przeszkody i wzajemna niechęć spowodowały zaprzepaszczenie rozumnych rozwiązań. W roku 1660 wybuchła na nowo wojna z Moskwą. Decydujące starcie wojsk moskiewskich pod wodzą Wasyla Szeremietiewa i kozackich wojsk syna Chmielnickiego Juraszki, oddanego Rosji z armią hetmana polnego Jerzego Lubomirskiego zakończyło się klęską obozu rosyjsko-kozackiego. Powrócono ponownie do idei unii hadziackiej ale jeszcze bardziej okrojonej. Ukraina Lewobrzeżna (Zadnieprze) pozostawała nadal w rękach Moskwy, Prawobrzeże miało przynależeć do Rzeczypospolitej. W każdej części władzę sprawowali hetmani kozaccy, jeden o nastawieniu pro-polskim, drugi we wschodniej części Ukrainy – promoskiewski. Bratobójcze walki na Ukrainie przeszły do historii pod nazwą „ruiny”<sup>14</sup>.

---

<sup>14</sup> P. Kroll, *Od ugody hadziackiej do Cudnowa. Kozaczyna między Rzeczpospolitą a Moskwą w latach 1658–1660*, Warszawa 2008.

Plany króla Jana Kazimierza powrotu całej Ukrainy do Rzeczypospolitej nie powiodły się. Ostatecznie podpisano z Rosją w Andruszowie w roku 1667 rozejm na trzynaście i pół roku. W rezultacie Lewobrzeże Dniepru miało należeć do Rosji, Prawobrzeże do Rzeczypospolitej. Po Andruszowie zarówno Polska jak i Rosja porzuciły plany jednoczenia ziem ukraińskich pod jednym panowaniem. Po obu stronach Dniepru nie zapanował jednak spokój.

Do idei unii hadziackiej nawiąże raz jeszcze po pięćdziesięciu latach na początku 1708 roku Iwan (Jan) Mazepa. Wiązano nadzieje ze Szwecją i toczoną wojną z Rosją. Król Polski Stanisław Leszczyński i król Szwecji Karol XII gwarantowali Ukrainie utworzenie Wielkiego Księstwa Ruskiego. Ukraina miała być pełnoprawnym członkiem federacji. Klęska pod Połtawą i zwycięstwo cara Piotra I przekreśliły plany polskie, szwedzkie i ukraińskie Mazepy.

Należy jeszcze dodać, nie wchodząc w dalsze szczegóły, iż prawosławni w Rzeczypospolitej, mimo podziału Ukrainy, pozostawali aż do roku 1686 w jurysdykcji patriarchy konstantynopolitańskiego. Potem nastąpiło nie bez wielu sporów i konfliktów – przejście pod zwierzchnictwo patriarchy moskiewskiego<sup>15</sup>.

W zakończeniu pragnę przywołać słowa Władysława Andrzeja Serczyka z jego książki „Na płonącej Ukrainie”:

„To co jawiło się przez pewien czas jako rzeczywista szansa utworzenia Rzeczypospolitej Trojga Narodów, przeobraziło się w utopię, fantazję marzycieli [...]”.

Zagubiła się Kozaczyzna wśród wątpliwych sojuszników, mających na uwadze tylko własne interesy; zagubiła się też polska szlachta, niezdolna do zrozumienia, prostego przecież faktu, że historia

---

<sup>15</sup> M. Bendza, *Tendencje unijne względem Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej w latach 1674–1686*, Warszawa 1987.



nie stoi nigdy w miejscu, że dojrzewają nie tylko ludzie, ale też narody”<sup>16</sup>.

Słowa te nabierają dziś, w obliczu tragicznych wydarzeń na wschodzie Ukrainy – szczególnego znaczenia.

---

<sup>16</sup> W. A. Serczyk, *Na płonącej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny 1648–1651*, Warszawa 1998, s. 5–6.



AGNIESZKA MICHALCZUK

UKRAINA W OCZACH FRANCUZÓW  
W XVII WIEKU

Okres wzajemnych stosunków polsko-francuskich zapoczątkowała elekcja Henryka Walezego (1551–1589) i jego krótkie panowanie w Rzeczypospolitej w latach 1573–74. Największe jednak ożywienie kontaktów polsko-francuskich nastąpiło w drugiej połowie XVII wieku. Powodem tego było przybycie do Polski Ludwiki Marii Gonzagi (1611–1667) i jej długoletnie rządy przy boku dwóch mężów – Władysława IV (1595–1648), a później jego następcy Jana III Kazimierza (1609–1672). W ślad za królową przybywali z Francji jej rodacy, ciekawi nowej ojczyzny księżniczki mantuańskiej.

Sytuacja nie zmieniła się aż do końca XVII wieku, a to za sprawą kolejnej Francuski na polskim tronie, Marii Kazimiery d'Arquien (1641–1716), żony Jana III Sobieskiego (1629–1696). W krótkim czasie dwór królewski zapełnił się francuskimi dworzanami, sekretarzami, lekarzami, kaznodziejami<sup>1</sup>.

Wraz ze wzrostem liczby Francuzów podróżujących po Rzeczypospolitej, zwiększyło się zapotrzebowanie na informacje o tym mało znanym jak dotąd kraju.

Część podróżników zaciekała Ukraina, wchodząca od 1569 r. w skład Rzeczypospolitej, a w czasach największego zainteresowania francuskiego, będąca faktycznie państwem

---

<sup>1</sup> K. Targosz, *Uczony dwór Ludwiki Marii Gonzagi (1646–1667). Z dziejów polsko-francuskich stosunków naukowych*, Wrocław 1975, s. 75–114.

niezależnym oraz zamieszkujący stopy jej południowej części Kozacy. Wiek XVI i później wiek XVII, a zwłaszcza jego druga połowa, przyniosły prawdziwe zainteresowanie Ukrainą i jej wojowniczymi mieszkańcami. Związane to było bez wątpienia z trzema wydarzeniami, które na zawsze odmieniły dzieje Ukrainy, a przy tym i całej Rzeczypospolitej. Były to: unia lubelska, od czasu której województwa wołyńskie, braclawskie i kijowskie stały się integralną częścią Polski, rejestry kozackie, na mocy których Rzeczypospolita uznała prawnie Kozaczyznę i wzięła jej część pod swoją opiekę (tzw. Kozacy rejestrowi), powodując jednak podział na „lepszych” i „gorszych”, oraz unia brzeska, podporządkowująca papieżowi, część Kościoła prawosławnego, przy zachowaniu obrządku wschodniego, której Kozacy nie chcieli się podporządkować<sup>2</sup>.

Z tego okresu pochodzi kilka dzieł, które z całą pewnością mogą uchodzić za przewodniki po trudnej sytuacji na Ukrainie, i w których znajdziemy komentarz do owych wydarzeń, mianowicie *Opisanie Ukrainy* Wilhelma Beauplana (ok. 1600–1675)<sup>3</sup>, inżyniera wojskowego i kartografa, twórcę map, z których większość pozostała aktualna do dziś, a także *Histoire de la guerre des Cosaques contre la Pologne* Pierre’a Chevalier<sup>4</sup>. O ile o pierwszym z dzieł i jego autorze wiemy wiele, gdyż jest to pozycja doskonale znana i opracowana w historiografii polskiej, tak o drugim, zwłaszcza o jego autorze nie wiemy praktycznie nic, poza tym, że Chevalier prawdopodobnie przybył na Ukrainę z posłem francuskim – Mikołajem de Brégy (był jego sekretarzem), który negocjował z Chmielnickim możliwość werbunku Kozaków do armii francuskiej. Można

---

<sup>2</sup> T. Chynczewska-Hennel, *Rzeczypospolita XVII wieku w oczach cudzoziemców*, Wrocław 1993, s. 146.

<sup>3</sup> *Eryka Lassoty i Wilhelma Beauplana Opisanie Ukrainy*, przeł. Z. Stasiewska i S. Mellera, oprac. Z. Wójcik, Warszawa 1972.

<sup>4</sup> P. Chevalier, *Histoire de la guerre des Cosaques et notes de Maxime Deschanet*, Paris 2014.

również domniemywać, że znał język polski, gdyż nazwiska i nazwy geograficzne zapisane są zgodnie z XVII wiecznymi zasadami ortografii<sup>5</sup>.

W dalszej kolejności należy wymienić *Pamiętniki do czasów Jana III*, Francois Paulin Daleraca (1626–1689)<sup>6</sup>, sekretarza królowej Marii Kazimiery, który za swoje zasługi uzyskał na sejmie 1685 r. indygenat, *Relację historyczną o Polsce* Gasparda de Tende (1618–1697)<sup>7</sup>, który na dworze Marii Ludwiki Gonzagi pełnił funkcję intendenta dworu, a następnie Skarbnika Jej Królewskiej Mości.

Poza wyżej wymienionymi pozycjami na uwagę zasługuje kilka innych, których autorzy poświęcili rozdział lub przynajmniej fragment swojego dzieła: *Histoire de Pologne et du Grand Duché de Lituanie* J.-G. Jollie<sup>8</sup>, *Le voyageurd'Europe* Jouvin Alberta de Rocherort<sup>9</sup>, oraz relację z podróży Claude'a Jordana<sup>10</sup> o tym samym tytule, w których znajdziemy podstawowe, często jednak powtarzające się informacje o Ukrainie i Kozakach zaporoskich.

Nazwę Ukraina Francuzi interpretują jako słowo pochodzące z języka słowiańskiego, oznaczającego „granicę”, „...ponieważ

---

<sup>5</sup> Ibidem, s. 8; (została zachowana oryginalna pisownia francuskich tytułów).

<sup>6</sup> F. Paulin Dalerac, *Pamiętniki kawalera de Beaujeu*, przeł. A. Kraushar, Kraków 1883.

<sup>7</sup> G. De Tende, *Relacja historyczna o Polsce*, przeł. T. Falkowski, Warszawa 2013.

<sup>8</sup> J.-G. Jolli, *Histoire de Pologne et du Grand Duché de Lituanie. Depuis la fondation de la Monarchie jusques à present. Oul'on voit une relation fidele de ce qui s'estpassé à la derniere élection*, Amsterdam 1698; (znane są jedynie pierwsze litery imion autora).

<sup>9</sup> J. A. de Rochefort, *Le voyageur d'Europe où sont le voyage d'Allemagne et de Pologne, le voyage d'Angleterre, de Dennemark et de Suede*, t. III, Paris 1672.

<sup>10</sup> C. Jordan, *Voyages historiques de l'Europe, Tom VIII, qui traite du Gouvernement, et de cequ'il y a de plus curieux en Pologne et en Lithuanie, et de cequ'il y a de plus remarquable dans les Royaumes de Suede, de Danemarck, de Norwege, et dans l'isle d'Island*, Paris 1700.

ziemie te leżą na granicy z Turkami i Tatarami, którzy są najzagorzalszymi wrogami Polaków”<sup>11</sup> i obejmują tereny od Baru, Braclawia i Kijowa, aż po Morze Czarne<sup>12</sup>. W rzeczywistości jednak jest to bardziej skomplikowane, bo choć Ukraina jako nazwa dla terenów między Bohem a Dniestrem pojawiła się już w średniowiecznym *Latopisie kijowskim*<sup>13</sup>, co do którego daty powstania nie ma pewności (najstarszy zachowany egzemplarz pochodzi z XV w.), to jako nazwa geograficzna zaczęła funkcjonować znacznie później. W wieku XIV i XV w Polsce i w Wielkim Księstwie Litewskim Ukrainą nazywano sąsiadujące z nimi kraje i regiony. Dopiero w wieku XVII Ukraina stała się krajem położonym nad Dnieprem, obejmującym województwo kijowskie i braclawskie, a później i czernihowskie<sup>14</sup>. Ukraina pojawia się między innymi na mapach Beauplana<sup>15</sup>.

Francuzi próbowali również odszyfrować nazwę Kozacy. Według Pierre’a Chevalier lud ten zawdzięcza swoją nazwę zwinności i zręczności, z jaką – podobnie jak kozy, porusza się po trudnych terenach naddnieprzańskich<sup>16</sup>. Prawdopodobnie autor miał okazję zapoznać się z dziełami pisarzy XVII wiecznych, biskupa przemyskiego Pawła Piaseckiego oraz Wespazjana Kochowskiego, którzy nazwę Kozacy wiązali z kozą. Inną teorię na wyjaśnienie pochodzenia tego słowa głosi J.-G. Jolli, który

---

<sup>11</sup> G. de Tende, op. cit., s. 73.

<sup>12</sup> J.-G. Jolli, op. cit., s. 304.

<sup>13</sup> *Latopis Kijowski 1159–1198*, przeł. i oprac. Edward Goranin, wyd. 2, Wrocław 1994, s. 243.

<sup>14</sup> Z. Wójcik, *Dzikie Pola w ogniu. O Kozaczyźnie w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1961, s. 10; N. Jakowenko, *Historia Ukrainy do końca 1795 r.*, Warszawa 2011, s. 22.

<sup>15</sup> G. le Vasseur de Beauplan, *Delinatio generalis Camporum Desertorum vulgo Ukraina: cum adjacentibus provicilis*, sculpt. Guilhelmus Hondiusfecit, Gedani 1648, [w:] Library of Congress Geography and Map Division, Washington, Catalog Number 80692351.

<sup>16</sup> P. Chevalier, op. cit., s. 27.

uważa, że Kozak znaczy tyle, co pirat<sup>17</sup>. Obecnie w historiografii przyjmuje się na ogół turko-tatarską proveniencję tego terminu, ale jego tłumaczenie nadal nie jest sprecyzowane. Nie jest pewne czy słowo to oznaczało wartownika, stróża, konwojenta czy rozbójnika lub niezależnego i odważnego junaka<sup>18</sup>.

W wyżej wymienionych przekazach francuskich podróżników wyraźnie rysuje się pozytywny obraz Ukrainy i jej mieszkańców. Z ich słów można odczytać podziw dla tego rozległego, niezwykle urodzajnego kraju, dzięki posiadaniu którego Rzeczpospolita była niepokonana<sup>19</sup>. Dalerac, pisze o Ukrainie, dając jej miano „szczęśliwej krainy”, że „...mogłaby być nazwana wielkim królestwem, tak z powodu rozległości i liczby mieszkańców, jak i z powodu miast swoich dobrze zbudowanych, bogactwa urodzajnej gleby, stanowiącej istotną ziemię obiecaną, krainą według wyrażenia Polaków, mlekiem i miodem płynącą”<sup>20</sup>. Gaspard de Tende zwraca natomiast uwagę na olbrzymią powierzchnię kraju, liczącą „...ponad sto mil więcej niż terytorium Francji, mierząc od wschodu do zachodu, i ponad sześćdziesiąt więcej, mierząc z północy na południe”<sup>21</sup>. Poza tym wymienia Kijów jako stolicę Ukrainy, który był niegdyś jednym z największych miast Europy, teraz jednak popada w ruinę z powodu częstych najazdów tatarskich<sup>22</sup>, a w którym znajduje się siedziba wojewody oraz cerkiew metropolitarna<sup>23</sup>. Poza tym Chevalier wymienia inne miasta Ukrainy, które według autora od niedawna są ufortyfikowane, co jednak nie dotyczy Czerkas, których fortyfikacje były znacznie starsze. W tym miejscu Chevalier wymienia nazwisko Beauplana, jako

---

<sup>17</sup> J.-G. Jolli, op. cit., s. 305.

<sup>18</sup> Z. Wójcik, op. cit., s. 8–9; W. A. Serczyk, *Historia Ukrainy*, Wrocław 1990, s. 69.

<sup>19</sup> F. Paulin Dalerac, op. cit., s. 47.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 46.

<sup>21</sup> G. de Tende, op. cit., s. 73.

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> P. Chevalier, op. cit., s. 40.

budowniczego niektórych z tych fortyfikacji oraz autora bardzo dokładnych map Ukrainy<sup>24</sup>. Jolli określa te miasta jako bardzo ludne, ale wielkością przypominające wsie<sup>25</sup>.

Kozacy stanowili dla Francuzów pewnego rodzaju osobliwość, byli społecznością, której w żadnym innym zakątku Europy nie mogli spotkać. Owa oryginalność w wyglądzie i nietypowość życia mieszkańców Zaporozża przykuwała uwagę przybyszów z Zachodu i w pewnym stopniu budziła podziw. Kozacy byli ubranym w skóry baranie niez mordowanym ludem, odpornym na głód i pragnienie, mróz i upał<sup>26</sup>. Chevalier opisuje ich jako dumnych z przynależności do Kozaczyzny, wysokich, dziarskich i krzepkich, niezwykle dzielnych wojowników, nie znoszących jakiegokolwiek jarzma<sup>27</sup>.

Chevalier i Beauplan zgodni są jednak co do tego, że Kozacy mimo swoich licznych cech pozytywnych, są perfidnymi i zdradzieckimi pijakami. Nie mamy jednak pewności czy słowa Chevalier wynikają z jego osobistych doświadczeń lub obserwacji, czy też podobnie jak w poprzednich przypadkach, posłużył się wiedzą Beauplana<sup>28</sup>. Dalerac zaś nie widział w nich barbarzyńców, przeciwnie, uznał Kozaków za okrutnych, ale nie srogich, surowych i nieokrzesanych ale z drugiej strony walecznych i mimo wszelkich konfliktów z Rzeczpospolitą, wiernych jej niezmiennie, za co są cenieni wśród Polaków<sup>29</sup>. Na temat stosunków między Polakami i Kozakami nieco odmienne zdanie miał J.-G. Jolli, który twierdził, że z powodu owych konfliktów wybuchających na Zaporozżu, stali się oni „najokrutniejszymi wrogami”<sup>30</sup>.

---

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> J.-G. Jolli, op. cit., s. 304.

<sup>26</sup> C. Jordan, op. cit., s. 75; J.-G. Jolli, op. cit., s. 306.

<sup>27</sup> P. Chevalier, op. cit., s. 42.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 42; W. Beauplan, op. cit., s. 110.

<sup>29</sup> G. de Tende, op. cit., s. 79.

<sup>30</sup> J.-G. Jolli, op. cit., s. 331.



Kozacy zastąpili wśród francuskich podróżników swoimi brawurowymi, grabieżczymi wyprawami na Morze Czarne zwanymi chadzkami. De Tende porównał je do piractwa, z tą jednak różnicą, że Kozacy „...nie korzystali, jak inni piraci ze statków, lecz z grubych wydrążonych pni lip, długich na sześćdziesiąt stóp”<sup>31</sup>. Czajki, bo o nich mowa były bardzo szybkimi i zwrotnymi łodziami zbudowanymi z wydrążonego pnia drzewa lipowego lub wierzbowego, z bokami obitymi deskami, zaopatrzonymi w 10 do 15 par wiosł, uzbrojonymi w arkebuzy<sup>32</sup>.

Chadzki kozackie były powodem ciągłych skarg ze strony tureckiej, a nawet odwetowych najazdów na tereny Rzeczypospolitej. Powodowało to napięcie stosunków Rzeczypospolitej z Kozakami Zaporoskimi. Francuzi jak się okazuje doskonale orientowali się w tej trudnej sytuacji. Już w pierwszym roku ukazywania się „Gazette de France”<sup>33</sup> pojawiła się wzmianka o czajkach kozackich na Morzu Czarnym<sup>34</sup>, natomiast w roku 1635, tych informacji jest więcej, między innymi pod datą 14 lutego znajdziemy informację pochodzącą z listopada poprzedniego roku o polskim ambasadorze, który przybył do Pery by zapobiec tatarskiej inwazji na Rzeczpospolitą, w odwecie za kozackie chadzki<sup>35</sup>.

---

<sup>31</sup> De Tende, op. cit., s. 78.

<sup>32</sup> Dokładny opis czajki zaopatrzonej w rycinę, zamieścił w *Opisach Ukrainy* w Beauplan, s. 140–141; podobny opis znajduje się w *Histoire de la guerre des Cosaques*, Chevalier, s. 36.

<sup>33</sup> *Gazette de France (La Gazette)*, założona przez Thèophrase’ta Renaudot, wydawana do 1915 r.

<sup>34</sup> *Recueil des Gazettes de l’année 1631, avec une prefaceservant à l’intelligence des choses qui sont contenues. Avec une table alphabetique de maties*, Paris 1632 s. 145, <http://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k106358h/fl.item>, dostęp z dnia 03.12.2016.

<sup>35</sup> *Recueil de toutes les gazettes, nouvelles ordinaires, extraordinaires et autres relations. Contenant le recit des choses remarquables, avenue tant en ce Royaume qu’en pays estrangers, dont les nouvelles nous sont venue trute l’année 1635*, Paris 1636, s. 69, <http://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k6439110h>, dostęp online z dnia 03. 12.2016.

Magnaci posiadający swe majątki na Ukrainie, w obawie o ich zniszczenie lub uszczuplenie dochodów, zwracali się do króla z żądaniami, by wziął Kozaków w „cugle” i pozbawił największych przywilejów<sup>36</sup>. Poza tym, nie w smak polskiej szlachcie było bliskie sąsiedztwo ich majątków z Kozakami, gdyż chłopci pragnąc wolności i przywilejów jakie oni posiadali, częstokroć uciekali na Zaporozże<sup>37</sup>.

Pierwszą próbę zapanowania nad nim podjął król Zygmunt II August (1520–1572), a po nim Stefan Batory (1533–1586), tworząc tak zwany rejestr kozacki, czyli imienny spis Kozaków, których Rzeczpospolita brała na swój żołd, dając im jednocześnie pewne przywileje. Powodem tego kroku była – jak pisze Chevalier – chęć pozyskania Kozaków do obrony wschodnich granic Rzeczpospolitej. Za swoje zasługi, otrzymali od króla ziemie i miasteczko Trechtymirów, w którym miał zostać wybudowany szpital dla rannych Kozaków i arsenał kozacki<sup>38</sup>. Francuzi są zgodni co do tego, że stworzenie rejestru było dobrym posunięciem, które pozwoliło na zdyscyplinowanie krnąbrnych jak dotąd Kozaków, którzy teraz mogą oddać Rzeczpospolitej zdecydowanie większe zasługi<sup>39</sup>.

Rejestr nie rozwiązał jednak problemu, gdyż obejmował niewielki procent Kozaków, resztę społeczności pozostawiał na marginesie, powodując konflikty wewnątrz Kozaczyzny<sup>40</sup>. Francuzi określają rejestrowych jako wojsko lub milicję [*milice*]. Sformułowanie to pada również w dziele Chevalier, który zdaje się, całą Kozaczyznę określa mianem milicji, negując słowa Beauplana, który nazywa ich ludem i nawet porównuje

---

<sup>36</sup> J.-G. Jolli, op. cit., s. 331.

<sup>37</sup> Ibidem; G. de Tende, op. cit., s. 79.

<sup>38</sup> P. Chevalier, op. cit., s. 27–28.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 28–29; G. de Tende, op. cit., s. 73; J.-G. Jolli, op. cit., s. 305.

<sup>40</sup> ...*c'est ne qu'une Milice et pas une nation, comme plusieurs sont cru*, P. Chevalier, op. cit., s. 29.

do narodu<sup>41</sup>. Słowa te świadczą o niekonsekwencji, gdyż sam wielokrotnie w swojej relacji nazywa Kozaków narodem [*nation*]<sup>42</sup>. Francuscy podróżnicy byli pełni uznania dla kunsztu wojennego Kozaków. Poświęcili wiele stron opisom przygotowań do wypraw wojennych, z podziwem opisując tabor, jako krąg wozów służących im za osłonę „...gdzie bronią się z niespotykanym uporem”<sup>43</sup> i nie boją się nawet „tysiąca Polaków, ani nawet tysięcy Tatarów”<sup>44</sup>. Według Beauplana Kozacy nie są dobrzy w walce konnej, znacznie lepiej radzą sobie jako piechurzy i na morzu<sup>45</sup>. Rejestr jednak nie uspokoił działań Zaporozców, obiecujący żołd był wypłacany rzadko i za zwyczaj z opóźnieniem, co powodowało nowe wyprawy na Morze Czarne w celu zdobycia łupów.

Chadzki kozackie nie były jedynym problemem, z którym miała się zmierzyć Rzeczpospolita. O wiele poważniejszym zagrożeniem dla pokoju w kraju były powstania kozackie, wybuchające począwszy od końca XVI przez cały wiek XVII, z średnio co kilka lub kilkanaście lat, bo choć Kozacy rejestrowi oddawali Rzeczpospolitej nieocenione zasługi jako jeden z członów armii, to z drugiej strony brali czynny udział w jej rujnowaniu, występując przeciwko niej<sup>46</sup>.

Francuzi dopatrzyli się kilku przyczyn powstań kozackich. Pierwszą z nich było wprowadzenie unii brzeskiej w 1596 r., która podzieliła prawosławnych na zwolenników unii – unitów i jej przeciwników – dyzunitów. Kozacy opowiedzieli się przeciwko unii i wielokrotnie, począwszy od roku 1610, występowali w obronie prawosławia<sup>47</sup>. Co do ich prawdziwych

---

<sup>41</sup> Ibidem, s. 34.

<sup>42</sup> Ibidem, s. 36.

<sup>43</sup> G. de Tende, op. cit., s. 78.

<sup>44</sup> W. Beauplan, op. cit., s. 110.

<sup>45</sup> Ibidem.

<sup>46</sup> P. Chevalier, op. cit., s. 29.

<sup>47</sup> T. Chynczewska-Hennel, N. Jakowenko, *Spółeczeństwo – religia – kultura, [w:] Między sobą. Szkice historyczne polsko-ukraińskie*, red. T. Chynczewska-Hennel, N. Jakowenko, Lublin 2000, s. 133–134.

intencji pewności jednak mieć nie możemy. Czy były one czy-  
sto religijne, a może wyłącznie polityczne<sup>48</sup>? Francuzi określają  
Kozaków jako prawosławnych, chociażby Beauplan, jako wni-  
kliwy obserwator życia na Zaporozżu nie miał co do tego żad-  
nych wątpliwości, stwierdzając, że „są oni [Kozacy] wszyscy  
wyznania greckiego, zwanego w ich języku ruskim”<sup>49</sup>.

Tego samego zdania był Pierre Chevalier, który stwierdził, że  
Kozacy są wyznania greckiego, które podobnie jak jego rodacy,  
nazwał „schizmą”<sup>50</sup>. Chevalier był świadomy znaczenia religii  
w życiu na Zaporozżu. Opisując negocjacje Rzeczypospolitej  
z Kozakami w obozie, po bitwie pod Zborowem, jako jeden  
z warunków jej zawarcia postawionych przez Bohdana  
Chmielnickiego wymienia wolność religii greckiej<sup>51</sup>. Następnie  
wśród postanowień ugody, zamieszcza punkt mówiący o tym:

„Żeby Religia Grecka mogła być praktykowana w całym Królestwie,  
nawet w Krakowie, i żeby jej unia z Kościołem Rzymskim ustała”<sup>52</sup>.

De Tende natomiast zamieszanie związane z wprowadzeniem  
unii kwituje w następujący sposób:

„I była to jedna z głównych przyczyn buntu Kozaków...Powinni  
[szlachta polska] wziąć pod uwagę, że nowinki, nie ważne jak  
korzystne mogłyby być, często prowadzą do złych rezultatów”<sup>53</sup>.

---

<sup>48</sup> T. Chynczewska-Hennel, *Świadomość narodowa szlachty ukraińskiej i Kozaczyzny od schyłku XVI do końca XVII w.*, Warszawa 1985, s. 76.

<sup>49</sup> W. Beauplan, op., cit., s. 110.

<sup>50</sup> *Quand à leur religion, ils font profession de la Greque schismatique*,  
P. Chevalier, op. cit., s. 44.

<sup>51</sup> P. Chevalier, op. cit., s. 93.

<sup>52</sup> *Que la Religion Grecque pourrait être exercée par tout le Royame, même à Cracovie, et que son union avec l'Eglise Romaine cesserait*, Ibidem, s. 94.

<sup>53</sup> G. de Tende, op. cit., s. 78.

Jako kolejną przyczynę wystąpień kozackich Francuzi podają fatalną sytuację chłopów ukraińskich i ich złe traktowanie przez magnaterię polską. Chevalier porównuje chłopów do niewolników, którzy są zmuszani do pracy na rzecz pana przez trzy lub cztery dni w tygodniu<sup>54</sup>. Na Ukrainie powszechnie stosowano pańszczyznę, daniny w naturze i oczynszowanie, w latach 40. XVII wieku, w niektórych częściach Ukrainy pańszczyzna dochodziła nawet do pięciu, sześciu dni w tygodniu<sup>55</sup>.

Przyczyny pogorszenia się sytuacji materialnej chłopów ukraińskich był rozbudowany system dzierżawy. Arendarzami ziem magnackich była najczęściej drobna szlachta oraz Żydzi, którzy dzierżawili młyny, karczmy, cła, wkładając cały swój wysiłek w jak najszybsze wzbogacenie się. De Tende pisze, że „lichwa i szykanowanie ludności dochodziły czasami do takiego stopnia, że narzucali ludziom zakaz produkcji piwa, nawet na własny użytek”<sup>56</sup>.

Francuzi odnotowali kilka powstań kozackich, które wybuchwały w pierwszej połowie XVII w. Jako pierwsze mylnie wymieniają powstanie pod wodzą Jana Podkowy (zm. 1578) w 1587 r.<sup>57</sup>, które było niczym innym, jak „awanturą” o tytuł hospodara mołdawskiego<sup>58</sup>. Następnie de Tende wspomina o Krzysztofie Kosińskim (1545–1593), który wraz z pozbawionymi możliwości łupienia Turków Kozakami, pustoszył ziemie pogranicza, by ostatecznie zostać pokonanym przez księcia Janusza Ostrońskiego (1554–1620) w bitwie pod Piątkiem (1593)<sup>59</sup>. Do następnego powstania poprowadził Kozaków Semen Nelewajko (zm. 1597), przepełniony nienawiścią do szlachty polskiej i pałający chęcią zemsty za śmierć ojca<sup>60</sup>. De

---

<sup>54</sup> P. Chevalier, op. cit., s. 41.

<sup>55</sup> Z. Wójcik, op. cit., s. 154.

<sup>56</sup> G. de Tende, op. cit., s. 81.

<sup>57</sup> P. Chevalier, op. cit., s. 31

<sup>58</sup> W. A. Serczyk, op. cit., s. 77.

<sup>59</sup> G. de Tende, op. cit., s. 75.

<sup>60</sup> Ibidem.

Tende nazywa go człowiekiem z ludu, okrutnym i nieustraszo-  
nym<sup>61</sup>, który ignorując rozkazy złożenia broni i rozpuszczenia  
wojska do domów ruszył przeciw Rzeczypospolitej. Początkowo  
udawało mu się nawet utrzymać przewagę, w końcu jednak  
został pokonany przez wojska hetmana polnego Stanisława  
Żółkiewskiego w bitwie pod Białą Cerkwią i został stracony<sup>62</sup>.

W relacjach francuskich pojawia się również sprawa  
twierdzy Kudak, wzniesionej nad Dnieprem przez Wilhelma  
Beauplana w 1635 r., która miała powstrzymać Kozaków  
przed wyprawami na Krym, zniszczonej wkrótce przez nich  
samiych, pod wodzą Iwana Sulimy (zm. 1643)<sup>63</sup>. Po nim hetma-  
nem został wybrany Paweł Pawluk (zm. 1638), który ponownie  
poprowadził Kozaków przeciw Rzeczypospolitej, człowiek, jak  
go określił Chevalier, o niewielkich zdolnościach przywódc-  
zych i bez doświadczenia, który podzielił marny los swoich  
poprzedników<sup>64</sup>.

Powstania kozackie, choć wzniecane w słusznej sprawie  
– jak uważali francuscy obserwatorzy wydarzeń – przynio-  
sły wiele strat Kozakom, między innymi po wydarzeniach lat  
1637–1638, zmniejszenie rejestru, utratę przywilejów, oraz  
ziem z Trechtymirowem, miały jednak ten skutek, że uczyniły  
z Kozaków lud jeszcze bardziej dumny i zuchwały<sup>65</sup>.

Analiza źródeł francuskich dowodzi o dużym zaciekawieniu  
Francuzów XVII wieczną Ukrainą i Kozaczyzną Zaporoską.  
Okazuje się, że byli oni dobrze zorientowani w sytuacji społecz-  
nej i politycznej kraju, a ich komentarz do wydarzeń z pierwszej  
połowy wieku jest bezcenny. Pozostaje jeszcze analiza kolej-  
nych dziesięcioleci, dlatego dalsze badania są w toku.

---

<sup>61</sup> W. A. Serczyk, op. cit., s. 128.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 136.

<sup>63</sup> P. Chevalier, op. cit., s. 31.

<sup>64</sup> P. Chevalier, op. cit., s. 31.

<sup>65</sup> Ibidem, s. 32; J.-G. Jolli, op. cit., s. 332.

**ПЕТРО БІЛОУС**

## **ІТАЛІЙСЬКІ ОБРАЗКИ У ПОДОРОЖНІХ ЗАПИСКАХ ВАСИЛЯ ГРИГОРОВИЧА-БАРСЬКОГО**

Василь Григорович-Барський (1701–1747) – український мандрівник, письменник, художник, учений-орієнталіст. Народився у Києві, навчався у Києво-Могилянській академії, у 1723 р. вирушив у подорож по Європі, Близькому Сходу, Північній Африці. За 24 роки відвідав Словаччину, Угорщину, Австрію, Італію, Грецію, Палестину, Сірію, Ліван, Єгипет, оглянув та описав багато історичних місцевостей, міст і сіл, зокрема і святі для християн місця – Константинополь, Афон, Єрусалим. Під час подорожі систематично записував свої враження від мандрів, замальовував побачені архітектурні споруди і пейзажі. Його записи увібрали в себе величезну кількість відомостей про історію і сучасність, географічне розташування, соціальне, економічне, культурне, релігійне становище багатьох народів Середземномор'я. В. Григорович-Барський вивчав мови, склав греко-латинську граматику, був учителем, готував себе до викладацької діяльності у Києво-Могилянській академії, проте, повернувшись у Київ восени 1747 р., помер, виснажений тривалою мандрівкою<sup>1</sup>. Залишив після себе свої нотатки і малюнки, які лише у ХІХ ст. перевидавалися шість разів у Петербурзі та Москві. У Києві твір мандрівника

---

<sup>1</sup> П. Білоус, *Творчість В. Григоровича-Барського*, Наукова думка, Київ 1985, 246 с.

вперше видано лише 2000 року у моєму перекладі сучасною українською мовою<sup>2</sup>.

Мабуть, ніхто з українців до XIX ст. так довго не мандрував по світу і так багато не писав про інші країни, як Григорович-Барський. Саме завдяки його зусиллям чужі краї, їх екзотичні ландшафти, їх історія і сучасність широким потоком влилися у художній світ української літератури. З-поміж численних словесних замальовок про свою мандрівку особливим колоритом відзначаються враження про Італію, подорожувати до якої Григорович-Барський вирішив, зимуючи у Львові, бо йому праглося вклонитися мощам святого Миколая в місті Барі (до речі буде сказано, його дід Григорій був із поділького містечка Бара, звідки і постало прізвище мандрівника).

На початку червня 1724 р. пішоходець з України ступив на італійську землю і подорожував по цій країні до березня наступного року. Маршрут по Італії проліг від міста Маріяцель на південь по узбережжю Андріатичного моря: Венеція – Раміні – Анкона – Лоретто – Барлетта – Болонья – Барі, звідки Григорович-Барський вирушив упоперек материка і згодом опинився на березі Тірейського моря, попрямувавши тепер на північ: Неаполь – Рим – Флоренція – знову Венеція, де мандрівник перезимував, напитуючи корабель для подорожі морем – до грецьких островів, а там уже до Святої Землі.

Пілігрим помічав усе, що траплялося в дорозі, жага пізнання вела його все далі, а рука щоденно фіксувала у нотатнику все побачене і пережите. Якщо спробувати структурувати ті записи, то можна виділити декілька колоритних образків, які передають враження про італійську землю.

---

<sup>2</sup> Григорович-Барський Василь, *Мандри по святих місцях Сходу з 1723 по 1747 рік*, Пер. з давньоукраїнської, післямова та примітки Петра Білоуса; Передмова О. Субтельного; за ред. М. Москаленка, Видавництво Соломії Павличко «Основи», Київ 2000, 768 с.



## **Пейзажі.**

«Ішли долиною понад потоками, а по обидва боки стояли високі прекрасні гори, порослі чудесною травою та гарними деревами. Бачили ми й багато камінних гір, де не тільки дерева не могли рости, а й трава; та з волі Божої тут зростають високі дерева, що, немов усупереч природі, вчепилися корінням у камінь. Бачив я тут і камінні гори, завислі так, що здається, ніби вони от-от упадуть і перекинуться, але з волі Божої тримаються так міцно, що їх у жодний спосіб неможливо відколоти. Бачили такі високі гори, що, що коли хто хоче глянути на їхню вершину, то мало не падає капелюх із голови. І воістину порівняв би я їх із Вавилонською вежею...»<sup>3</sup>.

«Бачив великі виноградні лози, грубі, високо і широко розбуялі, посаджені біля інших великих лісових дерев. Отож лози ростуть і пнуться від одного дерева до другого, а далі чіпляються до третього, і так постають, наче якісь ліси, щедро рясніючи гронами»<sup>4</sup>.

## **Описи міст.** Короткий опис міста Венеції.

«1. Венеція заснована на морській відміліні.

2. Вона поділена на багато частин. Це зроблено для того, щоб човни та гондоли пересувалися по різних частинах міста.

3. Воріт та огорожі немає, бо місто нікого не боїться.

4. Всі вулиці залиті морською водою, і вона буває різна, часом велика, а часом мала (я сам це багато разів спостерігав). Це пояснюється дією моря.

5. Через канали перекинуто високі кам'яні мости; високі вони тому, що під ними мають пропливати човни й невеликі кораблі.

6. Будинки гарні й високі, вони стоять один біля одного в ряд, угорі ж, наче з лійок, з усіх однаково виходить дим.

7. Колодязі тут є мало не в кожному дворі, з них черпають воду для приготування страви й для пиття. Але в них не така вода, як у морі: там вона гірка, солоня і неприємна, а тут – смачна, здорова й добра, але дощова.

8. Всі харчі, крім хліба, тут продаються на вагу.

---

<sup>3</sup> Ibidem, s. 42

<sup>4</sup> Ibidem, s. 37.

9. Проста чиста вода, як і інші напої, продається на міру.

10. Коней чи якихось інших тварин тут немає; але кожен тримає навпроти свого двору човен або два, або корабель, якими й перевозить усе, що треба, куди хоче. Чотирьох спижевих (бронзових. – П.Б.) коней поставлено над входом до соборної церкви святого євангеліста Марка, розташованої біля ринку, не знаю, для публіки чи з якої іншої причини. А принесено їх із Царгорода, із храму святої Софії.

11. Венеційці мають звичай ходити в плащах і влітку, тільки в легких.

12. Чоловіки носять при собі парасольки на невеликій паличці для прохолоди, а жінки – ні.

13. Морської риби хоч і доволі мають на харч, та це їх не задовольняє. Ще їдять вони водяних жаб, я сам бачив їхніх ловців і продавців.

14. У всій Венеції і далі, аж до Риму та до Барі, я не бачив чорного житнього хліба, лише пшеничний всюди; білий, як сніг, а малий, як проскурки, тому й дорого коштує»<sup>5</sup>.

#### **Умови подорожі (Калабрія).**

«Доводилось нам блукати голодним і спраглим серед гір та печер, над глибокими урвищами, волаючи до Бога; розболілися наші кості від ходіння та лежання на твердому камінні. До того ж ми мандрували у липні, в найбільшу спеку, спекотним південним краєм, і наші тіла розімліли й ослабли, і мозок у голові мало не висох, і ми мало не збожеволіли. І вже не було коли описувати мандри, бо ми не могли не лише писати, а й їсти, сидіти, дивитися або розмовляти, крім найнеобхіднішого, напівмертві від спеки та поту, що рясно з нас лився; але все це ми витримали з ласки всевишнього»<sup>6</sup>.

«Терпів я великі знегоди, будши вбогий і не мавши за що купити хліба в чужому й голодному краї, а випросити не міг: ходив якось цілий день містом з ранку до вечора, але вижебрав так мало хліба, що й не наївся досхоchu (...) Занедужав на гарячку, а доброго притулку з постіллю для прочан, як в інших містах,

---

<sup>5</sup> Ibidem, s. 40.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 48

тут (місто Барлетта. – П.Б.) нема, крім однієї гостиниці, порожньої, з голими ліжками. Там я й лежав усі п'ять днів і страждав од немочі, яка мене кидала то в холод, то в жар»<sup>7</sup>.

### **Чудеса.**

«Ще за день до того, як я дістався до Барі, не знаю чому, чи від мандрівки, чи сама собою, розболілася в мене в дорозі нога, так що я ледве зміг добутися до міста; за три дні нога ще більше розболілася й розпухла, як колода, і я з великими труднощами ходив по місту, шукаючи харчів та задля інших потреб, був я босий, бо в сандалях ходити не міг. Було мені дуже сумно (...) Постійно ходив я до гробу святителя Христового Миколая, і благав його зі сльозами, щоб він допоміг мені в нещасті. І завдяки самим лише молитвам за два дні без жодного лікування не знати як зникла опухлість моєї ноги, і став я ходити здоровий, як і раніше. Зрозумів я, що це сталося з волі святого Миколая і подякував я Богові та його угодникові»<sup>8</sup>.

### **Міські звичаї. (Неаполь).**

«Красу міста примножує й те, що під кожним палацом та будинком з боку вулиці високо при стіні прикуто скляні ліхтарі, що їх кожен запалює перед своїм домом, і вони горять з вечора до четвертої години ранку. Тому на вулиці ясно видно вночі, як і вдень. Так чинять тому, що край тут спекотний, і вдень не можна ні їздити, ні ходити, а вночі прохолодно; тому, починаючи з вечора і до четвертої години, люди їздять колісницями, а інші прогулюються пішки, і відвідують один одного, і бенкетують, і пригощаються, і веселяться. Одне слово, в цьому місті чудові звичаї й порядки, і кращого я досі не бачив»<sup>9</sup>.

**Конфірмація. Рим.** Григорович-Барський був свідком конфірмації (затвердження) папи римського Бенедикта XIII у вересні 1724 р., коли перебував у Римі. Мандрівник до деталей передає своє враження про цю незвичайну, пишну та урочисту подію, коли

---

<sup>7</sup> Ibidem, s. 58

<sup>8</sup> Ibidem, s. 54.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 65.

«зійшлися з навколишніх ближніх і дальніх міст увесь духовний собор, і мирський синкліт, і безліч іншого люду»; коли вулицями Рима просувалася незвичайна процесія, яку очолював «папа на білому коні, чудово прикрашеному золотими і срібними покрывами»; згодом йому вручили два ключі, «виготовлені в пам'ять про ті ключі, які Христос Спаситель дав світлому верховному апостолові Петру»<sup>10</sup>.

Перебування в Італії, знайомство зі славетною країною – це півсотні сторінок (за рукописом) яскравих вражень, переданих мовою захопленої, емоційної людини, яка відкривала для себе дивовижні простори світу. Не позбавлені ці записи і літературної вправності, що дає підставу віднести їх до самотніх надбань давнього українського письменства. А в цілому оповідь Григоровича-Барського про свою мандрівку наближається до жанру роману-подорожі, який у XVIII ст. активно розвивався в західноєвропейській літературі (романи Д. Дефо, Д. Свіфта, Г. Філдінга, Д. Смолетта, С. Стерна). Ця проблема потребує додаткового вивчення, тому є незакритою і перспективною.

---

<sup>10</sup> Ibidem, s. 82–83.

Ірина Бондаревська

## ДВА КОНЦЕПТИ ЗНАННЯ (ТЕОФАН ПРОКОПОВИЧ І ГРИГОРІЙ СКОВОРОДА)

Ідеї, що виникають в Європі протягом XVII–XVIII ст., залишаються об'єктом прискіпливого аналізу дослідників. Зростаюча дезорієнтація щодо розумних принципів людського співіснування (загроза всепоглинаючого нігілізму) спонукає до пошуку причин цього явища у самих витках сучасності. Як і два століття тому, сьогодні актуальною справою залишається обґрунтування принципів, які могли б забезпечити розумні сенси людському існуванню та сприяли б консолідації суспільства. Ці принципи історично закладаються тоді, коли автоматизм звички і звичаю, а також авторитет церкви, перестають бути єдиним підґрунтям способу життя, що тягне за собою відповідні філософські рефлексії та вироблення компенсуючих обґрунтувань. Саме такі обґрунтування у творах Теофана Прокоповича та Григорія Сковороди будуть предметом нашого аналізу. Завдання полягає в тому, щоб реконструювати два концепти знання (походження, статус і способи передачі), оскільки ці концепти спроможні визначати життєву програму індивідів та форми соціальної взаємодії.

Аналіз ідей та цінностей в ранньомодерній українській культурі здійснювався доволі активно протягом останніх років. Варто відзначити працю Наталії Яковенко *Паралельний світ. Дослідження з історії уявлень та ідей*

в Україні XVI–XVII ст. (2002)<sup>1</sup> та дві монографії – Сергія Йосипенка *До витоків української модерності* (2008)<sup>2</sup> і Лариси Довгої *Система цінностей в українській культурі XVII ст.* (2012)<sup>3</sup>. Остання, напевне, є найбільш системним дослідженням основних концептів моральної свідомості, що зазнають трансформацій у нових історичних умовах та змінюють уявлення людей про належну поведінку. В цій праці також здійснено вдалу спробу розробки методологічного підходу до аналізу історичних джерел. Мета такої розробки – запобігти модернізації уявлень мислителів, які стояли біля витоків „української модерності”, та, одночасно, утримувати в дослідженні, як ймовірну перспективу, усталене розуміння модерності в її розвинених формах (як таксономічної одиниці, або загального класифікаторного принципу). Дослідження тривають, а ця стаття задумана як скромний внесок у розробку однієї проблеми на матеріалі двох невеликих текстів. Йтиметься про знання. Ми маємо знайти відповіді на декілька питань. Як два мислителі XVIII ст. вирішували проблему обґрунтування підвалин людського існування? З яких джерел пропонували вони черпати переконання у правильності життєвого вибору? Як запропоновані рішення визначали соціальні погляди самих мислителів та тих, до кого вони зверталися своїми творами?

Відповіді на ці питання ми спробуємо дати на основі аналізу творів Теофана Прокоповича *Разговор гражданина с селянином да певцем или дячком церковним* (рік невідомий)

---

<sup>1</sup> Н. Яковенко, *Паралельний світ. Дослідження з історії уявлень та ідей в Україні XVI–XVII ст.*, Київ 2002, 415 с.

<sup>2</sup> С. Йосипенко, *До витоків української модерності: Українська ранньомодерна духовна культура в європейському контексті*, Київ 2008, 392 с.

<sup>3</sup> Л. Довга, *Система цінностей в українській культурі XVII ст. (на прикладі теоретичної спадщини Інокентія Гізеля)*, Київ–Львів 2012, 344 с.

та Григорія Сковороди *Благодарний Еродій* (1787). Забігаючи наперед, зазначимо, що в цих творах запропоновано альтернативні способи тлумачення знання.

Шлях нашого дослідження – це філософська реконструкція загальних принципів міркування про знання за допомогою заданих моделей у ретроспективному спостереженні. Від сучасної артикуляції проблеми, до того ж зробленої на західноєвропейському історичному матеріалі, ми будемо рухатися назад у часи, коли сама проблема *ймовірно* починала набувати усвідомлення, але на інших теренах, в інших формах та поняттях. В якості орієнтовної теоретичної моделі ми скористаємося розробкою Елеседа Макінтайра, яка пояснює логіку історичної трансформації уявлень про довершене людське життя та доводить необхідність раціонального обґрунтування цих уявлень у модерній культурі.

## **Історія знання (постановка проблеми)**

Проблема обґрунтування знання з метою його легітимації у суспільному просторі та визначення адекватного способу його передачі вимагає уточнення характеру самого знання. Предметом опікувань Теофана Прокоповича і Григорія Сковороди є переважно знання в його традиційному домодерному (прескриптивному) значенні – як уявлення про довершене життя і те, що йому сприяє. В ньому йдеться про зміст, джерела і способи передачі уявлень про принципи людського існування, без яких це існування не відповідатиме загальному світовому порядку або буде просто нещасливим. Це знання, як наголошує Макінтайр, неодмінно включає розрізнення (оцінку) того, що є і того, що повинно бути, тобто є етичним за своєю суттю.<sup>4</sup>

---

<sup>4</sup> Е. Макінтайр, *Після чесноти: Дослідження з теорії моралі*, пер. за ред. В. Малахова, Київ 2002, с. 83.

Щоб пояснити еволюцію цього знання Макінтайр виводить базову схему людської поведінки, посилаючись на *Нікомахову етику* Аристотеля. Ця схема має три складових: 1) уявлення про людину, якою вона є; 2) уявлення про людину, якою вона може бути, якщо реалізує свою мету (природну, божественну); 3) наявність (знання) етичних приписів, які б забезпечили перехід від наявного до можливого (належного). Система цих приписів була обґрунтована в Античності посиланням на мету природи, в середньовіччі – на божественне откровення, і це створювало стабільне підґрунтя для людського існування. Все змінилося принаймні з появою нових форм релігійної свідомості (протестантизм, янсенізм): розум здобув відносну самостійність і право тлумачити Біблію, але, разом з тим, був позбавлений спроможності пізнання істинних цілей людського існування. Це, як вважає Макінтайр, призвело до вилучення зі схеми людської поведінки одного з компонентів – ясного уявлення про людину, якою вона могла б бути.<sup>5</sup> Власне, таким чином була «підвішена» система приписів, які спрямовують до досконалості, адже суть останньої розчинялася в незбагненній логіці божественного провидіння. Відтак процес емансипації індивідів та зростаюча дезорієнтація щодо правильного життєвого вибору створювала запит на раціональне обґрунтування: потрібно було наділити правила життя легітимністю іншого порядку та вивести на історичну арену нові авторитети.<sup>6</sup>

Соціальні наслідки не забарилися. Модерна культура сформувала образ індивіда, який не ототожнює себе з соціальними ролями, тримає дистанцію по відношенню до будь-яких зовнішніх спонук і претендує на довільний вибір способу життя. Але ця сама культура дає початок державним

---

<sup>5</sup> *Ibidem*, с. 79.

<sup>6</sup> *Ibidem*, с. 91.



інститутам та бюрократії<sup>7</sup>, які повинні забезпечувати своєрідну редуцію непередбачуваності індивідуальної поведінки засобами тотальної регламентації та контролю.

Усвідомлення зазначених історичних потреб та суперечностей ми спробуємо виявити у творах Прокоповича і Сковороди.

### Хто опікується знанням?

У творі Теофана Прокоповича ми одразу можемо відзначити декілька істотних речей. В розмові беруть участь троє – селянин, громадянин і дяк. Речником істини, без сумніву, є громадянин; він повчає невігласа-селянина, спростовуючи його аргументи. Що ж є предметом суперечки? Це – знання, які потрібні людині для життя, і наразі це є знання Біблії, молитов і обрядів. Якщо узагальнити перебіг обміну аргументами, то йдеться про зміст знання (що потрібно знати), про спосіб його передачі (від кого і кому) і про засвоєння (припустимість або заборону інтерпретації). В розмові беруть участь три особи, але фактично висловлюються лише дві протилежні позиції. Одна – цілком архаїчна – розчиняє знання у потоці існування. «Домашні» правила і звичаї, як захищає селянин, є цілком достатні для того, щоб бути добродесною людиною і горя не знати.<sup>8</sup> Тому немає потреби у спеціальному навчанні; не потрібні особливі знання і вчителі для життя.

Позиція громадянина зовсім інша. Він дорікає селянину за невігластво і усіляко наголошує, що є лише одне єдине правильне знання, яке дійсно провадить нас до добродесного

---

<sup>7</sup> *Ibidem*, с. 54.

<sup>8</sup> Ф. Прокопович, *Разговор гражданина с селянином да певцем или дячком Церковним*, публ. П. В. Верховского [в:] *Учреждение духовной коллегии и духовный регламент*, Т. 2, Ростов-на-Дону 1916, с. 30.

способу життя і до Бога. «...Кто навчився чого, тот лучше знает, нежели иной, кто такого ж самого не учился».<sup>9</sup> Знання не є доступне кожному природним чином, проте ніхто не заважає кожному його отримати. Для цього потрібно пройти спеціальне навчання, яке можуть здійснювати тільки ті, хто навчені, тобто мають відповідні соціальні повноваження. Прокопович вустами громадянина виголошує, що знання має бути точним, передаватися чітко визначеними шляхами, не зазнавати змін внаслідок тлумачень. Очевидно, опікуватися точністю передачі знання мають «ті, хто знають». В своїх намаганнях запобігти викривленню знання Прокопович, фактично, вводить заборону на будь-яку інтерпретацію. Для звичайної людини ця заборона є безумовною, але для знавців існують послаблення. Знавці мають особливий статус і можливість інтерпретувати. Тобто, можемо зробити висновок, що з концепції знання, яку обстоює Прокопович, впливає існування колегіального органу з догляду за знаннями.

Три персонажі Прокоповича уособлюють три соціальні верстви та їхнє ставлення до знання. Дяк репрезентує позицію людини від церкви, а церква мала історично пріоритет щодо знання, тому ця позиція не потребує обґрунтувань. Селянин репрезентує позицію людини, яка намагається перебрати собі право на володіння знанням, протиставляючи своє розуміння життєвих істин, тим, які пропонує церква. Він, фактично, намагається позбавити цю соціальну інституцію виняткових прав на істину. Позиція громадянина (міщанина) є особливою. Він критикує селянина як невігласа, але й не захищає прямо авторитет церкви. Він захищає знання. Його аргументація має «просвітницький» пафос, який у творі представлений вимогами: *кожен* може знати, *кожен* повинен навчатися. Але, говорячи про просвітницькі інтенції в цьому разі, потрібно бути обережним.

---

<sup>9</sup> *Ibidem*, с. 33.

Варто врахувати деякі нюанси. Прокопович (громадянин) дійсно доводить необхідність знань для кожної людини: належить «знати і осмислювати своє добро».<sup>10</sup> Але пізнання як процес у нього має всі ознаки догматизму. Причому ясно, що не кожен священик є знавцем, а світська людина може бути чудово обізнаною. Накреслюється перспектива нової монополії на знання, яка не належить традиційним соціальним групам (духовенство), а передбачає існування групи освічених людей, авторитет яких не має метафізичного походження, а базується лише на компетенціях самої освіченості. Ці люди мають привілей тлумачення, але не повинні виходити за межі церковних догматів. В термінах Ж.-Ф. Ліотара (*Стан постмодерну*<sup>11</sup>) Прокопович репрезентує одну з форм *нарративного* знання, яке бере участь у встановленні консенсусу щодо нових суспільних авторитетів.

В цій історії найважливішою для нас є інформація про статус знання (релігійного чи світського), уявлення про який лежить в основі міркувань громадянина і який він просуває як стрижень розробки певної системи освіти та її соціальної інфраструктури. Ключова ідея – самодостатня істинність знання, незалежність його від суб'єктивного людського досвіду. Знання *дають і беруть*.

Просвітницький пафос загальної освіченості має зворотний бік – суцільний контроль за обігом знання у суспільстві. Наразі і в політичній філософії Прокопович залишає за народом право бути «лишень суб'єктом обов'язків».<sup>12</sup>

---

<sup>10</sup> *Ibidem*, с. 39.

<sup>11</sup> Ж.-Ф. Ліотар, *Состояние постмодерна*, пер. Н. А. Шматко, Москва, Санкт-Петербург, 1998, 160 с.

<sup>12</sup> Я. Стратій, *Ідеї природного права та суспільного договору на службі петровського абсолютизму («Правда волі монаршої» Теофана Прокоповича)* [в:] *Україна XVII століття: суспільство, філософія, культура*, за ред. Л. Довгої, Н. Яковенко, Київ 2005, с. 145.

Ця заборона на інтерпретацію (навіть для «тих, хто знає») ніби свідчить на користь поміркованості просвітницьких настроїв Прокоповича. Але якщо узяти до уваги, що поважні дослідники звинувачують європейське Просвітництво в сприянні новітньому догматизму і тоталітаризму<sup>13</sup>, суперечливість задуму Прокоповича не повинна дивувати. Для нас важливо, що у творі чітко простежується намагання забезпечити знання авторитетом, який вже не є повністю залежним від авторитету церкви і потребує іншого типу свідомості та соціального консенсусу. Виокремлення сфери знання як такої (зі своїми служителями, правилами і віруваннями) унаочнює гарантії щодо його істинності. Проте відкритим залишається питання: звідки селянин може здобути віру у авторитет соціальних інституцій і, відповідно, у необхідність навчання. Звичай і традиція дають для сили переконань більше ніж заклики громадянина дотримуватися *правильного*. Але громадянин спростовує посилання на досвід і доводить легітимність лише ззовні отриманого знання, володіння яким не може бути інтуїтивним і не належить до порядку повсякденного існування. Співрозмовники не досягають згоди. Але ми можемо припустити, що такої згоди можна було б досягнути, якби селянин сприйняв як норму розподіл соціальних повноважень: знання не є компетенцією кожного, тому має бути соціальна довіра. Відкидаючи таку довіру селянин відкидає цілу систему розуміння світу.

Отож, у Прокоповича авторитет і цінність знання обґрунтовуються, фактично, посиланням на соціальну автономію останнього. А обґрунтування зводиться до твердження про ексклюзивний характер знання, яке не підлягає критиці

---

<sup>13</sup> М. Хоркхаймер, Т. В. Адорно, *Диалектика просвещения. Философские фрагменты*, пер. М. Кузнецова, Москва-Санкт-Петербург 1997, с. 16-60. Дж. Р. Сол, *Ублюдки Вольтера. Диктатура разума на Западе*, пер. А. Сайдашев, Москва 2007, с. 157-205.

поза його власного сферою, тобто з боку некомпетентних людей.

## Переконливість досвіду

На відміну від свого попередника, Сковорода, пропонує таке тлумачення знання, яке можна визнати цілком традиційним, у душі вже відомого нам селянина. В творі *Благодарний Еродій* філософ доводить, що перевагу належить надати простому домашньому вихованню у порівнянні з навчанням в освітніх закладах («славні училища»). І це зрозуміло в контексті його філософських поглядів, адже знання про істинну мету життя Сковорода вважає природним і даним кожній людині в глибинах її серця. Потрібно лише відкрити це знання у процесі самопізнання.

У творі *Благодарний Еродій* представлено діалог мавпи Пішек і птаха Еродія про сутність і роль освіти. Пішек захищає інституалізовану форму передачі знання, тобто славетні училища і професійних учителів, посилаючись на те, що саме вони гарантують якість навчання та допомагають здобути високий статус у суспільстві – чини, достаток і повагу. Еродій, який виражає позицію самого Сковороди, спростовує ці аргументи. Він відверто заявляє, що є невігласом у науках, які вивчають діти Пішек, проте володіє знанням найважливішого – секретом щасливого життя. Про ці знання, як поступово з'ясується, нічого не знає мавпа. Отже, Еродій не невіглас, він теж здобуває знання, але в інший спосіб: від батька і в щоденному спілкуванні. Він заявляє: «Хоть ученый, хоч звычайный, хоч привычный» есть то же<sup>14</sup>. Мила його серцю домашня освіта не обтяжує зайвою інформацією, не потребує зусиль і грошей.

---

<sup>14</sup> Г. Сковорода, *Благодарный Еродий* [в:] Г. Сковорода. *Повне зібрання творів*, Т. 2, Київ 1973, с. 104.

Причому батько як учитель нічого не дає; він допомагає природі, або Богу, і оберігає від зовнішнього впливу обмеженого людського розуміння.

Ясно, що знання, про яке говорить Еродій, на відміну від наук, про які говорить Пішек, це етичне знання, яке скеровує людську поведінку. Скеровує до чого? До щастя! Філософ однозначно пов'язує істину і щастя. Відповідно, науки, які вихваляє Пішек, мають, в його сприйнятті, мало спільного зі справжнім людським життям, оскільки не наближають до щастя. Інтерес до наук живиться марнославством («на торжищах купля»<sup>15</sup>) і культивує залежність людини від модних настроїв і думок, які заплутують людину і віддаляють від істини. Сковорода не шкодує порівнянь і метафор, щоб описати згубний вплив суспільства («мыр») на людину<sup>16</sup>. Сфера соціального переважно постає як ворожа для шукача істинного життя. І здається, що позиція Сковороди дуже консервативна у порівнянні з поглядами Теофана Прокоповича. Проте потрібно пам'ятати: «Аще не рожден – не суйся в науку»<sup>17</sup>. Сковорода не проти наук, він проти того, щоб науки ставали лише засобом соціального просування і таким чином множили нещастя, яких не уникнути, якщо людина займається не своєю справою.

В чому ж полягає знання, яке Еродій отримав від батька? Його зміст дуже простий – учитися *вдячності*. Потрібно розвинути почуття вдячності – до батьків, друзів, добродійців. Це важливо тому, що допомагає знайти справжню «твердь» у морі непевних людських гадок. Сковорода пропонує людині прийняти все і «обернути його до блага», що означає – стати на *тверде* підгрунтя радісного сприйняття

---

<sup>15</sup> *Ibidem*, с. 104.

<sup>16</sup> *Ibidem*, с. 108.

<sup>17</sup> *Idem*, *Разговор, называемый алфавит, или букварь мира* [в:] *Ibidem*, Т. 1, с. 463.

світу. Істина пов'язана з радістю, а радість пов'язана зі здобуттям тверді. Таким чином усувається фундаментальна непевність існування, яка супроводжує людину протягом життя. Почуття вдячності допомагає розв'язати проблему обґрунтування шляхом зміни загальної настанови. Розв'язка виноситься в сферу досвіду (внутрішнього), без залучення соціальних інституцій.

Особистий досвід має особливе значення для Сковороди. Так, у творі знаходимо, що Еродій отримав від батьків тільки крила, а навчався літати *сам*<sup>18</sup>. Знання – розуміння Біблії і мети життя – не можна *узяти*, воно має пройти через самопізнання, стати особистим здобутком. «Что же пользы: имѣтъ и не разумѣтъ? Вкушать и вкуса не слышать?..»<sup>19</sup> Має бути певна міра підозри до всіх запропонованих думок. «Кто скоро прилѣпляется к новому мнѣнью, тот скоро и отпадает. Не будь вѣтрен. Испытуй опасно всякое слово.... Ражжуй первѣе хорошенько. Потом в радости и в простоте сердца принимай»<sup>20</sup>. Істина є досяжною через внутрішню роботу (можна сказати – через подолання *сумніву*) та ідентифікується внутрішнім станом людини.

Посилання на особисте тлумачення і досвід не означає, що Сковорода готовий визнати, плюральність істини (у кожного своя істина). В певному сенсі це так, якщо мати на увазі механізм передачі знання. Але стосовно істини знання він має інше переконання. Істина є одна-єдина. Це принципово. Але ім'я цієї єдності – «радість». Саме так Еродій пояснює Пішек, що таке *єдине*.

Еродій...Что все всяческое, всякая всячина і всякая сплетка, соплетающая множество, нѣсть блаженная; только блаженное есть едино *тое*, что *единое* точію есть.

---

<sup>18</sup> *Idem*, Благодарный Еродій, с. 107.

<sup>19</sup> *Idem*, Наркісс: Разглагол о том:узнай себе [в:] Г. *Ibidem*, Т. 1, с. 159.

<sup>20</sup> *Ibidem*, с. 161.

Пишек. По крайней мѣрѣ назови именем духовное твое оное едино. Что ли оно? «

Еродій. Будете видь смѣяться.

Пишек. Что ж тебе нужды? Смѣх сей есть пріятельскій.

Еродій. Оно есть веселіе и радость.

Пишек. Ха! Ха! Ха!..<sup>21</sup>

Сміх Пишек не потребує коментарів. Думку ж про *єдине* варто розкрити, оскільки вона, на наш погляд, містить модерні інтенції.

Якщо поверховість загальноприйнятих людських знань є об'єктом постійної критики з боку Сковороди, єдиним місцем для істини буде досвід (переживання радості). Всі думки, які надходять ззовні повинні знайти *відгук* у серці людини. Без цього немає істини як очевидного, твердого переконання. Саме це безпосереднє переконання, яке людина має знайти у собі є достатньою підставою розрізнення істини і «лжі»; все розмаїття світу випробовується через досвід людини і санкціонується ним. Плід пізнання – єдиний і великий<sup>22</sup>. Суть самопізнання саме в тому, щоб здобути *єдине* і *святе* – радість (веселість)<sup>23</sup>. Перенесення проблематики *єдиного* в сферу досвіду є модерною знахідкою і викликає алузії на філософію Декарта і Канта.

Без радості все втрачає сенс – слова, образи, діла. Радість є також основою соціального консенсусу. Сковорода устами Еродія говорить, що там, де немає вдячності, панує розбрат і безумство.<sup>24</sup> Тільки вдячність продукує порозуміння, змушує людей дослухатися один одного і переживати спільну радість пізнання. Ця спільна радість є чи не єдиним випадком, коли Сковорода позитивно оцінює соціальні взаємодії.

---

<sup>21</sup> *Idem, Благодарный Еродій, с. 110.*

<sup>22</sup> *Ibidem.*

<sup>23</sup> *Ibidem.*

<sup>24</sup> *Ibidem, с. 111.*



Отож, вдячність крокує поряд з благочестям, живить довіру і приборкує гордість. На відміну від безрезультатності розмови персонажів Прокоповича (кожен залишився при своїй думці), співрозмовники Сковороди досягають певного порозуміння. Це напевне теж виражає відмінність ставлення до знання. Для Прокоповича згода між тим, хто дає, і тим, хто бере знання, не має значення. Істина самодостатня. Для Сковороди згода стосовно знання (через сумнів) є процедурно важливою у досягненні істини, тому самодостатнім повинен бути досвід (автаркія), який і є істиною.

Отож, просте знання, яке обстоює Сковорода, не є придатним для втілення марнославних бажань і не припускає заміни індивідуального розуміння колегіальним рішенням знавців. «Гадательный» смисл не може бути схоплений і виражений у формах зовнішнього світу, тому цей світ позбавлено вирішальної ролі у пошуку істини. Ймовірно через ці концептуальні особливості і через відчуття загрозованої формалізації навчання Сковорода вдається до критики інституалізованої освіти. Правда, він зазначає, що почуття теж можуть бути неправдивими, половинчастими чи заснованими на суетній цікавості. Тому варто перевіряти їх «духом страху Божого» та «духом розуму».<sup>25</sup>

В будь-якому разі необхідний зв'язок істини та особистого досвіду знецінює соціально вибудовану систему передачі знань. Нічого неможливо просто *передати*, потрібно виробити свій (але істинний) погляд на речі.

## Висновки та історичні імплікації

Згідно зі схемою Макінтайра модерна свідомість має брак чітких уявлень про можливий і належний розвиток людини, що обумовлює моральну кризу та екзистенціальну

---

<sup>25</sup> Idem, *Кольцо* [в:] *Ibidem*, Т. 1, с. 369

проблему в західній модерній культурі. За цих обставин обґрунтування компенсуючого знання постає як одне з найважливіших завдань. Українські мислителі модерної доби, як ми довели, теж стикаються з подібною проблемою. В концепціях знання Прокоповича і Сковороди центральне місце посідає роль інтерпретації. Саме вона підриває ясність і авторитет знання, вважає Теофан Прокопович і намагається посилити суспільний контроль над обігом знань. Авторитетність знання він обґрунтовує посиланням на факт існування «тих, хто знає», тобто певної соціальної групи, яка здійснює обмеження і керування знанням. Таке знання, як наголошує Макінтайр, легко перетворити на засіб маніпуляції, адже індивід по відношенню до нього має мислитись тільки як об'єкт. Завдання тих, хто володіє знанням у соціальному розподілі повноважень, полягає в контролюванні правильності засвоєння. Отож, намагаючись убезпечити цінні для людини знання від розпорошення у довільних неперевірених гадках, Теофан Прокопович спрямовує їх до іншої (ще невидимої) небезпеки – маніпулятивної влади соціально засвідченої істини. Про це майже два століття потому напишуть М. Горкгаймер і Т. В. Адорно<sup>26</sup>.

Погляд на знання, який представляє Сковорода, захищений від маніпуляцій безумовною вимогою особистого інтерпретування будь-якого твердження або зображення. Без внутрішньої роботи, самостійного випробування будь-яких суджень говорити про істину не доводиться. До того ж, Сковорода доходить висновку, що форма істини постійно змінюється („сродность”), але відповідний почуттєвий стан, який її супроводжує та ідентифікує, залишається незмінним. Іншими словами: істина в серцях, а не в регламентах. В міркуваннях Сковороди головним стає бажання мінімізувати наслідки зростаючої автономності сфери знання, оскільки таким чином – через уніфікацію і механізми соціального

---

<sup>26</sup> М. Хоркхаймер, Т. В. Адорно, *op.cit.*

контролю – під прикриттям «освіти» відбувається культивування нового типу невігластва, яке зовні може виглядати як освіченість. Авторитет знання, як вважає Сковорода, випливає з досвіду, стану духовної радості, який доступний кожному. Це позбавляє мудреців привілейованої соціальної позиції щодо контролю над знанням, але залишає за ними функцію заохочення до пізнання. Ця позиція виявляє свої слабкі місця, коли доходить до її практичного застосування в соціальній сфері. Це добре показав Альбер Камю в книзі *Бунтівна людина* (Розділ *Історичний бунт*).

Схематично висновок можна представити так. Зміст знання в обох мислителів залишається переважно прескриптивним (спрямованим на формування поведінки). Статус знання визначається по-різному: посиленням на авторитет соціального розподілу компетенцій (Прокопович) та обіцянкою щастя (Сковорода). Поширення знання пов'язане, відповідно, з його передачею без інтерпретації і навпаки – через інтерпретацію. У кожній позиції простежуємо елементи реакції на модерну ситуацію людського життя.



**Ольга Харлан**

## **НАТЮРМОРТ У ЖИВОПИСІ Й ЛІТЕРАТУРИ: ОСОБЛИВОСТІ ЧАСОПРОСТОРУ**

Увага до проблеми взаємодії літератури та живопису – помітне явище в літературознавстві. Причинами, що обумовлюють таку зацікавленість, можна вважати прагнення до міждисциплінарного синтезу в літературознавчому дослідженні і семіотичну значимість такої взаємодії. Звернення до жанру натюрморту відображає пошуки особливостей художньої мови в літературному тексті. Метою нашого дослідження є визначення особливостей організації часопростору натюрмортів-(описів) у живописних та літературних творах.

Натюрморт як самостійний жанр живопису оформився в епоху Бароко у творчості голландських і фламандських художників XVII ст., хоч його елементи появилися ще у XV–XVI ст. Спочатку він розглядався як частина історичної чи жанрової композиції, довгий період зберігав зв'язок із релігійними картинами, обрамлюючи квітковими гірляндами фігури Богоматері й Христа. Ранні натюрморти часто виконували утилітарну функцію – прикрашали двері шафи чи маскували стінну нішу. Предмети в натюрмортному живописі часто містили прихований алегоричний зміст, звичайні речі, що зустрічаються у повсякденному житті, наділялися додатковим символічним і емблематичним значенням.

Серед ґрунтовних досліджень, присвячених жанру натюрморту в живописі, можна назвати праці Б. Віппера<sup>1</sup> та Ч. Стерлінга<sup>2</sup>; українські живописні твори цього жанру досліджені у статті Е. Димшиця<sup>3</sup>. Б. Віппер розглядає історію походження та розвиток терміну, аналізує стадію натюрморту „прихованого і позасвідомого” (Давній Єгипет, Егейське мистецтво, Греція, Рим, готика, кватроченто, класичне мистецтво, раннє Бароко).

У літературознавчій думці роздуми про особливості опису „мертвої природи” спостерігаються здавна. Українське теоретизування на цю тему починається з часів Ф. Прокоповича (1681–1736), який у своїх *Поетиці* та *Прориторичне мистецтво* звертає увагу на особливості описування „безгласних предметів”. Перелічивши (пристрої, знаряддя, зброя, картини, будівлі, начиння, одяг, рослини тощо), автор зауважує, що їх треба описувати кожен окремо, „вміло вказати, які вони, скільки їх, і в якому порядку вони розташовані”<sup>4</sup>, а в іншій праці уточнює: „Похвали речам, які позбавлені розуму, чи вони живі, чи неживі, не повинні проводитись задля них самих, хіба що для вправи і задоволення, як Майорагій вихваляв у своїй промові болото. Можуть, однак, трапитись у певному предметі похвали часам, місцям, звірям, деревам, будівлям, знаряддям, зброї тощо. Про них треба говорити коротко”<sup>5</sup>.

---

<sup>1</sup> Б. Віппер, *Проблема и развитие натюрморта*, Санкт-Петербург 2005, 384 с.

<sup>2</sup> Ch. Sterling, *Martwa natura. Od starożytności po wiek XX*: tłum. Joanna Pollakówna i Wiktor Dłuski, Warszawa 1998, 367 s.

<sup>3</sup> Е.О. Димшиць, *Натюрморт в українському живописі на зламі ХІХ–ХХ століть*, [в:] *Українське мистецтво та архітектура кінця ХІХ – початку ХХ ст.*, Київ 2000, с. 122–137.

<sup>4</sup> Ф. Прокопович, *Сочинения*, под ред. И. П. Еремина, Москва–Ленинград 1961, с. 361.

<sup>5</sup> Ф. Прокопович, *Прориторичне мистецтво*, [в:] Ф. Прокопович, *Філософські твори в трьох томах*: пер. з латинської, Т. 1, Київ 1979, с. 387.

Важливі з погляду теорії натюрморту є дві літературознавчі праці, написані ще в 1920-х рр. Вони, по суті, транслиують два погляди на це явище: натюрморт як прийом художнього зображення та натюрморт як форма. У 1923 р. опубліковане дослідження О. Білецького *У майстерні художника слова*<sup>6</sup>, де автор пропонує термін „натюрморт”, узятий з теорії пластичних мистецтв, використовувати й при аналізі поетики творів словесного мистецтва. Натюрмортом він називає „зображення речей – знарядь і результатів виробництва – штучної обстановки, створеної людиною, взагалі того штучного тла, на якому розгортається поетична дія і виступають постаті дійових осіб”<sup>7</sup>, але, зауважує дослідник, не завжди натюрморт „служить тільки тлом; він, як ми побачимо, може бути і предметом самостійного зображення”<sup>8</sup>.

Автор аналізує розвиток літературного натюрморту, починаючи від фольклорних жанрів і закінчуючи початком ХХ ст.: від ідеально постійного тла, засоби зображення якого вироблені естетичною системою, через яскравий живописний аксесуар людської особистості епохи романтизму, далі через повсякденний колорит речового світу епохи і людини – до нової концепції речі, що має не тільки емоційний, але вже й містичний характер, коли річ вже не декоративне тло, а самостійний персонаж твору. Окрему увагу автор приділяє зображенню машин та предметів, пов’язаних із технічним прогресом, адже на початок 1920-х років проблема машинізації людського простору була одна з найбільш актуальних. У зв’язку з цим автор робить важливі висновки щодо окремого жанру – динамічного натюрморту.

---

<sup>6</sup> О. Білецький, *В мастерской художника слова*, [в:] О. Білецький, *Зібрання праць у п’яти томах*, Т. 3, Київ 1966, с. 274–489.

<sup>7</sup> Idem, с. 461.

<sup>8</sup> Ibidem, с. 461–462.

Дещо інший зміст вкладає в термін ще один автор 1920-х років – Юрій Смолич. У статті 1927 р. він розглядає натюрморт в сенсі форми літературного твору, його побудови. „Динаміка малярського натюрморту в двох законах, – пише він, – в групуванні (розумій – композиції) та в виконанні. Вдале групування, майстерне виконання і роблять з купи намальованих речей мистецький твір”<sup>9</sup>. Правда, для Смолича живописний натюрморт – твір, у якому немає соціальної складової, тільки естетична, тому він вважає, що сучасна йому література повинна відходити від текстів, що мають виключно мистецьке значення, а головну увагу звертати на громадсько-культурно-мистецький задум. „Натюрморт не рідке явище в сучасній літературі, особливо по журналах. Признаки його впливають з поданої вище формулювки: письменник описує події. Щоби з опису було оповідання (новела) потрібен керівничий чинник – задум, що дасть творові суспільно-мистецьке значіння та в формальній частині визначить композицію”<sup>10</sup>, – міркує автор статті. Проаналізувавши новелу М. Івченка *Навесні*, він робить занадто категоричний висновок, що натюрморт як форма не може посідати місце в літературі через свою статичність, беззмістовність, відсутність інтриги, а також недоцільність. Однак цікава думка автора про важливість не випадкової, а задуманої динаміки натюрморту живописного і літературного, систематизацію речей, що сприяє підвищенню мистецької вартості твору.

Серед важливих досліджень, що торкаються філософсько-естетичних, мистецтвознавчих і літературознавчих аспектів проблеми, назвімо ще дослідження

---

<sup>9</sup> Ю. Смолич, „*Nature-morte*” у художній літературі, [в:] *Ванліте*, Харків 1927, Ч. 4, с. 158–177.

<sup>10</sup> *Idem*, с. 161.



Ю. Лотмана<sup>11</sup>, С. Буріні<sup>12</sup>, Р. Бобрика<sup>13</sup>, В. Крекотня<sup>14</sup> та ін.

У словесно-художній творчості „натюрморт” як окремий твір зустрічається рідко: можна назвати поезії „*Натюрморт з ускладненням у часі, Натюрморт у ракурсі троянської війни, Вагітний натюрморт, Натюрморт з залізною лійкою, Натюрморт в одноплщинно-історичному розтині, Натюрморт з етичним ухилом, Натюрморт з тінню* Емми Андіївської, *Натюрморт* Й. Бродського тощо. У літературних текстах натюрморт присутній на рівні номеносфери, коли обігрується поняття мертва природа (*Натюрморт з дятлом* Т. Роббінса, *Натюрморт з воронами* Д. Престона і Л. Чайлда, *Натюрморт, намальований чаєм* Маріанни Кіяновської, *Натюрморт з вудилом* З. Герберта, *Натюрморт з котами* В. Трубая та ін.), екфрази і гіпотипози (І. Нолль *Трояндочка червона*, Л. Пенні *Жорстокі слова, Смертельний холод* тощо).

Незважаючи на нібито статичність натюрморту, для нього характерні категорії простору і часу. Розлогу характеристику цих категорій для живописного натюрморту

---

<sup>11</sup> Ю.М. Лотман, *Натюрморт в перспективе семиотики*, [в:] Ю.М. Лотман, *Статьи по семиотике культуры и искусства*, Санкт-Петербург 2002, с. 340–348.

<sup>12</sup> С. Буріні, *Типология натюрморта в литературе (на материале XX века)*, [в:] “Художественный текст и его гео-культурные стратификации”, Trieste 2000, с. 145–174.

<sup>13</sup> Р. Бобрык, *Зачем стол натюрморту?* [в:] *Культура и текст. Литературоведение. Часть 1. Сборник научных трудов*, под ред. Г.П. Козубовской, Санкт–Петербург–Барнаул 1998, с. 27–41; R. Bobryk, *Martwa natura: Gatunek, motywy, kompozycje*, Siedlce 2011, 232 s.

<sup>14</sup> В.І. Крекотень, *Натюрморт як прийом художнього зображення в творчості українських прозаїків XVII–XVIII ст.*, [в:] *Теория и история литературы : к 100-летию со дня рождения акад. А.И. Белецкого*, Київ 1985, с. 204–211.

подає Ю. Звездіна<sup>15</sup>. Вона звертає увагу на те, що простір у натюрморті формується зображеними на ньому предметами, а вже простір і предмети існують у часі. У перших натюрмортах простір подавався як площина тла, яке ніби виштовхувало об'ємні предмети зі створеного художником ілюзорного світу в реальний, до глядача. Потім живописці навчилися передавати глибину простору і своєрідну атмосферу – повітряний серпанок, що ніби укутував предмети. З допомогою певного розташування предметів простір мав статичний чи динамічний характер. Якщо для ранніх натюрмортів характерна статичність, то з часом художники звернулися і до динамічності, використовуючи для цього різну техніку. Так, Ян Давідс де Хем (1606–1683/1684) винайшов S-подібну схему букета квітів, що надавала його натюрмортам особливий просторовий ефект: розташована наверху квітка часто зображувалася повернута вглибину, а нижня, на надломленому чи різко нахиленому вниз стеблі, мовби виступала з полотна до очей глядача („Квіти у вазі”, без дати). Пітер Клас (1597–1661) звертався до іншої техніки. Його картина „Vanitas” (1634) складається з діагоналей, які чергуються: обкладинка книги, смуга диму, що розвіюється, на першому плані розміщений великий переплутаний ланцюг, а головна деталь – кубок-„наутілу”, який прикрашений срібним декором, що зображує пророка Йону, який вислизає з пащі морського чудовиська, Персея, що міцно стискає меч, зігнутого під вагою мушлі сатира. Всі ці образи оживають в динамічному світі натюрморту, перетворюючись на дійових осіб.

Найбільш важливі просторові зони в бароковому (та й не тільки) натюрморті: центр композиції, верхня частина, передній план. Предмети, зображені в цих зонах, мали найбільше значення. У ще одному натюрморті „Плоди і ваза з квітами”

---

<sup>15</sup> Ю.Н. Звездина, *Эмблематика в мире старинного натюрморта. К проблеме прочтения символа*, Москва 1997, с. 113–119.

(1655) де Хем використав таку композицію: внизу в центрі розміщені символи зла (равлики, черв'яки, скульптурне зображення голови сатира), над ними – різні плоди і гілка чортополоха, верхня частина – виноградна лоза і колоски над змією – емблема, що виражає впевненість у перемозі добра над злом. Таким чином, ієрархічний простір картини передає авторський задум і загальний настрій.

Ще один прийом, що передавав особливий простір натюрморту, – зображення прочинених дверей чи вікна на задньому плані. Показова в цьому аспекті картина Симона ван Люттіхьоса (1610–?) „Натюрморт” (1657). Композиція полотна має три плани: на передньому зображені відсунутий від столу стілець, розсип квітів, середній план – стіл з численними предметами, задній – привідчинені двері. Як характеризує Ю. Звездіна „вміло складений натюрморт складає враження зупиненої миті: здається, власник цих речей тільки що встав із-за столу – стілець ще зберігає слід його тіла – і вийшов з кімнати: двері ще не встигли зачинитися. Разом з тим картина присвячена темі тлінності, про що свідчать і музичні інструменти, і погасла свічка, що вивищується над іншими предметами і поміщена на фоні дверного отвору”<sup>16</sup>.

Окреме вираження простору в натюрморті – зображення дзеркал та подібних до нього предметів: таким чином невеликий простір через відбиток у дзеркалі міг вмістити кімнату, портрет художника, пейзаж.

Відчуття часу в живописному натюрморті також різне: він постійний, коли об'єкти застигають у просторі й часі через симетричну композицію („Vanitas” Я. де Гейна 1603 р.); у другій чверті XVII ст. з'являються твори, в яких для часу характерний ефект миттєвої дії: фрукти, які падають, перекинуті вази з квітами тощо (Б. ван дер Аст

---

<sup>16</sup> Ю.Н. Звездина, *Эмблематика в мире старинного натюрморта...*, с. 115.

*Натюрморт з фруктами*); з кінця XVII ст. у натюрморті через предмети у різних станах передається плинність часу (П. Клас „Натюрморт зі срібною тацею, лимоном та іншими об'єктами”) – розбите скло, погаслі свічки, розбиті бокали, шкаралупа від горіхів. Образ часу передається через зображення годинника („Натюрморт з годинником” А. Переде), символічну фігуру Кроноса. Для барокової поезії притаманні такі ж символічні образи плинності (вічності) часу (твори А. Грифіуса, Л. Барановича, І. Величковського, Ф. де Кеведо та ін.).

Натюрморт як прийом художнього зображення в барокових текстах аналізує В. Крекотень<sup>17</sup>. Літературознавець виділяє такі прийоми: зображення цілого через описи частин предмета (фацеція Антонія Радивиловського), інформаційні описи різних екзотичних, незвичайних і несподіваних для своєї аудиторії предметів, часто науково-фантастичних (опис фінікової пальми у Кирила Транквіліона-Ставровецького), описи речей з метою викриття марності розкошів світу (Іван Вишенський), натюрморт як засіб національного і соціального самоствердження (розповідь про Лицаря і Смерть, літописи Григорія Граб'янки та Самійла Величка). Він робить спостереження щодо наявності в описах такого типу характерного для „естетики бароко елементу як іманентне замилювання красою і багатством зображуваного, зокрема його блиском і кольором”<sup>18</sup>.

Письменники XX і XXI століть використовують набутки авторів натюрмортів, інтерпретуючи їх техніку зображення для особливої побудови часопростору окремих

---

<sup>17</sup> В.І. Крекотень, *Натюрморт як прийом художнього зображення в творчості українських прозаїків XVII–XVIII ст.*, [в:] *Теорія и історія літератури : к 100-летию со дня рожденія акад. А.И. Белецкогo*, Київ 1985, с. 204–211.

<sup>18</sup> В.І. Крекотень, *Натюрморт як прийом художнього зображення...*, с. 211.

епізодів. Натюрмортні вставки і вкраплення в текст використовуються в художньому творі як вид опису поряд із пейзажем, портретом, інтер'єром тощо. Натюрморти В. Підмогильного (1901–1937) передають колорит епохи і людини, речі характеризують простір і час, у якому живуть персонажі. Наприклад, у новелі *Військовий літун* читаємо:

„Невеличкий стіл, застелений газетою, стояв коло вікна; на ньому купую лежали книжки, що він давно вже прочитав і возив з собою без мети. Біля їх стовбичила велика бензинова лампа, що ввечері сяjala білим світлом. Півкімнати посідало широке подвійне ліжко, застелене сірою походовою ковдрою, а в головах його висів шолом та альтиметр. А далі – сірі порепані стіни й підлога з облізлою фарбою. Сергій не звертав досі уваги на убозтво свого мешкання, а тепер воно вразило його”<sup>19</sup>.

Книжки, лампа, речі і прилади військового – перелік речей постає не просто тлом, а перетворюється в елементи характеристики персонажа, а відсутність авторських коментарів робить його об'єктивним. Подібний характер має опис у *Повісті без назви*:

„При одній стіні звичайна дерев'яна розкладачка, в кутку коло вікна кухонного типу стіл, застелений зеленим папером, на ньому лампа, олівці у мідній підставці, велика попільниця; коло столу один у хаті стілець і коло другої стіни, вже зовсім несподівано, старовинний, важко інкрустований комод з опуклими шухлядами й круглим будильником зверху”<sup>20</sup>.

Німецька письменниця Інґрід Нолль (нар. у 1935 р.) в романі *Rösleinrot*<sup>21</sup> (1998) звертається до алюзій зі світу живопису (російський переклад носить назву *Натюрморт*

---

<sup>19</sup> В.П. Підмогильний, *Оповідання. Повість. Романи, вступ. ст., упоряд. і приміт. В.О. Мельника, Київ 1991, с. 171–172*

<sup>20</sup> Idem, *Оповідання. Повість. Романи...*, с. 244

<sup>21</sup> I. Noll, *Röslein rot*, Zürich 1998, 288 S.

на ночном столике<sup>22</sup>). У творі присутні і прямі „цита-ти”-екфрази зі світу натюрморту (картини Г. Флегеля, Р. Саверея, Караваджо, Д. Зегерса та ін.), і гіпотипози. Словесний текст і зорові образи формують внутрішній світ персонажів роману, маркують предметне, речеве оточення. Натюрморт присутній як тип композиції речей, що організуються в незалежну, самостійну структуру, і як засіб характеристики персонажа. Багатозначна назва книги – *Rösleinrot* (нім. Троянда червона). *Rösleinrot* – це цитата з балади Й.-В. Гете *Heidenröslein* (*Лугова троянда*, 1771).

Роман починається розповіддю про темно-червону троянду з картини Даніеля Зегерса „Ваза з квітами”, де авторка використовує S-подібну схему побудови картини для „виштовхування” на перший план образу героїні:

„Яскравий букет у прозорому кубку: троянди, рожеві і білі, волошка, вогняні червоно-жовті тюльпани, нарцис, крихітна фіалка, братки і жасмин, всього кілька квіточок. Крізь скло мерехтять зеленуваті стебла і листки, вода мутнувата, зелена з чорним, як і весь затемнений фон картини. Висвітлено лише сам букет. Кожна квітка живе своїм життям – одна схилилася праворуч, інша – ліворуч, ця розпускається, та гордо піднімає голову, а хтось там і зовсім ховається серед своїх розкішних побратимів. Тільки один бутон не схожий на інші квіти: трояндочка хилиться вниз, ніби їй соромно і вона хоче швидше сховатися в темному кутку натюрморту. Одна з пелюсток зухвало загорнулася догори, але поникла голівка означає, що квітка приречена і скоро зів’яне”<sup>23</sup> [цей і наступні переклади зроблені автором статті – О.Х.].

Композиція картини передбачає хід дії, накладається на розвиток сюжету, в якому перемішані любов і ненависть,

---

<sup>22</sup> И. Нолль, *Прохладой дышит вечер. Натюрморт на ночном столике*: пер. с нем. А. Кукис, Москва 2003, 448 с.

<sup>23</sup> I. Noll, *Röslein rot...*, S. 10.

вирують пристрасті, явні та приховані, люди самотні й ображені, горді й перелякані, залишаються наодинці зі світом, але продовжують протистояти злу.

Роман складається із двадцяти розділів і в кожному з них сюжетна лінія пов'язана із реально існуючою картиною – здебільшого, бароковим натюрмортом. Так, другий розділ *Тихо, як мишка* починається так:

„Ще одна улюблена моя картина – натюрморт, де серед нерухомих фруктів і горіхів метушаться маленькі гризуни, що, звичайно, дещо порушує закони жанру: натюрморт адже на те і натюрморт, щоб зображати тільки неживі предмети. Три бурі мишки вийшли у художника Лудовико ді Сузіо такими крихітними, що, здається, вмістилися б на самому кінчику пальця, а фрукти у порівнянні з ними просто величезні. Їх так і хочеться взяти в руки: золотистий лимон, вогненний апельсин, у якого виписана кожна складочка пористої шкірки, рум'яні яблука, горіхи, солодощі, посипані цукровою пудрою, ніжечок для фруктів на відполірованому до блиску олов'яному блюді. Мишок помічаєш не відразу, а лише придивившись: вони гризуть мигдальне зернятко. Тихо-тихо шарудять вони в нічній темряві і шукають, де б чого стягнути. Чуйним вухом можна вловити, як вовтузяться вони на столі, як хрустять мигдаль у них на зубах. Але того, хто міцно спить, це, звичайно, не розбудить”<sup>24</sup>.

Можна сказати, що тут маємо справу з „динамічним натюрмортом”, який, на думку дослідника, виключає можливість зображення речей через вказівки „справа”, „зліва”, „біля”, топографічний перелік. О. Білецький зауважував, що в цих випадках „важливі не стільки зорові, скільки слухові, моторні образи, і в описах будуть знову панувати дієслова, а поряд з ними звуконаслідувальні вигуки, які краще передають „враження”, ніж слова будь-якого іншого типу”<sup>25</sup>.

Ім'я головної героїні роману – Аннароза:

---

<sup>24</sup> Idem, s. 48.

<sup>25</sup> О. Білецький, *В мастерской художника слова...*, с. 476.

„Троянчкою назвав мене мій перший чоловік, але він навряд чи міг тоді подумати, що й у мене є чим вколоти і я вмію за себе постояти”<sup>26</sup>.

Традиційно темно-червона троянда символізує не тільки пристрасну любов, обожнювання, а й любовні переживання, сум, траур. Інгрід Нолль нагнітає атмосферу тривожної невизначеності і передчуття чогось жахливого. Письменниця заглядає в душу Аннарози, показує зародження темних думок і неврозів. Опис картин-натюрмортів і розповідь від першої особи героїні про своє життя посилюють саспенс – відчуття невизначеності, психологічної „підвішеності”, стан тривожного очікування. Після всіх життєвих і любовних криз героїня влаштовує свою долю, віртуально переступаючи через труп.

Гіпотипоза інколи виконує роль ретардації, але, здебільшого, структурує текст і визначає його хронологічно-топографічні рамки. Цікаві приклади демонструє канадська письменниця Луїза Пенні (нар. у 1958 р.). Вона здобула численні нагороди за свої детективи, в яких розслідування веде Арман Гамаш, старший інспектор поліції з Квебеку, якого характеризують такі риси як інтелектуальність, спостережливість. Місцем дії творів Л. Пенні стає старовинне село, таємниці якого та старі рани приводять до трагічних подій.

У романі *Смертельний холод*<sup>27</sup> авторка використовує описи предметів неодноразово, таким чином маркуючи простір і місце дії:

„Блюда, наповнені зацукрованим імбиром, вишнею в шоколаді, фруктами в цукрі, стояли на столі поряд із пудингами, тортами, печивом”<sup>28</sup>. „У їдальні розкладний стіл стогнав під тягарем

---

<sup>26</sup> I. Noll, *Röslein rot...*, s. 42.

<sup>27</sup> Л. Пенні, *Смертельний холод*: пер. с англ. Г. Крылов, Москва 2015, 416 с.

<sup>28</sup> Idem, *Смертельний холод...*, с. 214.



горщечків і пирогів, спечених у патоці бобів і шинки в кленовому соку. На чільному місці, ніби вікторіанський джентльмен, розташувалася індичка. Центр стола кожного року залишали для хитромудрих і яскравих квіткових композицій Мірни. В цьому році це були соснові гілки з вплетенням прекрасного червоного амарилісу. В центрі цього соснового бору на підстилці із мандаринів, журавлини і шоколадок стояла музикальна шкатулка, і з неї доносилася різдвяна пісенька”<sup>29</sup>.

Отже, жанр натюрморту визначає особливості зображення речей у часі та просторі, трансформуючись відповідно до епохи та стилю. В живописі та літературному тексті речі мають утилітарне та символічне значення, їх можна розглядати в аспекті просторово-часових стосунків людини зі світом.

---

<sup>29</sup> Ibidem, с. 294.



**ВІРА ПРОСАЛОВА**

## **ЛІТЕРАТУРНО-МАЛЯРСЬКІ КОРЕЛЯЦІЇ У НОВЕЛІСТИЦІ МИХАЙЛА ЯЦКОВА**

На межі ХІХ – початку ХХ століть мистецька універсальність стала знаковою: Обрі Бердслі реалізував себе як художник-графік, музикант і поет, Егон Шіле – як художник і поет, Жан Кокто – як письменник, художник і кінорежисер, Ернест Сетон-Томпсон – як письменник і художник, Альфред Кубін – як маляр і письменник, Казимир Малевич – як художник, поет і теоретик мистецтва, Михайло Матюшин – як маляр, музикант і теоретик мистецтва, Олексій Кручених – як маляр і поет. В українському науково-мистецькому дискурсі межі століть універсальність обдарування виявили Іван Франко, Леся Українка, Володимир Винниченко, Агатангел Кримський, Богдан Лепкий, Юліан Панькевич, Михайло Жук, Іван Труш та багато інших діячів, які прагнули не відставати від віянь часу і реалізували свій творчий потенціал у різних сферах діяльності.

Творчі здібності Михайла Яцкова виявилися в літературі, музиці, малярстві, інтенсивному засвоєнні автором властивих іншим видам мистецтва зображально-виражальних засобів. Трансляція елементів інших семіотичних систем, як, скажімо, малярства, скульптури, архітектури, дозволяла письменнику збагачувати можливості художнього слова, вербальними засобами досягати бажаної візуальності, пластичності. В літературних творах М. Яцків виявляв

знання мистецьких раритетів (ідеться про образотворчі полотна, скульптурні ансамблі, музичні твори тощо), історії мистецтва, володіння такими різноманітними стилями, як імпресіонізм, експресіонізм, символізм, натуралізм, сюрреалізм. Поєднанням різних стильових ознак у літературному творі автор передавав розмаїття відчуттів, досягав бажаної поліфонії.

У художньому слові М. Яцків намагався “воскресити краску, пластику, тон, рух, ідею і ще щось більше”<sup>1</sup>. За цим “більше” відкривався простір для відтворення того, що не піддавалося вербалізації, проте конче потребувало омовлення. Для опису природи, як переконував письменник, одного слова недостатньо. “При описах життя природи, – наголошував автор нарису *Смерть бога. Студія молотком*, – треба персоніфікації руху, великого почуття малярства і музики; писане слово тут рветься, тріскає – треба просто творити його, схоплювати комплекси красок, komponувати акорди...”<sup>2</sup>. Як адепт синестезії, він стверджував, що “звуки не лише “понимати”, але навіть занюхати можна”<sup>3</sup>.

Мета цієї статті – простежити, як здійснювалася Михайлом Яцковим презентація малярських творів у літературних, визначити, якими засобами автор досягав ефекту візуальності в новелістиці. Насамперед обґрунтуємо доцільність осмислення цієї проблеми, що виявляється важливою як для усвідомлення шляхів збагачення художньої прози кінця ХІХ – початку ХХ століть, так і розуміння авторської індивідуальності письменника, який, за власним зізнанням, “рвався до мистецтва”: в роки навчання в гімназії малював, під час перебування в театральній трупі пізнав життя акторів, усе життя захоплювався грою відомих музикантів.

---

<sup>1</sup> М. Яцків, *Муза на чорному коні: Оповідання і новели. Повісті. Спогади і статті*, Київ 1989, с. 261.

<sup>2</sup> М. Яцків, *Смерть бога. Нариси й новели*, Львів 1913, с. 56.

<sup>3</sup> *Ibidem*, с. 62.

Мистецькі зацікавлення М. Яцкова не лишилися обійденими увагою літературознавців: Агнешки Матусяк, Оксани Мельник, Миколи Ільницького, Олександра Рисака, Олександра Ткачука. Олександр Рисак, скажімо, зараховував прозаїка до митців “синкретичного світовідчуття”<sup>4</sup>, які завдяки засобам суміжних мистецтв творять свій неповторний художній світ.

“Зображаючи персонажів-митців, Яцків не тільки виявляв модерністські тенденції, а й писав “символічну автобіографію”, – наголошувала Оксана Мельник. – Символістично-сецесійна настанова на свідомий синтез мистецтв, увага до мови в аспекті її виражальності, декоративність, естетизм, домінування жіночих образів, пошуки в царині духовості й релігійності, інспірування проблематикою смерті, амбівалентність зображення поєднувалися в письменника з майже експресіоністичним використанням контрасту чорного й білого кольорів, вираженням межових станів людської психіки через мотив крику”<sup>5</sup>.

Стильовий синкретизм автора відзначила й Агнешка Матусяк:

“Яцкову – подібно до інших європейських письменників, які зверталися до імпресіоністичних засобів створення художнього світу – близькою була також романтична поетика з її сенсуалізмом. Залишаючись у полі впливу такого типу тенденцій, український митець відчутно насичує свої твори символічними образами з багатозначним, асоціативним характером зображення, які становлять фундаментальний засіб його письменницької експресії”<sup>6</sup>.

---

<sup>4</sup> О. Рисак, *Деякі проблеми поетики і стилю Михайла Яцківа* [в:] *Найперше – музика у слові: Проблема синтезу мистецтв в українській літературі кінця XIX – початку XX століття*, Луцьк 1999, с. 345–354.

<sup>5</sup> О. Мельник, *Модерністський феномен Михайла Яцкова: канон та інтерпретація : автореферат дисертації на здоб. наукового ступеня кандидата філологічних наук*, Львів 2009, с. 19.

<sup>6</sup> А. Матусяк, *Химерний Яцків: Модерністський дискурс у прозі Михайла Яцкова*, Вроцлав – Львів 2010, с. 21.

В останні десятиліття увага до творчого доробку М. Яцкова похвалювалася, однак чимало аспектів його індивідуальної манери письма виявилися лише окресленими, проте не достатньою мірою проясненими, що надає особливої актуальності обраному аспекту аналізу.

Перебування письменника в мистецькому середовищі Львова, спілкування з молодомузівцями – композитором Станіславом Людкевичем, скрипалем-віртуозом, композитором і художником Іваном Косиніним, скульптором і малярем Михайлом Паращуком, а також знайомство з багатьма художниками – Антоном Манастирським, Іваном Северином, Юліаном Панькевичем, Теодором Вациком, Олексою Новаківським та іншими – давало Михайлу Яцкову багатий матеріал для творів. Атмосфера суперництва між митцями стимулювала його творчу діяльність, проте призводила до становлення культу найбільш спритних і практичних із них. Культ встановлювався, як правило, завдяки саморекламі, прагматизму, свідомому припониженню конкурентів, що викликало закономірне обурення в М. Яцкова, який не шкодував на адресу опонента різких натяків і нищівних характеристик: “новий Сава, руський мудрець з Бродів, предтеча нових, мудрих епігонів”<sup>7</sup>; “Слава тому, що нічого не дав, а багато забрав і побиває того, що більше дав, ніж взяв!”<sup>8</sup>. Автор наголошував, що його опонент, коли б “мав іти по трупі власного батька, то перейшов би без вагання”. Репрезентований Корнієм Борсуком із нарису *Смерть бога* тип “має тверді лікті”<sup>9</sup>, що допомагають йому прокладати шлях для себе і в мистецтві, і у критиці, і в інших сферах. Автор підкреслює, що родовід цих пристосуванців розпочинається від Ноя, врятованого Богом від потопу, отож, вони такі ж давні, як і людство.

---

<sup>7</sup> М. Яцків, *Смерть бога. Нариси й новелі*, Львів 1913, с. 88.

<sup>8</sup> Ibidem, с. 79.

<sup>9</sup> Ibidem, с. 76.

Нарис *Смерть бога. Студія молотком* Михайло Яцків присвятив Юліану Панькевичу – художнику, автору сатиричних творів, казок та оповідань, перекладачу, справжньому ентузіасту розвитку рідної культури, одному з організаторів “Товариства для розвою руської штуки” (1898). Присвята цього нарису підтверджує шанобливе ставлення до митця, чие полотно “Запорожець” протиставлялося “Хрещику” Івана Труша як вартісне примітивному. Ю.Панькевич, крім того, навчав молодь малярству, невтомно експериментував, уводячи народний колорит у релігійну тематику. Так, на полотні “Сільська мадонна” він, зокрема, відтворив сцену з життя галицького села без традиційних релігійних атрибутів, намалювавши молоду селянку у вишитій сорочці та червоній спідниці з маленьким хлопчиком, який довірливо тулився до неї. Ця сцена відбивала авторське бачення жіночої краси та життєдайної материнської любові.

У нарисі *Смерть бога. Студія молотком* М. Яцків показав спроби героя відстоювати потребу освіти, виявив критичне ставлення до тих діячів культури, які не дбали про поліпшення свого культурно-освітнього рівня, художньо реконструював уявну полеміку митця і критика. Висловлювання Корнія Борсука про твори Данила Юрти будуються на основі цитат зі статей Івана Труша, що помітив ще Микола Євшан у рецензії на збірку *Чорні крила* і негативно оцінив авторську тенденційність, винісши вирок самому письменнику, який, на його думку, проголосив смерть не редакції народного органу, що друкував рецензії опонента, а самому собі. Публіцистичність не була органічною для стилю Михайла Яцкова, у пристрасній полеміці йому, очевидно, не завжди вдавалося погамувати емоції, що й позначилося на цьому нарисі, який, з одного боку, підтверджує мистецькі зацікавлення письменника, з іншого – різко негативне ставлення до зарозумілих діячів культури, які дбали лише про славу і достаток.

“Борсука, як маляра, розрекламувала польська критика справді до неможливих границь, між вшехполяками мав він відчити, вони уважали його за naszego (“нашого”)”<sup>10</sup>,

– наголошує автор, реагуючи на способи рекламування мистецького доробку. Що ж до суперників, то в боротьбі за визнання ці митці всіляко їх очорнювали:

“Слава тому, що не в силі сам сотворити нічого, а нищить, киричить, фальшує і курвить те, що другий сотворив!”<sup>11</sup>.

Ампліфікацією досягається експресивність висловлювання, передається сила почуттів.

У нарисі *Смерть бога. Студія молотком* згадується поет і маляр Людомир-Людвиг Бенедиктович, який брав участь у польському повстанні проти Російської імперії 1863 року, втратив обидві долоні, проте продовжував творчо працювати, а в 1912 році переїхав до Львова, що, очевидно, стало відомо М. Яцкову:

“Було там описане дивно трагічне життя артиста Бенедиктовича, мистця великого стилю в відчуванні і відтворенні природи, який стратив в повстанні обі руки і малював в той спосіб, що жінка прив’язувала йому кисти до ліктя. Так в праці і поті здобував для себе і сім’ї кавалок насущного”<sup>12</sup>.

Велично-трагічне творче життя талановитого маляра протиставляється атмосфері нездорової конкуренції, що відбиває суспільно-політичні, соціальні, етнічні, морально-етичні проблеми всього суспільства.

У побудованому в формі дискусії з уявним опонентом нарисі осмислюються деталі з життя художника і критика

---

<sup>10</sup> Ibidem, с. 59.

<sup>11</sup> Ibidem, с. 79.

<sup>12</sup> Ibidem, с. 84.



Івана Труша. Описана у творі сцена пожежі і смерті дитини, чий закривавлений вигляд викликав у батька відразу, акцентується автором, щоб передати невідповідність між словами і діями опонента. Нарис Данила Юрти *Хлопчина – герой*, що викликав негативну реакцію у Корнія Борсука, проєктується на взаємини в родині прототипа.

“Введення зовнішнього тексту в іманентний світ цього тексту дуже важливе, – наголошував Ю. Лотман. – З одного боку, у структурному смисловому полі тексту зовнішній текст трансформується, утворюючи нове повідомлення. Складність та багаторівневість компонентів, що беруть участь у текстовій взаємодії, призводить до відомої непередбачуваності тієї трансформації, якій піддається текст, що його уводимо. Але трансформується не тільки він – змінюється уся семіотична ситуація всередині текстового світу, до якого його вводять”<sup>13</sup>.

Якщо в субтексті йшлося про альтруїзм героя, про те, що хлопець ціною власного життя прагнув примирити рідних, то в текстовому світі нарису – про зовсім протилежне: як закривавлене тіло мертвої дитини викликало відразу в рідного батька. “Текст у тексті”, нарис у нарисі актуалізує проблему “митець і батько” і, відповідно, не зовсім привабливі риси опонента.

У редагованому Іваном Трушем і Станіславом Людкевичем “Артистичному віснику” подавалися репродукції картин самого редактора, його силует, його афоризми, а для інших творців пластичного мистецтва майже не лишалося місця. Труш, як намагається переконати автор, свідомо у своїх мистецьких оглядах не згадував творів своїх конкурентів, зокрема Юліана Панькевича, тим самим демонструючи, що є цінності, які більшою мірою варті уваги, ніж твори його сучасників.

---

<sup>13</sup> Ю. Лотман, *Текст у тексті* [в:] *Антологія світової літературно-критичної думки ХХ ст.*, ред. М.Зубрицька, Львів 2001, с. 581–595.

М. Яцків розглядає копіювання предмета у творчому акті як нездатність знайти оригінальний підхід, звичайне ремісництво. На думку автора, І. Труш як художник відзначався здатністю копіювати, а не творити, тому і фотографував об'єкти для праці.

“Я навіть хотів вірити в се, а нині виджу, що ти не творчий, композиційний дух, не артист, що схоплює невловимі тайни, лише сам фабрикував собі рекламу “кольориста””<sup>14</sup>.

Йдеться не лише про проблему мімезису, а й опозицію *реалізм/модернізм*, адже останній утверджував неміметичний спосіб художнього мислення.

Герої М. Яцкова нерідко послуговуються мистецькими артефактами для підтвердження своїх думок. Так, Данило Юрта, щоб переконати в неправомірності думки опонента, згадує скульптуру Людвіга ван Бетховена роботи німецького майстра Макса Клінгера. Скульптор зобразив великого композитора у вигляді олімпійського бога на багатоздобленому троні, з оголеним торсом, узутим у сандалії, у ніг митця він відтворив орла – символ Юпітера, творчої сили, висоти духу, звільнення від пут, що не здатні, проте, скувати творчий дух майстра. Скульптура Бетховена виготовлена з різного матеріалу, отож, наочно підтверджує свободу митця у виборі засобів реалізації творчого задуму.

Як добрий знавець живопису письменник актуалізував у пам'яті читача смисл образотворчих полотен, удавався до алюзій, щоб змусити реципієнта згадати відому картину (“Був се його улюблений образ: Наполеон по битві під Ватерлоо”<sup>15</sup>). Знання історії живопису дозволило апелювати до життєпису відомих малярів, як, скажімо, Артура Гроттгера, який, на думку автора, користувався

---

<sup>14</sup> М.Яцків, *Смерть бога. Нариси й новелі*, Львів 1913, с. 86.

<sup>15</sup> *Ibidem*, с. 431.

незаслуженою популярністю в поляків, що, очевидно, пояснюється історією трагічного кохання хворого на сухоти художника до юної Ванди Монне. Експліцитна чи імпліцитна (завдяки асоціаціям, алюзіям) актуалізація імен багатьох малярів (французів Франсуа Буше і Жана Грега, англійських прерафаелітів, норвезького Едварда Мунка, англійця Данте Габрієля Россетті, німця Матіса Нітхардта) підтверджувала ерудицію письменника.

М. Яцків художньо відтворює особливості різних видів мистецтва, акцентує неспроможність малярськими засобами адекватно передати слухові враження. Зовнішність співака, схиленого над кобзою без струн, у новелі *Портрет* символізує, що засобами малярства не вдасться передати чарівний спів.

У відтворенні зовнішності героїв М. Яцків буває ощадливим, що досягається шляхом апеляції до відомих у світовій культурі артефактів:

“В лиці Ничасенка замерз спокій, темне волосся спадало на плечі, голова Антіноя”<sup>16</sup>.

Згадкою про улюбленця римського імператора Адріана – символу краси і безсмертя – долучаються зорові асоціації. Ніна Дмитрієва помітила, що

“інколи вміння письменника побачити, зримо представити те, про що він пише, проявляється у його творі приховано, підспудно, не виявляючись прямо, але надаючи особливої переконливості його словам”<sup>17</sup>.

Як у цьому випадку, коли в уяві реципієнта постає справжній красень.

---

<sup>16</sup> М. Яцків, *Муза на чорному коні: Оповідання і новели. Повісті. Спогади і статті*, Київ 1989, с. 139

<sup>17</sup> Н. Дмитрієва, *Изображение и слово*, Москва 1962, с. 15.

Щоб передати зміни, що відбувалися в душевному стані героїв, художник змушений малювати низку портретів, письменник же може передати цю динаміку вербальними засобами в одному творі. М. Яцків користувався перевагами літератури, відтворюючи, як митець помічає, скажімо, зміни в зовнішності своєї дівчини-музи:

“В тій дівчині помічав Даріан все дві постаті. Коли приходила до нього, була старша і сувора, а коли пригорнув її до себе, личко ставало дрібне, дівоче, з рожевим відтінком. Раз оріхові брови, то знов уста краски суниці впадали під увагу”<sup>18</sup>.

Як маляр, він передав відтінки барв, актуалізуючи колір то горіха, то достиглої суниці тощо.

У зображенні жіночої привабливості виразно виявляється індивідуальна манера автора, який підкреслює, що зустріч з ідеалом красивої жінки можлива завдяки творчій уяві митця, який наділяє її зовнішність своїми жаданнями і сподіваннями. Слів у цьому випадку недостатньо, щоб передати досконалість героїні:

“Коли б я назвав Тебе рожею, то се був би лиш символ твоїх уст, символ краси, яка скоро в’яне. Коли б я назвав Тебе пташиною, то виявив би лиш одну струну Твоєї душі, ніжний спів. Коли б я назвав Тебе зіркою, то се було би слово лиш про Твоє око як самітнє світло в просторі. Коли б я назвав Тебе людиною, то се була би раз химерна дитина, то знов терпіння й молодеча туга”<sup>19</sup>.

У цьому випадку йдеться не про об’єктивний опис зовнішності Ілони, а насамперед про суб’єктивне враження, яке вона викликала у скульптора з “Архітвору”. Як і Россеті, автор наділяє героїню тими ознаками, які відшукує в ній

---

<sup>18</sup> А. Матусяк, *Химерний Яцків: Модерністський дискурс у прозі Михайла Яцкова*, Вроцлав; Львів 2010, с. 128.

<sup>19</sup> *Ibidem*, с. 21.

митець. Словесний портрет героїні, “вписаний” у межі пейзажної замальовки, акцентує її природність. Подані через сприйняття митця ці портрети відбивають його уявлення про красу, стан натхнення, зумовленого спогляданням омріяного ідеалу.

М. Яцків володів багатою палітрою зображально-виражальних засобів. Зовнішню красу жінок нерідко передавав за допомогою порівнянь із квітами (“твое личко – біла лілея...”, “біліла, як лілея на чорнім коврі”), деревами (“вона, як струнка берізка”, “струнка, як ялиця”), птахами (“груди – пара білих голубів”). Порівнянням жінки з лотосом, лілією, трояндою акцентувалася її чистота, досконалість, незайманість. Незвичні порівняння відбивали насамперед особливості сприйняття та внутрішній світ героїнь, їх душевний стан.

Микола Ільницький звернув увагу на те, що М. Яцків “запозичив із живопису принцип композиційної структури”<sup>20</sup>, різні ракурси відтворення образів. Якщо малярі мусили створювати низку портретів з однієї натурниці в різних позах, ракурсах, освітленні, то письменник подає портрет героїні то у профіль (“Профіль Ілони нагадував божу дівчину візантійського маляра”<sup>21</sup>), то в анфас, удень і при світлі місяця, що надає виразу обличчя зовсім інших ознак.

“Крізь дерева падав на личко мертвий промінь місяця, в тіні чорніли ями її очей, з чола спливала синя пляма. Даріан вдивився, причарований грозою тайни: зі споду ями блиснув крайчик ока”<sup>22</sup>.

---

<sup>20</sup> М. Ільницький, *«Поетична концепція з музичним і малярським тлом...»* [в:] М. Яцків, *Муза на чорному коні. Оповідання і новели. Повісті. Спогади і статті*, Київ 1989, с. 22.

<sup>21</sup> А. Матусяк, *Химерний Яцків: Модерністський дискурс у прозі Михайла Яцкова*, Вроцлав; Львів 2010, с. 127.

<sup>22</sup> *Ibidem*, с. 129.

Те, що лишалося неосвітленим, перетворювалося в темні плями, набувало нечітких обрисів і ознак таємничості.

Для М. Яцкова-художника світло мало важливе значення, адже воно вихоплювало з темряви постаті людей, риси їхнього обличчя, сприяло досягненню кольорового контрасту, переважно чорно-білого. Недостатність сонячного світла, навпаки, збуджувала уяву, призводила до виникнення несподіваних візуальних ефектів:

“Галерія образів на стінах почала гарцювати, якби збиралася до скаженого танцю”<sup>23</sup>.

Малюнки несподівано ожили в уяві охопленого страхом героя, отожд, ідеться про суб’єктивне відтворення візуальних вражень.

Як і малярі, М. Яцків удається до прийому композиційного обрамлення. Криваво-червона гама служить у новелі “Благословення” рамкою тексту, обрамленням усього життя родини:

“Кров’ю пливе осінній захід крізь шпитальне вікно на розп’ятого Христа”<sup>24</sup>;

“Криваве сонце притьмило червону лямку в ногах Христа, обарило всьо довкола і ген-ген далекий осінній світ”<sup>25</sup>.

У межах обрамленого тексту вимальовується історія безпросвітнього життя однієї родини:

“...В ухах шум: нужда-нужда-нужда і нудьга, як море. Хвиля за хвилию жене – не здогонить і гуде: суета-суета-суета...”<sup>26</sup>.

---

<sup>23</sup> М. Яцків, *Муза на чорному коні: Оповідання і новели. Повісті. Спогади і статті*, Київ 1989, с. 86

<sup>24</sup> *Ibidem*, с. 96.

<sup>25</sup> *Ibidem*, с. 97.

<sup>26</sup> *Ibidem*, с. 96.

Завдяки музичному супроводу, акцентуванні ключових слів, фонічній виразності поглиблюється сугестивний вплив розповіді хворої жінки на читача.

М. Яцків продемонстрував у творах візуальне сприйняття світу, передаючи багату кольорову гаму, контури жіночого тіла, вдаючись до порівнянь, що виникли на основі зорових вражень. Малярська складова в художньому мисленні письменника виявилася в живописанні словом, відтворенні вражень від образотворчих полотен, акцентуванні чорно-білих барв. Твори М. Яцкова, що актуалізують образотворчі полотна, складають своєрідну художню галерею, що словесно репрезентує доробок майстрів різних епох: прерафаелітів, експресіоністів, символістів.





**PIOTR KROLL****FILIP ORLIK (1672-1742)  
W POLSKIEJ HISTORIOGRAFII  
(345 ROCZNICA URODZIN)**

Postać Filipa Orlika nie zdobyła poczesnego miejsca w polskiej literaturze historycznej. W porównaniu ze swoimi poprzednikami, Piotrem Konaszewiczem-Sahajdacznym, Bohdanem Chmielnickim, Iwanem Wyhowskim, Piotrem Doroszenkiem czy Iwanem Mazepą jego życiem i działalnością polityczną nie interesowało się zbyt liczne grono historyków. Choć wypada zaznaczyć, że ostatni hetman Kozaczyzny nie znika całkowicie z kart polskiej historiografii, staje się jedynie bohaterem drugiego planu. Dodajmy, bardzo ważnym bohaterem. Ten fakt braku głębszego zainteresowania tłumaczyć można tym, że – jak napisał Henryk Litwin w 2000 roku:

„wraz z rychłą śmiercią hetmana [Mazepy] na emigracji w Turcji skończy się też bezpowrotnie epoka, w której Kozaczyzna tworzyła samodzielny ośrodek polityczny i potrafiła być partnerem w rozgrywkach z sąsiednimi potęgami. Po 1709 roku sprawy ukraińskie w Rosji i Rzeczypospolitej spadły do rangi problemów prowincjonalnych”<sup>1</sup>.

O tym, że jest to tendencja sięgająca korzeniami czasów współczesnych hetmanowi może świadczyć to, że nie wspomi-

---

<sup>1</sup> H. Litwin, *Od Unii Lubelskiej do III rozbioru Rzeczypospolitej. Rzeczypospolita – Ukraina. Szkic wydarzeń politycznych*, [w:] *Między sobą. Szkice historyczne polsko-ukraińskie*, pod red. T. Chynczewskiej-Hennel, N. Jakowenko, Lublin 2000, s. 109.

nają o nim także ówcześni kronikarze – Anonim Otwinowski czy Krzysztof Zawisza. Historiografia polska czasów saskich najwięcej miejsca poświęca problemom wewnętrznym kraju, najpierw wojnie domowej między stronnikami Sasów a zwolennikami Stanisława Leszczyńskiego, później zmaganiom opozycjonistów szlacheckich z królem i jego stronnictwem zmierzającym do wzmocnienia władzy królewskiej. Na koniec sporo miejsca poświęca sprawom następstwa tronu po śmierci Augusta II i związanym z tym planom Francji zmierzającej do wprowadzanie na tron Stanisława Leszczyńskiego. Postać Filipa Orlika pojawia się w dziełach polskich historyków w odniesieniu do wojny Turcji z Rosją w latach 1711–1712, w związku z planami budowy pod koniec drugiego dziesięciolecia XVIII wieku sojuszu państw m.in. Szwecji, Austrii i Rzeczypospolitej przeciwko Rosji oraz sprawami następstwa tronu po śmierci Augusta II. W Polsce przestano zwracać uwagę na problem kozacki, bowiem przestał on być groźny dla całości państwa (choć przypomnijmy, że plany Orlika obejmowały oderwanie od Rzeczypospolitej prawobrzeżnej Ukrainy) czy spokoju szlachty polskiej o swoje majątki na prawobrzeżnej Ukrainie. W mniemaniu polskiej elity władzy poskromiona Kozaczyzna przestała zagrażać polskiej władzy, nad tą częścią kraju.

Po raz pierwszy postać hetmana przybliżył polskiemu czytelnikowi Michał Czaykowski (późniejszy Sadyk pasza), urodzony na Wołyniu pisarz i poeta zaliczany do szkoły ukraińskiej liryki polskiego romantyzmu. Uczynił go bohaterem opowiadania *Orlik i Orlenko*, wydanego w 1837 roku w zbiorze *Powieści kozackie*<sup>2</sup>. Opowiadanie to nie wywarło większego wpływu na polską, XIX-wieczną historiografię, gdyż próżno by szukać postaci hetmana w książkach poświęconych syntezie historii Polski J. Szujskiego czy M. Bobrzyńskiego. Dopiero Franciszek Rawita-Gawroński, w artykule *Filip Orlik, nieuznany hetman*

---

<sup>2</sup> M. Czaykowski, *Orlik i Orlenko*, [w:] idem, *Powieści kozackie*, Paryż 1837, s. 265 – 327.

*kozacki*, który ukazał się najpierw w czasopiśmie, a potem w zbiorze jego artykułów: *Studia i szkice historyczne*, seria II, Lwów 1900<sup>3</sup>, przypominał postać ostatniego hetmana Ukrainy. Nazywa Orlika:

„nieuznanym przez żadne państwo hetmanem Ukrainy, jednym z najwykształceńszych i najdzielniejszych, jakiego kiedykolwiek Ukraina posiadała.”

Uważa też, że miał „bystry umysł i wielkie zdolności”<sup>4</sup>, a także:

„dar przypodobania się i jednania sobie ludzi. Mocą tego daru, jeszcze w Benderach, zjednał sobie króla Stanisława Leszczyńskiego, który mu rodzinną wieś swoją, Leszczyn na Ukrainie, prawem wiecystym darował”<sup>5</sup>.

I pisze on dalej podobnie jak cytowany wcześniej Henryk Litwin:

„nie odegrał on wielkiej roli dziejowej, jak Chmielnicki, dzięki temu, że gwiazda Karola XII zgasła zbyt rychło; wicherzył jednak tajemnie i długo, i był dla Rosji tak niebezpiecznym, jak Palije i Samusie dla Rzeczypospolitej”<sup>6</sup>.

Gawroński trochę miejsca poświęcił Orlikowi w swojej kolejnej publikacji – *Historii ruchów hajdamackich*<sup>7</sup> – ponownie pisząc o nim z uznaniem, zwłaszcza w odniesieniu do planów wywalczenia przez Ukrainę niezależności:

---

<sup>3</sup> F.Rawita-Gawroński, *Filip Orlik, nieuznany hetman kozacki*, [w:] idem, *Studia i szkice historyczne. Serya II*, Lwów – Warszawa – Poznań 1900, s. 31–70. Wszystkie cytaty pochodzą z tego wydania. (zob. też idem, *Filip Orlik jako Hetman Kozacki*, „Biblioteka Warszawska” 1899, t. III, s. 389–419).

<sup>4</sup> Ibidem, s. 39.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 42.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 38–39.

<sup>7</sup> Idem, *Historia ruchów hajdamackich*, t. I–II, Lwów 1899 (wyd. II: Brody 1913).

„usiłował robić na Ukrainie to, co powinni byli robić Polacy – wywołać ruch zaporoski przeciwko Moskwie”<sup>8</sup>.

Ruch hajdamacki widział Gawroński poprzez pryzmat agitacji Orlika, gdyż zauważa, że Rosja dopiero poważnie wzięła się za tłumienie hajdamaczyzny z chwilą rozpoczęcia przez Orlika agitacji na Prawobrzeżu. Obawiano się, że może ona przenieść się na Hetmanat.

Z kolei w *Kozaczyźnie ukraińskiej w Rzeczypospolitej Polskiej do końca XVIII wieku*<sup>9</sup>, zauważył tragizm położenia Orlika jako hetmana kozackiego. Wyniesiony do buławy, jako stronnik szwedzki musiał ulegać woli swojego protektora Karola XII, a ten nie miał w planach odbudowy niezależnej Ukrainy. Szeregi kozackie topniały, bo wielu z podkomendnych hetmana, nie widząc szansy na powrót pod sztandarami Orlika do domów decydowała się na powrót na Ukrainę. Na emigracji Orlik podjął energiczne kroki w celu pogodzenia się z Rosją w zamian za gwarancje bezpieczeństwa życia (car wyraził jedynie obietnicę łaski carskiej, a Orlik jednak zbyt dobrze znał wartość tych obietnic i dlatego nie wrócił) oraz starał się uzyskać poparcie europejskich władców dla sprawy wyzwolenia Ukrainy. Intrygował w Turcji, chcąc wywołać jej konflikt z Rosją. Próbował na Siczy wzniecić nienawiść do cara, ale daremnie. Na koniec zaś Gawroński zauważył, że:

„ze śmiercią Orlika sprawa ukraińska, podniesiona przez Mazepę nie bez znaczenia międzynarodowego, powoli przycichała”.

Józef Feldman w latach międzywojennych pisał o Filipie Orliku w biografii Stanisława Leszczyńskiego<sup>10</sup>. Zaznaczył, że na

---

<sup>8</sup> Ibidem, s. 130–131.

<sup>9</sup> Idem, *Kozaczyzna ukraińska w Rzeczypospolitej Polskiej do końca XVIII wieku. Zarys polityczno-historyczny*, Warszawa–Kraków–Lublin 1923.

<sup>10</sup> J. Feldman, *Stanisław Leszczyński*, Kraków 1934 (ostatnie wyd.: Kraków 2007).

początku swoich rządów z łatwością dał się nakłonić do zawarcia z chanem krymskim sojuszu polityczno-wojskowego, którego celem miało być wywalczenie Ukrainy pod protektoratem islamu. Kiedy przekonał się, że te plany są nierealne powrócił do bliskich związków ze Szwecją. Znowu w książce *Polska a sprawa wschodnia 1709–1714*<sup>11</sup> pisał o naszym bohaterze:

„Ostatni hetman niepodległej Ukrainy, lubo już in partibus, w początkach swej działalności uosabiał orientację, daleko odbiegającą od owianych duchem unii hadziackiej ostatnich poczynań Mazepy”.

W nim i jego Kozakach widział narzędzie wykorzystywane przez Turcję dążącą do opanowania Ukrainy. Feldman uważał, że ułożone w kwietniu 1710 roku „Pakty i konstytucje praw i wolności wojska zaporoskiego” są świadectwem nastrojów nurtujących emigrację kozacką. Zaś sam dokument był dla niego porozumieniem między nowym hetmanem a armią, dlatego nadał mu nazwę: „pacta conventa”, czyli zobowiązania nowego przywódcy wobec swoich wyborców<sup>12</sup>.

Józef Feldman podał krytyce plany hetmana wiązania się z Turcją, ale z wyraźną sympatią odniósł się do podejmowanych przez Orlika pod koniec omawianego okresu prób szukania porozumienia z Rzeczpospolitą. Przy okazji ataku na Prawobrzeże połączonych sił polsko-tatarsko-kozackich w 1711 roku nazywał Orlika „buntowniczym hetmanem”, który w trakcie tej wyprawy wzywał Kozaków do walki o niepodległą Ukrainę, co prowadziło do częstych tarć z Polakami (Józefem Potockim).

Innym historykiem międzywojennym, który zajmował się Filipem Orlikiem był Władysław Konopczyński. W pierwszej książce poświęconej m.in. tej postaci, *Polska a Szwecja od pokoju oliwskiego do upadku Rzeczypospolitej 1660–1795*<sup>13</sup>,

---

<sup>11</sup> J. Feldman, *Polska a sprawa wschodnia 1709–1714*, Kraków 1926.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 35.

<sup>13</sup> W. Konopczyński, *Polska a Szwecja od pokoju oliwskiego do upadku Rzeczypospolitej 1660–1795*, Warszawa 1924.

opisywał go jako mniejszego od Mazepy krętacza, który dał się wybrać na hetmaństwo na rozkaz Karola XII wbrew własnej woli. Później zmienił zdanie i nie myślał wypuszczać z rąk buławy. Zwraca uwagę na prowadzoną przez niego w pierwszym okresie hetmaństwa politykę zależności od Szwecji i sojuszu z Krymem. Przedstawiając jego działania zauważał jednocześnie beznadziejność jego położenia, a także fakt, iż nie zaprzestał on działalności zmierzającej do oderwania Ukrainy od Rosji i utworzenia niepodległego państwa. Nie wahał się też szukać pomocy w tej sprawie także u Augusta II, by uzyskać od niego zgodę na kozacką autonomię na Prawobrzeżu. Badacz podkreślał także pewną bezwolność hetmana, zależnego całkowicie od Karola XII. To właśnie jego sprzeciw sprawił, że Orlik odszedł od pomysłu pogodzenia się z Augustem II.

W wydanej dwanaście lat później kolejnej książce, *Polska a Turcja 1683–1792*<sup>14</sup>, zahaczającej o tematykę związaną z Orlikiem, Władysław Konopczyński pisał, że emigracja ukraińska sięgała po spadek po Piotrze Doroszeńce, a sztandarowym człowiekiem tej akcji był po śmierci Mazepy jego pisarz, powiernik i następca, Filip Orlik. Orlikowcy postawili sobie za cel zbudowanie Ukrainy niepodległej, obubrzesznej, pod gwarancją Szwecji, w zupełnym oderwaniu od Polski i od Moskwy, w myśl jakoby testamentu Bohdana Chmielnickiego. Według badacza Orlik był idealnym pretekstem dla Turcji do uderzenia na Rosję (po pokoju 1711 roku) w celu odebrania jej Zadnieprza i osadzenia go w Czehryniu, choć de facto zamierzali oddać Ukrainę Tatarom<sup>15</sup>. Hetman to doskonale wyczuwał i dlatego zdecydował się pozostać przy Szwedach.

Autor opisał też ostatnie lata życia F. Orlika, spędzone w Turcji, gdzie starał się zbudować koalicję antyrosyjską z udziałem Kozaków, która doprowadziłaby do uzyskania przez Ukrainę niepodległości. Podsumowując końcowe lata

---

<sup>14</sup> Idem, *Polska a Turcja 1683–1792*, Warszawa 1936

<sup>15</sup> Ibidem, s. 67.

życia hetmana Konopczyński twierdził, że Orlik miał być narzędziem w rękach Stanisława Leszczyńskiego i konfederatów dzikowskich w 1734 roku, którzy starali się wykorzystać Orlika do pozyskania Kozaków i dywersji przeciwko Rosji<sup>16</sup>. Podkreślał też, że prawie do końca swojego życia znajdował się w centrum zabiegów Szwecji i opozycji antysaskiej i stanowią (obok Turcji) ważny element koalicji antyrosyjskiej<sup>17</sup>. Zaś w 1741 roku, w myśl propozycji szwedzkich składanych Turcji (chodziło o plan budowy antyrosyjskiej koalicji szwedzko-tureckiej) Orlik miał rządzić wolną Ukrainą pod protektora-tem Polski.

„W te same iskry dmuchali gorliwie obaj Orlikowie” chcąc rozdmuchać pożar wojny turecko-rosyjskiej. Wszystko nadaremno – uważa Konopczyński<sup>18</sup>.

Latami 1725–1733, tym niezwykle ciekawym okresem życia naszego bohatera, zajął się Emanuel Rostworowski<sup>19</sup>. Bardzo dokładnie, na podstawie źródeł zachowanych we francuskich, austriackich i polskich archiwach, starał się on opisać działania dyplomatyczne i kroki polityczne hetmana, wciągane wtedy do wielkiego sojuszu montowanego przez przyszłego kandydata do polskiego tronu, Stanisława Leszczyńskiego i dyplomację francuską. Opisując położenie Orlika w czasie pobytu w Turcji zaznaczył, że:

„trzymany pod tureckim nadzorem w dalekich Salonikach, izolowany od swojego wojska i odcięty od borykającej się z trudnościami materialnymi w Polsce rodziny, Orlik był na poły tureckim więźniem i w tej „niewoli babilońskiej” bardzo źle się czuł”.

---

<sup>16</sup> Ibidem, s. 113 i 115.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 135.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 150.

<sup>19</sup> E. Rostworowski, *O polską koronę. Polityka Francji w latach 1725–1733*, Wrocław–Kraków 1958.

Nie zaprzestawał więc usilnie zabiegać *za* pośrednictwem księcia holsztyńskiego i dyplomacji austriackiej o ugodę z Rosją, byle tylko wydobyć się z „niewoli”<sup>20</sup>. Historyk ocenia, że na osiągnięcie tego nie było szans. Dlatego powrócił do pierwotnego planu – wyzwolenia Ukrainy przy pomocy koalicji antyrosyjskiej. Swoich rozmówców kusił obietnicą wystawienia 60–100 tysięcy Kozaków pod swoimi sztandarami.

„Tak powstała wyczarowana iście wschodnia fatamorgana wielkiej armii kozackiej, czekającej na skinienie hetmana. Fantazja to stała się przez szereg lat przedmiotem spekulacji systematycznie dezinformowanej dyplomacji francuskiej”

– pisał polski historyk<sup>21</sup>. Cały czas miał jednak nadzieję na odbudowę, w oparciu o Francję, niezależnej Ukrainy lub przynajmniej zdobycie władzy nad Lewobrzeżem, które z czasem miało otrzymać szeroką autonomię w ramach państwa rosyjskiego. E. Rostworowski podkreśla, że Orlik był doświadczonym politykiem, który chwycił się różnych środków, aby osiągnąć zamierzony cel. Kusił m.in. Stolicę Apostolską obietnicą przejścia Kozaków na katolicyzm. Polski historyk pozytywnie ocenia postępowanie hetmana uważając, że będąc w trudnym położeniu i wobec całkowitego poddania się rozwojowi wydarzeń, na kontynencie nie miał on zbyt dużego pola manewru. Nie dał się jednak wciągnąć w rozgrywki dworów europejskich, które kwestię Ukrainy traktowały przedmiotowo, a samych Kozaków jedynie jako siłę zbrojną. Kiedy stało się jasne, że Orlik utracił swój jedyny atut – kozacką siłę zbrojną – Europa zapomniała o nim. On sam był zbyt doświadczonym graczem, aby dać się wciągnąć w skazaną z góry na porażkę walkę Leszczyńskiego o tron. Coraz wyraźniej skłaniał się do porozumienia z Rosją, chcąc w zamian za powrót swój i Zaporozców wytargować autonomię dla Lewobrzeża i urząd hetmański dla siebie.

---

<sup>20</sup> Ibidem, 87.

<sup>21</sup> Ibidem.



Tę złożoność położenia hetmana, jego zabiegi dyplomatyczne zmierzające do realizacji marzenia o wolnej Ukrainie (ale także o możliwość powrotu na Lewobrzeże, w sytuacji gdy stawało się jasne, że nie ma już szans na niepodległość) opisał też Józef Gierowski w biogramie Filipa Orlika w *Polskim Słowniku Biograficznym* oraz z książki *Między saskim absolutyzmem a złotą wolnością*<sup>22</sup>. W tej drugiej publikacji, w kilku wzmiankach, jakie pojawiają się w książce, Orlik jawi się jako partyzant, sojusznik Szwecji i Turcji, zależny od nich. On i jego Kozacy stanowią jedynie siłę militarną, a nie polityczną, której celem jest wywalczenie niepodległości Ukrainy. A wszystko to jest z góry skazane na klęskę<sup>23</sup>. W wydanym wiele lat później biogramie hetmana dał już inną jego charakterystykę:

„Był obdarzony talentem pisarskim. Pisał po polsku i wyraźnie związany był z polskim kręgiem kulturalnym. W polityce, mimo szlacheckich sympatii do Rzeczypospolitej, kierował się interesem ukraińskim i zgodnie z tym powinien być oceniany. Należał do grupy kilku przywódców europejskich, których koncepcje były sprzeczne z obowiązującym porządkiem świata – ustalonym w pierwszych latach XVIII wieku – i którzy daremnie starali się, w imieniu słabszych narodów, to zmienić”<sup>24</sup>. Gierowski pozytywnie ocenił też jego plan polityczny zawarty w Paktach i konstytucjach. Układy z Turcją i objęcie w jej imieniu władzy nad Prawobrzeżem, według oceny polskiego badacza, miały być wstępem do celu zasadniczego – zjednoczenia Ukrainy.

Postać hetmana pojawia się również w dwóch książkach autorstwa Władysława Serczyka<sup>25</sup>. Obie w opisie zarówno działań, jak też osoby Orlika są zgodne:

---

<sup>22</sup> J. A. Gierowski, *Orlik Filip, h. Nowina (1672–1742)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXIV, s. 198–202; idem, *Między saskim absolutyzmem a złotą wolnością. Z dziejów wewnętrznych Rzeczypospolitej w latach 1712–1715*, Wrocław 1953.

<sup>23</sup> J. A. Gierowski, *Między saskim absolutyzmem*, s. 51.

<sup>24</sup> J. A. Gierowski, *Orlik Filip*, s. 202.

<sup>25</sup> W. A. Serczyk, *Hajdamacy*, Kraków 1972 (II wyd. 1978); idem, *Historia Ukrainy*, Wrocław 1979 (ostatnie wydanie: Wrocław 2009)

„Uważał się nie tylko za następcę Mazepy, lecz i za spadkobiercę jego dzieła. Prowadził bardzo ożywioną działalność dyplomatyczną, starając się przekonać władców Szwecji, Francji, Prus, Polski i Turcji, że utworzenie samodzielnego państwa ukraińskiego przyczyni się do zachowania równowagi w Europie. Poglądów tych nie brano jednak pod uwagę, mimo iż powtarzał je z uporem również syn hetmański, Grzegorz. Ten został przynajmniej hrabią i generałem francuskim. Filip nie uzyskał nic poza mianem zdrajcy, jakim obdarzyła go część współczesnej opinii i wielu historyków”<sup>26</sup>.

Później na wiele lat zapomniano o hetmanie. Jego postać przypomniał ostatnio Henryk Głębocki, który na łamach dwumiesięcznika „Arcana” opublikował artykuł *Hetmana Filipa Orlika plan sojuszu polsko-kozackiego z 1720 roku*<sup>27</sup>. W pierwszej części autor przedstawia krótką biografię hetmana, podkreślając jego szlacheckie pochodzenie z Litwy, wykształcenie (Akademia Kijowsko-Mohylańska), wychowanie w kulturze polskiej i sarmackiej. Konstatuje, że stając się współpracownikiem Mazepy wiązał się też z ideą ukraińskiej niezależności i budowy państwa kozackiego. Kiedy zmarł jego mentor, Iwan Mazepa, Orlik odziedziczył po nim program. Autor podkreśla w swojej pracy jego wierność Mazepie – obdarzony zaufaniem pośredniczył w kontaktach hetmana ze stroną szwedzką i Leszczyńskim, później towarzyszył mu na wygnaniu. Wybrany

---

<sup>26</sup> Idem, *Historia Ukrainy*, Wrocław 2001, s. 140. W *Hajdamakach* Serczyk podkreślał wierność Orlika do Mazepy, który w 1707 roku wtajemniczył go w swoje plany. „Gdyby ambitny Orlik chciał zdradzić przed carem... ale nie zdradził” (s. 46) Nazywał też Orlika następcą Mazepy i kontynuatorem jego koncepcji politycznych, który wspólnie z Karolem XII starał się do wywołania wojny turecko-rosyjskiej. (s. 59) Swoje działania zmierzające do budowy niezależnej Ukrainy kontynuował nawet wtedy, kiedy wydawać by się mogło, że są skazane z góry na niepowodzenie. Mianowicie w okresie powstania Werłana. Historyk podkreśla też, że Orlik przeżył mocno poddanie się Zaporozców carowi, ale liczył na sprowadzenie ich z powrotem (s. 92).

<sup>27</sup> H. Głębocki, *Hetmana Filipa Orlika plan sojuszu polsko-kozackiego z 1720 roku*, „Arcana”, nr 26, 1999, z. 2, s. 52–60.

w 1710 roku hetmanem w swoim programie politycznym – sformułowany w *Konstytucji* – stawiał za cel zjednoczenie Ukrainy, budowę państwa kozackiego (w granicach z czasów B. Chmielnickiego), pod protektoratem Szwecji, w sojuszu z Krymem, starając się o uniezależnienie od Rzeczypospolitej. Autor zauważa, że walcząc o stworzenie tego wymarzonego państwa kozackiego zabiegał u Szwecji i Turcji o gwarancje niezależności Ukrainy od Rzeczypospolitej. Wobec fiaska realizacji tych celów w oparciu o Turcję, zaczął szukać porozumienia z Augustem II i szans autonomii Ukrainy pod opieką Rzeczypospolitej<sup>28</sup>.

Całe swoje życie Orlik podporządkował realizacji celów, z czasem coraz bardziej ograniczanych, wobec faktu fiaska kolejnych pomysłów. Snuł plany wielkiego sojuszu polsko-szwedzko-austriacko-tureckiego przeciwko Rosji i zjednoczenia Ukrainy w oparciu o Rzeczypospolitą (na zasadach ugody białocerkiewskiej). Kontaktował się z carem bezskutecznie próbując doprowadzić do porozumienia w zamian za urząd hetmański na Lewobrzeżu. Nawiązał rozmowy z Rzymem zgłaszając projekty wprowadzenia katolicyzmu na Ukrainie (H. Głębocki twierdzi, że był prawosławny i wrogiem unii, ale żywił głęboką sympatię do katolicyzmu). Tę działalność prowadził do ostatnich chwil swojego życia<sup>29</sup>.

W ostatnich latach ukazała się jeszcze jedna książka poświęcona hetmanowi i jego działaniom – Bronisław Majgier, *Pierwsza Konstytucja dla Ukrainy Hetmana Filipa Orlika z 1710 roku*<sup>30</sup>. Autor, z wykształcenia prawnik, zajmował się co prawda *Konstytucją benderską*, ale sporo miejsca poświęcił także samemu Orlikowi. Pisał, że podobnie jak Mazepa, miał on bardzo dobre wykształcenie, znał język polski, prze-

---

<sup>28</sup> Ibidem, s. 52–53.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 54.

<sup>30</sup> B. Majgier, *Pierwsza Konstytucja dla Ukrainy Hetmana Filipa Orlika z 1710 roku*, Przemyśl 2005.

bywał na polskich dworach<sup>31</sup>. Powołując się na historyków stwierdza, że podczas wyborów hetmana po śmierci Mazepy Orlik nie chciał buławy. Powodem miał być jakoby fakt, że skarbiec zmarłego przywódcy Kozaczyzny został uznany za rodową własność i przekazany Wojnarowskiemu. W dalszej części swojej pracy B. Majgier zauważa zbieżność poglądów Karola Monteskiusza i Jana Jakuba Rousseau z poglądami prezentowanymi przez autorów „Konstytucji”, co może oznaczać, że mogła ona mieć jakiś wpływ na ich kształtowanie się<sup>32</sup>. O samym Orliku pisze, że pozostał wierny ideałom Mazepy aż do samej śmierci, chociaż car kilkakrotnie starał się pozyskać jego i będącą przy nim starszyznę kozacką.

W roku 2010 ukazał się w Polsce poczet hetmanów kozackich, w którym znalazł się też biogram Filipa Orlika, autorstwa Marka Wagnera<sup>33</sup>. Autor podkreśla, że hetman nigdy nie wyrzekł się swoich planów budowy zjednoczonej i niepodległej Ukrainy w granicach „państwa Chmielnickiego”, a dążąc do ich realizacji próbował różnych wariantów, sojuszy i wykorzystując wszystkie nadarzające się okazje. Zauważa, że w trakcie swojej długiej działalności na emigracji przynajmniej dwukrotnie Orlik miał szansę powrotu na Ukrainę, szansę stworzoną przez stronę rosyjską, ale nie skorzystał z niej.

Jak widać niezwykle barwna postać i losy Filipa Orlika, jego działalność i plany tworzenia niepodległej, zjednoczonej Ukrainy nie spotkały się z takim samym zainteresowaniem polskiej historiografii jak losy innych hetmanów kozackich. Orlik i jego polityka nie wzbudzały negatywnych opinii, chociaż realizacja tych planów oznaczała oderwanie od Rzeczypospolitej prawobrzeżnej Ukrainy. A przecież do tego samego zmierzali

---

<sup>31</sup> Nie wymienił jakich, ani skąd ma takie informacje.

<sup>32</sup> Ibidem.

<sup>33</sup> M. Wagner, *Filip Orlik, hetman kozaki (1672–1742)*, [w:] *Hetmani zaporoscy w służbie króla i Rzeczypospolitej*, pod red. P. Krolla, M. Nagielskiego, M. Wagnera, Zabrze 2010, s. 429–434.

jego poprzednicy – Bohdan Chmielnicki czy Piotr Doroszenko, którzy różnie byli oceniani przez polskich historyków. Wiązać to należy z faktem, że problem kozacki w tym okresie stał się dla państwa polskiego problemem nawet nie drugorzędny i w zasadzie rozwiązany. Współcześni Orlikowi zdawali sobie sprawę, że jego działania skazane są z góry na porażkę, i tak samo uważali historycy. Poza tym wydaje się, że w losach hetmana kozackiego i Ukrainy widziano podobieństwo do losów państwa polskiego (rozbiory), czym można tłumaczyć pewną sympatię naukowców, jaką wzbudzał Orlik i jego zwolennicy.



Софія Когут

## ПОСТАТЬ ІВАНА ФРАНКА ОЧИМА МИХАЙЛА РУДНИЦЬКОГО: СПОГАДИ, РОЗДУМИ, ІНТЕРПРЕТАЦІЇ

Постать Івана Франка у творчій спадщині Михайла Рудницького відображена дуже широко і багатогранно. М. Рудницький мав нагоду спілкуватися з І. Франком особисто, адже був членом культурного угруповання «Молода Муза», учасником дискусій у кав'ярні «Монополь» – місцем зібрань літераторів і митців, куди часто заходив Франко. Хоч уперше побачив його у 1901 р., ще будучи учнем першої української гімназії, де його класними товаришами були сини Франка Андрій і Тарас.

У 1913 р. за рекомендацією свого професора К. Студинського Рудницький починає роботу над дослідженням *Іван Франко як письменник і критик*, за яке згодом отримав звання доктора філософії (1914). Згадує, що особисто консулювався з Франком щодо своєї роботи. І що тоді його найбільше лякала велика кількість матеріалу. Згодом, на сторінках часописів «Діло» і «Назустріч» М. Рудницький неодноразово звертався до постаті Франка, розглядаючи його доробок у контексті європейської культури. Високо оцінював його постать: «В міру того, як віддаляються від нас дні смерті І. Франка, здаємо собі щораз більше справу з його величини, із втрати, яку зазнали ми в добі, коли так треба нам авторитетів, основаних на двох найрідших прикметах: на знанні й характері»<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> М. Рудницький, *Іван Франко: Трагедія робітника пера (у 15-ті роковини смерті)*, «Діло», 1931, 28 трав, с. 2.

Мабуть, найцікавішими для сучасного читача у великій, різноманітній і багатогранній франкїані М. Рудницького є його спогади про Франка. Цих спогадів було кілька, написаних у різні періоди, у різних жанрах. Йдеться не лише про книги мемуарних нарисів *Письменники зблизка*, *Непередбачені зустрічі*, *В наймах у Мельпомени*, котрі Рудницький публікував у 1960-х рр., і в котрих постать Франка представлена дуже широко. Мемуарні ноти вирізняються і у синтетично-аналітичних розвідках Рудницького (книзі *Від Мирного до Хвильового*, пізній брошури 1956 р. *Творчі будні Івана Франка* та ін.), і в його публіцистичних нарисах, що в середині 1930-х рр. виходили на сторінках газети «Діло», навіть у рецензіях.

Гадаємо, ці мемуарні ноти покликані були внести у зображення постаті Франка людське тепло, переключити розповідь із загального абстрактного аналізу в особистісне русло. Рудницького завжди обурювало, що більшість його сучасників у постаті Франка бачила не живу людину, з індивідуальними, приватними радощами, болями і проблемами, а «вирізблену з мармуру постать Мойсея чи каменяра»<sup>2</sup>. Таке сприйняття повністю гасить живе тепло і пульс Франкової творчості. Для Рудницького це було органічно неприйнятно. Зокрема, не міг він прийняти спроби використати спадщину Франка у політичних та суспільних протистояннях. «Коли його 40-літню працю хочемо звести до кількох загальних ідеалів, тоді «перемінюєм живу людину в прапор, що може маяти понад головами маси, спрагненої ясних наказів і виразних вивісок»<sup>3</sup>.

Для Рудницького Франко був живою людиною, що досі жила у його пам'яті. У всіх його франкознавчих розвідках

---

<sup>2</sup> М. Рудницький, *Від Мирного до Хвильового. Між ідеєю і формою. Що таке "Молода Муза?"*, Дрогобич 2009, с. 136.

<sup>3</sup> М. Рудницький, *Світгляд Франка і популярні гасла*, «Діло», 10 черв., 1933, с. 2.



вимальовується виразний, дуже колоритний портрет письменника – його фізичні риси, характер, темперамент, звички. Його Франко ходить реальними вулицями Львова, долаючи звичний щоденний маршрут і несучи під пахвою хліб, незагорнений у папір, говорить із людьми, закохується, сердиться, потребує спілкування. Хоча і Рудницький визнавав, що Франко «найінтенсивніше жив, сидячи за столом»<sup>4</sup>.

Дослідник наголошує на трагедії генія, якому умови і оточення не дали реалізувати до кінця творчий і інтелектуальний потенціал неймовірної сили, генія, який заради цього оточення зрікався себе як митця і вченого-енциклопедиста, жертвував своїми задумами і духовними пошуками, оскільки вони не могли знайти належного відгуку у публіки, яка культурно і інтелектуально стояла набагато нижче від нього.

Рудницький виокремлював дві головні причини цієї трагедії неповної творчої реалізованості і духовного вакууму.

Перша причина – те, що Франко все життя свідомо, принципово і послідовно дотримувався постанови жити з пера. Галицьке середовище такої можливості йому не дало. «Мав Франко перед собою дві ідеальні кар'єри, що могли забезпечити його морально і духовно, могли дати змогу використати якнайповніше свій талант та вроджені нахили: кар'єру денникаря та професора. Для обох цих професій мав він у галицьких відносинах забагато самостійних поглядів, занадто велику індивідуальність та забагато знання. Земляки лякалися його на редакційному кріслі, чужі і свої – на університетській кафедрі»<sup>5</sup>.

Друга причина творчої трагедії Франка – те, що його твори, який би жанр він не обирав, якої б художньої

---

<sup>4</sup> М. Рудницький, *Від Мирного до Хвильового. Між ідеєю і формою. Що таке "Молода Муза?"*, Дрогобич 2009, с. 137.

<sup>5</sup> *Ibidem*, с. 137–138.

сили вони не були, не мали відповідного відгуку і розуміння у галицької публіки. Франко для творчого розвитку потребував діалогу. Причому діалогу з людьми, рівними йому по духу, інтелекту і рівню культури. Такого діалогу в Галичині Франко, на думку Рудницького, не мав. Мусив сам формувати своє середовище, свою публіку. І те трагічне месіанство, каменярство забирало йому час, сили, духовну енергію, і врешті зламало його. Трагедією Франка було те, що мусив підтягати читачів на вищий рівень літератури. «Не тільки трагедією письменника, але й народу є явище, коли письменник жертвує своїм талантом для завдань, які можуть виконати десятки громадян без таланту»<sup>6</sup>.

Мусимо зауважити, що Рудницький тут не був єдиний, і не був оригінальний. Відомий лист Лесі Українки до Франка, писаний ще у 1903 р. (13, 14 січня, Сан-Ремо)<sup>7</sup>, де вона з гірким болем говорить про трагедію народу і його великого художника, котрий задля блага громади змушений «шильди малювати», бо більше нема нікого для цієї роботи, про «скручені голови» задумів і планів, скручені задля громадського обов'язку, про «плач ненароджених дітей», котрий їй вчувається, коли вона читає принагідну політичну і соціальну журналістську публіцистику Франка. Але Леся Українка говорить тут про трагедію митця, творчого і морального вибору. Рудницький цю трагедію розумів по-своєму. Постать Франка на тлі галицького середовища для нього була найяскравішою ілюстрацією вічного протистояння ідеї і форми, етичного і естетичного, політики і мистецтва.

Всі ці погляди Франка були викладені у кількох публікаціях в «Ділі». Найвідоміші з них – *Буденні роковини. Як*

---

<sup>6</sup> М. Рудницький, *Іван Франко: Трагедія робітника пера (у 15-ті роковини смерті)*, «Діло», 29 трав., 1931, с. 2.

<sup>7</sup> Леся Українка, *Зібрання творів у дванадцяти томах*, т. 12, Київ 1979, с. 11–20.

ми вшануємо пам'ять Франка?<sup>8</sup>; Франко і наша суспільність<sup>9</sup>; Світогляд Франка і популярні гасла<sup>10</sup>; Франко і роля активного письменника<sup>11</sup>. Ці публікації часто викликали несприйняття публіки, яку автор звинувачував у відсутності культури, толерантності і розуміння, і викликали відповідний резонанс. Зокрема, обурювалися цими публікаціями Д. Донцов, М. Гнатишак, М. Андрусак, Я. Гординський та ін. Проте цей резонанс був різний і неоднозначний. Так, на публікацію однієї з програмних розвідок М. Рудницького *Іван Франко. Трагедія робітника пера* (у 15-ті роковини смерті)<sup>12</sup> палким емоційним листом відгукнувся Василь Стефаник (лист від 3 червня 1931 р.). Наводимо текст листа повністю:

«Вельмишановний товаришу! Ви перший з молодих поетів осмілилися зблизитися до гігантської праці мого приятеля Івана Франка. Хто як хто, але якби Ви були його знали в міцних літах, то ви би його найкраще розуміли і найбільше любили! За його універсалізм, за його божеську працьовитість і за його велику, нескалюну гідність людську, якої він мусив боронити перед своїми тодишніми земляками.

Особисто я українську літературу з давнього минулого і недавнього минулого знав як літературу, але зрозуміти боротьбу визволення українського народу в моїй молодості я міг лишень через особисті стосунки і приязнь з Іваном Франком. Я до сьогодні

---

<sup>8</sup> М. Рудницький, *Буденні роковини. Як ми вшануємо пам'ять Франка?*, «Діло», 30 трав., 1937, с. 7.

<sup>9</sup> М. Рудницький, *Франко і наша суспільність*, «Світ: ілюстрований журнал», №. 11–12, 1926, с. 2.

<sup>10</sup> М. Рудницький, *Світогляд Франка і популярні гасла*, «Діло», 10–11 трав., 1937, с. 2.

<sup>11</sup> М. Рудницький, *Франко і роля активного письменника*, «Діло», 28 трав., 1938, с. 2.

<sup>12</sup> М. Рудницький, *Іван Франко: Трагедія робітника пера (у 15-ті роковини смерті)*, «Діло», 29 трав., 1931, с. 2.

щасливий безмірно, що він мене провадив і по голові гладив – мініатюру *Сфінкс*.

І я Вам ніколи не забуду цього, що Ви зважилися раз скінчити з молодими недогарками літературної каварні, з модою маленьких людей нехтувати великими. Мене фізично прямо боліло вже 25 років, як мої приятелі і знайомі, яких я шанував і любив, не могли так високо глянути, аби побачити велику голову Франка в правдивому світлі.

Ви зробили початок... і тепер по написанню двох фейлетонів про Франка Ви будете для мене стократ ближший і красший»<sup>13</sup>.

Одна із спроб подати синтетичний портрет Франка була здійснена Михайлом Рудницьким із спонуки його колишнього університетського професора Кирила Студинського у 1925 р. То була праця, яку Рудницький мав представити як доповідь на засіданні філологічної комісії НТШ. Зберігся лист М. Рудницького до К. Студинського (від 31 травня 1923 р.), де автор коротко характеризує свій науковий підхід і методуку, і дає оцінку своїй праці.

«Високоповажаний Пане Професоре! Коли Ви ще зможете пригадати собі мою студентську працю про Франка, то читаючи нинішну – побачите, що я написав цей нарис з зовсім иншою метою та метою. Я відкинув увесь баласт цитованої ерудиції і всі порівняльні паралелі, тому, що не міг писати цілої книжки з подрібною аналізою творів, а мав тільки на увазі синтетичний нарис. Перше вражіння, що моє становище до Франка є надто суворе – залишиться тільки у тих, які не побачуть ріжниць між схематичною аналізою і наскрізь особистим становищем кожного, хто перш усього цікавиться т. зв. «проблематичною» основою осудів. Маю пересвідчення, що саме такий характер праці спонукує до ревізії поглядів і нових студій над Франком. Останній розділ дає в загальній формі натяки на такі «теми». Я не вважав відповідним перевантажувати нарису доказовим матеріалом – численними

---

<sup>13</sup> В. Стефаник, *Камінний хрест*, Харків 2012, с. 446–447.

цитатами з творів; вистачить подати його в усній обороні висловлених поглядів»<sup>14</sup>.

Доповідь Рудницького, проте, успіху не мала, і свого часу опублікована не була. Хоч вона мала бути підставою для прийняття Рудницького в НТШ. У листі до К. Студинського (2 серпня 1925, Львів) Я. Гординський пише: «Виступив зі своїми воднистими і беззмістовними статтями М. Рудницький. Він ворог усякого цитовання і студіювання... а свою славу працю про Франка може надрукувати, як має відвагу – світ осудить, чи можна було надрукувати в Товаристві такі нісенітниця»<sup>15</sup>.

Більшість із думок Рудницького, висловлених у газетних публікаціях 1930-х рр., лягли в основу літературної силуетки Франка, вміщеної у книзі *Від Мирного до Хвильового* (1936). Це був своєрідний синтетичний портрет Франка, де суспільна, літературна та наукова діяльність Франка не розмежовувалися, а аналізувалися як єдиний загальний процес духовного та інтелектуального пошуку. Ця розвідка становить значний інтерес і для сучасних франкознавців. А перевидання праці *Від Мирного до Хвильового* у 2009 році у Дрогобичі<sup>16</sup> спричинило нову хвилю зацікавлення і досліджень. Проте у міжвоєнному культурному середовищі праця Рудницького викликала свого часу несприйняття і гострий критичний резонанс.

Зрештою, і сучасних франкознавців часами вражає імпульсивний різкий тон Рудницького, категоричність його суджень. Так, Т. Гундорова у своїй праці *Франко не Каменяр. Франко і Каменяр*<sup>17</sup> принагідно зауважує, що

---

<sup>14</sup> У півстолітніх змаганнях: *вибрані листи до Кирила Студинського (1891–1941)*, Київ 1993, с. 391.

<sup>15</sup> Ibidem, с. 462.

<sup>16</sup> М. Рудницький, *Від Мирного до Хвильового. Між ідеєю і формою. Що таке “Молода Муза?”*, Дрогобич 2009, 502 с.

<sup>17</sup> Т. Гундорова, *Франко не Каменяр. Франко і Каменяр*, Київ 2006, с. 13.

Рудницький розцінював творчість І. Франка як зразок культурного “дилетантства”. Гадаю, Рудницькому йшлося про зовсім інше, і інші речі він ставив Франкові в докір. Він ніколи і ніде не називав Франка дилетантом, і не міг так назвати. Говорив про його феноменальну жадобу вчитися, колосальні знання і можливості, котрі були матеріалом для духовного і культурного розвитку. А звинувачував Франка у тому, що ті знання і можливості він поставив на службу середовищу, котре ще до них не доросло, і не могло їх ані використати для себе відповідно, ані принаймні належно оцінити. Що розпорошував свої інтелектуальні, творчі, духовні сили на щоденні суспільно-політичні потреби галицької громади.

Сам Рудницький вважав, що у своїх франкознавчих працях є об’єктивним, і свій метод і стиль писань називав т. з. «проблематичною основою осудів», чи, називаючи речі сучасними термінами, свої оцінки намагався базувати на аналізі певних обраних тем і проблем. Такою «проблемою» у своєму франкознавстві вважав глибоку розбіжність політики і мистецтва, етики і естетики, моральних завдань і вимог до громадянина і митця. На його думку, саме ця розбіжність, зумовлена, як писав Рудницький, «специфічними особливостями галицького культурного середовища», котрому Франко усе життя служив і як митець, і як громадянин, і спричинила його творчу трагедію. Під цим кутом він оцінював творчу спадщину Франка.

Піетет у ставленні М. Рудницького до постаті Франка проявився навіть у своєрідному оправданні власної категоричності і різкості в оцінці доробку Франка, що для Рудницького було зовсім не властиво. Але тут йому йшлося про надто важливі і близькі для нього речі:

Може, оцінка Франка як письменника виходить надто гостро; а проте, коли брати рівень оцінки, то Франка не можна оцінювати вимогами ні вузько громадянських, ні чисто рідних літературних

потреб. Усі похвали, які можна б йому скласти, з погляду таких домагань, не визначили б його величини, тільки її понизили»<sup>18</sup>.

Спадщина Франка була предметом досліджень Рудницького і в пізній період його життя. Рудницький публікував численні спогади про Франка, був одним із провідних франкознавців у Львівському університеті, засновником і одним із редакторів періодичного видання *Іван Франко. Статті і матеріали*, брав участь у виданні його творів. Зокрема, його підпис стоїть під зверненням львівських науковців *Яким повинно бути 50-томне видання творів Івана Франка*<sup>19</sup>, де автори наполягали на об'єктивності і науковості методики добору і трактування матеріалів. У 1956 році вийшла друком брошура *Творчі будні Івана Франка*<sup>20</sup>. Проте, якщо порівнювати її з публікаціями міжвоєнного періоду, то відчуваєш, як рамки ідеології стискали і душили думку автора, буквально не даючи говорити. То був, по суті, ідейно вихолощений і пристосований до реалій часу переказ силуетки 1936 року. Інтерес для сучасного читача тут можуть становити хіба що мемуарні моменти.

Погляди М. Рудницького на постать Івана Франка, є виразом світогляду критика, його розуміння ролі письменника в українському літературному процесі. У пропонуваній розвідці постать Франка трактується з позицій ліберальної критики, представником якої у літературному процесі міжвоєнного періоду був Михайло Рудницький. Аналізується бачення ролі І. Франка у розвитку галицького духовного та інтелектуального простору, а також проблема митця і суспільства у їх протиставленні і взаємодії.

---

<sup>18</sup> М. Рудницький, *Від Мирного до Хвильового. Між ідеєю і формою. Що таке "Молода Муза?"*, Дрогобич 2009, с. 147.

<sup>19</sup> *Яким повинно бути 50-томне видання творів Івана Франка?*, «Літературна Україна», 14 берез., 1969, с.4.

<sup>20</sup> М. І. Рудницький, *Творчі будні Івана Франка*, Львів 1956, 32 с.

У подальших дослідженнях ця проблема буде розглянута під кутом зору ліберальної критики як проблема суспільного обов'язку, який не дає митцеві розвиватись і пригнічує його творчу індивідуальність у працях М. Рудницького (зокрема, у книзі *Між ідеєю і формою*).



ANNA CHOMA-SUWAŁA

## ROMAN IWANYCZUK – TWÓRCA POWIEŚCI HISTORYCZNEJ

Roman Iwanyczuk (1929–2016) urodził się we wsi Tracze na Pokuciu w rodzinie nauczycielskiej. Uczył się w gimnazjum w Kołomyi, do którego uczęszczali tacy znani pisarze ukraińscy, jak: Wasyl Stefanyk, Łeś Martowicz, Marko Czeremszyna. Tutaj spotkał Dmytra Pawłyczkę. Ich drogi życiowe przez długi okres były mocno związane: razem studiowali, razem zaczęli drukować pierwsze utwory, jednakże Iwanyczukowi nie dane było tak szybko cieszyć się sukcesem literackim, jak Pawłyczce.

W latach 1948–1957 Iwanyczuk studiował filologię ukraińską na Uniwersytecie Lwowskim. Podczas nauki pisarz odbywał służbę w Armii Czerwonej, w azerbejdżańskim mieście Kirowogradzie. Skierowanie do wojska było wynikiem czystek studenckich po zabójstwie Jarosława Hałana. Jednak pobyt w wojsku nie okazał się okresem straconym dla twórczości pisarza, który wspominał to tak:

„(...) я уник вимушеного вихваляння тирана всіх часів і народів, до того ж знайомство з азербайджанським краєм пригодилося мені в роботі над романом „Четвертий вимір”, за який я отримав Державну премію УРСР імені Т. Г. Шевченка.”<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> І. Роздольська, „...Я для себе усе з'ясував...” (*Штрихи до силуету Романа Іваничука*), „Дзвін” 2001, nr 4, s. 136.

Iwanyczuk długo szukał swojej drogi twórczej. Po ukończeniu studiów pracował jako nauczyciel w miasteczku Szczyreć, blisko Lwowa. We lwowskim środowisku naukowo-kulturalnym zdobył poparcie znanych literatów. Świadczą o tym, m.in. słowa Iryny Wilde, które w artykule poświęconym twórczości Iwanyczuka przytacza Iwan Denysiuk. Na подарowanej pisarzowi książce I. Wilde napisała: „Хай ... знають нащадки, що нас з тобою в'язала козацька дружба – ніжна і сувора”.<sup>2</sup>

Swoje wsparcie okazywał początkującemu pisarzowi także Mychajło Jackiw oraz inne zasłużone dla kultury i literatury ukraińskiej osoby, z którymi współpracował w redakcji czasopisma „Жовтень” („Дзвін”), takie jak: Roman Fedoriw, Roman Kudłyk, Mykoła Hnycki i inni.

Gimnazjum, uniwersytet, trzy lata służby w armii, praca nauczyciela – wszystko to poprzedza twórczy okres życia Iwanyczuka. Jego literackie początki miały miejsce w czasach nauki w Kołomyi, ale nic nie wskazywało na to, że z młodego poety, za jakiego uważał się Iwanyczuk jeszcze w czasie studiów, zrodzi się utalentowany pisarz, autor powieści historycznych.

Pisarz wzrastał w nurcie nowelistycznej szkoły Wasyla Stefanyka, na którego twórczości początkowo się wzorował. Razem z Martowiczem, Jackiwem, Stefanykiem zaliczany jest do grona tzw. „karpackiej szkoły noweli”.

Pierwsze jego opowiadanie *Skibka ziemi* (*Скибка землі*) zostało opublikowane w studenckim almanachu Uniwersytetu Lwowskiego im. I. Franki, a pierwszy zbiór nowel *Prut niesie krę* (*Прут несе кригу*, 1958) spotkał się z szerokim zainteresowaniem krytyków. Jak pisze Margaryta Małynowska, w zbioru tym Roman Iwanyczuk:

„(...) звернувся до колективного досвіду – соціального та психологічного – людей карпатського краю, закорінивши свою твор-

---

<sup>2</sup> І. Денисюк, *Мислячий історичний роман (Іваничук Р. Яничари)*, „Каменяр” 1992, Львів, s. 8.

чість у горах і долинах Пруту та Дністра. Всі твори його книжки мали спільний тематичний діапазон – це багатоголоса, цілісна розповідь про життя плотогонів, лісників, вівчарів, лісорубів, сільських учителів (...)<sup>3</sup>

Może właśnie dzięki takiej tematyce książki młodego autora bardzo szybko zyskały przychylność czytelników, jego nowele czytano w audycjach radiowych i telewizji. Wkrótce pojawiły się takie zbiory, jak: *Nie wycinajcie jesionów* (*Не рубайте ясенів*, 1961), *Pod sklepieniem świątyni* (*Під склепінням храму*, 1961), *Topolowa zamięć* (*Тополина заметіль*, 1965), *Dom na wzgórzu* (*Дім на горі*, 1969), *Siwe noce* (*Сиві ночі*, 1975) i inne.

Początki twórczości powieściopisarskiej Romana Iwanyczuka przypadające na lata 60–70. XX w. to okres tzw. „odwilży chruszczowowskiej”. W tym czasie powieść historyczna na Ukrainie cieszyła się dużą popularnością i miała ogromny wpływ na zachowanie tożsamości narodowej. Jak zauważa profesor Stefania Andrusiw:

„Історична проза завше була актуальним жанром літератури. Причинна цього чаїться не так у самому літературному дискурсі, як у його контексті: для усіх культур zagrożених етноспільнот минуле, історія були дуже важливими в умовах позаісторичного – бездержавного – існування.”<sup>4</sup>

Anatolij Szewczenko, stawiając R. Iwanyczuka na równi z P. Zahrebelnym i J. Muszketykiem, określa go mianem „mistrza prozy historycznej”.<sup>5</sup>

---

<sup>3</sup> М. Малиновська, *Із надір вічного й суцього* (*Штрихи до портрета Романа Іваничука*), „Українська мова і література в школі” 1980, nr 11, s. 11.

<sup>4</sup> С. Андрусів, *Концепція минулого в сучасній українській прозі* [w:] *Studia Philologica*, pod red. J. Pasterskiej, R. Mnicha, E. Pszenycznego, Drohobycz 2005, s. 20.

<sup>5</sup> Zob. А. Шевченко, *Минувшину згадають, дбаючи про майбутнє*, „Дивослово” 1999, nr 5, s. 54.

Indywidualnego charakteru i doświadczenia życiowego autora, które obserwujemy w zbiorach nowel, pozbawiona była niestety pierwsza próba powieściopisarska Iwanyczuka – trylogia *Na skraju bitego szlaku* (*Край битого шляху*, 1957–1963). Powieść odpowiadała wszystkim kanonicznym wymogom gatunku i utwierdziła pozycję Iwanyczuka w literaturze ukraińskiej, ale nie wzbudziła zachwyty krytyki.

Pozostałe utwory historyczne Iwanyczuka charakteryzują się łatwością, z jaką autor przedstawia i zagłębia się w duchową atmosferę epoki. Pisarz łączy dramatyzm, folklor, filozofię, religijną symbolikę i historyczno-filozoficzne obrazy. W jego dorobku znajduje się szesnaście powieści historycznych, w których pisarz starał się „wypełnić białe plamy historii”. Wśród nich należy wymienić przede wszystkim: *Małwy* (*Мальви*), *Miasto* (*Місто*), *Krzyk żurawia* (*Журавлиний крик*), *Ciemnoczerwone wino* (*Черлене вино*), *Manuskrypt z ulicy Ruskiej* (*Манускрипт з вулиці Руської*), *Woda z kamienia* (*Вода з каменю*), *Czwarty wymiar* (*Четвертий вимір*), *Bliźny na skale* (*Шрами на скалі*), *Orda* (*Орда*), *Bo wojna wojną* (*Бо війна війною*), *Słupy ognia* (*Вогненні стовпи*), *Przez przełęcz* (*Через перевал*), *Niecodzienny dziennik* (*Нещоденний щоденник*).

W gatunku powieści historycznej Iwanyczuk debiutował w roku 1968 utworem *Małwy* wznowionym pod zakazanym tytułem *Janczarze* (*Яничари*). Nad powieścią Iwanyczuk pracował bardzo długo. Kilkakrotnie jeździł na Krym, gdzie dokładnie studiował historyczne dokumenty, zgłębiając realia epoki. Ukazała się w czasopiśmie „Романи і повісті”, a poświęcona była najtrudniejszemu i najbardziej aktualnemu tematowi, patriotyzmowi i ludzkiej godności. Głównymi bohaterami są prości ludzie z tłumu. Wydarzenia przedstawione w powieści dotyczą połowy XVII w., czasów wojny narodowo-wyzwoleńczej pod wodzą Bohdana Chmielnickiego. Jest to historia życia wziętej do niewoli Marii i jej córki Sołomiji (Małwy). Ukraina w owym czasie walczyła przeciwko dwóm

zaborcom: imperium osmańskiemu i krymskiemu chanatowi. Nina Biczuja pisze:

„У „Мальвах” це насамперед – на тлі початку визвольної війни українського народу, побаченої немовби з Криму, очима невільників, – своєрідно трансформований мотив шукання матір'ю своїх дітей (ускладнений мотивом повернення та неповернення до втраченої вітчизни, віри й роду, мотивами пам'яті (...))”<sup>6</sup>

Interesująca jest też trylogia *Miasto*, w której skład wchodzi oprócz tytułowego utworu z 1977 roku także *Na przełęczy* (*На перевалі*, 1981) i *Siódme niebo* (*Сьоме небо*, 1985). W utworach pojawia się pełen kolorytu, wielowymiarowy obraz Lwowa – jako element portretu epoki.

Główny wątek powieści *Miasto* stanowi przyjazd reżysera Nestora do krainy dzieciństwa, gdzie spędził niemal dwanaście lat. Chce on zaprezentować swój film o rodzinnym kraju. Film jest tak skonstruowany, że widzowie są jednocześnie jego uczestnikami, a epizod filmowy przez chwilę jest obserwowany w realnym świecie. Miasto pozostało dla Nestora (głównego bohatera) miarą ludzkiej moralności i źródłem natchnienia. Każdy z jego mieszkańców jakąś cechą charakteru dopełnia obraz Miasta: Awhust Kopacz – typ wiejskiego filozofa; Kost' – Amerykanin, który stracił zdrowie za oceanem, i Nestor, który będąc częścią Miasta, jest bardziej przekonujący i realny niż jako reżyser.

Skupienie uwagi na wątkach filozoficznych wiąże *Miasto* z *Siódmym niebem*, gdzie obok idei, jakimi żyła inteligencja zamieszkująca miasto, pokazane jest duchowe życie bohaterów. Powieść *Siódme niebo* została napisana później, ale fakty w niej zawarte poprzedzają wydarzenia opisane w utworze *Miasto*. Poza tym charakteryzuje się ona

---

<sup>6</sup> Н. Бічужа, *Розімкнуте коло слова або ж свято визнання. Кілька роздумів про нові твори Романа Іваничука*, „Дзвін” 1995, nr 5, s. 126.

swoistą poetyką i indywidualnym sposobem przedstawienia historii.

We wszystkich trzech utworach cyklu *Miasto* wyraźnie przedstawiony jest rozwój podstawowych idei, od powieści *Siódme niebo* ciągnie się wątek do *Miasta*, gdzie w piwnicy przerobionej przez faszystów na więzienie pojawia się postać młodego Nestora. Natomiast jego koledzy i historia ich trudnych przeżyć z czasów okupacji stanowią podstawę utworu *Na przełęczu*. Wewnętrznej spójności nadaje cyklowi jedność kompozycyjna i zapoczątkowanie głównych wątków wszystkich powieści w pierwszej z nich.

Problematykę moralno-filozoficzną dostrzec można również w takich utworach Romana Iwanyczuka, jak np.: *Ciemnoczerwone wino* (*Черлене вино*, 1976) i *Czwarty wymiar* (*Четвертий вимір*, 1984).

W powieści *Ciemnoczerwone wino* autor postawił sobie za cel nie tylko opisanie wydarzeń historycznych, ale przedstawianie ich w zrozumiały sposób współczesnemu odbiorcy. Powieść przenosi czytelnika w XV wiek – na ziemię galicyjskie i wołyńskie. Obrona zamku oleskiego dowodzona przez Iwaszka Rohatyńskiego stała się interesująca poprzez przedstawienie ludzkiej doli, odnalezienie w niej źródeł heroizmu i życiowej mądrości. Iwanyczuk często stara się w swojej twórczości pokazać obok znanych postaci historycznych również te pominięte w oficjalnej historii, przez co dochodzi do odtworzenia postaci z uwzględnieniem prawdy historycznej. Interesująca jest w jego utworach różnorodność postaci – począwszy od przekupnych książąt, poprzez duchowieństwo katolickie po litewską szlachtę. Obok postaci historycznych (Jagiello, bracia Odrowążowie, Iwaszko Rohatyński) pojawiają się postacie fikcyjne (Arsen, Zbigniew Chojnacki, Orysia). Bohaterowie powieści *Ciemnoczerwone wino* są przedstawicielami różnych grup społecznych. Autora interesują nie tyle ciekawe wydarzenia historyczne, ile przede wszystkim ich socjologiczno-psychologiczne przesłanki.

Artystyczna samoświadomość i doświadczenie pisarskie widoczne są w późniejszej powieści Romana Iwanyczuka *Manuskrypt z ulicy Ruskiej* (*Манускpипт з вулиці*, 1978), za którą otrzymał nagrodę im. Andrija Hołowki. Przedstawiony w niej został obraz siedemnastowiecznego Lwowa podczas tworzenia się pierwszych szkół brackich i w okresie wojny narodowo-wyzwoleńczej. Iwan Wyszyński, Piotr Skarga, Bohdan Chmielnicki jawią się tu nie jako postaci historyczne, ale jako realnie osoby istniejące w pełnym niesamowitych zdarzeń Lwowie.

Dwie następne powieści Iwanyczuka: *Woda z kamienia* (1982) i *Czwarty wymiar* (1984) są „zewnątrznie” bardziej statyczne, wyważone, nie ma w nich kompozycyjnego i stylistycznego nowatorstwa. W powieści *Woda z kamienia* przedstawiono twórców „Ruskiej Trójcy” – Markijana Szaszkiewicza, Iwana Wahylewicza, Jakowa Hołowackiego, którzy w latach 30. XIX w. jako pierwsi na zachodniej Ukrainie zaczęli pisać w języku ukraińskim. Główny bohater, młody Markijan Szaszkiewycz dużym wysiłkiem woli robi pierwszy krok, aby poznać język ukraiński ówczesnej Galicji, zrozumieć słowo, które powstało wśród prostego ludu. *Woda z kamienia* to utwór o ludzkim heroizmie, o człowieku bezkompromisowym, żyjącym zgodnie z własnymi ideałami, na którym spoczywa ciężar zmiany życia społecznego, a który w dzisiejszych czasach jest również jednostką cenną i pożądaną.

Do biografii znanego działacza i pisarza ukraińskiego Iwana Franki odwołuje się Iwanyczuk w powieści *Blizny na skale* (*Шрами на скалі*, 1986). Postaci Franki często poświęcali uwagę ukraińscy powieściopisarze. Główną myślą utworu jest rola pisarza w społeczeństwie. Autor dochodzi do wniosku, że im większy talent artysty, tym bardziej uświadamia on sobie swoją odpowiedzialność przed historią, społeczeństwem, i bliskie są mu problemy społeczne, polityczne i narodowe. Nie tylko postać Iwana Franki stanowi sedno powieści, autor zwraca uwagę na jego wkład społeczny. Jednym z problemów

poruszanych w *Bliznach na skale* jest historyczny osąd i odpowiedzialność osoby przed narodem. W utworze tym połączone zostały trzy różne okresy: epoka Iwana Franki, czasy Danyła Halickiego i współczesność. Ostatnia doba powiązana jest z osobą autora, który przyjechał do Urycza, dawnej twierdzy Halicko-Wołyńskiej, gdzie lubił przebywać Iwan Franko, by poszukiwać tu śladów bytności poety.

Jednym z pierwszych historycznych utworów Iwanyczuka, w którym przedstawiona została tragiczna historia Ukrainy pod rosyjską okupacją, jest powieść *Krzyk żurawia* (*Журавлиний крик*) opublikowana w 1988 r. To historia wydarzeń na Ukrainie, w Rosji i Europie Zachodniej; działania zbrojne pod wodzą Omeliana Pugaczowa, rosyjsko-turecka wojna z udziałem Kozaków, zniszczenie przez cara Siczy Zaporoskiej. W centrum znajduje się postać ostatniego ówczesnego atamana przebywającego na zesłaniu na Wyspy Sołowieckie i przebywającego na Słowacji. W utworze pojawia się również filozof i obrońca sprawiedliwości społecznej – Pawło Lubymski, znany też z kart powieści *Woda z kamienia*.

Walka Ukrainy o prawo do samostanowienia często kończyła się represjami, więzieniem i ofiarami. Ten okres z historii Ukrainy opisuje Iwanyczuk w powieściach *Bo wojna wojną* (*Бо війна війною...*, 1991) i *Orda* (*Орда*, 1992).

*Bo wojna wojną* poświęcona jest wydarzeniom z okresu pierwszej wojny światowej, a przede wszystkim polsko-ukraińskiej wojnie w latach 1918–1919, która objęła tereny Galicji. To obraz złożonej drogi życiowej ukraińskiego uczonego Mychajła Szynkaruka: począwszy od udziału w wojnie, poprzez lata emigracji w Czechosłowacji, powrót do ojczyzny, aż po represje w latach 30. Poza tym to doskonała charakterystyka różnych postaw społecznych i, jak to bywa często u Iwanyczuka, stosunków międzyludzkich i międzynarodowych. Wydana została razem z napisaną jeszcze w 1965 r. powieścią *Zatrzymaj się wędrowcze!* (*Зупинись подорожній!*), której druk w połowie lat 60. XX w. był zabroniony.



Kolejną powieścią historyczną, która powstała w bardzo burzliwych dla Ukrainy latach 1989–1991, jest *Orda*. To obraz Ukrainy doby Iwana Mazepy, w którym opisuje walkę Kozaków z Rosjanami o wolność, o prawo do godnego życia i poszanowania własnej tradycji. Treść tej powieści można z powodzeniem odnieść do trudnych czasów współczesnych, w których trzeba dokonywać niewygodnych wyborów między surowymi regułami życia w wolnym państwie a biernym trwaniem w ustabilizowanej rzeczywistości.

Na uwagę zasługuje również autobiograficzny utwór *Błogosław, duszo moja, Pana* (*Благослови, душе моя, Господа*, 1993), który stanowi doskonały przykład filozoficznych przemyśleń Romana Iwanyczuka dotyczących wpływów przeszłości na współczesność.

W roku 1997 ujrzał światło dzienne tryptyk powieściowy *Śmierć Judasza* (*Смерть Юду*), nad którym autor pracował w latach 1992–1996. Ze względu na swoją budowę jest on bardzo podobny do powieści historycznych Romana Iwanyczuka, a jak mówi o tym Iryna Rozdolska „(...) за проблемним спрямуванням продовжує його панорамний цикл про духовне буття української людини, своєрідно узагальнює попередній досвід”.<sup>7</sup>

Natomiast w roku 1999 wydawnictwo „Каменярь” wydało jeszcze jeden utwór Iwanyczuka, tym razem historyczną powieść-legendę *Ryk jeleni o świcie* (*Рев оленів на розвідні*), która była oczekiwana i potrzebna w dorobku autora, stanowi bowiem kontynuację powieści *Bo wojna wojną*.

Roman Iwanyczuk pochodzący z Huculszczyzny już w dzieciństwie był świadkiem, szczególnie nasilonych na tym terenie, walk UPA i represji NKWD. Doświadczenia okresu dzieciństwa miały niewątpliwie wpływ na jego kolejną powieść *Ślupy ognia* (*Вогневі стовпи*, 2002) poświęconą członkom UPA i ich walce o niezależną Ukrainę. Mykoła Ilnycki tak pisze o utworze:

---

<sup>7</sup> I. Роздольська, „...Я для себе усе з'ясував...” *op. cit.*, s. 137.

„Сам сюжетно-подієвий каркас може вміститися у кількох рядках: до хати на краю села, де живуть двоє старих з сином, Йорданської ночі вламуються радянський офіцер карального загону з планшетом, але без шинелі й кобури з револьвером, втікши від сільської молодиці, хату якої обступили „лісові хлопці”; син має принести від неї цю шинелю і пістолет... А далі подано три версії розгортання цього сюжету – з різних кутів зору. Перехрещення їх дає ту стереоскопічну призму, яка власне проєктує ситуацію в знаку-символу, життєві реалія міфологізуються.”<sup>8</sup>

Roman Iwanyczuk mimo przeszkód ze strony władz i cenzury nie poddawał się, pisząc barwne, realnie osadzone w epoce powieści historyczne, z których każda zawiera moralne wartości ponadczasowe i jest interesująca dla współczesnego odbiorcy.

W roku 2004 ukazała się drukiem powieść *Przez przełęcz* (*Через перевал*), w której autor poszukuje odpowiedzi na odwieczne pytanie o sens życia. Główny bohater Mistrz jest obecny zarówno we współczesności, jak i w czasach Chmielnickiego czy Doroszenki. Jest uczestnikiem niechlubnych wydarzeń z historii Ukrainy, ale również zmian zachodzących w świadomości społeczeństwa.

Powieść-pamiętnik *Niecodzienny dziennik* (*Нещоденний щоденник*, 2005) to utwór mocno związany z czasem jego tworzenia, ale jednocześnie z przeszłością. Autor jest w nim nie tylko obserwatorem, ale i uczestnikiem opisywanych przez siebie wydarzeń z życia politycznego i literackiego na Ukrainie w latach 2003–2004.

Mimo rozgłosu i zainteresowania krytyki, jakim cieszy się twórczość Romana Iwanyczuka, nie stała się ona głównym tematem rozważań dla współczesnych badaczy literatury ukraińskiej. Niektórym jego utworom poświęcono wiele uwagi, o innych niemal zapominając. Wydaje się, że jest to spowo-

---

<sup>8</sup> М. Ільницький, *Містерія йорданської ночі* [w:] М. Ільницький, *У фокусі віддзеркалень*, Львів 2005, s. 237.

dowane pewnego rodzaju „modą na Iwanyczuka” lub na określone tematy pojawiające się w jego twórczości.

Najwięcej uwagi poświęcił Romanowi Iwanyczukowi i jego twórczości Mychajło Słaboszpycki<sup>9</sup>, który jest autorem wielu prac bibliograficznych i artykułów krytycznoliterackich dotyczących między innymi powieści *Czwarty wymiar*. Bardzo szczegółowo został przez niego omówiony początkowy okres twórczości powieściopisarza i utwory, za które go uhonorowano nagrodą im. Tarasa Szewczenki. Słaboszpycki otwarcie wypowiedział krytyczne słowa dotyczące twórczości Iwanyczuka, a przede wszystkim powieści *Miasto*. Szereg artykułów poświęconych m.in. twórczości R. Iwanyczuka znaleźć można w dorobku naukowym Mykoły Ilnyckiego<sup>10</sup>, Stefani

---

<sup>9</sup> М. Слабошпицький, *Домінанта. Романові Іваничуку – 70*, „Літературна Україна” 1999, nr 23, s. 54; *Дорога до храму (Погляд на „Орду” Романа Іваничука)*, „Літературна Україна” 1992, 4 червня, s. 6; *Іваничук – у новій якості* [w:] Р. Іваничук *Чистий метал людського слова: Статті*, Київ 1991, s. 3–8; *Глибина історичної типізації*, „Дивослово”, nr 5, s. 56–58; *Мисль і меч (Про роман Р. Іваничука „Журавлинний крик”)*, „Літературна Україна” 1988, 16 червня, s. 5; *Мисль не повинна вмерти (Штрихи до портрета Романа Іваничука)*, „Українська мова і література в школі” 1989, nr 5, s. 8–17; *Мости між поколіннями епох (Роман Іваничук)* [w:] Слабошпицький М. *Літературні профілі: Літературно-критичні нариси*, Київ 1984, s. 140–169; *Озватися голосом з історії (Рецензія. на роман Р. Іваничука „Четвертий вимір”)*, „Вітчизна” 1984, nr 2, s. 196–199; *Підпорядковане законам дискусії (Рецензія. на повість Р. Іваничука „Сьоме небо”)*, „Літературна Україна” 1985, 19 грудня, s. 5; *Ретроспекція в долітературну біографію (Р. Іваничука)* [w:] Слабошпицький М. *Роман Іваничук: Літературно-критичний нарис*, Київ 1989, s. 13–19; *Характер і талант (Роман Іваничук)*, „Літературна Україна” 1989, 1 червня, s. 7; *Шістдесяті роки. „Мальви”* [w:] Слабошпицький М. *Роман Іваничук: Літературно-критичний нарис*, Київ 1989, s. 39–55.

<sup>10</sup> М. Ільницький, *Прагнучи глибини (До 50-річчя Романа Іваничука)*, „Вільна Україна” 1979, 27 травня, s. 3; *Від тополюної заметілі до сивих ночей (Рецензія. на новелу Р. Іваничука „Сиві ночі”)*, „Вітчизна” 1976, nr 4, s. 207–210; *Де ж істина?*, „Дивослово”, nr 5, s. 56; *Друга зустріч з героями (Рецензія. на роман Р. Іваничука „Край битого шляху”)*, „Літе-

Andrusiw<sup>11</sup>, Nina Biczuja<sup>12</sup>, Witalija Donczyka<sup>13</sup>, Mychajła Szalaty<sup>14</sup>, Wołodymyra Jaworiwskiego<sup>15</sup>, Kiry Łomazowej<sup>16</sup>,

---

ратурна Україна” 1963, 27 вересня, с. 5; *Містерія йорданської ночі* [w:] М. Ільницький, *У фокусі віддзеркалень*, Львів 2005, с. 237–246; *Місто Романа Іваничука* [w:] Ільницький М. *У вимірах часу*, Київ 1988, с. 211–237; *Прагнучи глибини (До 50-річчя Романа Іваничука)*, „Вільна Україна” 1979, 27 травня, с. 3; *Три слова до 75-річного ювілею Романа Іваничука (Містерія Йорданської Ночі)*, „Дзвін” 2004, nr 5–6, с. 136–141; *Шлях до Тебе (Творчість Р. Іваничука)*, „Жовтень” 1997, nr 5, с. 133–142.

<sup>11</sup> С. Андрусів, *Вода для спраглих (Рецензія на роман Р. Іваничука „Вода з каменю”)*, „Прапор” 1983, nr 3, с. 117–119; *Концепція минулого в сучасній українській прозі* [w:] *Studia Philologica*, pod red. J. Pasterskiej, R. Mnicha, E. Pszenuczynego, Drohobycz, 2005, с. 19–28; *Вода для спраглих*, „Прапор” 1983, nr 3, с. 117–119; *Пізнати свій народ, а в народі себе (У світі історичних творів Романа Іваничука)*, „Українське літературознавство”, т. 53, Львів 1989, с. 141–149; *Світ Романа Іваничука (До 60-річчя від дня народження)*, „Вільна Україна” 1989, 26 травня, с. 3; *Уміти розмовляти з читачем. Роздуми над творами Романа Іваничука*, „Київ” 1987, nr 5, с. 126–128; *Чи всякий сон пробудний? (Роман Р. Іваничука „Журавлиний крик”)*, „Слово і час” 1990, nr 3, с. 7–11.

<sup>12</sup> Бічужа Н., *На нових вимірах (Рецензія на повість Р. Іваничука „Сьоме небо”)*, „Жовтень” 1986, nr 1, с. 122–125; *Розімкнуте коло слова або ж свято визнання (Кілька роздумів про нові твори Р. Іваничука)*, „Дзвін” 1995, nr 5, с. 125–130; *Роман Іваничук: світ зловив мене, і я тішуся тим (До 70-річчя від дня народження письменника)*, „Дзвін” 1999, nr 7, с. 128–137; *Три слова до 75-річного ювілею Романа Іваничука (Горіння й не горіння.)*, „Дзвін” 2004, nr 5–6, с. 130–135.

<sup>13</sup> В. Дончик, *Духовий вимір прози Романа Іваничука*, „Дивослово” 1999, nr 5, с. 54–56; *Переконання романіста („Четвертий вимір” Р. Іваничука)*, „Літературна Україна” 1985, 21 лютого, с. 8.

<sup>14</sup> М. Шалата, *Доба „Руської трійці” в художньому осмисленні (Про історичний роман Р. Іваничука „Вода з каменю”)*, „Вітчизна” 1983, nr 11, с. 182–185.

<sup>15</sup> В. Яворівський, *Не реставрація – осмислення (Рецензія на роман Р. Іваничука „Черлене вино”)*, „Літературна Україна” 1978, 9 червня, с. 7.

<sup>16</sup> К. Ломазова, *Світ романтичний і безжальний (Рецензія на романи Р. Іваничука „Черлене вино”, „Манускрипт з вулиці Руської”)*, „Літературна Україна” 1979, 21 серпня, с. 6.

Juryja Pokalczuka<sup>17</sup>, Mykoła Żułyński<sup>18</sup> i wielu innych przedstawicieli współczesnej ukraińskiej krytyki literackiej.

Jednocześnie badacze zajmujący się twórczością Iwanyczuka swoją uwagę poświęcają przede wszystkim procesowi twórczemu, zastosowanej w utworach poetyce i filozoficznemu podejściu pisarza do sensu istnienia, człowieczeństwa i jego roli w społeczeństwie. Skupiają się oni, w większości wypadków, na tematach dotyczących historii Ukrainy, na postaciach historycznych, przywódcach, pisarzach, wywodzących się z narodu ukraińskiego, natomiast niewiele jest opracowań, w których dostrzega się problematykę związków polsko-ukraińskich na przestrzeni wielowiekowego współistnienia dwóch sąsiadujących ze sobą państw – Polski i Ukrainy. Stosunki polsko-ukraińskie są głównym lejtmotywem pojawiającym się w większości utworów Iwanyczuka. Tematyka ta pojawia się m.in. w powieściach: *Ciemnoczerwone wino*, *Manuskrypt z ulicy Ruskiej*, *Woda z kamienia*, *Blizny na skale* i *Bo wojna wojną*, które obejmują okres od XV do XX w. (od obrony zamku oleskiego w 1. poł. XV w. w powieści *Ciemnoczerwone wino* do wojny polsko-ukraińskiej w latach 1918–1919 w *Bo wojna wojną*). Skoncentrowane zostały w nich nie tylko poglądy autora, ale i atmosfera współczesnej mu epoki.

Wśród ukraińskich literaturoznawców i krytyków literatury, którzy w swoich artykułach i badaniach poruszają zagadnienia związane z Polską, należy wyróżnić S. Andrusiw, M. Szałatę i W. Donczyka. Problematyka ta stanowiła także przedmiot badań rozprawy doktorskiej pt. *Motywy polskie w prozie histo-*

---

<sup>17</sup> Ю. Покальчук, *Погляд в історію (Романи Р. Іваничука)*, „Вітчизна” 1979, nr 10, s. 199–202.

<sup>18</sup> М. Жулинський, *Вимір людської пам'яті (Про роман Р. Іваничука „Четвертий вимір”)*, „Літературна Україна” 1984, 15 лютого, s. 7; *Виміри людської пам'яті (Літературний портрет Р. Іваничука)*, „Літературна Україна” 1986, 18 березня, s. 3.

*rycznej Romana Iwanyczuka* obronionej na Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w 2006 roku przez piszącą te słowa oraz temat kilku artykułów.<sup>19</sup>

Opisywane przez Romana Iwanyczuka wzajemne powiązania między dwoma sąsiadującymi narodami polskim i ukraińskim odnoszą się do trzech zasadniczych płaszczyzn: politycznej, religijnej i kulturalnej. Miejscem rozgrywających się na kartach powieści wydarzeń są tereny Galicji z jej stolicą Lwowem. Ten obszar od zarania dziejów znajdował się w orbicie wpływów zarówno polskich, jak ukraińskich i stanowił główne źródło sporów między państwami. Roman Iwanyczuk w swoich powieściach szczególną uwagę poświęca polskiej chęci dominacji, jej ekspansyjnej polityce i postawie wobec Ukrainy i Ukraińców.

Sposób realizacji tej problematyki jest podyktowany osobistymi doświadczeniami pisarza oraz istniejącemu w literaturze

---

<sup>19</sup> A. Choma-Suwała, *Образ поляка в історичній повісті Романа Іваничука “Манускрипт з вулиці Руської”*: полемічна традиція, стереотипна креація, латентне дисидентство, [w:] *Українське зближення літературознавче*, pod. red. I. Nabytowycza, Lublin 2006, s. 195–203; *Тематика польска в прозі історичної Романа Іваничука*, [w:] *Література українська ХІХ і ХХ століття в контексті європейському*, pod. red. Ludmiły Siryk Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008, s. 167 – 176; *Образ духовництва католицького в повісті Уладзіміра Караткіевіча „Христос приземлюється в Городні” і Романа Іваничука „Манускрипт з вулиці Руської”*, [w:] *Феномен пограниччя польська, українська та білоруська література – взаємна проникнення і взаємозбапачення*, Мінск-Кнігазбор 2008, s. 324–344; *Деконструкція стереотипу Поляка: Образ Львова в повісті історичної Романа Іваничука*, [w:] *Пограниччя культурове (odrębność-wymiana-przenikanie-dialog)* pod. red. O. Weretiuk, J. Wolski, G. Jaśkiewicz, Rzeszów 2009, s. 74–86; *Поетика повісті історичної Романа Іваничука*, [w:] *Spheres of Culture, Journal of Philological, Historical, Social and Media Communication, Political Science and Cultural Studies*, vol. II/2012, s. 159–167; *Поетика образу Поляка-артиста в прозі історичної Романа Іваничука*, [w:] *Studia Ukrainica Posnaniensia*, Poznań 2014, z. II, s. 71–82 i inne.

i świadomości ukraińskiej stereotypowemu podejściu do Polaka, a także mającemu duży wpływ na literaturę XX wieku socrealizmowi.

Głównym wyznacznikiem w sposobie charakterystyki przedstawicieli społeczeństwa polskiego jest dla Iwanyczuka pochodzenie społeczne. Dzięki takiemu stanowisku łatwo jest z twórczości Romana Iwanyczuka wyodrębnić pozytywne i negatywne bohaterów polskiego pochodzenia. Zazwyczaj osoby reprezentujące władzę, zarówno świecką jak i kościelną, królowie, przedstawiciele szlachty, duchowieństwa, dowódcy wojsk. Są to osoby obdarzone przez autora antypatyczną powierzchownością i pejoratywnymi cechami charakteru. Inne grupy społeczne, mieszczenie i żebracy, to poza pojedynczymi wyjątkami sprzymierzeńcy ukraińskiej walki, bezkonfliktowo koegzystujący mieszkańcy Lwowa. Cierpiąc biedę i niedostatek, podobnie jak ciemieni przez Polaków Ukraińcy, są opisywani przez R. Iwanyczuka w sposób pozytywny.

Z wszystkich wymienionych powieści Romana Iwanyczuka można utworzyć jeden cykl będący opowieścią opisującą ciekawe wydarzenia historyczne i ich bohaterów, pełną obrazów-symboli i idei, wśród których najczęściej podkreślaną jest miłość do ojczyzny. Sam powieściopisarz o swojej twórczości wypowiada się w następujący sposób:

„Я не знаю, чи вдалося моїм творам на історичну тематику відіграти вирішальну роль в переорієнтації нашої історичної прози з ілюстрування історичних подій на осмислення моральних і духовних уроків історії в проекції на сьогоденний день, хай про це скажуть інші. Я ж, признаюсь, палко прагнув цього... І мені хочеться не раз закричати: досить переклепувати оклепані теми, та ж погляньте, скільки білих плям в нашій історичній романістиці! І скільки врешті-решт можна сваволити з так званими домислами, які деколи звучать, як відверте глузування над народними святинами?. Товариші історичні романісти, дайте мислячий роман з власною авторською концепцією, з болем за



історію народу, з вірою в його історичне майбутнє, позбудьтеся декларації відомих істин.”<sup>20</sup>

Te słowa ukazują postawę społeczną Romana Iwanyczuka i jego stosunek do uprawianego gatunku literackiego, a jednocześnie pomagają zrozumieć istotną rolę powieści w tworzeniu światopoglądu społeczeństwa ukraińskiego na przełomie wieków. Jak zauważa Stefania Andrusiw:

„Можна сказати, що українська національна ідентичність завше була пов’язана з літературою, тобто була досить виразно філологічно-культурологічною”.<sup>21</sup>

Twórczość Romana Iwanyczuka zyskała uznanie w końcu lat 60. i na początku 70. XX w. Razem z powieściami historycznymi Pawła Zahrebelnego, Walerija Szewczuka, Romana Fedoriwa, Liny Kostenko stanowi „nową falę” ukraińskiej powieści historycznej, która pokazuje historię przez pryzmat współczesności. W literaturze ukraińskiej taka twórczość dotyczyła różnych bolesnych faktów historycznych, co było wówczas tendencją ogólnoswiatową. W czasach reżimu komunistycznego to powieść zwracała uwagę czytelników na niegasnący płomień pamięci narodowej i jednocześnie była często jedynym dostępnym podręcznikiem historii narodu ukraińskiego, zabronionej w szkołach lub uczonej w okrojonym, wygodnym dla ówczesnych władz wymiarze.

---

<sup>20</sup> Сут. за С. Андрусів, *Пізнати свій народ, а в народі себе (у світі історичних творів Романа Іваничука)*, „Українське літературознавство”, т. 53, Львів 1989, s. 141.

<sup>21</sup> С. Андрусів, *Концепція... op.cit.*, s.20.



**MARIYA ALCHUK**

## **KISTYAKIVSKYI'S PHENOMENON OF LAW**

What is the philosophy of law and what does it study? It should be noted that there were different approaches to the philosophy of law and its subject in the history of philosophical and legal thought. For example, George Hegel believed that it is a philosophical science of law, which has as its subject the idea of law. Ukrainian philosopher Bohdan Kistyakivskyi understood the philosophy of law as the doctrine of socio-cultural, humane essence of law. Scientists distinguish two major approaches to the philosophy of law science substantiation – historical and contemporary. The historical approach is based on the fact that these issues always disquieted the mankind throughout its existence. The philosophy of law is an ancient science which has a rich history. It is important to elucidate the formation of history of the Ukrainian philosophy of law and the main tasks of major periods.

The aim of the article is to analyze Kistyakivskyi's doctrine about the concept and essence of law, to investigate the methodology of Kistyakivskyi's law, to highlight different approaches as well as to study the essence of law and the synthesis of comprehensions in early XX century.

## History Overview

It should be noted about the significant contributions that were made by professors from *Kyiv-Mohyla Academy*, Kyiv St. Volodymyr University, Universities in Kharkiv, Novorosiysk (Odesa), Lviv. In particular, such scholars as C. Dnistrianskyi, B. Kistyakivskyi, O. Ogonovskyi, E. Spektorskyi, V. Starosolskyi, F. Taranovskyi, A. Fateev, P. Yurkevich, K. Yarosh set up the theoretical basis of theory of law in late XIX – early XX century. The significance of studying historical and philosophical heritage of Ukrainian philosophers of law is caused by the necessity of conceptual understanding of problems of the philosophy of law and development of modern law. In fact, the deep study of law philosophy will contribute to the development of in-depth holistic and systematic knowledge of the law. Scientific works analyze important aspects of methodology of cognition and research of the philosophy of law.

### “Three worlds” about Kistyakivskyi

Bogdan Aleksandrovich Kistyakivskyi (1868–1920) could be considered as the founder of Ukrainian philosophy of law. The life of Kistyakivskyi can be embodied in „the three worlds” – Ukraine, Russia and Germany.

Kistyakivskyi studied in Kiev, Kharkiv, Dorpat Universities (1888–1892), from which he was excluded because of the participation in the Ukrainian cultural and educational circles. He was arrested for the propaganda of Marxist ideas in 1892. From 1895 he continued his studies in Berlin, Strasburg, Heidelberg universities. He wrote and successfully defended his doctoral thesis on „Community and Individual” (1898). German philosophers, sociologists appreciated the thesis of B. Kistyakivskyi. Among the supporters of Kistyakivskyi’s theory there were such prominent scientists as G. Kelzen, H.Yelinek, M.Weber.

Bohdan Kistyakivskiy was a dean of Law Faculty in Kiev University. Together with V. Vernadskiy, N. Vasilenko and F. Taranovskiy he was the founder of the Ukrainian Academy of Sciences where he was at the head of the scientific foundation (1919–1920). The eminent scholar was known for his journalistic and publishing activities. Kistyakivskiy published „Political works” (1908) which was written by Drahomanov with his own preface.

In his letters to B. Kistyakivskiy, F. Taranovskiy noted the importance of the publication of his extensive work for legal science and a valuable source for the writing of textbooks in teaching activities. F. Taranovskiy mentioned that B. Kistyakivskiy published a book *The Science of Law. Methodological Introduction to the Philosophy of Law*. E. Spektorskiy and A. Fateev considered the need to revive the publication of *Legal Bulletin* which was published by B. Kistyakivskiy and kept its significance as “valuable gift”, “the spirit” of comprehension and sense of law as well as “a living, life-giving and creative power”.<sup>1</sup> According to F. Taranovskiy, Kistyakivskiy’s research works are valuable because of their reliability, objectivity and epistemological and methodological pluralism.

Ukrainian scientists such as M. Vasilenko, S. Dnistrianskiy, B. Kistyakivskiy, F. Taranovskiy, M. Palienko, E. Spektorskiy, A. Fateev, K. Jarosz taught and studied history and problems of philosophy of law, mainly advancing their own hypotheses and arguments for their interpretation. The magazine „Yuridichesky Vestnik” launched a discussion about the crisis, including law, created by the collapse of the old theories and development of new views on the law. One of the areas of discussion was the comprehension of crisis of justice and inherited theories about state and law. B. Kistyakivskiy, who edited the journal in 1913–1917, emphasized that lawyers should confidently defend

---

<sup>1</sup> Кистяковскій Б. А., *Соціальныя науки и право. Очерки по методології соціальных наук и общей теорії права*, М. 1916, с. 97.

the principles of the autonomy of law and jurisprudence. Only this way in law theory can become a strong pillar of modern intellectual culture. This idea is relevant today. Although the beginning of the XXI century significantly varies from the previous century in the socio-cultural, political and humanitarian dimensions, in order to understand the complexity of current debates, opinions that were expressed in the past regained their special significance.

N. Polishchuk considers the creative contribution and importance of B. Kistyakivskyi in the context of Western culture. She notes that the period of the philosopher should be considered in the context of „local intellectual narrative”.<sup>2</sup> So the period of late nineteenth and early twentieth century is characterized by a variety of Western European thinking, which is also true about B. Kistyakivskyi and identifies his intellectual achievements and significance in the development of Ukrainian national culture.

### **Some Comments on Kistyakivskyi’s theory of law**

The period of the late XIX – early XX century is characterized by the intense intellectual stress, collision of conflicting approaches in cultural studies, philosophy, politics, law. In the early twentieth century many lawyers and philosophers have formulated the task of creating the science of law. Kistyakivskyi emphasizes that the development of the science of law is very important to the philosophical thinking in general. He shares Kant’s view that the definition and subject matter are complex, since it belongs to the philosophical concepts. Therefore, analyz-

---

<sup>2</sup> Поліщук Н. П. *Плюралістична методологія Б. Кістяківського у контексті західноєвропейської інтелектуальної культури початку XX ст.*, „Виміри людського буття: логіка, методологія, семіотика культури. Філософські діалоги „, вип. 1, Київ 2009, с. 277.

ing the work of Kant, „Critique of Pure Reason”, Kistyakivskyi notes that the definition of right is philosophical, this is based on the principle of freedom:

„In modern terms this definition is usually expressed in a formula: the right is a set of rules that establish and differentiate the freedom of individuals”<sup>3</sup>.

Kistyakivskyi made a point of Kant’s definition of right in the work of “The Science of Right” which is the first part of “The Metaphysics of Morals”. Kant defines the right, based on the principle of freedom. This definition is formulated as follows:

“Right, therefore, comprehends the whole of the conditions under which the voluntary actions of any one person can be harmonized in reality with the voluntary actions of every other person, according to a universal law of freedom”<sup>4</sup>.

That right is a set of rules that establish and differentiate the freedom of persons under the requirements of the categorical imperative of morality. Right does not only limit the freedom, but also protects and provides it and opposes violence. It traces the purely philosophical definition of right. Legal relations are external to the relationship between people objected in certain words and actions. Right, by Kant’s definition, restricts the freedom of every person, in agreement with the freedom of all others, to the extent possible under certain common law. Considering the statements of Kant on the right as a philosophical concept, Kistyakivsky called attention to the potential acquisitions of thought about the philosophy of science of law.

---

<sup>3</sup> Maksimov S. B. *Kistyakivsky – an outstanding Ukrainian philosopher of law*, „Bulletin of the Academy of Sciences of Ukraine”, вип. 1, 1997, p. 233.

<sup>4</sup> Kant, *The Science of Right*. Edinburg 1887, p. 264.

This view is not consistent with the true concept of law and the science of the right over the past century.

According to B. Kistyakivskyi, the order which establishes the law is always reasonable, fair and it guarantees freedom. Also, the law is stipulated both with the reason and theology. In general, law, as a phenomenon, is unique despite its diversity. Therefore, all knowledge of law is needed to be synthesized. The result of this synthesis should be disclosure of the essence of law and its understanding. In synthesis, revealing the essence of the law, general law intersects with the philosophy of law. The way for synthesizing philosophy of law is found in the philosophy of culture but not in the humanities.

The philosopher of right convincingly argued that the science of right belongs to the realm of the humanities, thus it should not be focused on one of the humanitarian discipline or on their complex, but on the philosophy of culture primarily. And only through the philosophy of culture the science of right focuses on the humanities, which are combined with the same philosophy in a system of scientific knowledge. Thus, the philosophy of law is possible to be disclosed through integrating analytical and synthetic knowledge in general philosophy and the philosophy of culture in particular.

Kistyakivskyi defines main tasks of science of law as the following: a) there is a strictly difference between legal dogmatic law and theory of law due to they should be separated; b) an explanation of essence of law according to causal and teleological determinations; c) a research of transcendental and empirical aims; d) to analyze mind as intellectual purpose and morality as ethical purpose; e) to explain ethical aims such as freedom and justice.

In Kistyakivskyi's view, the scientific attitude considers a law as teleological phenomenon. It means finding the aim of law in itself, as the aim determines the essence of law. According to Kistyakivskyi science of law as cause determined phenomenon, it may be researched by two approaches: social

and psychological. By social approach the causal social relations between individuals and social groups, their interests, competition, reconciliation are studied in order to analyze and find elements, which concern imperative nature of law experience.<sup>5</sup> As a result phenomenon of law ought to be perceived as complex phenomenon. Not only is law teleological phenomenon but it is also psychological and social. It is human estimation of aims that makes law various and diversified. In this respect, Kistyakivskyi marks out aims which determine essence of law:

- Empirical (heterogeneous ), which organized commune life;
- Transcendental, which belong to mind;
- Rational, which determined the essence of law (as law embodies all intelligence in commune life);
- Ethical, which embodies freedom and justice.<sup>6</sup>

Kistyakivskyi argues against the XIX century idea about the law which conveyed only one aim – freedom. In his opinion, law embodies two aims: freedom and justice. That is the reason why Kistyakivskyi reckones ethical aims as the most important ones.

Kistyakivskyi was interested in methods enabling to study the essence of law. In terms of humanitarian sciences, he admitted that there was no strict methodology. Scientific scholarship is obtained in virtue of subject classification but not by scientific methods.<sup>7</sup> In order to obtain scientific scholarship on essence of law, the notion of law should be defined as social-science, psychological, normative, state-organized. According to Kistyakivskyi ideas, every notion must be defined separately but not systemized and united.

---

<sup>5</sup> Кистяковскій Б. А., *Соціальныя науки и право. Очерки по методології соціальных наукъ и общей теоріи права*, М. 1916, с. 674.

<sup>6</sup> Ibidem, p. 678–680.

<sup>7</sup> Ibidem, p. 681.

The most controversial issue is what the realm phenomenon of law belongs to. Therefore, Kistyakivskyi says there were four ways in theory of law: state coercive, social, psychological and normative.

Regarding state coercive way, the main feature of law is the state monopoly which establishes norms and controls their execution. Law is contained of government-guaranteed commands. The coercive element is the main to reveal the essence of law and consequently this trend is named as “imperative or government-command phenomenon”.<sup>8</sup>

Social way explains law “as social phenomenon which embodies relation between people and is reserved by community”.<sup>9</sup> Kistyakivskyi distinguishes some particular qualities of law: law appeared before state did and thus it can exist without state; it does not matter whether there will be done any interventions of state in voluntary fulfillment legal norms; law-making occurs not in law-making institutions but in societies where law is in prospect where it arises and ripens; agency of states are grounded on legal norms, which are founded by constitution. Therefore law is not direct consequence of regulatory and monitory acts of governmental power. Act of governmental power is the external cover of present law order. In this case, the social trend in science of law does not concern the issue on the essence of law.<sup>10</sup>

The third way with regard to Kistyakivskyi is psychological. Kistyakivskyi points out features of psychological trend: a) law is voluntary phenomenon and solely psychological; b) law is emotional stress.

Kistyakivskyi concerned that social and psychological ways determined science of law. Normative notion defines science of law as teleological phenomenon which is intellectual and

---

<sup>8</sup> Ibidem, p. 375.

<sup>9</sup> Ibidem, p. 375.

<sup>10</sup> Ibidem, p. 376.



axiological simultaneously. Kistyakivskyi insisted the phenomenon of law not to be only social, or only psychological, or government-command.<sup>11</sup>

In his philosophical and legal concept of B. Kistyakivskyi the general principles of scientific knowledge about the law are analyzed. He revealed law as a social phenomenon, which expresses the culture of the society, based on a pluralistic approach and complementary methods. The basic approaches to the understanding of the right correspond to four concepts of law. He defined them as methodological approaches that meet four sides of cross-law and act as cultural phenomenon.

Kistyakivskyi noted that the social sciences and philosophy may influence development of the law, but they do not have to absorb or take the place of law. Philosophical approach reveals the theoretical and practical purpose of law, which is to achieve the results. Thus, the philosophy of law as a specific field helps to comprehend and solve cognitive and ethical problems of law, but does not substitute it. Notably on the relationship of philosophy of law, legal theory, law, sociology, law, psychology, law, anthropology, law, political rights, was written by Kistyakivskyi, should be developed in a holistic and synthetic knowledge of law.

## **Current issues Ukrainian philosophy of law**

Making complete and systematic exposition of the philosophical and legal concept of Kistyakivskyi, Alchuk summarizes the relevance of his views for the formation of modern Ukrainian state.<sup>12</sup> Kistyakivskyi revealed the development of the philosophy of law by Russian liberal intelligentsia, representatives of which sought to overcome historically rooted

---

<sup>11</sup> Ibidem, p. 682–683.

<sup>12</sup> М. Альчук, *Філософія права Богдана Кістяківського*, Львів, 2010, 300 с.

contempt of law and insufficient development of the legal domain and overcome the crisis of the early twentieth century jurisprudence. The importance of the principle of autonomy of law and jurisprudence of Kistyakivskyi is pointed out. He believes that the revival of philosophy in the nineteenth century in Neo-Kantian variant contributed to the development of scientific knowledge about law. Nowadays, the same trends are observed in post-Soviet world because these processes are still topical for Russia and Ukraine.

Ukrainian scientists consider law as diverse polyphonic phenomenon that exists in different forms and types. With the proclamation of independence of Ukraine in the 90's, courses in the philosophy of law have been introduced in higher educational institutions. M. Alchuk, V. Babkin, A. Baumeyster, V. Bachynin, W. Bigun, A. Bandura, M. Bratasiuk, O. Grischuk, D. Hudyma, M. Damirli, L. Depenchuk, K. Zhol, A. Kozlovskyi, M. Kostytskyi, V. Kuznetsov, S. Maksimov, P. Rabinovich, S. Slivka, V. Shkoda explore the history of philosophical and legal thought in Ukraine, philosophical and legal methodology, the ontology of law, epistemology of law, axiology of law, philosophy of human rights. The history of legal philosophy, methodology and purpose of science, the correlation between the theory and philosophy of law, current philosophical and legal problems are revealed in books, dissertations, encyclopedias, scientific articles, and manuals.

The teaching of the philosophy of law is very important in Ukraine nowadays. It does not only aim at solving specific problems of law, but helps researchers, philosophers or law, to understand their own standpoint clearly, to organize their knowledge, to look at their subject from a different prospective. In particular, the fundamental problems of law find their solution or at least their argumentation on the philosophical level. In this lies the complexity of the phenomenon of law, and this feature determines the fundamental role of philosophy of law in the system of jurisprudence.

The current issues in Ukrainian philosophy of law are defined and discussed by Community organization of *Ukrainian Association of Philosophy of Law and Social Philosophy* was founded in 2002. The aim of the association is a formation of principles of law and social sciences which are based on the ideas of the rule of law, democracy and human rights. Ukrainian Association includes the national section of the *International Association of Philosophy of Law and Social Philosophy* (IVR). Since 2003 the International theoretical journal *Problems of Philosophy of Law* has been published. The pages of the magazine include debate among philosophers and lawyers on the ratio of philosophy of law and general theory of law and state, philosophical and legal methodology, dualism of natural and positive law, the opposition of right and law. Annual national round table on *Anthropology of Law: Philosophical and Legal Dimensions (Status, Problems and Perspectives)* has been held since 2005 in Lviv. Ten meetings with the assistance of scientists and experts in the field of the philosophy of law, lawyers and legal practitioners have been held. A lot of articles written by the members of the meetings have been published in scientific collections. A Laboratory of investigation of theoretical problems of human rights and Department of Theory and Philosophy of Law have been established at the Faculty of Law which provide the opportunity to discuss and address issues of anthropology of law, human rights. Ivan Franko National University of Lviv has launched anthropological and legal research in Ukraine. It can be asserted that philosophical and legal school of anthropology of law has been created in Lviv.



**АНАТОЛІЙ КАРАСЬ**

## **КОНЦЕПТУАЛІЗАЦІЯ ГРОМАДЯНСТВА У ФІЛОСОФІЇ ІСТОРІЇ МИХАЙЛА ГРУШЕВСЬКОГО**

У пропонованому тексті, спираючись на творчий доробок М. Грушевського, висуваємо двобічну мету: 1) обґрунтувати, що його теоретичні погляди формувалися в контексті розгортання парадигми *філософії історії* у відмінності до *історіософії*; 2) продемонструвати, що визнання ним історичної еволюції й соціального поступу свідомо визначалися провідними концептами його філософії історії, ключовими серед яких слід вважати народ, громаду, громадський лад, громадянство, демократичну національну республіку.

### **1. Історіософія чи філософія історії?**

Відомо, що уявлення про історію відіграють фундаментальну роль в людському мисленні й виступають явною і неявною основою світоглядних переконань. Вони тісно переплетені з філософськими й ідеологічними поглядами, геополітичними доктринами й практичними діями політичних еліт і держав. Якщо взяти до уваги погляди на історію як сукупність соціально-політичних подій і фактів, але й запитання про природу історичних знань стосовно їхнього впливу на соціально-політичний процес та його рушійні сили, то перед нами виникає спеціальна ділянка

досліджень, яку називаємо “філософією історії”. Доволі непросто запропонувати вичерпне визначення її предмету, оскільки в його межах сформувалася множина досить відмінних підходів, серед яких – теологічний, ідеалістичний, позитивістський, матеріалістичний, екзистенціальний, персоналістичний, цивілізаційний та інші.

Представники різних напрямків, як правило, дотримуються певних епістемологічних принципів й неохоче вступають в діалог з протилежними підходами. Певну тематичну спільність можемо знайти, за визначенням К. Ясперса, довкола проблем сенсу історичного розвитку та його призначення. Щодо історичної візії М. Грушевського, переважно говорять про його “історіософію” і менше – про “філософію історії”. Видається, що такий підхід не є адекватним і певним чином спотворює розуміння сутності історичного поступу в концептуальних міркуваннях знаменитого вченого.

Питання про “історіософію” чи “філософію історії” стосовно творчої лабораторії М. Грушевського не є другорядним з огляду на широке застосування цих понять у спеціальній літературі та в публічному мовленні. В Україні поширена думка про їхню синонімію й перевагу концепту “історіософія” як нібито характерного для української орфоєпії. У 2002 р. у Львові захищена дисертація за назвою “Філософія історії М. Грушевського”<sup>1</sup>, але поодинокого рукопису в бібліотеці не достатньо для плідного публічного діалогу. На жаль, авторові цього тексту не вдалося знайти думку М. Грушевського про відмінності між цими концептами, як і не маємо його власних міркувань про ключові теоретичні джерела, що лягли в основу концептуалізації ним історичного процесу. Сам він послугувався поширеним тоді серед слов’янських істориків терміном

---

<sup>1</sup> Володимир Будз, *Філософія історії Михайла Грушевського*, Автореф. дис... канд. філос. наук, Львів. нац. ун-т ім. І. Франка, 2001, 20 с.

“історіософія”. Проте, істотні відмінності між поглядами на історію М. Грушевського та іншими, протилежними, зокрема, російськими істориками і філософами, які “покриваються” однаковим терміном “історіософія”, спонукають внести семіотичну диференціацію через розмежування ключових концептів, під впливом яких теоретично по-різному охоплюється динаміка, рушійні сили й спрямування історичного процесу.

Термін “філософія історії” вперше запровадив Вольтер в кінці ХУІІІ ст.. Це не означає, що він започаткував філософський напрямок міркувань про історію. Філософські погляди на суть історичних явищ знаходимо вже в Аристотеля, Августина Блаженного і в дуже багатьох пізніших мисленників. І. Ф. Гегель створив теоретичну концепцію, яку викладав як курс лекцій за назвою “Філософія історії”.

Термін “історіософія” запропонував польський неогегелянець Август фон Цешковський (1814–1894) у книзі *Prolegomena zur Historiosophie* (Berlin, 1838)<sup>2</sup> для окреслення провідних думок передусім філософії історії Гегеля. Відомо, що Гегель прагнув раціонально пояснити історичний процес як взаємодію двох чинників: ідеї та людських пристрастей. Всесвітня історія набуває в нього сенсу крізь призму концепції “саморозвитку”, як логічно-понятійного розгортання абсолютного духу, або розуму, що послідовно прямує до самопізнання через здійснення свободи, яка, зі свого боку, об’єктивується через здійснення “духу народу” (*volksgeist*).

Росіянин Н. Карєєв, який у 1879–1884 роках був професором Варшавського університету, переніс термін “історіософія” в імперську російську гуманітаристику. Він писав: “ми будемо називати філософією історії філософський огляд минулої судьби людства, а філософську теорію

---

<sup>2</sup> August Cieszkowski, *Prolegomena do Historiozofii*, Poznań 1908, s. 18.

історичного знання (й історичного процесу) ... терміном історіософія”<sup>3</sup>. Тривалий період в російській історичній теорії названі терміни вживалися поперемінно як синоніми для аналізу світового історичного процесу. Проте визначилася певна тенденція щодо смислової характеристики власне російської історії, яка підноситься до претензій на самостійну цивілізацію.

Особливості цієї тенденції визначив М. Бердяєв: “Оригінальна російська думка народжується як думка історіософська. Вона намагається розгадати, що помислив Творець про Росію. Який шлях Росії й російського народу в світі, чи той, що й шлях народів Заходу, а чи взагалі особливий, свій шлях? Росія і Європа, Схід і Захід, ось основна тема російської рефлексії, російських розмислів”<sup>4</sup>. М. Бердяєв у раних творах не застосовував цього концепту, але пізніше (1930) також відносив свої погляди до історіософії, мета якої стосується вияснення есхатологічних і протетичних елементів у контексті юдаїзму і християнства.

Таку ж позицію ще з твердішим наголосом відстоював російський філософ і богослов В. Зеньковський. В *Истории русской философии* (Париж, 1948) він пише: “історіософія – це філософія історії, але специфічна, “російська””<sup>5</sup>, з елементами утопії й виразним ірраціональним духом. Детальніший аналіз проблеми співвідношення двох термінів подають, зокрема, Ю. Павленко і В. Артюх<sup>6</sup>. Ю. Павленко вважає, що властиво російським є саме історіософський

---

<sup>3</sup> Н. И. Кареев, *Основные вопросы философии истории*, Ч. 1, Изд. 2-е, СПб 1887, с. 2.

<sup>4</sup> Н. А. Бердяев, *О характере русской религиозной мысли XIX века*, [в:] *Н. Бердяев о русской философии*, Свердловск: Изд-во Уральского ун-та, 1991, Ч. 2, сс. 5 і 266.

<sup>5</sup> В. В. Зеньковский, *История русской философии*, В 2 т. Ленинград 1991, Т. I, Ч. 1, с. 16.

<sup>6</sup> В. Артюх, *Про семантику слова „історіософія”* [в:] <http://art64.blogspot.com/2011/09/blog-post.html>



підхід як ключовий і визначальний<sup>7</sup>. У плані світоглядної й наукової оцінки історіософського напрямку, особливо з огляду на його поширення за останні 20 років, видається слушною оцінка Ю. Бохенського: "... це уявлювана філософія історії, ніби спроможна передбачити майбутнє. Історіософія є звичайним марновірством, оскільки жодного підґрунтя для тривалих прогнозів вона не має"<sup>8</sup>. Очевидно, М. Грушевський не міг би погодитися, що висловлена оцінка стосується його теоретичного підходу, адже він не претендував на протетичну містику й принципово її цурався, вишукуючи соціологічні чинники поступу.

Історіософська парадигма глибоко притаманна для російської соціально-політичної та історичної думки, не зважаючи навіть на те, що цього терміну дотримувалися далеко не всі з тих, хто ідейно міркував в цьому ж таки напрямку, як, наприклад, "ранні євразійці". В Росії існує також протилежний напрямок раціонально викладеної ("автентичної") філософії історії, що репрезентований значно меншим числом авторів і творів. До нього належать, наприклад, А. Герцен і В. Ключевський у XIX ст. і Ю. Афанасьєв у XX–XXI ст.

Історіософська парадигма стала фатальною для російської дійсності. Виявилося, що концептуалізація історії надто дорого коштує не тільки для розуму, але й для здійсненого під його специфічним впливом людського життя – про це трагічно промовляє все XX сторіччя. Справджуються міркування Ф. Гаєка про те, що розум не більше поро-

---

<sup>7</sup> Ю. В. Павленко, *Історіософія, історіософські концепції*, [Електронний ресурс] [в:] *Енциклопедія історії України*, Т. 3: Е-Й, Редкол.: В. А. Смолій (голова) та ін. НАН України. Інститут історії України. – К. 2005, 672 с. [в:] [http://www.history.org.ua/?termin=Istorijsosifija\\_koncepcii](http://www.history.org.ua/?termin=Istorijsosifija_koncepcii)

Ю. В. Павленко, *Історія світової цивілізації: соціокультурний розвиток людства*, К., 1996.

<sup>8</sup> Ю. Бохеньский, *Сто суеверий. Краткий философский словарь предрассудков*, Москва 1993, с. 72.

джує культуру й історію, ніж культура породжує розум. Історіософського “розуму й культури” дотримувався О. Хом’яков із слов’янофілами, які славили монархічну форму влади, підпорядковували державі індивідуальну свободу людини і нищівно розправлялися з осоружним Заходом: тільки традиційна православна Росія здатна пролити світло істини на голови еретиків європейської цивілізації.

Історіософська парадигма стала панівною в Росії з кінця 19-століття й, схоже, залишається такою донині. Йдеться про залябування містично-релігійним, ірраціональним, “ісконно руским духом” в його поєднанні з державним візантинізмом у протиставленні до “неруського” й особливо “західного” світу в працях М. Данилевського (*Росія і Європа*, 1871 р.), К. Леонтєєва, В. Соловйова тощо. Крізь містичний туман історіософії впливала ідея російського імперського месіанства, що закорінена в уявному колективному минулому під маскою “Третього Риму”. У ХХ ст. історіософський підхід щодо тлумачення історичного процесу стосується творчості Є. Трубецького, С. Булгакова, П. Флоренського, М. Лоського, Н. Трубецького, Л. Тіхомирова, Л. Карсавіна та багатьох інших – аж до неоевразійства Л. Гумільова. Всі вони, кожен на свій лад, відсували в *державну тінь* індивідуальну свободу людини та роль особи в історії й намагалися доводити нерозривність російського *державного буття* з ідеями *всеедності й боголюдини*, сутність яких неможливо осягнути раціонально (так би мовити, “умом Росію – не понять”). Вже в новітній період українського політичного суверенітету, російська історіософія відродилася в геополітичній “концепції неоевразійства” як гегемонії “русского міра”, провідниками якої є реакціонер від філософії О. Дугін і безліч російських істориків, політиків, літераторів та митців.

Таким чином, історіософська концептуалізація подій і явищ, що притаманна для традиційного російського гуманітарного дискурсу, часто механічно переноситься на погляди

М. Грушевського. Однак, саме застосування терміну “історіософія” вказує на те, що внутрішні рушії історичного й соціального процесів не надаються до раціонального усвідомлення і не можуть бути логічно експлікованими, а отже, не підлягають епістемологічному критерію визначених знань, які можна здобувати, вивчати й застосовувати в соціально-політичній активності. Історіософський підхід радикально обмежує можливості розуму й несуперечливого витлумачення історії та її соціально-культурного поступу; він принципово відрізняється від “філософії історії”, яка прагне розкрити чинники історичного поступу в пов’язанні їх з соціальними, спираючись передусім на раціонально досягнуті “позитивні знання” та реальні соціологічні процеси і факти. Натомість щодо наукового досягнення історії, прибічники історіософії дотримується переконань, що джерела поступу криються в непізнаваній волі, вірі, колективному несвідомому, незбагненному потойбіччі тощо, а історичне буття спільнот обумовлюється прихованими позачасовими силами, містичними впливами й визначається ментальними інструментами релігійно-культурних традицій.

Що стосується України, то історіософська парадигма була властивою для поглядів членів Кирило-Методіївського братства. Однак з останньої чверті ХІХ ст. в українському інтелектуальному середовищі поширюється раціональна настанова щодо історичного поступу й увиразнюється роль вільної особи і громади, як самоврядної організаційної структури. Це стосується, зокрема, поглядів М. Драгоманова, С. Подолинського, М. Зібера, В. Антоновича, І. Франка й М. Грушевського. У цьому сенсі маємо підстави говорити про панівну тенденцію переходу від історіософії до філософії історії. Хоча абсолютного категоричного розмежування між ними не існує, проте йдеться про істотно різні тенденції.

Відомо, що М. Грушевський, за його ж визнанням, пристав до ліберальної й позитивістичної соціологічної методологічної парадигми. Остання склалася в результаті

попереднього розгортання Просвітницького проекту з наголошенням індивідуальної свободи людини в історії, яка обумовлюється активністю розуму, заплідненого знаннями. Відповідно, ключова роль відводиться людині, яка, за визначенням І. Канта, здобувається на достатню міру мужності жити власним розумом і нести відповідальність за мірку взятої на себе свободи. Пам'ятаємо також про істотний вплив романтизму, який спричинився до уявлення про *самобутність* кожного народу та його окремішню історію, відносно самостійну щодо державно-політичних процесів.

## 2. Розрізнення народу, громади і політичної влади

У літературі про теорію історії М. Грушевського досить ґрунтовно проаналізовані погляди, що формувалися під впливом Просвітництва, Романтизму, позитивізму, лібералізму й соціалізму. Однак видається, що додаткового наголосу заслуговує вплив концептів “громади”, “громадянства” й “громадянського суспільства”, які сягали свого найбільшого поширення в Європі в першій половині ХІХ ст. й поволі відійшли на другий план під натиском ідеологій соціалізму і марксизму. Для з'ясування цього питання глибше треба докладно вивчати бібліографію, якою послуговувався М. Грушевський. Але й доступної для нас – є достатньо, щоб переконатися в обізнаності вченого щодо проблем політичного, соціального й правового розвитку феномену *громадянства*, як ключової ланки соціально-історичного поступу європейської *цивілізації*. Властиво, самі концепти “цивілізація” та “громадянське суспільство” є етимологічно й культурно збіжними<sup>9</sup>.

---

<sup>9</sup> Див. про це: Анатолій Карась, *Громадянське суспільство як соціальна дійсність “утіленого розуму”* [в:] *Intelektualiści i mloda inteligencja*

Відмінності та взаємозв'язок між самоврядним полісом і демократичним та деспотичним політичними режимами, що обґрунтовані Аристотелем, були добре відомі Грушевському (скажемо про це пізніше). У молоді роки, принаймні опосередковано через В. Антоновича й особливо – М. Драгоманова, він ознайомився з ідеями громадянського розвитку, в центрі якого лежить визнання свободи людини, захисту її прав перед державою й формування легітимності громадянського (національного) суверенітету. М. Грушевський майже скрізь на цей період творчості послуговується, як і М. Драгоманов, поняттями “громада”, “громадівство”, “громадський рух”, апелюючи до самоврядності, що є семантично наближеним до давньогрецького поняття “поліс”. Термін “громадянське суспільство” в українському вжитку тоді не застосовувався, його не існувало. Однак це не підважує факту ідейного впливу теорій про громадянське суспільство на світогляд дослідника, адже в європейській та американській філософії вони набули першорядного значення. Починаючи з праць Т. Гоббса середини XVII ст., дискусії про еволюцію й навіть історію громадянського суспільства (А. Фергюсон<sup>10</sup> був особисто знайомий з Вольтером) стають визначальними в суспільно-політичній думці. Скажімо, І. Франко застосовував термін – “горожанське суспільство”. У автобіографії М. Грушевського 1906 р. говориться про центральну роль “старої вічевої громади” (не церкви, не князівської влади) в організації українського життя в минулому. Грушевський був послідовним у проведенні цієї тези стосовно висвітлення розвитку української історії, як розвитку “громадівської” чи “громадської” культури народу. В цьому він бачив спорідненість українського

---

*budowniczymi społeczeństw obywatelskich: wyzwania, dokonania, zatory, porażki*, pod redakcją A. Goralskiego i J. Laszcyka, Warszawa, Akademia Pedagogiki Specjalnej, 2015, s. 60–61.

<sup>10</sup> Див.: Adam Ferguson, *An Essay on the History of Civil Society* (1767)

життя з Західноєвропейським історичним і культурним розвитком.

Тому, очевидно, не варто редукувати ідейні настанови творчої лабораторії М. Грушевського до “народництва”, а саме така думка переважає в оцінці його філософії історії. Адже М. Грушевський писав: “мій світогляд формувався в поміркованім, ліберальнім напрямі з народницькими ухилами, з культурно-національною закраскою”<sup>11</sup>. Тобто наголос стоїть на “ліберальному напрямі”, який асоціюється саме з концептуалізацією громадянського суспільства в його відмінності від політичної влади й актуалізацією проблем громадянства і прав людини. Окрім того, поняття народу в Грушевського тяжіє до визначення його сутності через концепт “громади”. На користь цієї думки свідчить зізнання М. Грушевського в тому, що на третьому десятку життя він переживав духовну кризу, вихід з якої відбувався як “процес секуляризації свого теологічно-метафізичного світогляду”. Звичайно, ідейна еволюція вченого позначена впливом позитивізму, він це визнає. Але вплив стосується радше його орієнтації на соціологію, ідейним батьком якої визнається саме А. Фергюсон, автор праці *Есе про історію громадянського суспільства*. Промовистою може бути ситуація довкола постаті професора І. Лучицького, який в час студентства М. Грушевського в Київському університеті, читав курси з суспільної економіки (соціології), економічної історії, державного права й історії права. Трохи раніше до навчання М. Грушевського, І. Лучицький, єдиний в Російській імперії, видав в Києві низку статей і читав курс про громадянське суспільство й теорію Адама Фергюсона<sup>12</sup>. Не знайдено свідчень, що М. Грушевський

---

<sup>11</sup> Михайло Грушевський, *Спомини*, Видав С. Білокінь [в:] “Київ” 1988, № 12, с. 121.

<sup>12</sup> І. В. Лучицький, *Адам Фергюсон и его историческая теория* [в:] *Университетские известия*, Киев 1868, №№ 9, 11, 12; 1869, № 1.

брав у нього курси. Але можна припускати, що він міг бути принаймні обізнаний з працями Лучицького, тим паче, що останній користувався славою великого вченого, належав до “Київської громади” і був знайомий з В. Антоновичем.

У сенсі попередньо наведеного, показовою є навіть назва першої наукової праці М. Грушевського: *Громадський рух на Україні-Руси в XIII віці* (1892 р.), що вийшла в світ у Львові у першому томі «Записок товариства ім. Шевченка». Тут він писав: «Для кого держава є альфа і омега усього історичного процесу, той не може інакше цінувати цей громадський рух (проти князів Рюриковичів) як тільки за історичний регрес, за вельми сумне збочення громади з правдивої стежки, за історичну помилку»... «Ми ж, не збавляючи ціни держави як культурної і поступової форми, однак тільки тоді можемо встоювати за неї, коли вона дає змогу духовно-моральну, економічному і політичному розвитку громади»<sup>13</sup>. У цій праці М. Грушевський послуговується терміном “громадсько-політичний прогрес”. Він полягає, на його думку, в розумному поєднанні громадського і політичного (князівського, державного), що передбачає освіту й політичне виховання і є властивим для міського, а не “земельного” (сільського) типу життя.

У вступній лекції, виголошеній 30 вересня 1894 р. у Львівському університеті, М. Грушевський назвав головні пункти свого кредо стосовно суті історичного процесу. Серед них читаємо: “ми можемо зрозуміти ... факти тільки відкинувши звичайну, чисто політичну вихідну точку в історичних розвідках. Взагалі можна сказати, що народню масу далеко більше цікавлять перемини передусім громадські, аніж зверхньої політики”. (...) “Маси пробують запровадити *лад гро-*

---

<sup>13</sup> М. Сергієнко (М. Грушевський), *Громадський рух на Україні-Руси в XIII в.* [в:] *Записки Товариства імені Шевченка*. Впорядкував др. Юліан Целевич, Львів 1892, с. 27–28, [в:] [http://shron.chtyvo.org.ua/Naukove\\_tovarystvo\\_imeni\\_Shevchenka/Zapysky\\_Tom\\_001.pdf](http://shron.chtyvo.org.ua/Naukove_tovarystvo_imeni_Shevchenka/Zapysky_Tom_001.pdf)

мадський (курсив мій – А.К.), відповідний своїм жаданням, своїм ідеалам рівності й автономії”. (...) “Устрій державний по всі часи цікавий нам переважно тим, оскільки він впливав на стан народу, оскільки сам підпадав впливу громади й оскільки відповідав її бажанням і змаганням”<sup>14</sup>. Як бачимо, М. Грушевський проводить ідею “перетворення” народу через запровадження “*громадського ладу*”. На мій погляд, йдеться, насправді, про “громадянський стан”, але цього словосполучення ще немає. На заваді була термінологічна неточність і концепційна плутанина. Як вже згадувалося, бракувало адекватного слова “громадянське суспільство”.

Слід звернути увагу, що поняття “нарід”, “народня маса” і “громада” у філософії історії М. Грушевського також не є тотожностями, як це переважно видається на перший погляд. Видатний історик дотримувався адаптованого ним з соціальної європейської філософії розрізнення народу від громадянства, як громадянського суспільства. У тогочасній україномовній термінології новітній термін “громадянин” ще не набув однозначності й ховався під словами “горожанин” (І. Франко, М. Грушевський), “член громади”, “громадівець” (М. Драгоманів, М. Грушевський у ранніх працях), а також “громадянин” (пізніший М. Грушевський). Очевидним є те, що поняття “народ” у М. Грушевського стосувалося, як вважає О. Пріцак, “метафізики романтичного періоду”, тоді як концептуалізація термінів “громада”, “громадський”, “громадянський”, “суспільність” – відбувалася під позитивістично-соціологічним та соціалістичним (прудонівським) впливами стосовно критики держави, як примусового чинника<sup>15</sup>. Варто взяти до уваги,

---

<sup>14</sup> Михайло Грушевський, *Вступний виклад з давньої історії Русь*, [в:] *Михайло Грушевський і Західна Україна*, ред. Василь Горинь, Анатолій Карась, Олег Купчинський, Львів 1995, с. 11, 13.

<sup>15</sup> Омелян Пріцак, *Історіософія Михайла Грушевського* [в:] Михайло Грушевський. *Історія України-Русь в одинадцяти томах*, Т. I, ред. П. С. Сохань, Київ 1991, с. XLIII.



що негативне визначення держави, як “неминучого зла”, знаходимо, наприклад, в Томаса Пейна (*Права людини*, 1791), праці якого користувалися великою популярністю й він був пов’язаний з Американською й Французькою революціями. Т. Пейн надав негативної конотації державі саме в протиставленні до неї громадянського суспільства, яке складається довкола домагання прав людини і громадянських свобод. Ідейно тут є безперечний зв’язок з тлумаченням історичного процесу М. Грушевським. Якщо не прямо, то принаймні опосередковано, М. Грушевський мав бути обізнаний з ідеями Т. Пейна через ознайомлення з текстом “Декларації прав людини і громадянина”, до якого останній доклав розуму і руку.

Отож, поняття “народу” витлумачується через концепт “громади”, яка в самобутньому організаційному стані “громадського ладу” (термін М. Грушевського) впливає на державну організацію суспільного життя. Відтак, історія належить не царям, королям і князям, які діють від імені держави, але – громадам, або самобутнім народам, які прагнуть до демократичного, і в цьому – до універсального “громадського ладу”. Чи була ця думка новою на той час? Очевидно, вона була вже добре розвинена у філософії історії Просвітництва, зокрема в творах Дж. Локка, Монтеск’є, Ж.-Ж. Руссо, А. Фергюсона, Т. Пейна, Е. Берка, А. де Токвіля, Г. Гегеля та інших. Більше того, ідея громадянського стану, силою якого визначається конституційний лад демократичного врядування, була втілена в новоутворених Сполучених Штатах Америки й політично звершилася внаслідок Французької революції в “Декларації прав людини і громадянина”. (Т. Шевченко кликав “Вашингтона з новим і праведним законом”, властиво – законом громади). Очевидно, що М. Грушевський це все добре знав і брав до уваги.

Серед головних чинників “громадського ладу” М. Грушевський називав: рівноправність усіх перед законами, усунення станових бар’єрів, право на самобутність

народу-громади, свобода слова і віросповідання, виборність у державному управлінні. Найкраща форма державного устрою, що відповідає “громадському ладу” (громадянському суспільству) – це демократична республіка.

У “соціологічний” (віденський) період творчості М. Грушевський прямо повернеться до аналізу генези громадянства як такого. Наведені в ранніх працях думки він поглибив в контексті діяльності створеного ним Українського соціологічного інституту у Відні в 1919–1924 роках і виклав їх у праці *Початки громадянства (генетична соціологія)* (Відень, 1921). На підтвердження наших міркувань, читаємо: “стара політика, що веде свої початки від Платона і Аристотеля, була властиво вже ... наукою про громадянство... і питання про відносини між громадянством і державою було для неї центральним”<sup>16</sup>.

В умовах “української руїни” М. Грушевський завбачав перспективи політичної незалежності на основі солідарного громадського руху за соціальну й особисту свободу людини. Цей рух за своїм соціологічним спрямуванням має, як вважав М. Грушевський, “генетично громадянські цінності”, осередком яких є визнання індивідуальної свободи людини. Відповідно, він розглядає соціологію як генетичну форму громадського самоврядування. В її основі лежить людське прагнення до солідарної соціальної єдності “без різниці верств і народностей” на демократичних засадах врядування. В такий концептуальний спосіб М. Грушевський намагався знайти порозуміння між різними етнічними, релігійними і політичними групами в Україні й висунув проект побудови “нації-громади”, або ж “держави-громади”.

---

<sup>16</sup> Михайло Грушевський, *Початки громадянства (Генетична соціологія)*, Institut sociologicie ukrainen. Les origines de la Societe, par M. Hrushevsky, Відень 1921, с. 10–11.

Очевидно, що в концептуальному сенсі цей проект став можливим внаслідок експлікації з історичного процесу раціональних аргументів над містичними та ірраціональними. Осмислення історичної еволюції у творчості й тим більше – в громадсько-політичній діяльності М. Грушевського, показує, що базові ідеї його *філософії історії* впливали з визнання пріоритету громади, “громадського ладу”, або ж “громадянського суспільства”, над державно-політичною організацією та сприйняття свободи людини, як базової цінності історичного розвитку.

### 3. Громадянство і національне відродження

М. Грушевський жваво цікавився проблемами національного визволення народів з-під монархічного абсолютизму. Науково визріле розуміння потреб слов'янського відродження він подає в четвертому томі *Всесвітньої історії*, що вийшла друком в 1917 р. Витоки національного пробудження слов'янських народів історик пов'язує з ідеями Французької революції та з німецьким відродженням. Для Грушевського “національне відродження” має сенс як відродження народних культур в аспекті рідномовної освіти і школи, що здійснюється у світлі ідеалів свободи, рівності, демократії. Проте досягти такої мети можна тільки за умов соціального й політичного визволення народів від деспотичних режимів. Він вважав, що ідея загальнослов'янського розвитку втратила своє первинне прогресивне значення, оскільки переродилася на ідею панславізму і з неї вивітрився ідеал громадянства. Панславізм став проявом реакційного російського слов'янофільства, котре немає нічого спільного з громадянським розвитком і демократичним врядуванням. «Росіяни люблять називати все російське слов'янським, щоб пізніше назвати все слов'янське російським», – писав ще в 1844 році чеський письменник Карел Гавлічек.

Відповідно, М. Грушевський не вважав створення національної держави політичною самоціллю. На думку вченого, це одержує сенс лише як прагнення до відродження, завданнями якого є подолання занепаду народного життя в усіх його соціологічних і духовно-культурних вимірах. Це виносить потребу створити організаційний потенціал для пробудження в народній масі смаку до свободи й демократичного громадського самоврядування задля піднесення економічного розвитку й добробуту. Процес національного відродження потребує організованих заходів, спрямованих на піднесення освіти, наукових знань і демократичної культури народу, які, у свою чергу, як мобілізаційного чинника, вимагають стійкого національного самоусвідомлення. Він вважає, що серед чинників відродження найважливішими є школа й активна літературна, публіцистична й наукова робота, які повинні проводитися на рідній для народу мові. Потреби національного відродження М. Грушевський розглядав серед загальнолюдських цінностей, які стосуються “кращих гуманітарних, свободололюбних почувань свого громадянства”, і відмежовував їх від реакційних інтересів винятковості, зверхності, протекціонізму й опікунства.

Власне, не просто “нарід”, але “суспільність”, або “активна народна маса” як “громадянство”, “перейнята духом демократизму”, покликана визначати форму свого політичного устрою; тобто “ціна держави як культурної і поступової форми” визначається не нею самою, але тим, наскільки вона “дає змогу духовно-моральну економічному й політичному розвитку громади”<sup>17</sup>. Цей наголос є сталим для концептуального викладу історичного процесу в М. Грушевського. Тому не варто вважати, що наголошена апеляція до народу свідчить тільки про його народницький

---

<sup>17</sup> Омелян Пріцак, *Історіософія Михайла Грушевського* [в:] Михайло Грушевський. *Історія України-Руси в одинадцяти томах*. Т. I, ред. П. С. Сохань, Київ 1991.

світогляд. Народ у філософії історії М. Грушевського – це також “громада”, головною рисою якої є її “самоврядність” та опірність стосовно “ненародної” політичної влади. Саме в цьому сенсі М. Грушевський вбачає підстави для зачислення історичного процесу українства до європейського цивілізаційного розвитку й відходу від візантійства – про що він послідовно наголошував. За М. Грушевським, органічним проявом європейського поступу є також навернення народів до національної свідомості, що стає гуманітарною, культурною й політичною основою історичного поступу й створення національних держав.

Відомо також, що в аспекті національного відродження поняття “український народ” М. Грушевський ототожнював з селянством й вважав, що “головною підставою Великої України ще довго, коли не завсіди, буде селянство, і на нім прийдеться її будувати ... тільки в селянстві лежить будучина, українське відродження і взагалі будучина України”<sup>18</sup>. Для Грушевського селянство й українство були синонімами, оскільки інші верстви (мешканці міст), на його думку, “зрадили свою національність”. Справа народного відродження України полягає в тому, щоб з-під нагляду “стоголового цербера старого режиму” визволити “скинутого у безодню п'їтьми й несвідомості титана”, подати цьому “обстриженому зі своєї політичної й національної свідомості Самсону ... чудотворну воду свідомості”<sup>19</sup>. В цьому полягають також підстави того, щоб пов'язувати розвиток національної свідомості з рідномовною освітою. Оскільки селянська маса була україномовною, то й шкільництво, освіта, наукові студії – треба проводити українською мовою.

Загалом, М. Грушевський недооцінював значення міського середовища, як найважливішого щодо формування і поширення цінностей власне громадянського суспільства.

---

<sup>18</sup> Idem, с. LXVII.

<sup>19</sup> Ibidem, с. LXVIII.

Проте він добре розумів, що за умови запровадження української мови як офіційної в українській державі, й враховуючи об'єктивний процес урбанізації, яка в усіх країнах Європи проходила за рахунок переміщення сільського населення до міст, громадянський поступ в Україні набуватиме незворотного характеру.

Ще раз наголосимо, що філософські засади творчості М. Грушевського як вченого, впливали з ліберального принципу визнання цінності індивідуальної свободи та свободи громадянської, згідно з якими кожна спільнота має невід'ємне право на самостійне облаштування свого громадського й політичного життя й сама визначає форму врядування. Очевидно також, що політичні погляди М. Грушевського перебували під впливом *соціально-демократичної* тенденції щодо оцінки ролі власності і держави. Вона стала панівною й інтелектуально модною на пору перетворення монархічних держав в імперіалістичні політичні структури, з одного боку, та наростання національного визвольної боротьби народів – з іншого. Ідейні переконання щодо громадянства й принципів “громадського ладу” М. Грушевський намагався здійснити на практиці державного будівництва самостійної України, коли очолював Центральну Раду.

“Дивитися вперед”, вийти на шлях “національного будівництва” означає повернутися до “західної орієнтації”, оскільки народ український, “в порівнянні з великоруським”, “являється народом західної культури ... по всьому складу своєї культури і свого духу...”<sup>20</sup>. Підставою для таких тверджень для М. Грушевського стало виокремлення в історичному процесі європейських і українського народів спільного соціологічного факту, або соціально-куль-

---

<sup>20</sup> Михайло Грушевський, *На порозі нової України. Гадки і мрії*, [в:] Михайло Грушевський. *Хто такі українці і чого вони хочуть*, Київ 1991, с. 141.

турної ланки – громади і самоврядного громадського ладу з визнанням свободи людини як кореневої громадянської цінності. Взявши на свої плечі місію практичного творення українського суверенітету в 1917 р., М. Грушевський визначає головні цінності державотворення такими словами: “ми пройшли свою путь великої боротьби за волю і рівність .... В ній ми остаточно сформувалися в український народ, а теперішні події закінчують його перетворення в українську націю”<sup>21</sup>. Хіба такі думки не є свідченням того, що історик міркує саме про “політичну націю”, цілком в дусі Т. Пейна й “Декларація прав людини і громадянина”? Справа тепер за тим, вважав він, щоб створити демократичну національну державу й “упорядкувати нове життя так, щоб воно було добрим не тільки для самих українців, але для всіх інших народностей”, “які хочуть теж бути її добрими горожанами”<sup>22</sup>. На своє ж запитання “яким повинен бути той новий лад, якого хочуть українці?”, М. Грушевський відповідає власне в контексті філософії громадянського суспільства: цей лад повинен проголосити “однакове право для всіх”, свободу слова, зборів, партій, товариств, “не може бути примусу у вірі”, мають бути рівні можливості для освіти, “всі мають право вільними голосами вибирати всяку владу”. Цей наголос є особливо вагомим, у ньому пізнаємо громадянську правову ідею про те, що уряд має бути “не над народом, але під народом” і керуватися законами, створюваними громадянами: “не має бути іншої власті, тільки з вибору народного! Се називається устроєм демократичним, щоб народ сам собою правив”<sup>23</sup>.

---

<sup>21</sup> Михайло Грушевський, *Хто такі українці і чого вони хочуть?* [в:] Михайло Грушевський, *Хто такі українці і чого вони хочуть*, с. 112.

<sup>22</sup> *Idem*, с. 114.

<sup>23</sup> *Ibidem*, с. 116

Нарешті, підкреслюючи особливості історичного моменту творення українського суверенітету в час революційних потрясінь 1917–18 рр., М. Грушевський апелює до громадянських почуттів: “...я вважаю, що та стадія українського життя, в яку ми ввійшли, вимагає високого морального настрою, спартанського почуття обов’язку, певного аскетизму і навіть героїзму від *українських громадян* (курсив мій – А.К.). Хто не може відповісти сим вимогам, той не гідний того великого часу, який ми переживаємо. Хто хоче бути гідним *громадянином*, той мусить видобути з себе сі моральні сили. Царство свободи здобувається також сильним примусом над собою, як і царство Боже, обіцяне колись вірним християнам... Полишімо мертвим ховати небіжчиків. Будущина належить живим ... Мусимо дивитись вперед, а не назад!”<sup>24</sup>.

Громадська і політична діяльність М. Грушевського стала співмірною частиною тогочасного світового національно-визвольного антиімперського руху, мета якого полягала в проголошенні самостійних національних держав. Нагадаємо, в січні 1917 року президент США Вудро Вільсон проголосив, що “Право народів на самовизначення” є головною метою завершення Першої світової війни. Очевидно, що президент Америки в цьому питанні був солідарним з поглядами Михайла Грушевського та принципами його філософії історії. На жаль, клесидра історії поглинула надто багато історіософської води, перше, аніж історичні та філософські візії й переконання М. Грушевського щодо перспективи громадянського національного розвитку, як і тисяч інших борців за волю українського народу, остаточно утверджуються на геополітичній мапі світу.

---

<sup>24</sup> Ibidem, с. 137–138.



## Висновки

Таким чином, історичний світогляд М. Грушевського формувався в широкому контексті розвитку теорії і практики громадянського суспільства. Переконаємося в цьому на підставі аналізу низки ключових для вченого концептів, за допомогою яких він досліджує й аналізує загальний та український історичний процес. Для М. Грушевського засадничим принципом аналізу стає диференціація суспільного життя на громадське (громадянське) і політичне з наданням аксіологічної переваги самоврядній громаді й народній культурі.

Концепт “громадянства” відіграє у творчій лабораторії Грушевського ключову роль стосовно витлумачення ним історичної еволюції людства. Українська історія є органічною частиною розвитку європейської культури самоврядування. Утворення національної держави, на його переконання, не може бути політичною самоціллю, а є необхідною умовою народного відродження і забезпечення громадянських свобод та прав людини. В основі історичної еволюції як такої лежить культурний розвиток самоврядної громади, чинниками чого є освічений розум, наукові досягнення й соціальні демократичні перетворення, які спонукають до статусної зміни людини підданої на людину громадянина.

На підставі вищевикладеного, пропоную окреслювати парадигмальні теоретичні принципи М. Грушевського, застосовані ним для дослідження історичного процесу, концептом “*філософія історії*”, а не “*історіософія*”, як це робив сам вчений і як це прийнято серед переважної більшості дослідників його творчості. М. Грушевський підходив до інтерпретації загальної та української історії з погляду на її сталу еволюцію, ядром чого вважав самоврядування громади і громадський (громадянський) секулярний поступ, який забезпечується освітою і наукою й досягається раціональними засобами розуму. Він свідомо намага

дистанціюватися від метафізичних занурень в непізнані, ірраціональні, містичні та релігійні джерела історичного поступу. Тоді як визнання ключовими саме ірраціонально-містичних чинників історичного процесу лежить в основі методологічної парадигми за назвою “*історіософії*”.

TERESA CHYNCZEWSKA-HENNEL

**Mariusz Robert Drozdowski,**  
***My o nas i o innych. Szlachta Rzeczypospolitej***  
***wobec Kozaczyzny zaporoskiej w latach 1648–1659,***  
**Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym**  
**Europy, Białystok 2015, ss. 480**

Książka znanego polskiego historyka, uznanego w świecie naukowym znawcy Kozaczyzny, autora między innymi książki poświęconej kwestiom religii w życiu Kozaczyzny zaporoskiej<sup>1</sup>, dotyczy ważnego, niezbadanego dotychczas problemu opinii szlacheckiej wobec tego niezwyklego i walecznego wojska.

Omawiana pozycja składa się ze Wstępu, czterech rozdziałów, Zakończenia, Bibliografii, Wykazu skrótów oraz Indeksu osobowego. We wstępie Autor wyjaśnił konieczność podjęcia tematu, w syntetycznej formie opisał dotychczasowy dorobek historiografii oraz scharakteryzował materiał źródłowy, którego analiza pozwoliła na opisanie postawy szlachty Rzeczypospolitej wobec Kozaczyzny w latach 1648–1659.

Największą wartość poznawczą, jak stwierdził Mariusz Drozdowski, wnosi korespondencja, takich przedstawicieli elity władzy jak: wojewodowie – kijowski Adam Kisiel, krakowski Stanisław Lubomirski, sandomierski książę Władysław Dominik Zasławski-Ostrogski, poznański Krzysztof Opaliński i inni a także kasztelanów, hetmanów, kanclerzy i podkanclerzy. Do tego jeszcze dołączyć należy listę osób mniejszej rangi urzędniczej. Analizie akt sejmowych i sejmikowych poświęcił

---

<sup>1</sup> M. Drozdowski, *Religia i Kozaczyzna zaporoska w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 2008.

Autor wiele uwagi i wskazał na ogromną wartość tego typu źródeł, jakimi są instrukcje królewskie, instrukcje poselskie oraz konstytucje. Z utworów literatury okolicznościowej i publicystycznej wykorzystano w książce diariusze, pamiętniki, dzieła historiograficzne, utwory poetów, pamiętnikarzy i dziejopisarzy. Wśród wielu autorów nie zabrakło, co oczywiste – Joachima Jerlicza, Mikołaja Jemiołowskiego, Wespazjana Kochowskiego, Samuela Twardowskiego i innych.

Autor pracował w bibliotekach i archiwach polskich, ukraińskich, litewskich, rosyjskich i szwedzkich.

W pierwszym rozdziale książki M. R. Drozdowski skupił się nad problemem spojrzenia szlachty na motywy skłaniające Kozaków do zbrojnego wystąpienia przeciwko szlachcie Rzeczypospolitej. W rozdziale drugim przedstawione zostały zasadnicze projekty rozwiązania problemu kozackiego, które wyszły z kręgów kierowniczych Rzeczypospolitej.

Ukazany tu został również stosunek szlachty do zawartej pod Zborowem ugody oraz okoliczności, które doprowadziły do ratyfikacji tegoż porozumienia na sejmie warszawskim 1649/1650 roku.

W rozdziale trzecim Autor snuje rozważania wokół stanowiska szlachty wobec kwestii kozackiej w latach 1650–1654. Opisano w nim zabiegi stronnictwa pokojowego i wojennego w związku z różnymi koncepcjami rozwiązania konfliktu na Ukrainie oraz wskazano czynniki, które wpływały na podejmowane przez szlachtę strategie wobec Kozaczyzny, takie jak: interwencja Chmielnickiego w Mołdawii, bitwy pod Beresteczkiem i Batohem, zawarcie ugody perejasławskiej a także traktat białocerkiewski i ugoda żwانيةka.

W rozdziale czwartym przedstawione zostały okoliczności podpisania unii hadziackiej oraz opinie, jakie funkcjonowały w społeczności szlacheckiej, a także główne problemy związane z ratyfikacją tego porozumienia na sejmie w 1659 roku.

Książka Mariusza Roberta Drozdowskiego jest przede wszystkim pozycją mądrą, w tumultie wydawniczym – zwraca

uwagę poprzez solidne analizy w oparciu o dogłębnie przeanalizowany materiał źródłowy. Jest nowoczesnym ujęciem wielkiego przecież problemu, który źle został rozwiązany w ówczesnej Rzeczypospolitej. Do tego stopnia, że stracono Ukrainę na rzecz Moskwy, by następnie samemu ponad sto lat później od opisywanych wypadków – wpaść w jej zniewolenie.

Jak słusznie pisze Autor:

„Niemożność odrzucenia przez «brać herbową» uprzedzeń stanowych oraz wzniesienia się ponad prywatne interesy przekreśliła realną szansę stworzenia państwa, które byłoby w stanie sprostać wszystkim czyhającym na nie zagrożeniom – zarówno ze strony Moskwy, jak i innych państw – także w kolejnych stuleciach. Nie przynosi chluby szlachcie również fakt, że walcząc o zachowanie całości państwa oraz niezmienność jego systemu politycznego gwarantującego jej utrzymanie swych swobód i praw, dławiła wolnościowe dążenia bratniego narodu, pozbawiając go ostatecznie wszelkich złudzeń, co do możliwości funkcjonowania samodzielnej Ukrainy w ramach Rzeczypospolitej i przyczyniając się poniekąd do triumfu Perejaśławia nad Hadziaczem” (s. 423).

Mariusz Drozdowski na kartach swojej książki, oddał też swego rodzaju hołd pamięci Profesora Zbigniew Wójcika (1922–2014), jednego z najwybitniejszych polskich historyków, który uczył nas, swych uczniów, iż dobry i uczciwy historyk, starać się będzie zawsze pisać prawdę, nawet jeśli nie jest ona chwalebna. Oto jego słowa, zaczerpnięte z książki *Dzikie Pola w ogniu*:

„Czyż piękna karta dziejów żołnierza polskiego, jaką niewątpliwie była obrona Zbaraża, może zmienić w czymkolwiek fakt, że to nie my, ale chłopci ukraińscy i Kozacy walczyli od roku 1648 o wolność ... przeciwko nam?”<sup>2</sup>

---

<sup>2</sup> Z. Wójcik, *Dzikie Pola w ogniu. O Kozaczyźnie w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1961, s. 234.

Książka M. R. Drozdowskiego *My o nas i o innych*, ma jeszcze jeden walor wśród wielu pozostałych a mianowicie, jest to obraz naszych przodków sprzed stuleci, pełnych przekonania, że tylko jedna była prawda i jedna droga do osiągnięcia własnej wizji państwowej. Przekonanie się, że była to iluzja, nastąpiło dopiero po utracie niepodległości Pierwszej Rzeczypospolitej.

Niech wolno mi w podsumowaniu, stwierdzić, iż Henryk Sienkiewicz pisał *Trylogię*, w tym *Ogniem i Mieczem* – ku pokrzepieniu serc, zaś Mariusz Drozdowski swe dzieło – ku rozwadze.

ВАЛЕНТИНА СОБОЛЬ

## VERBA MOVENT, EXEMPLA TRANHUNT

Слова хвилюють, приклади захоплюють – саме ця сентенція спадає на думку, коли вчитаєшся і доглибинно вникнеш в написане. Мова про нову книжку, роман-хроніку в голосах *Моя друга світова*<sup>1</sup>... Зіткана з різючих неobarокових контрастів за принципом: і поєднати непоєднуване, і виекспонувати все те в одному кадрі, ця книжка, стає, коли її дочитаєш, воістину «amicus verus rara avis est» – отим справжній другом, який, як відомо, є рідкісний птах! Як оті діти-пташенята на старих шкільних, щасливо вцілілих світлинах із обличчями перших учителів, друзів, сусідів та родичів автора книжки із далеких дитячих літ, і...незбутня мить на коні (як на обкладинці!) і в авто (340). То авто воїна, інваліда війни Слави Лярчика, з вікна якого дивиться на світ розумними очима хлопчина років десяти. Неодмінний учасник, переможець і переможений захопливої забави новосілівських дітей у війну.

Оця дитяча гра у війну versus доросла війна (війна у світі і війна за Україну) чи не найбільше проймає читача. Ця дитяча стратегія й тактика «з флангами» виписана колоритно, динамічно, змалювання в новелі-розділі «Віруючі» новосілівських дітей, і з-посеред них Миколки Серафинчика

---

<sup>1</sup> Микола Жулинський, *Моя друга світова. Роман-хроніка в голосах*, Видавництво «Ярославів Вал», Київ 2016, 416 сс.

(бо ж мама Серафима), дорівнюються чудовим творам Володимира Винниченка, таким, наприклад, як *Федько халамидник* чи *Ой випила, вихилила* та іншим, які склали збілочку Винниченка «Намисто». Бо ж попри всі відмінності, в дитинстві самого Винниченка та його малих героїв (кінець XIX століття і роки першої світової) і Жулинського (роки другої світової) – є спільне: діти дорослішали на очах, брали на свої плечі непосильну ношу, прилучалися до розуміння трагізму доби, в якій українській людині було вижити так само складно, як єврейській...

Симптоматично частина перша роману-хроніки в голосах називається *Війна з нами проти всіх, а друга «Війна за себе з усіма*. Ті заголовки-ключики відмикають чимало секретів і таємниць історії нашої землі в голосах, фактах, крові і сльозах, але не дають остаточної відповіді на питання, яким немає і бути не може однозначної відповіді. Книжка складна, поліфонічна, вона промовляє сотнями автентичних голосів, які є не менш переконливими, ніж чіткі архівні матеріали, факти, числа, цифри, світлини – вони шокують, дивують, обурюють, а що найголовніше, змушують замислитися. Бо ж, чи то випадково видається Якову (Яшкові) «всі на всіх, а хто насправді за Україну – не поймеш. Та війна все перекрутила. І світи, і держави, і людей, і коней»<sup>2</sup>.

«...Знаєш, яке то слово вийшло з тих сірників, що були шість-шість-шість?..

Яшко аж заскреготів від нетерплячки і злості зубами.

Нарешті Томко прорік:

СТАЛІН». Потім Миколка складає з цих сірників інше слово- Гітлер...

І чи може бути щось більше переконливе, ніж живий голос свідків про те, як енкаведисти перебиралися за українців, аби знищувати борців за вільну Україну...

---

<sup>2</sup> Ibidem, s. 386.



За долями людей, загиблих і дивом уцілілих стоять неспростовні архівні матеріали. Свідчення живих найпереконливіші. Вони тільки потверджують підступність тоталітарної влади, яка одночасово мала кілька цілей: терористично-диверсійні операції проти німецьких окупантів і знищення УПА.

Автентичність слова учасників і свідків карколомних подій випромінює істину: сумління, милосердність не має номерів, кольорів і запахів. Маркером є людське серце. І неодмінною складовою має бути до нього розум. Так, Аркадієві Загоруйкові «помогли прості люди. Поляки»<sup>3</sup>, коли він чудом-дивом рятується – у тому горнилі війни, коли «німаки вдарили, все замакітрилось, хто, що, куди, де німець, де польське військо – не розбереш» (302). І рятує українця єврей, який «не побоявся мене тримати. А далі каже мені Мошко:

– Тут тобі вже не можна зоставатися. Кажуть, будуть нас німці вбивати...»<sup>4</sup>.

Автор книжки у розмовах зі своїми вчителями, односельцями, друзями й родичами зумисно не уникає тих проблем, які – в силу їхньої надскладності – і сьогодні не мають однозначної відповіді. Межа поміж добром і злом є часом дуже тонка і хистка, в той час як вибір споконвіку був і залишається доленосним для людини і народу. Аркадій Загоруйко – один з-посеред мільйонів, які опинилися на лезі ножа... Методом діалогу, до якого найчастіше вдається Автор у книжці *Моя друга світова*, йому щастить, пересипавши житейський пісок, відчуті і відмити золото правди, оте найсокровенніше, органічно-сповідальне, глибоко заховане від сторонніх очей, а тому таке цінне. Бо ж понад кордонами і расами – ніц не варте у вихорі війни і безцінне у вимірі вічності людське життя:

---

<sup>3</sup> Ibidem, с. 303.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 306.

«А чи не вербували вас українські повстанці і чому ви до них не пристали? Ви самі казали, що Матвій Токар мав велику боївку, був курінним? – перебив я (Жулинський.-В.С.) розповідь Аркадія Загоруйка.

*То таке діло... Чо' не вербували? Казали йти. Не хтів я, того, воювати. Казав же, що не застрілив нікого. Ні імця, ні совєта. Може случайно, бо мусів стріляти, а от спеціально – не! А підеши до наших у ліс – треба вбивати»<sup>5</sup>.*

Курсивом у книжці означено оці живі непідробні голоси найвищої щирості у правдивій довірі до Автора книжки: респонденти добре знали його батька Григорія Жулинського, який пройшов концентраційні табори і дивом уцілів. Чи тільки тому, що був під опікою Божої Матері? Після тридцяти трьох років, у 1976, син і батько відвідують Освенцим.

«Батько помовчав, рукою торкувся нар, на яких тридцять три роки тому лежав і сказав:

– Бог того береже, тим опікується, хто не таїть зла на ближнього. Тра' вміти прощати. Непрошене зло помститься. Рано чи пізно, але помститься».

*«Ось глянь! То я в цьому смугастому. Втікав. Дурний. Зразу зловили. Мали повісити. А той, шо був зо мною в карцері, в цій цементовій льодівні, теж українець, вночі вмер. Я з ним номером поміявся. Вони не додивилися, ми ж там не люди, а номери. Видно, у нього ула невелика провина... Ага, на другий день вже гнали далі. Так я зостався жити»<sup>6</sup>.*

Доленосна в житті автора подія (коли батько, рятуючи маленького сина, встигає відіслати його додому, а сам потрапляє в полон) кінематографічно підсвічена голосами

---

<sup>5</sup> Ibidem, s. 311-312.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 252.

кількох очевидців – батька, брата Станіслава, сусідів, родичів. Так, у пам'яті 13-річного брата Станіслава:

*«Ми – хто куди. Мама на руках Борю малого мала, то бігом до Яшка Котила в льох. Я бігом до Стиру. Бачу – лодка стоїть. Ми з Міхалем Савіцьким вскочили в неї і давай переїжджати на той бік. Оглянувся, бачу тато стоїть і держить на руках Колю»<sup>7</sup>.*

З –поміж тих численних, десятиліттями душених і приречених на мовчання голосів, особливу, свою тональність, вагу і персвазію мають, за моїм переконанням, невідробно-щирі розповіді жінок. У них поєднується пісня і сльоза, ненависть і прощення, скруха і сподівання, і ще стільки всього невисловленого і невивиплаканого, що блідне й німіє перед ним найсублімованіший постмодерний фемінізм.

*«Наші з німцями теж воювали. І проти советів, і проти німців йшли, щитай, безоружні, але були такі затяті, такі горді – не здавалися. Скільки розказувало – оточують анкавеисти криївку чи хату, а вони б'ються до останнього»* (курсив автора – В.С.), – так твердить ровесниця мами автора Параска Лизун. А ось і силуетка матері, трудівниці Серафими Жулинської, світлина якої (на сторінці 230) випромінює через час і простір силу духу української жінки. Її образ рельєфно вимальовується на тлі доби. У контрасті до насиченого здебільшого архівними документами попереднього розділу *Яшкова пошта* – вирізняється щемкий, на драматичних та ліричних обертонах креований, поліфонічний розділ *Тепла сорочка* (216–265). У словах і образах, у маминій молитві за дітей, у дотикові теплої сорочки і втішного слова оживає поезія неповторного дитинства. Під материнським крилом воно зринає спогадом раю, хоча припало дитинство на голодні післявоєнні роки.

---

<sup>7</sup> Ibidem, s. 244.

І далі гинули за Україну українські діти. Мільйони безіменних могил. І серед польських офіцерів, замучених у Катині, були українці, «чи хтось колись докопається до їхніх фамілій?» (283). Ольга Зеленчук молиться за всіх за них словами власноруч створеної молитви. І то – правдивий вибух креативного народного «потокую свідомості», коли спонтанічно, на злеті геніальної жіночої інтуїції, Ольга Зеленчук перекодує народне голосіння: ховають двомісячного хлопчика, але оживають у пам'яті і волають до нас у XXI столітті трагічні спогади, як прощалися з тими, хто загинув за Україну:

*«На могилках не можна було, ховали тайно, без попи і відспівування... А то й не знали, де ліг, де могила. То в хатах, коли приходили з лісу і казали, що син загинув за Україну, закривали ріднами вікна і самі відспівували»* (курсив автора – В.С.). Ці вікопомні мотиви повторюються і помножуються, як у розповіді Валентини Приступи (95–98), як у власноруч створених віршах чи піснях Онисії Стасюк, в якій оплакує долю усіх полеглих за Україну (375–376), як у спогадах «ОСТ №1405» Євгенії Іваницької-Євтушок (192–196) про те, як правдивим євшан-зіллям стає геніальна українська пісня «Стоїть гора високая, попід горою гай...»:

«...Стояло нас десь із півтисячі дівчат, раптом з одного бараку, де жили наші військовополонені, почувся такий сильний, такий високий голос. Тенор. І ми заніміли. «Стоїть гора високая, попід горою гай, гай, гай... Зелений гай густесенький, неначе справді рай!» І всі ми заридали. Такий плач-стогін стояв над табором... Боже, чому я вже півстоляя плачу, як згадую цей голос?»<sup>8</sup>.

Динаміка викладу складного і неоднорідного за духом і змістом матеріалу забезпечується умілим поєднанням сувого фактажу (290–291) і хронологічно-щоденникового

---

<sup>8</sup> Ibidem, с. 196.

запису (часто від автора, як на сторінках 291–293). Отже, з одного боку, фактичного, спогадового, фольклорно-етнографічного матеріалу, а з іншого – інформації з високої полиці, як-от розповідь про нью-йоркську зустріч 19.01.1989 із Миколою Лебедем, «найголовнішим українським буржуазним націоналістом» у редакції забороненого тоді в СРСР журналу «Сучасність» (275–290). «Без правдивої історії, як і без рідної мови, нація не постане, не згуртується, не одержавиться», – переймається ситуацією в Україні Микола Лебедь. І розвінчує чимало міфів. Один із таких – про Миколу Кузнецова, на брехні про якого виховувалося не одне покоління: кадебісти, за словами Лебеда, *«нарешті самі підтвердили, що ми, УПА, знищили цього комуністичного терориста Миколу Кузнецова»* (курсив автора – В.С.).

Зібрані в книжці сповіді, документи, світлини дають потужний імпульс до переосмислення нашої історії, розбивають стереотипи на зразок згаданого вже «розвідника Кузнецова», коли внаслідок ряду «енкаведистських провокацій німці знищили 500 українських в'язнів-націоналістів. Наступні терористичні акції (викрадення командуючого Східними військами генерал-майора Ільгена, вибух міни на вокзалі в Рівному, внаслідок чого загинуло понад 20 німецьких офіцерів, вбивство головного німецького судді України генерала Альфреда Функе, віце-губернаора дистрикту «Галичина» доктора Отто Бауера) принесли розстріли в'язнів у багатьох тюрмах Волині й Галичии, спалення сотен сіл, смерть десятків тисяч мирних жителів» (263).

Учительський мотив – один із головних, бо ж порушує і чимало інших, які так чи інакше тяжіють до біблійного ядра «учитель-учень», до скрижалі із заповідями. Постає суворого Новосілівського учителя Василя Хоміцького, надміру суворого, а часом навіть жорстокого до вихованців, розкривається новими гранями із його власної сповіді, його – фронтовика, який дивом уцілів у боях під

Кенінсбергом: «Поки до нього (до міста. – В.С.) добралися через ту страшну затоку – ото тисяч і тисяч наших німці там натопили!» (336).

Мабуть, закономірно, що «вчительські» зізнання цікаві і цінні ще й із психоаналітичної точки зору. Вони оприявнюють сам процес того, як сублімується підсвідоме. Психічно травмованій людині нелегко позбутися страху, і той притлумлений страх, усупереч людській волі й розумові, в учителя Василя Дем'яновича знаходить вихід назовні:

«Война до наказу привчила. І до страху. Сам не знаю, але так мені було кортить на когось нагнати страху. Бувало, веду урок, всі слухають, а я все нишпорю очима по дітях – кого б то за шось зачепити. І тоді вшпарити добре лінійкою чи поставити в куток на гречку і ще поліно в руки. Тримай над головою»<sup>9</sup>.

Учительські сторінки книжки є універсально «сродними» кожному читачеві книжки *Моя друга світова*, ким би він не був... Долі стількох з-поміж тих сіячів добра і світла невідомі, незнані. Доля ж Першої вчительки Автора – Людмили Михайлівни Барабаш оживає в часі зустрічі (світлина на сторінці 260: Людмила Барабаш і Микола Жулинський), набуває нових значень і барв з її спогадів, невимушено-ширих і повних непідробного подиву, яким то чудом-дивом пощастило вціліти українській дівчині в ті лихі часи. Навчаючись у Костопільському педучилищі, діяла в драматичному гуртку, де студенти – під керівництвом Миколи Боришкевича – грали Шевченкового «Назара Стодолю». «Ми мали їхати в область на якийсь звіт художньої самодіяльності, а тут шепіт пішов: «Забрали усіх. Увесь третій курс. Вночі. І хлопців, і дівчат забрало енкаведе». Головний в них, а то були всі в якійсь організації націоналістичній, Микола Боришкевич» (261). Виставу *Назар Стодоля* у моїй рідній школі виставляв мій батько

---

<sup>9</sup> Ibidem, с. 338.

з колегами- вчителями. А коли зі студентами-україністами Варшавського університету ми інсценізували її, то професор Степан Козак гірко резюмував: *Назар Стодоля* – один із тих знакових творів, що поставав на сцені, як тільки українці могли підняти голови...

Хто ж піднімав голову в оті моторошні, відтворені в книзі *Моя друга світова* часи, той втрачав життя. З життям і смертю тісно пов'язується і до щему рідний дніпропетровський хронотоп: може то й мою, вже святої пам'яті, тітку врятувала від голодної смерті родина Зеленчуків з Новосілок: «Тато приїхав з Пензи та намолов з того жита (сльозами й криками мати не дала відібрати.- В.С.) муки. Мама пекла нам плячки з тієї муки і ділила нам із дніпропетровськими дітьми» (298).

У романі-хроніці *Моя друга світова* може аж надміру густий концентрат проблем, запитань і мотивів, які вражають. І водночас вони подані з дистансу, не те, щоб відсторонено, а – скоординовано. У зв'язку з цим перспективною видається потреба більш пильним оком придивитися до такого явища, яке, назвімо його умовно, є «академічним нарративом». Це особливе уміння писати *sine ira et studio* – без гніву і пристрасті, про яке вперше подумалося дякуючи знаймству із особливою жінкою... Так, у часі читання сповідально-документальної книжки *Моя друга світова* доля подарувала приязне спілкування з професором Смулковою та її працями – на межі листопада-грудня 2016 року, коли Кафедра Білорутеністики Варшавського університету відзначала своє 60-ліття. Ельжбета Смулкова, зі срібною головою і чарівною посмішкою, дивовижно гарна в свої 80, упродовж 5 років була свого часу амбасадором Польщі в Білорусії і вже понад 50 років є послом білоруськості в Польщі, уособленням «приязні польського і білоруського народів»<sup>10</sup>.

---

<sup>10</sup> Валер Каліновскі, *Пані Ельжбета. Гісторія одной приязні (білоруською мовою)*. Інтелкульт, Смаленск 2016, с.17.

У дивовижний спосіб мотиви її щойно виданої книжки *Moje pogranicza w historii, języku i wspomnieniach*<sup>11</sup>, зітканої із наукових розвідок з царини історії, мовознавства, культурознавства (прецікавий розділ *Pamięci osób i miasta*<sup>12</sup>), – зробили для мене ще виразнішими, промовистішими і ріднішими голоси українського роману- хроніки *Моя друга світова*. Ті голоси високого духу, сповіді про силу й слабкість, мужність і страх, зліт і падіння, вкотре переконують: не всі згоріли рукописи, не всі зітліли папери в архівах, не зникли і не зникнуть безслідно іскри шляхетної постави, яка не знає кордонів і меж, яка здатна творити чудесне й незнищиме там, де здавалося б, уже ніщо не є можливим.

---

<sup>11</sup> Elżbieta Smułkowa, *Moje pogranicza w historii, języku i wspomnieniach*, Instytut Sławistyki PAN, Warszawa 2016, 447 s.

<sup>12</sup> Ibidem, s.269–411.



ТАМАРА СЕНІНА

## «ДІАЛОГ ДВОХ КУЛЬТУР – 2016». БУДУВАННЯ ПОЛЬСЬКО – УКРАЇНСЬКОГО ПОРОЗУМІННЯ

У вересні 2016 року обласному літературно-меморіальному музею Юліуша Словацького в м. Кременці (Тернопільської області, що в Україні), виповнилось дванадцять років. Створений за сприяння президентів, представників урядів і народної дипломатії Польщі та України, у співпраці Міністерств культури обох держав, Спілок польських та українських письменників, науковців музею літератури ім. Адама Міцкевича у Варшаві та Кременця, з участю люблінських і кременецьких будівельників, Товариства польської культури в рідному місті поета, музей став яскравим взірцем співробітництва в галузі культури двох слов'янських народів, глибокої взаємоповаги і взаємодовіри, що відповідає творчому напрямку генія Юліуша Словацького, народженого в Кременці, серце якого змалку ділилося між ними...

Відтоді час пролетів миттєво, все ж закарбував у своїй історії чимало цікавих епізодів і подій, що працюють на успішне утвердження закладу серед музеїв України і Польщі. Покликаний від початку свого заснування (2004 року), виконувати особливу місію: єднати народи, він з року в рік оправдовує це неписане гасло. Міжнародні українсько-польські літературно-мистецькі зустрічі «Діалог двох культур», розпочаті у музеї в 2005 році, і які вже стали явищем в культурному та літературному житті обох країн, –

щорічне цьому підтвердження. Символічно, що й ідейними натхненниками та організаторами цього явища стали: музей Юліуша Словацького (директор – автор цих рядків) від України і Національний музей Землі Перемишлянської (директор – Маріуш Ольбромський разом із науковцем-мистецтвознавцем – Уршулею Ольбромською) від Польщі. У 2012 році цю ідею підхопили: музей Юзефа Пілсудського у Сулеювку (директор – Кшиштоф Ярачевський – онук Юзефа Пілсудського, і віце-директор Гжегож Новік), у 2015-му – музей ім. Анни та Ярослава Івашкевичів у Ставіску (директор – М. Ольбромський).

«Діалог», розпочинаючись щороку 4 вересня, в день народження поета, і, продовжуючись майже протягом тижня, демонструє насичену програму конференцій з участю провідних науковців, видатних письменників, літераторів і музейників України та Польщі, дальнього і ближнього зарубіжжя; презентації авторських творів (публіцистичних, прозових, поетичних, музичних); літературно-мистецькі вечори; концерти знаних в Україні та Польщі піаністів і співаків, лауреатів вітчизняних та міжнародних премій – виконавців класичних і народних музичних творів, сучасних мелодій; художній і фотографічні пленери... Коло шанувальників «Діалогу» з кожним роком зростає і поповнюється новими іменами.

Тематика наукових конференцій завжди виважена і будується на найкращих взірцях порозуміння і толерантності. «Романтизм польський та український», «Спільна культурна спадщина», «Мистецтво, традиції, люди», «Кременець – родинне місто Словацького», «Волинь, Галичина, Поділля – літературні і мистецькі», «Літературні польсько-українські взаємини в період міжвоєнного 20-річчя», інші теми, присвячені визначним датам і подіям обох держав – це саме ті, що згуртовують усіх учасників в одне тісне коло. Цьогорічний, XII Міжнародний літературно-мистецький форум «Діалог двох культур – 2016», що проходив

у музеї Юліуша Словацького упродовж 4–6 вересня, – підтвердження тому. Наукові конференції, «круглі столи», молодіжні «Літературні кав'ярні», фотопленири, презентації літературних видань, якими був заповнений кожен день, залишили по собі помітний слід як у науці, літературі і мистецтві, так і в історичних та політичних аспектах обох держав.

Тут, у приміщенні музею, на міжнародному рівні вшанували 160-річчя з дня народження Івана Франка, 145-річчя від дня народження Лесі Українки. Григорій Штонь виступив із темою «Бездержавний романтизм. Естетико-духовний вимір. Словацький – Шевченко – Леся Українка», а польський професор Генрик Дуда оприлюднив своє дослідження: «Іван Франко польськомовний. Кілька штрихів про повість *Для домашнього вогнища*». Саме Івану Франку належать перші критичні оцінки творчості Юліуша Словацького, бо вже в 70-х роках XIX століття він зацікавився польським романтиком. В одній із своїх рецензій Франко, аналізуючи творчість поета, писав: «після смерті Словацького його твори викликали такий ентузіазм, що їх цінували вище від творів Адама Міцкевича. На них зросла ціла плеяда наслідувачів...». Глибоко розуміла історико-філософську суть творів Словацького Леся Українка. Для них обох творчість польського поета служила справжнім взірцем. У контекст видатних українських імен впліталися й визначні польські постаті.

Натхненним було ознайомлення з майбутньою книгою *Ярослав Івашкевич – Вежа. Вибрані поезії* в перекладі українською мовою Дмитра Павличка та з участю самого перекладача. Презентуючи твори польського поета, який відвідав Кременець у 1969 році, Дмитро Павличко підкреслив, що своїми перекладами він

«хотів би показати полякам, що в особі Івашкевича ми маємо не тільки польського, а й українського поета. Як представник

своєї нації він писав польською мовою, але духовно у свою поезію ввів образ України повсталого, яка воювала за свою свободу. В Івашкевича є вірш, присвячений дисиденту Євгенові Маланюку. Івашкевич у своїх творах каже про українську мову, волю і долю. Він писав про українських волів, якими наші люди орали... Я є польським патріотом за своїм письменницьким покликом. Переклав на українську твори 50 великих польських поетів. Під них відведено восьмий том збірки моїх творів. Цього року мене знову запрошують у Польщу, бо переклав українською 120 віршів великого поляка, мого друга Ярослава Івашкевича. Ярослав народився у Кальнику біля Вінниці. Його, сина економа, виховали наші українські жінки. Він був великим знавцем України. Написав масу поезій про мальовничу українську природу. Казав, що кращого неба, ніж у нас, не бачив ніде – коли сонце заходило, ця височінь мала стільки кольорів, що не міг їх описати, назвати жодним словом. Згодом, коли Івашкевич приїхав до Варшави, ніяк не зміг звикнути до тамтешньої природи – перед його очима були українські краєвиди...»

В музеї кожен із «Діалогів двох культур» стає неповторним, хоч і домінує в ньому постать Юліуша Словацького. Тут до великого Кременчанина ставлення обережне, не нав'язливе і не ідеалізоване. Наукові праці, що виголошуються під час таких зустрічей і дотичні до його імені, обов'язково торкаються й інших, вартих уваги, особистостей. Відкриваючи нові імена в літературі чи то в мистецтві, «Діалог», зосереджує увагу й на особливих фактах у спільній історії, популяризує їх у пресі, в збірниках, у книгах, в інших виданнях. Місто Словацького по праву стало незмінним місцем зустрічей українських та польських інтелектуалістів, прагнучих будувати добросусідські взаємовідносини між державами у дружньому та щирому рукостисканні після дискусій і дебатів. Об'єднуючою темою на цьогорічному «Діалозі» було обговорення за «Круглим столом» питання про встановлення у Кременці пам'ятної таблиці, присвяченої колишньому учню Кременецького ліцею – всесвітньовідомому скульптору Томашу Оскару

Сосновському (1812–1886). Тему для обговорення запропонували краєзнавці із Рівного, в особі голови Товариства ім. Т. Сосновського Ярослава Ковальчука, яку підтримав ректор Кременецької гуманітарно-педагогічної академії ім. Тараса Шевченка Афанасій Ломакович.

Цікавою, хоч і дискусійною, була одна із конференцій «Про польські та українські дороги до незалежності. 1914–1920», запропонована Інститутом політичних досліджень ПАН у Варшаві. Озираючись у минуле, йдучи в ногу з подіями сьогодення, українські та польські історики – учасники «Діалогу» – торкалися спільних проблем: перемог і поразок 1914–1920 років, пошуків шляхів до порозуміння і єдності в наші дні. Художня література, історичні джерела, архівні матеріали певних років – служили джерелом для досліджень науковців обох сторін. Обговорення даної теми перейшло в емоційні дебати між істориками, літераторами, іншими небайдужими учасниками. Між професором із Варшави Гжегожем Новіком, який виступив із темою *Місце України в геополітичному баченні Юзефа Пілсудського і Петром Кралюком, доктором філософських наук національного університету «Острозька академія», котрий оприлюднив Оцінку українською стороною Варшавського договору Юзефа Пілсудського і Симона Петлюри. Між Тадеушем Кшонстеком – полковником, викладачем Інституту Східної Європи Варшавського університету, який ознайомив з Пам'ятними місцями польських і українських битв за Незалежність 1918–1920 рр. Між Варшавою і Києвом, і Миколою Жулинським академіком НАН України, доктором наук, директором Інституту літератури ім. Тараса Шевченка у Києві, він підняв тему *Політичний трактат Аполло Коженювського «Польща і Москва»: проєкція на сучасну ситуацію. Між Збігневим Пальським – кандидатом наук Інституту політичних досліджень ПАН у Варшаві і Наталею Єржеківською – кандидатом наук, старшим науковим**

співробітником Інституту літератури ім. Тараса Шевченка НАН України у Києві, теми яких також перекликалися одна з одною: *Українські і польські військові пісні 1914–1920 рр.* і *Польські та українські письменники – учасники військових подій 1914–1920 років та відображення цих подій в їхній творчості*. У дискусії взяли участь Григорій Штонь, Гжегож Новік, Павел Рокіцький, Марія Копицінська-Лехунь, Валерій Левченко та інші українські і польські науковці, політологи, краєзнавці. В пам'яті залишилися слова, сказані під час цієї конференції Дмитром Павличком:

«Коли я став послом України у Польщі, найперше, що робив, – постійно наголошував на тих історичних подіях, коли ми з поляками стояли пліч-о-пліч. Бо в єдності ми завжди вигравали. Так, були часи, коли українці з поляками воювали. Розуміючи, які наслідки може мати нове протистояння між нашими народами, я вишукував у нашій минувшині будь-які моменти, які засвідчували, що нам з поляками треба бути заодно. Свого часу президенти Кучма і Квасневський підписали історичний, вважаю, документ – “Порозуміння і примирення”. Тоді я перебував під впливом великого польського політика, редактора “Культури” Єжи Гедройца, який, звертаючись до своєї влади, казав: “Союз Польщі з Україною – це набагато важливіше для Варшави, ніж вступ Польщі до НАТО”. Ці слова слід пам'ятати завжди, кажучи про українсько-польські взаємини. Бо їх висловив великий польський патріот, який після Папи Римського Івана Павла II чи не найбільша у XX столітті постать польського національно-державницького і загальноєвропейського мислення. Дуже добре колись казав Іван Павло II: ми повинні все дуже добре пам'ятати. Але не для того, щоб роз'ятрювати рани, а для того, щоб будувати майбутнє без трагічних подій. Хотів би, щоб наші брати почули мене. Хочу, щоб ми, поляки і українці, наблизилися один до одного...».

Літературно-мистецький форум 2016 року охопив собою чимале коло однодумців, понад сто учасників, котрі, не дивлячись на надзвичайно складну ситуацію в Україні

– війну на Сході, приїхали в Кременець чи не з усієї України, чи не з усіх воєводств Польщі. Прибули з Литви, із Великобританії, Франції, Швейцарії, Австрії, Греції, Іспанії...

Кожен день форуму закінчувався так званою театралізованою «Літературною кав'ярнею» – інсценізованими молоддю, виступами учнів із Польщі, Чехії, Словачії, Німеччини й України – представників Європейської Родини шкіл ім. Юліуша Словацького, яка діє під керівництвом пана Анджея Круля (викладача з м. Хожув РП) понад двадцять років. Гідною була відповідь зі сторони української, яку представив музичний гурт «Друзі» – студентів Кременецької гуманітарно-педагогічної академії ім. Тараса Шевченка. Як завжди на завершення програми Європейської Родини шкіл ім. Ю. Словацького відбулося садіння троянд та інших квітів у дворі музею – в дарунок Поету.

Літературно-мистецький форум 2016 року відійшов у минуле, а в пам'яті залишились спільно прожиті дні, чимало приємних епізодів, незабутні спілкування і враження... Надихаючим на наступні «Діалоги» стало спільне звернення-привітання від Уряду Республіки Польща (заступника голови Ради Міністрів) і Міністра культури та Національної Спадщини Республіки цієї ж держави, яке озвучила директор департаменту Міністерства Дорота Якуб'як-Янішевська:

«Шановні Учасники та Організатори зустрічі «Діалог двох культур»! Музей Юліуша Словацького у Кременці в черговий раз став місцем інавгурації «Діалогу двох культур», обміну думок, поглядів та мистецьких презентацій. Родинна садиба Великого Романтика не є мертвим, забутим, штучним твором – а живою тканиною міста, спрямованим у майбутнє вогнищем культури, музеєм, котрий співпрацює з науковими установами, шкільною та студентською молоддю, з мистецьким середовищем... «Цьогорічна тематика «Діалогу» спонукає до роздумів над дорогами до незалежності. Ними переповнена романтична література обох наших народів. Учасники «Діалогу двох культур»

добре знають вагу понять: «воля», «мультикультуралізм», «приянь». Кременецькі зустрічі кілька років підряд плідно перекликаються із зустрічами в музеї Анни та Ярослава Івашкевичів у Ставіску, що служить будуванню польсько-українського порозуміння, а також популяризації наших культур. Музей Юліуша Словацького в котрий раз підтверджує, що є центром мистецьким і дослідницьким, відкритим і діючим...»

Від себе ж хочеться додати, що успіхи «Діалогу» – у великій мірі залежать і від наших друзів: науковців із Києва і Варшави, Львова і Кракова, Чернігова і Познаня, Ужгорода і Вроцлава, Кривого Рогу і Перемишля, Умані і Любліна, Хмельницького і Сулеювка, Житомира і Гданська, Луцька і Хелма, Тернополя і Жешува, Кременця і Хожова, Бережан і Торуня, Старого Скалата і Борщова, Велеснева і Вишнівця..., за що ми їм вдячні.

В рамках цьогорічного «Діалогу» відбулися: художня виставка, представлена Кременецьким краєзнавчим музеєм; екскурсії Кременцем, в інші міста регіону; Міжнародний українсько-польський турнір ім. Юліуша Словацького – чемпіонат зі стрибків на лижах із трампліну.

Проведенню Міжнародного форуму «Діалогу двох культур – 2016» від української сторони сприяли: Тернопільська обласна рада, Тернопільська обласна адміністрація, управління культури Тернопільської ОДА, Тернопільський обласний методичний центр народної творчості, Кременецька міська рада, міський відділ культури. Представники «Діалогу» від польської сторони брали участь під патронатом Уряду і Міністерства культури та Національної Спадщини Республіки Польща, при сприянні Фондації «Допомога полякам на Сході», Інституту політичних досліджень польської Академії наук у Варшаві, адміністрації Гродзінського повіту, Генерального Консульства РП в Луцьку.



TERESA CHYNCZEWSKA-HENNEL

**PROFESOR JANUSZ TAZBIR  
(5 VIII 1927 – 3 V 2016)**

Odszedł od nas jeden z najwybitniejszych polskich historyków i humanistów, badacz dziejów kultury staropolskiej, reformacji i kontreformacji w Polsce i Europie, obdarzony ogromnym talentem pisarskim, niezwykłą erudycją, niespotykaną intuicją badawczą.

Profesor Janusz Tazbir urodził się 5 sierpnia 1927 roku w Kałuszynie w województwie siedleckim. Opisał to miasteczko swego pogodnego dzieciństwa we wspomnieniach *O Kałuszynie, Żydach i – sitarzach* w książce *Długi romans z muzą Klio*<sup>1</sup>:

„Moje pogodne na ogół wspomnienia historia zamknęła tragicznym akcentem. Wakacji roku 1939 już nie spędzałem w Kałuszynie. Przyjechałem tam z matką 4 września tego roku, aby, jak się okazało być świadkiem słynnej bitwy o Kałuszyn, jaka rozgorzała tydzień później”<sup>2</sup>.

Profesor Tazbir w czerwcu 1939 roku uzyskał świadectwo ukończenia piątej klasy w Łomży, do której przeniósł się wraz z rodzicami, matką Władysławą z Żakowskich (1897–1982) oraz ojcem Adamem (1902–1973) w marcu tamtego, pamiętnego roku. W czasie wojny Profesor Tazbir wraz z rodzicami,

---

<sup>1</sup> J. Tazbir, *Długi romans z muzą Klio*, Warszawa 2007, s. 11–27.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 26.

a po aresztowaniu ojca z matką, znajdowali schronienie poza Łomżą, w Białej Podlaskiej, w Pawłowie, w pobliżu Janowa Podlaskiego, w Wólce Kałuskiej. Powrót w październiku do Łomży zrobił na młodym Profesorze przygnębiające wrażenie.

W swych wspomnieniach opisuje Łomżę tamtego okresu, atmosferę powyborczą, kiedy to jej mieszkańcy dowiedzieli się, że ponad „90%” mieszkańców miało opowiedzieć się za trwałym pozostaniem w Związku Radzieckim; okres pierwszych wielkich wywozek do Kazachstanu; szkołę, do której powrócił, a w której obowiązywały sowieckie programy nauczania. Wraz z matką, Profesor uchronił się przed kolejną masową wywózką, dzięki ucieczce w kwietniu 1940 roku do Horoszczy.

Tam w latach 1940 – 1941 Profesor Tazbir uczęszczał do „radzieckiej niepełnej szkoły średniej z językiem polskim”. Jak pisał we wspomnieniach: „prawo Archimedesza pamiętam do dziś po rosyjsku”<sup>3</sup>. W roku 1942 znowu trzeba było uciekać, w obawie tym razem przed wywiezieniem na roboty przymusowe do Prus. Jesienią tego samego roku Profesor musiał podjąć pracę zarobkową, jako tak zwany Gutsschreiber (pisarz majątkowy) w Józefinie pod Łapami.

W 1945 roku, rodzina przeniosła się z Białegostoku do Warszawy. W roku 1947 Profesor ukończył VII Liceum Ogólnokształcące im. Juliusza Słowackiego i podjął studia historyczne na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego.

Jak sam pisał, zainteresowanie przeszłością zaczęło się jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej, od lektury powieści historycznych Henryka Sienkiewicza, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Zofii Kossak-Szczuckiej, Aleksandra Dumasa, Waltera Scotta i wielu innych.

Zainteresowania Profesora Tazbira literaturą piękną towarzyszyły Mu przez całe życie i zaowocowały wieloma publikacjami, wymienić wypadnie z pewnością: *Od Haura do Isaury*.

---

<sup>3</sup> Ibidem, s. 37.

*Szkice o literaturze* (Warszawa 1989), czy piąty tom *Pism Wybranych (Szkice o literaturze i sztuce, Warszawa 2002)*.

Magisterium uzyskał Profesor Janusz Tazbir w roku 1950 w Instytucie Historycznym UW, cztery lata później stopień doktorski (kandydata nauk historycznych) pod kierunkiem Władysława Tomkiewicza. Pierwsza praca dotyczyła ksenofobii w Polsce w XVI i XVII wieku, druga – problemowi reformacji i stosunku tego ruchu do chłopów.

W listopadzie 1953 roku Profesor musiał odejść z Uniwersytetu do Instytutu Historii PAN. W roku 1969 habilitował się Profesor w Instytucie Historii PAN na podstawie pracy poświęconej Stanisławowi Lubienieckiemu (1623–1675), socyniańskiemu historykowi i astronomowi. Stopień profesora nadzwyczajnego uzyskał w roku 1966. Dzięki dłuższemu pobytowi w Rumunii, powstała książka o pobycie braci polskich w Siedmiogrodzie (1660–1784), późniejsza kwerenda źródłowa objęła również inne ośrodki diaspory ariańskiej przede wszystkim z Niderlandów i Niemiec.

W roku 1973 został Janusz Tazbir profesorem zwyczajnym, w Instytucie Historii PAN w Warszawie pracował do 1997 roku, sprawując funkcję zastępcy dyrektora w latach 1968–1983, dyrektora w latach 1983–1990. W latach 1973–1983 kierował w Instytucie Zakładem Historii Kultury.

W latach 1999–2003 był wiceprezesem PAN, był także jego członkiem, korespondentem od 1983, rzeczywistym od 1989. Był czynnym członkiem PAU (Polskiej Akademii Umiejętności) i członkiem Komitetu Nauk Historycznych PAN.

W 1965 roku został redaktorem naczelnym rocznika „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”. Był przewodniczącym Rady Naukowej *Polskiego Słownika Biograficznego*, przewodniczącym Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów. Był członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich oraz prestiżowych gremiów naukowych, między innymi Nagrody Naukowej KLIO (członek jury od 1996 roku). Przewodniczył kapitule Konkursu o Nagrodę i Medal Zygmunta Glogera, od 1984 roku

prowadzonego przez Społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka” z Łomży<sup>4</sup>.

Profesor Janusz Tazbir, wspaniały znawca dziejów kultury, podziwiany w Polsce i poza jej granicami pozostawił po sobie tak bogaty i różnorodny dorobek naukowy i popularyzatorski, iż omówienie go w jednym wspomnieniu nie jest możliwe. Otrzymał od swych przyjaciół, uczniów i kolegów dwie *Księgi Jubileuszowe*, w których na wstępie zawarta jest bibliografia prac Profesora. Szacować można tę liczbę publikacji na ponad tysiąc pozycji. Pierwsza Księga zatytułowana *Kultura polska a kultura europejska* wręczona została Profesorowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin (PWN, Warszawa 1987) i zwiera między innymi artykuły dotyczące kultury politycznej, literatury filozofii i nauki, spraw herezji i różnowierstwa piór tak wybitnych uczonych jak: Henryk Samsonowicz, Andrzej Wyczański, Bronisław Geremek, Zbigniew Ogonowski, Mariusz Karpowicz, Jerzy Kłoczowski, Jerzy Michalski i wielu innych<sup>5</sup>.

Druga Księga ukazała się pod następującym tytułem: *Kultura staropolska – kultura europejska*<sup>6</sup>. Księga zawiera artykuły 60 autorów, rozpoczyna Michał Głowiński *Dniem Ulissesa*, kończy Andrzej Wyczański artykułem *Między kształceniem umysłu a zbawieniem duszy*. Każdy z autorów, jak to zwykle bywa przy okazji ksiąg jubileuszowych, starał się nawiązywać do tematów, którymi interesował się Profesor Tazbir. A obszar zainteresowań Profesora jest imponujący. W latach 2000–2002 dzięki Wydawnictwu Universitas ukazały się w pięciu tomach

---

<sup>4</sup> Wikipedia encyklopedia: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Janusz\\_Tazbir](https://pl.wikipedia.org/wiki/Janusz_Tazbir) [27.09. 2016]

<sup>5</sup> *Bibliografia publikacji Janusza Tazbira za lata 1949–1986* [w:] *Kultura polska a kultura europejska*, red. M. Bogucka i J. Kowecki, Warszawa 1987, s. 5–52 (711 pozycji).

<sup>6</sup> *Kultura staropolska kultura europejska*, Komitet Redakcyjny, Warszawa 1997; tamże, *Bibliografia publikacji Janusza Tazbira 1987–czerwiec 1997*, s. 8–18 (222 pozycje).

*Prace wybrane: Państwo bez stosów i inne szkice, Okrucieństwo w nowożytnej Europie, Sarmaci i świat, Studia nad kulturą staropolską, Szkice o literaturze i sztuce*<sup>7</sup>.

Otwiera tę edycję najśłynniejsza książka Profesora *Państwo bez stosów*. Pierwszy raz ukazała się w Wydawnictwie Iskry w roku 1967, w 1973 w wersji anglojęzycznej, dzięki temu dyskutowana jest do dziś na wielu uniwersytetach na świecie. Zdarza się, iż termin „państwo bez stosów” powstał właśnie w XVI czy XVII wieku i tak scharakteryzowano Pierwszą Rzeczypospolitą, jako państwo wyróżniające się pokojowym stosunkiem do różnowierców w Europie gorejącej w ogniu walk religijnych. Tolerancja wyznaniowa była w tamtych wiekach tak powszechna w Polsce, że żaden stos nie zapłonął z powodów religijnych<sup>8</sup>. Znaczenie tego dzieła jest ogromne.

W książce Autor ukazał zjawisko polskiej tolerancji w XVI i XVII wieku w szerokim tego słowa znaczeniu, ponieważ tolerancja obejmowała zarówno publicznie – prawną stronę życia, jak i sferę prywatną. Władzy nie wolno było skłaniać ani ogniem i mieczem, ani więzieniem, ludzkich sumień do uległości wobec panującego Kościoła i władzy świeckiej.

Szlachta zebrana w Warszawie 28 stycznia 1573 roku spiła akt konfederacji. Uczestnicy konfederacji warszawskiej zobowiązali się w imieniu własnym i swoich potomków zachować między sobą pokój, nie przelewać z powodów religijnych krwi, nie karać się wzajemnie infamią, więzieniem. Książka Janusza Tazbira miała ogromny wpływ i niepodważalny udział

---

<sup>7</sup> J. Tazbir, *Prace wybrane: Państwo bez stosów i inne szkice, Okrucieństwo w nowożytnej Europie, Sarmaci i świat, Studia nad kulturą staropolską, Szkice o literaturze i sztuce*, red. S. Grzybowski, t. 1–5, Kraków 2000–2002, seria: *Klasyki Współczesnej Polskiej Myśli Humanistycznej* pod red. A. Nowakowskiego.

<sup>8</sup> T. Chynczewska-Hennel, *Rzeczpospolita i świat*, „Przegląd Humanistyczny” 6, 2004, s. 123–135; S. Grzybowski, *Janusza Tazbira osobowość i twórczość*, [w:] Janusz Tazbir, *Prace wybrane*, t. 1, op. cit., s. V–XXVIII.

w decyzji o umieszczeniu konfederacji warszawskiej na liście światowego programu UNESCO „Pamięć świata”<sup>9</sup>.

Podążając drogą edycji *Prac wybranych*, przypomnieć wypada książkę *Okrucieństwo w nowożytnej Europie*. Autor, jak zawsze, omawia w niej zagadnienia na szerokim tle historycznym i komparatystycznym. Prześladowania na tle wyznaniowym czy światopoglądowym w rodzinie, wobec zwierząt – to tylko niektóre fragmenty książki opowiadającej o mrocznych stronach ludzkich charakterów. Podkreślił Autor, iż były okresy, w których mnożyły się okrucieństwa, to jednak zjawisko wymyka się łatwym ocenom kwantytatywnym. Wszystkie szacunki liczbowe są na ogół przybliżone, tak gdy chodzi o ofiary polowań na czarownice, jak i ludzi skazywanych za przestępstwa kryminalne w XVI czy XVII wieku. Profesor Janusz Tazbir sporo miejsca poświęcił problemowi tak zwanego przyzwolenia społecznego, akceptacji różnych rodzajów okrucieństwa i nawiązał tu do wielu współczesnych problemów społecznych.

W kolejnym tomie *Sarmaci i świat* podjął ten wybitny historyk, temat stosunku szlachty Rzeczypospolitej do konkwistadorów, opinii staropolskiej wobec podboju Ameryki przez Hiszpanię. Druga część tej książki poświęcona jest słowiańskim źródłom polskiej reformacji, Niemcom w polskim ruchu reformacyjnym, orientowi w sarmackiej kulturze, wpływom kultury włoskiej, kształtowaniu się stereotypów i innym tematom. Kwestie wyznaniowe znalazły miejsce także w wielu innych pracach Profesora Tazbira, dla przykładu: *Kult św. Izydora w XVII i XVIII wieku*, *Obraz heretyka i diabła w propagandzie wyznaniowej XVI – XVII w.*, i inne.

*Studia nad kulturą staropolską* zawiera tom czwarty zebranych dzieł Janusza Tazbira i jest poświęcony zagadnieniom, które od początku kariery naukowej zajmowały Profesora.

---

<sup>9</sup> Certyfikat wpisu wystawiono 16 października 2003 r.; 22 stycznia 2004 odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie uroczysta sesja z okazji wpisania aktu konfederacji do rejestru UNESCO „Memory of the World”.

Autor w wielu innych pracach, także tych, niepomieszczonych w powyżej wymienionym tomie, poświęcił uwagę wszechstronnemu oglądowi tamtego świata, którego relikty przetrwały do dziś. Sarmatyzm i Barok europejski, który współbrzmiał właśnie dzięki kulturze I Rzeczypospolitej, która była w epoce nowożytnej niewątpliwym pośrednikiem między łacińskim Zachodem a bizantyjskim Wschodem, kumulując wszystkie te pierwiastki. Dlatego też wielu uczonych na świecie korzysta z powodzeniem ze spuścizny Profesora Tazbira. Wymienić wypadnie choćby takie nazwiska jak Frank Sysyn, Dawid Frick, Luigi Marinelli, Giovanna Brogi Bercoff, Natalia Jakowenko, Walentyna Sobol i wielu innych.

Profesor Tazbir przy całym widocznym na każdej niemal stronie sympatii do polskiego sarmatyzmu, nie szczędzi i słów krytyki, gdy pisze o jego konserwatyzmie, wadach społecznych, politycznych i kulturowych, które w pewnym momencie miały kolosalny wpływ na upadek naszego państwa w końcu XVIII stulecia.

Janusz Tazbir podkreślał w swych dziełach, że w XVII wieku nastąpiło największe oddziaływanie naszego języka, nie tylko w granicach państwowości szlacheckiej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, lecz także większej liczby nacji ją zamieszkującej. Za zjawiskiem przejmowania polskiej mowy, szły obyczaje, kultura a nawet tradycja historyczna. W drugiej połowie XVII wieku, język polski stał się najpopularniejszym językiem słowiańskim. Nie był to jedynie język „podboju” z okresu Dymitra Samozwańca, ale język komunikacji społecznej, cywilizacyjnej Moskwy. To prawda, że do czasów Piotra I – jak to określił Janusz Tazbir – „byliśmy jednym z okien Rosji na świat”<sup>10</sup>.

Janusz Tazbir, mimo obiektywnego i wszechstronnego spojrzenia (bardzo ciekawe są rozważania na temat *antemurale christianitas*, perspektywy ukraińskiej i litewskiej, para-

---

<sup>10</sup> J. Tazbir, *Studia nad kulturą staropolską, Prace wybrane*, t. IV, s. 287.

lele francuskich i angielskich powieści historycznych), nie był w stanie ukryć własnych sympatii. Sam zresztą przyznał, że od pół wieku powraca chętnie do lektury *Potopu*. Nie dziwi więc fakt, iż esej *Dzieje narodowej Biblii* w skróconej wersji stał się jednym z tekstów, którego analizy mieli dokonać maturzyści zdający egzamin z języka polskiego w roku 1999.

Lektura prac Profesora Tazbira nasuwa wiele refleksji nad historią Rzeczypospolitej, ale też nad jej współczesnością, nad losami narodu i państwa, a także poszczególnych jej członków, nad zjawiskami, które często nie przemijają, lecz zmieniają jedynie swe oblicze.

Profesor zwierzał się przy wielu okazjach, iż jego marzeniem byłoby wejście na powrót, jak to zwykł określać, literatury pięknej w związku z historią. Profesor był znakomitym popularyzatorem, jego audycje radiowe i telewizyjne cieszyły się ogromną popularnością, dość wspomnieć telewizyjną audycję w cyklu *Rozmowy na koniec wieku*.

Ostatnią pozycją książkową, pod redakcją Profesora jest praca zbiorowa *Z szablą i kielichem, czyli życie po sarmacku*, która ukazała się w końcu 2015 roku w Oficynie Wydawniczej „Stopka” (Łomża 2015).

Profesor Janusz Tazbir był wielokrotnie odznaczony i wyróżniany: Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski w uznaniu wybitnych zasług dla rozwoju nauki (1999 r.), Krzyżem Komandorskim Odrodzenia Polski (1992), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1978 r.), Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis (2008 r.) oraz tytułami *doktora honoris causa* Uniwersytetu Opolskiego w 2000 roku, Rosyjskiej Akademii Nauk w 2008 roku a także nagrodą Fundacji Alfreda Jurzykowskiego w 1988 roku (USA).

Książki i inne publikacje Profesora Tazbira są dobrze znane i cenione przez wielu humanistów na Ukrainie, nie tylko historyków. Jego odejście jest dla nas wszystkich bolesną stratą.



**DAGMARA NOWACKA, ALBERT NOWACKI**

**ORĘDOWNIK ZBLIŻENIA  
POLSKO-UKRAIŃSKIEGO  
PROF. DR HAB. MICHAŁ ŁESIÓW  
(3.05.1928 – 15.07.2016)**

W lipcu 2016 roku odszedł do Pana prof. Michał Łesiów – wybitny polski slawista, polonista i ukrainista, autor kilkuset prac naukowych, wychowawca wielu pokoleń studentów, a także Mistrz dla wielu czynnych obecnie pracowników naukowych. Jest to ogromna strata nie tylko dla nauki polskiej, lecz także dla Jego wychowanków, znajomych i przyjaciół, którzy w każdej chwili mogli liczyć na życzliwe zainteresowanie, i którym zawsze gotów był pomagać, dodajmy, że nie tylko w sprawach naukowych. Odejście prof. Łesiowa to także wielka wyrwa w procesie zbliżania narodu polskiego i ukraińskiego oraz budowania relacji polsko-ukraińskich, kwestia ta bowiem przez niemal całe życie towarzyszyła tej nietuzinkowej postaci, która wedle słów Jerzego Bartmińskiego była typowym człowiekiem pogranicza polsko-ukraińskiego oraz człowiekiem dwóch kultur – polskiej i ukraińskiej<sup>1</sup>.

Michał Łesiów urodził się we wsi Huta Stara na Tarnopolszczyźnie, w dawnym powiecie buczackim, w rodzinie mieszanej, polsko ukraińskiej, co w owym czasie na ziemiach Galicji było zjawiskiem dość częstym. Jego ojciec – Jakub – był Ukraińcem, matką natomiast była Polka – Maria z domu

---

<sup>1</sup> J. Bartmiński, *Laudacja na 70-lecie Profesora Michała Łesiowa*, „Wiadomości Uniwersyteckie” 1998, nr 4–5(51–52), s. 11–13.

Bielawska, można więc powiedzieć, że powiązania Profesora z dwukulturowością były ze swej natury genetyczne.

Jak wspominał sam Michał Łesiów, w Jego rodzinie używano dwóch języków – języka ukraińskiego oraz polskiego: „tak mi się w życiu ułożyło, że od samego początku mojego bytowania ziemskiego musiałem mówić dwoma językami, a ściślej mówiąc – dwoma gwarami: 1. zachodnioukraińską gwarą naddniestrzańską do ojca Jakuba, rodziców ojca, dziadków Pantelejmona i Tacjanny, stryja Piotra, bo to była rodzina greckokatolicka o ukraińskiej świadomości narodowej, oraz 2. po polsku, czyli polską gwarą kresową, która później była tematem mojej pracy magisterskiej, do matki Marianny, dziadków Michała i Elżbiety Bielawskich, która za swój język uważała mowę polską, bo oni byli obrządku rzymskokatolickiego, chociaż posługiwali się swobodnie obiema gwarami. Odkąd sięgam pamięcią do najwcześniejszego dzieciństwa chyba nigdy nie pomyliłem odpowiedniej formy językowej, bo w ten sposób, między innymi, wyrażałem wówczas szacunek do odpowiednich osób z najbliższej rodziny, do krewnych bliższych i dalszych, do sąsiadów, od razu więc zakodowała się w mojej świadomości absolutna tolerancja językowa i zawsze było mi przykro, gdy ktoś lekceważąco odnosił się do czyjejś mowy”<sup>2</sup>.

Zgodnie z zasadami obowiązującymi na terenach mieszanych wyznaniowo, gdzie synowie byli wychowywani w tradycji ojca, córki natomiast według przynależności matki, Michał jako jedyny syn przynależał do obrządku greckokatolickiego, a Jego cztery siostry, zgodnie z linią matki – do obrządku łacińskiego. W rodzinie Łesiówów dokładano wszelkich starań, aby panująca atmosfera sprzyjała wychowywaniu dzieci w duchu wzajemnego szacunku i tolerancji nie tylko dla dwóch

---

<sup>2</sup> M. Łesiów, *Mój kurykuł życiowo-czynnościowo-zawodowy na osiemdziesięciolecie własne samodzielnie napisany*, [w:] *Scripta manent. Bio-bibliografia Profesora Michała Łesiowa na osiemdziesięciolecie urodzin*, red. M. Borciuch, M. Jastrzębski, Lublin 2009, s. 35.

tradycji chrześcijańskich, wschodniej i zachodniej, ale również i dla odmienności narodowej czy językowej: wspólnie odmawiano modlitwę poranną i wieczorną, sumiennie uczestniczono w nabożeństwach niedzielnych, wspólnie czytano prasę religijną („Rycerz Niepokalanej”, „Posłaniec Serca Jezusowego”, „Міціонар”, „Дзвіночок”)<sup>3</sup>, dbano o edukację językową i kulturową najmłodszych.

Szacunek dla wielokulturowości młody Michał wyniósł także ze szkoły, albowiem do szkoły podstawowej uczęszczał najpierw we wsi rodzinnej, a potem do oddalonych o 7 km Monasterzysk<sup>4</sup>. Także i tu miał on okazję uczyć się języka polskiego i ruskiego, czyli wedle obecnej terminologii – ukraińskiego. Dodatkowo warto zauważyć, że po wybuchu II wojny światowej w Jego szkole pojawił się jeszcze język rosyjski, a potem – niemiecki. Swoją naukę kontynuował następnie w gimnazjum z ukraińskim językiem wykładowym, gdzie jak wspominał, oprócz niemieckiego uczono także łaciny „na całym przyzwoitym poziomie”<sup>5</sup>.

Wychowywanie się w środowisku, gdzie „dwujęzyczność i dwukulturowość była rzeczą naturalną”<sup>6</sup>, jak również

---

<sup>3</sup> Ks. S. Batruch, *Cerkiew greckokatolicka w życiu Michała Łesiowa*, [w:] *Scripta manent. Bio-bibliografia profesora Michała Łesiowa na osiemdziesięciolecie urodzin*, red. M. Borciuch, M. Jastrzębski, Lublin 2009, s. 6–27.

<sup>4</sup> Zob. M. Łesiów, *Szczęśliwe przypadki na wyboistej drodze życia*, [w:] *Z naszego półwiecza. Wspomnienia absolwentów filologii polskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego rocznik 1951–1955*, red. B. Królikowski, Lublin 2005, s. 166.

<sup>5</sup> D. Nowacka, M. Jastrzębski, M. Borciuch, *Michała Łesiowa gawęda o życiu. Wywiad z prof. dr hab. Michałem Łesiowem*, [w:] *Z lubelskich badań nad Słowiańszczyzną wschodnią. Księga dedykowana Profesorowi Michałowi Łesiowowi*, red. D. Nowacka, M. Borciuch, A. Nowacki, M. Jastrzębski, Lublin 2010, s. 26.

<sup>6</sup> *Współtwórca polskiej slawistyki*, z prof. dr hab. Michałem Łesiowem z UMCS i KUL rozmawia dr Jerzy Traczuk, „Nowy Tydzień w Lublinie” 2008, nr 34 (25–31 sierpnia), s. 14.

utrwalony już w dziecięcym umyśle szacunek do każdego języka i niezwykła tolerancja wobec odmienności, wpłynęły na ukształtowanie się postawy prawdziwego humanisty, człowieka niezwykle tolerancyjnego i wrażliwego. W przypadku prof. Michała Łesiowa należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną cechę Jego osobowości, a mianowicie konsekwentne działanie na rzecz lepszego poznania i zbliżenia się Polaków i Ukraińców<sup>7</sup>. „Wydaje się, – pisze Mikołaj Roszczenko – że życiorys i dokonania Profesora M. Łesiowa są doskonałym przykładem, a nawet wzorem koegzystencji Ukraińca z Polakami. Można pomnażać dorobek nauki polskiej i jednocześnie zachować swą odrębność, a także efektywnie działać na rzecz własnej wspólnoty etnicznej, a w dodatku cieszyć się jeszcze uznaniem i sympatią obu społeczności”<sup>8</sup>.

Nie tylko życie prywatne, liczba życzliwych ludzi oraz oddanych i pograżonych w smutku przyjaciół, ale przede wszystkim przeogromny dorobek naukowy i plony działalności popularyzatorskiej potwierdzają zasadność pracy, jaką włożył Profesor Łesiów w badania nad zjawiskami, nie tylko językowymi, ale i kulturowymi pogranicza polsko-ukraińskiego. Wzmiankowane publikacje dotyczą różnych zagadnień, które podamy w kolejności zaproponowanej przez samego Profesora ze względu na ich dla Niego ważność:

1) polsko-ukraińskie kontakty i powiązania językowe, obejmujące szereg prac składających się na rys historyczny obydwu tych języków (aż do współczesności) w ich odmianach literackich i gwarowych<sup>9</sup>;

---

<sup>7</sup> J. Bartmiński, op. cit.

<sup>8</sup> M. Roszczenko, *Spoleczna i kulturalno-oświatowa działalność Prof. Michała Łesiowa na rzecz społeczności ukraińskiej w Polsce*, [w:] *Scripta manent. Bio-bibliografia profesora Michała Łesiowa na osiemdziesiątce urodzin*, red. M. Borciuch, M. Jastrzębski, Lublin 2009, s. 25.

<sup>9</sup> Zob. m.in. M. Łesiów, *Problematyka polsko-ukraińskich powiązań językowych*, [w:] *Między Wschodem a Zachodem*, cz. IV: *Zjawiska językowe na pograniczu polsko-ruskim*, red. J. Bartmiński, M. Łesiów, Lublin 1992,

2) studia nad gwarami ukraińskimi w Polsce i polskimi na Ukrainie. Jak wspominał w wielu rozmowach sam Profesor, zamiar poświęcenia się tej problematyce dojrzał w nim przez długie lata, albowiem inspirację stanowił język, którym posługiwała się Jego rodzina ze strony Mamy. Warto zauważyć, że realizując swój zamiar, Michał Łesiów poświęcił wiele uwagi na eksplorację terenową, biorąc udział w pracach nad *Atlasem gwar Lubelszczyzny* (materiał językowy zbierał w niemal 40 wsiach regionu lubelskiego), natomiast uwieńczeniem badań dialektologicznych jest fundamentalna monografia *Gwary ukraińskie w Polsce*<sup>10</sup>;

3) prace dotyczące badania i pogłębiania wiedzy na temat historii ukraińskiego języka pisanego. Profesor Michał Łesiów przeanalizował wiele utworów literackich, zabytków literatury staroukraińskiej oraz utworów dramatycznych z terenu Galicji, pisanych ukraińskim językiem literackim z XVII–XVIII ww. Wyniki tych badań ukazały się w postaci pracy doktorskiej oraz

---

s. 85–99; Idem, *Wzajemne oddziaływanie polsko-ukraińskie w średniowieczu*, [w:] *Między Wschodem a Zachodem*, cz. I: *Kultura umysłowa*, red. J. Kłoczowski, Warszawa 1989, s. 41–52; Idem, *Польська та українська мови: взаємні контакти та збагачення*, „Мандрівець” 1999, nr 4(21), s. 69–75; Idem, *The Polish and Ukrainian Languages: A Mutually Beneficial Relationship*, [w:] *Cultures and Nations of Central and Eastern Europe. Essays in Honor of Roman Szporluk*, red. Z. Gitelman, L. Hajda, J.-P. Himka, R. Solchanyk, Cambridge 2000, s. 393–406; Idem, *Historia wzajemnych kontaktów i wpływów języka polskiego i ukraińskiego*, [w:] *Z badań nad polsko-ukraińskimi powiązaniem językowymi*, red. D. Buczek, M. Łesiów, Lublin 2003, s. 11–23.

<sup>10</sup> M. Лесів, *Українські говірки у Польщі*, Варшава 1997. Zob. też np.: M. Łesiów, *Polszczyzna na gruncie gwar zachodnio-ukraińskich*, „Język Polski” 1956, nr XXXVI, s. 36–39; Idem, *W sprawie słownictwa kresowego*, „Język Polski” 1957, nr XXXVI, s. 126–129; Idem, *Українські говірки на території Польщі*, „Наша Культура” 1962, nr 7–8. Warto też wspomnieć o pracy magisterskiej M. Łesiowa *Opis gwary mieszkańców wsi Huta Stara w dawnym powiecie buczańskim* (obroniona w 1955 roku w KUL), będącej opisem gwary polskiej na terenach współczesnej Ukrainy.

wielu artykułów naukowych, publikowanych zarówno w kraju, jak też i za granicą<sup>11</sup>;

4) problematyka miejscowych, terenowych i osobowych nazw własnych, głównie na polsko-ukraińskim pograniczu etniczno-językowym<sup>12</sup>. Z tą problematyką Michał Łesiów zetknął się już w czasie studiów polonistycznych w KUL, gdy jako członek studenckiego koła naukowego, opiekunem którego był późniejszy promotor Jego pracy magisterskiej – prof. Tadeusz Brajerski, wziął udział w badaniach terenowych nad gwarami Lubelszczyzny. Potem, już jako młody pracownik naukowy, zgłębiał tę wiedzę korzystając z inspiracji takich profesorów, jak Karol Dejna, Kazimierz Nitsch, Paweł Smoczyński;

5) badania nad językiem literatury ludowej, folkloru ukraińskiego i polskiego<sup>13</sup>, i wreszcie:

---

<sup>11</sup> Należy tu przywołać rozprawę doktorską M. Łesiowa: *Język dramatów zachodnioukraińskich XVII–początku XVIII wieku* (obroniona na Uniwersytecie Warszawskim w 1962 roku). Zob. też: M. Łesiów, *Właściwości fonetyczne języka pisanego XVII i początku XVIII wieku*, „Slavia Orientalis” 1965, nr XIV, s. 347–362; Idem, *Odmiana czasowników w zachodnioukraińskich utworach dramatycznych XVII i początku XVIII wieku*, „Slavia Orientalis” 1967, nr XVI, s. 29–44 i in.

<sup>12</sup> W tym miejscu należy przywołać rozprawę habilitacyjną *Terenowe nazwy własne Lubelszczyzny* (1972 r.). Zob. też: M. Łesiów, *Co oznaczają nazwy naszych rzek?*, „Kalendarz Lubelski” 1966, s. 79–83; Idem, *Terenowe nazwy własne typu Zarudecze*, „Slavia Orientalis” 1968, nr XVII, s. 351–353; Idem, *Що може означати назва Галич*, „Наше Слово” 1969, nr 8 i in.

<sup>13</sup> Zob. m.in. M. Łesiów, *Treść i forma językowa ukraińsko-cerkiewnych pieśni na święto Jordanu*, [w:] *W zwierciadle języka i kultury*, red. J. Adamowski, S. Niebrzegowska, Lublin 1999, s. 491–499; Idem, *Osobliwość językowe cerkiewnych pieśni ukraińskich do św. Jozafata*, [w:] *Czterechsetlecie Unii Brzeskiej. Zagadnienia języka religijnego*, red. Z. Leszczyński, Lublin 1998, s. 107–114; M. Łesiów, J. Bartmiński, *Kolędy na pograniczu polsko-ukraińskim*, [w:] *Chrześcijański Wschód a kultura polska*, red. R. Łużny, Lublin 1989, s. 229–251; M. Łesiów, *Boże Narodzenie w wier-szach lubelskich poetów*, [w:] *Kolędowanie na Lubelszczyźnie*, Wrocław 1986, s. 360–369.

6) popularyzacja wiedzy o języku ukraińskim i o samej Ukrainie<sup>14</sup>. Jak trafnie zauważył Michał Sajewicz, prof. Łesiów posiadał „wyjątkową umiejętność pisania o języku i językoznawstwie w sposób prosty i zrozumiały. Dzięki temu prace Profesora są czytane nie tylko w kręgach akademickich, ale szerzej, głównie przez tych, którzy chcą zdobyć wiedzę o historii i dniu dzisiejszym Ukrainy”<sup>15</sup>.

Pisząc o śp. Michale Łesiuwie nie sposób pominąć dokonań na niwie dydaktycznej, a przecież także i one były jednym z elementów pracy nad wzajemnym poznaniem Polaków i Ukraińców. Co ciekawe, Jego talenty dydaktyczne ujawniły się dość wcześnie – już podczas nauki w gimnazjum, a potem seminarium. Jak sam wspominał, „do moich zadań należała pomoc moim kolegom w nauce, gdyż zupełnie przypadkowo okazało się, że jestem w tym całkiem niezły. Najczęściej pomagałem w opanowaniu języka angielskiego i łacińskiego. Właśnie wtedy dostałem od moich kolegów „uczniów” przydomek Magister (z łac. „nauczyciel”). (...) Można więc powiedzieć, że byłem wtedy „magistrem z nominacji”, której dokonali moi koledzy”<sup>16</sup>. Zdolności dydaktyczne przyszły uczony wykorzystywał też jako student KUL, kiedy dla grupy zainteresowanych kolegów oraz wykładowców prowadził kurs języka ukraińskiego.

Czas spędzony na studiach w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim ostatecznie uformował osobowość Michała Łesiowa,

---

<sup>14</sup> M. Łesiów, *Ukraina wczoraj i dziś*, Lublin 1994; Idem, *Rola kulturotwórcza ukraińskiej Cerkwi greckokatolickiej*, Lublin 2001; Idem, *Мої мовні поради. Статті і діалоги з читачами*, Перемишль 2015.

<sup>15</sup> M. Sajewicz, *Jubileusz Profesora Michała Łesiowa, [w:] 75-lecie urodzin Profesora Michała Łesiowa. Dorobek naukowo-dydaktyczny i działalność społeczna*, Lublin – Łuck 2003. s. 10.

<sup>16</sup> D. Nowacka, M. Jastrzębski, M. Borciuch, *Michała Łesiowa gawęda o życiu. Wywiad z prof. dr hab. Michałem Łesiuwem, [w:] Z lubelskich badań nad Słowiańszczyzną wschodnią. Księga dedykowana Profesorowi Michałowi Łesiuwowi*, red. D. Nowacka, M. Borciuch, A. Nowacki, M. Jastrzębski, Lublin 2010, s. 27.

który miał sposobność obcowania z kadrami akademicką – Feliksem Araszkiwiczem, Tadeuszem Brajerskim, Ireną Sławińską, Stefanem Świeżawskim czy Czesławem Zgorzelskim, którzy nie tylko zaszczepliili swoim studentom zamiłowanie i potrzebę pracy badawczej, ale przede wszystkim poświęcali dużo czasu na wychowywanie młodzieży w duchu wartości chrześcijańskich. To właśnie dzięki nim możemy dziś o Prof. Michale Łesiuwie powiedzieć, że był prawdziwym humanistą, który w swojej pracy badawczej we właściwy dla siebie sposób łączył aspekty językoznawcze, literaturoznawcze i kulturoznawcze, a w życiu był otwarty na drugiego człowieka.

Być może właśnie dlatego, Prof. Łesiów nie potrafił odmawiać, gdy proszono go o opinię lub skomentowanie jakiegoś wydarzenia. Organizował więc popularyzującą wiedzę o Ukrainie wykłady otwarte, chętnie pisał do gazet, brał udział w programach telewizyjnych, a w cyklicznych audycjach radiowych mówił o problematyce ukraińskiej i nieustannie podkreślał potrzebę poznania wschodniego sąsiada, co Jego zdaniem jest najlepszym pomostem do zbliżenia pomiędzy narodami polskim i ukraińskim.

Żyjąc w swojej małej ojczyźnie na Tarnopolszczyźnie młody Michał Łesiów przebywał w świecie tolerancji i zrozumienia, w świecie, który potem zniknął bezpowrotnie. Można zaryzykować stwierdzenie, że porzucając swoje rodzinne strony zachował w sobie ten szczęśliwy obraz dziecięcych lat i w pewnym sensie usiłował odbudować go w nowych warunkach i nowych miejscach, w których przyszło mu żyć. Być może właśnie dlatego, osiedliwszy się w Lublinie, przez wiele lat zajmował się badaniem pogranicza polsko-ukraińskiego i jak trafnie zauważył Marek Melnyk, na długo przed nastaniem w tym właśnie mieście mody na współpracę polsko-ukraińską, wskazywał on na specyfikę owego regionu jako tego miejsca w Europie, gdzie spotkały się pierwiastki łacińskie i bizantyjskie<sup>17</sup>.

---

<sup>17</sup> М. Мельник, *Передмова*, [w:] М. Лесів, *Recensio. Про прочитані книжки та їх авторів*, Перемишль 2012, s. 17.



Jedną z największych zasług Profesora na niwie zbliżenia polsko-ukraińskiego i wzajemnego poznania były wieloletnie starania o stworzenie w Lublinie czegoś w rodzaju ośrodka studiów nad Ukrainą i powiązaniami polsko-ukraińskimi. O utworzenie odrębnych studiów ukrainistycznych zabiegał Michał Łesiów wielokrotnie, spotykając się za każdym razem z odmową. W 1989 roku uczestniczył w tworzeniu Sekcji Filologii Słowiańskiej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, z grupami: rosyjską, białoruską i ukraińską, zostając pierwszym kierownikiem Katedry Języków Słowiańskich, z którą współpracował nawet po przejściu na emeryturę w 1998 r. Jednak uwieńczeniem Jego wieloletnich starań oraz wielkim marzeniem było utworzenie w 1991 r. Zakładu Filologii Ukraińskiej UMCS ze studiami w zakresie filologii ukraińskiej. Nikt inny nie mógł objąć kierownictwa tymże Zakładem. Rola Profesora Michała Łesiowa w rozwoju sławistycznego ośrodka naukowego w Lublinie jest nie do przecenienia. Wychował wiele pokoleń studentów, był promotorem setek prac magisterskich, 20 prac doktorskich, opiniował w licznych przewodach habilitacyjnych oraz recenzował dziesiątki prac doktorskich. Wielu z uczniów, pozostając pod wielkim wrażeniem osiągnięć naukowych oraz niezwyklej osobowości Pana Profesora przemierza szlak pogranicza językowo-kulturowego, zajmując się badaniem oraz popularyzacją języka ukraińskiego w Polsce.

Profesor Michał Łesiów całym swoim życiem świadczył, że był człowiekiem pogranicza polsko-ukraińskiego i jedną z tych osób, które łączą w sobie najlepsze tradycje tego specyficznego regionu, gdzie na przestrzeni wieków współlistnieli obok siebie Polacy i Ukraińcy, katolicyzm i prawosławie oraz dwa alfabety. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że Jego wysiłek, który włożył w budowanie pomostów pomiędzy Polską i Ukrainą nie pójdzie na marne i znajdzie godnych kontynuatorów.

Requiem aeternam dona eis Domine et lux perpetua luceat eis!



## NASI AUTORZY

- Alchuk Maria – doktor nauk filozoficznych, profesor na Uniwersytecie im. Iwana Franki we Lwowie, al\_chuk@bigmir.net
- Biłous Petro – doktor nauk filologicznych, profesor Katedry Literaturoznawstwa Ukraińskiego i Komparatystyki na Uniwersytecie w Żytomierzu, bpv1953@ukr.net
- Bilecki Wołodymyr – profesor na Połtawskim Uniwersytecie Technicznym im. Jurija Kondratiuka, biletsk@i.ua
- Bilecki Witalij – docent w Katedrze Filozofii Donieckiego Uniwersytetu, Beleckii-vitalii@mail.ru
- Bondarewska Iryna – doktor nauk filozoficznych, profesor Katedry Filozofii na Uniwersytecie Narodowym «Києво-Могилянська академія», bondarevska@gmail.com
- Choma Anna – doktor nauk humanistycznych, adiunkt w Zakładzie Filologii Ukraińskiej Instytutu Filologii Słowiańskiej UMCS w Lublinie, achoma@wp.pl
- Chynczewska-Hennel Teresa – profesor dr hab., kierownik Katedry Historii Nowożytnej Uniwersytetu w Białymstoku, bartok2@gazeta.pl
- Drozdowski Mariusz R. – doktor hab. nauk humanistycznych, adiunkt w Katedrze Historii Nowożytnej Uniwersytetu w Białymstoku, barok1@autograf.pl
- Anatolij Karas, doktor nauk filozoficznych, profesor na Uniwersytecie im. Iwana Franki we Lwowie, anatolijkaras@yahoo.com
- Charlan Olha – doktor nauk filologicznych, profesor Katedry Literatury Ukraińskiej oraz Komparatystyki na Berdianskim Uniwersytecie Pedagogicznym, olgakharlan@yandex.ua
- Kohut Sofija – pracownik naukowy Biblioteki Narodowej Naukowej im. Wasyla Stefanyka we Lwowie, sophiya.kohut@gmail.com
- Kroll Piotr – doktor nauk humanistycznych, Uniwersytet Warszawski, p.kroll@uw.edu.pl
- Michalczuk Agnieszka – doktorantka Katedry Historii Nowożytnej Uniwersytetu w Białymstoku, agamichalczuk@vp.pl
- Nowacki Albert – doktor nauk humanistycznych, adiunkt, Katolicki Uniwersytet Lubelski, albert.nowacki@kul.lublin.pl
- Nowacka Dagmara – doktor nauk humanistycznych, adiunkt, Katolicki Uniwersytet Lubelski, albert.nowacki@kul.lublin.pl
- Prosałowa Wira – profesor, kierownik Katedry Teorii i Historii Literatury Ukraińskiej i Światowej, Uniwersytet Doniecki im. Wasyla Stusa, Ukraina v.prosalova@i.ua
- Sawenko Oksana – doktor nauk filologicznych, starszy wykładowca Katedry Literaturoznawstwa Ukraińskiego i Komparatystyki na Państwowym Uniwersytecie w Żytomierzu bpv1953@ukr.net

- Sienina Tamara – dyrektor muzeum Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu (Ukraina) sienina@ukr.net
- Slipuszko Oksana – profesor Katedry Historii Literatury Ukraińskiej, Teorii Literatury i Twórczości Literackiej na Uniwersytecie Kijowskim, oksana-slipushko@ukr.net
- Sobol Walentyna – profesor dr hab., Uniwersytet Warszawski, wsobol@uw.edu.pl